



POLSKA AKADEMIA NAUK ◆ INSTYTUT HISTORII NAUKI

KWARTALNIK HISTORII NAUKI I TECHNIKI

QUARTERLY JOURNAL
OF THE HISTORY OF SCIENCE AND TECHNOLOGY

ROK LX

NR 1

WARSZAWA 2015



KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Stefan Zamecki, *Z-ca Redaktora Naczelnego:* Wanda Grębecka
Sekretarz Redakcji: Anna Trojanowska, *członkowie Redakcji:* Paweł Komorowski,
Jarosław Włodarczyk, Robert Zaborowski, *członkowie Komitetu Redakcyjnego:* Kalina
Bartnicka, Tadeusz Bieńkowski, Paweł Komorowski, Zdzisław Mikulski, Józef
Piłatowicz, Jan Piskurewicz, Jacek Soszyński, Andrzej Śródka, Anna Trojanowska,
Bożena Urbanek, Jarosław Włodarczyk, Robert Zaborowski, Leszek Zasztowt

Streszczenia angielskie: Katarzyna Kornacka

Korekta: Dorota Kozłowska

Streszczenia opublikowanych prac są dostępne *online* w międzynarodowej bazie
danych „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities”



Wydawnictwa IHN PAN

Adres redakcji: 00-330 Warszawa
Pałac Staszica – Nowy Świat 72 pok. 240
telefon: +48 (22) 65 72 732
fax: +48 (22) 826 61 37
e-mail: ihn@ihnpan.waw.pl

© Wydawnictwo IHN PAN Warszawa 2015
nakład 250 egz.

Wydawnictwo RETRO-ART
01-052 Warszawa, ul. Anielewicza 30/58
tel. 22 838-18-28

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

D. B e a u v o i s – Jean Emmanuel Gilibert i Francuzi w Polsce i na Litwie w latach 1770-1780	7
K. B a r t n i c k a – Uniwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku	17
J. K a m i ń s k a – Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego jako uczelnia oświeceniowa	55
A. R i ǰ k i e n ė – The Contributions of J. E. Gilibert to the studies of Lithuanian flora	69
A. S k r i d a i l a, S. Ź i l i n s k a i t ė, N. S h i y a n – Jean Emmanuel Gilibert and Vilnius University Botanical Garden: results of current studies of archive material from Vilnius Archives, Göttingen University and National Herbarium of Ukraine (KW)	95
P. D a s z k i e w i c z – Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) – życie i praca w świetle korespondencji i świadectw z epoki	117
W. G r ę b e c k a – Poglądy dydaktyczne J.E. Giliberta	133
T. S a m o j l i k, P. D a s z k i e w i c z – Dzikie ssaki Wielkiego Księstwa Litewskiego w pracach Jeana-Emmanuela Giliberta	151
R. T a r k o w s k i – Geologiczny ogląd Wileńszczyzny J.E. Giliberta (1741-1814), pierwszego profesora historii naturalnej Uniwersytetu Wileńskiego	165
P. K ö h l e r – Naukowa spuścizna Jeana Emmanuela Giliberta w Polsce (egzemplarze dzieł, recepcja)	185

KOMUNIKATY I MATERIAŁY

P. D a s z k i e w i c z – Dziewiętnastowieczne wspomnienie Stanisława Giliberta (1780-1870)	217
E. W o l t e r – Wychowanie do postaw ekologicznych na łamach „Bezpłatnego Dodatku do Miesięcznika krajoznawczego dla Młodzieży Orli Lot Poświęconego Ochronie Przyrody Wydawanego Nakładem Państwowej Rady Ochrony Przyrody” ..	221
E. R u t k o w s k a – Techniki sporządzania odwarów (<i>decocta</i>), naparów (<i>infusa</i>) i maceracji (<i>macerationes</i>) w świetle podręczników do receptury z XIX wieku i pierwszej połowy XX wieku	231

RECENZJE

- A. K u c z y ń s k i : *Polacy w Kazachstanie. Zesłania – Dziedzictwo – Nadzieje – Powroty*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 2014, s. 544. (M. Dziura) 247
- M. W. N a d e r (red.): *Rok Jana Czochralskiego. Tom 1. Zarys biografii i dokumentacja historyczna* – Zeszyty Historyczne Politechniki Warszawskiej, nr 15/2014, wyd. Biblioteka PW, Warszawa 2014, s. 202, il. 129; *Tom 2. Pamięci Profesora Jana Czochralskiego. Wybór publikacji* – Zeszyty Historyczne Politechniki Warszawskiej, nr 16/2014, s. 151; *Dodatek. Dorobek naukowy Jana Czochralskiego. Podsumowanie obchodów* [dwie płyty CD: Dokumenty i Filmy](P. E. Tomaszewski) 252

KRONIKA

- IX Przegląd Prac Magisterskich z Zakresu Historii Farmacji (A. Trojanowska) ... 257

CONTENTS

ARTICLES

D. Beauvois – Jean Emmanuel Gilibert and French scientists in Poland and Lithuania in 1770-1780	7
K. Bartnicka – European universities at the turn of the 18 th and 19 th century	17
J. Kamińska – The Principal School of the Grand Duchy of Lithuania as a university of the Enlightenment	55
A. Ričkienė – The Contributions of J. E. Gilibert to the studies of Lithuanian flora	69
A. Skridaila, S. Žilinskaitė, N. Shiyana – Jean Emmanuel Gilibert and Vilnius University Botanical Garden: results of current studies of archive material from Vilnius Archives, Göttingen University and National Herbarium of Ukraine (KW)	95
P. Daszkiewicz – J.E. Gilibert – his life and work in the light of a correspondence and testimonies of his time	117
W. Grębecka – J.E. Gilibert's didactic views	133
T. Samojlik, P. Daszkiewicz – Wild mammals of the Grand Duchy of Lithuania in the work of Jean-Emmanuel Gilibert	151
R. Tarkowski – Geological overview of the Vilnius region by J. E. Gilibert (1741-1814), the first Professor of Natural History at the University of Vilnius	165
P. Köhler – The scientific legacy of Jean Emmanuel Gilibert in Poland (copies of his works; their reception)	185

COMMUNICATIONS AND MATERIALS

REVIEWS

CHRONICLE



Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814)

Daniel Beauvois

Paryż

JEAN EMMANUEL GILIBERT I FRANCUZI W POLSCE I NA LITWIE W LATACH 1770-1780

Wykład inauguracyjny Giliberta w Lyońskiej Szkole Centralnej w 1795 r., znacznie (12 lat!) po jego powrocie z Litwy i po jego mało udanym udziale w rewolucji francuskiej, nosił ciekawy tytuł, a mianowicie: „Czy nauki i sztuki mogą się przyczynić do szczęścia i do bezpieczeństwa narodu żyjącego w republice?” Odpowiedź brzmiała pozytywnie. W roku ostatecznego wymazania Rzeczypospolitej z mapy europejskiej, uczony lekarz i przyrodnik wciąż wierzył w myśl przewodnią Oświecenia, która w 1775 r. przyciągnęła go na Litwę. Twierdził on tam, że wychowanie jest jedyną bronią przeciwko przemocy i tyranii. Czyli, po 20 latach jego zmiennych losów, pozostał mocno przywiązany do idei, która po pierwszym rozbiorze uratowała duszę litewsko-polskiej Rzeczypospolitej, idei Komisji Edukacji Narodowej.

Chciałbym podkreślić, że Gilibert uosabia wszystkie nadzieje, ideały, uniesienia Oświecenia francusko-polskiego, wraz ze wszystkimi jego niepowodzeniami. Jego zjawienie się na horyzoncie polskim jest ściśle związane z rzadką symbiozą duchów polskiego i francuskiego od 1773 r., tzn. od skasowania Towarzystwa Jezusowego. Wiara w moc nowej oświaty i w otwarcie na nauki, przyświecająca twórcom KEN, świadczyła – jak udowodnili A. Jobert, K. Mrozowska i wielu innych badaczy – o potrzebie czerpania nowych zasad z bujnego ruchu umysłowego we Francji. Wszyscy arystokraci zasiadający w Radzie Nieustającej czy w KEN rzeczywiście mówili i czytali po francusku. Od J. Chreptowicza do biskupa Massalskiego, każdy na swój sposób ujmował cele KEN, ale żaden – łącznie z protektorem rosyjskim Stackelbergiem – nie mógł nie uwzględnić wrzenia umysłów we Francji. Nawet ci, którzy słusznie sprzeciwiali się postępom francuzomanii (Kamiński, Piramowicz) i bronili pierwszeństwa języka polskiego, nie mogli zaprzeczyć, że francuszczyzna często z korzyścią zastępuje łacinę. Zresztą nawet nowy, klarowny wykład reguł polskiego wymagał znajomości no-

wej lingwistyki francuskiej. Pomijając dawny wkład Francuzów w narodziny gramatyki polskiej (Statorius w 1568 i Mesgnien w 1690 r.), O. Kopczyński w kolejnych tomach swojej *Gramatyki dla szkół narodowych* (1778-1783) nie ukrywał, że czerpał z teorii Condillac'a, Dumarsais, de Beauzée czy Court de Gebelin¹.

Jeszcze przed powstaniem KEN, nie mówiąc już o Francuzach sprowadzonych przez królowe francuskie w XVII w., francuscy jezuici już cieszyli się wzięciem w Polsce. Pierwszym (i na krótko) rektorem Szkoły Głównej w Wilnie został nauczyciel synów Chreptowicza, ks. Jan Chevalier, urodzony w Warszawie w 1732 r. . Był nauczycielem filozofii w tejże akademii. Z tego samego grona Francuzów w Wilnie znamy ks. J. Rossignol i ks. J. Fleuret, których Narwoysz wspominał z wdzięcznością. Ale główne inspiracje, prawdziwie nowatorskie idee brały się z dorobku francuskiego zaocznie, dzięki książkom, przetłumaczonym na język polski lub służącym za wytyczne dla różnokierunkowych programów. Tak się stało z masą autorów i dzieł, leżących u podstaw Oświecenia europejskiego: Delille'a, Condorcet'a, d'Alembert'a (zresztą osobiście znanych Piramowiczowi) i w ogóle takich gigantów myśli, jak Rousseau (tak bliskiego Gilibertowi) czy Woltera lub Diderota.

Jak wiadomo sama myśl o utworzeniu Komisji do odrodzenia ducha narodowego na ruinach pojezuickich urzeczywistniła się w oparciu o dzieła, wychodzące ze środowisk encyklopedystów. O „rewolucji szkolnej we Francji” i jej potężnym wpływie w Polsce w swoim czasie pisały H. Pohoska (1933) i K. Mrozowska (1976)². Przytomną tylko *Esej o edukacji narodowej albo plan studiów dla młodzieży* pióra L. R. Caradeuc'a de La Chalotais (1701-1785), członka parlamentu w Rennes (po francusku, 1763 r.); *Memorandum w sprawie edukacji publicznej*, napisane przez L. B. Guyton de Morveau (adwokata generalnego parlamentu w Dijon), również po francusku w 1764 r.; *Plan edukacji publicznej* księdza G. F. Coyer'a (1770), skądinąd autora *Życia Jana Sobieskiego*, przetłumaczonego na polski przez A. Popławskiego. Najwięcej zapożyczeń z myśli francuskiej znajdujemy w broszurce A. Kamińskiego pt. *Edukacja obywatelska* (Warszawa 1774), prawie dosłownie powtarzającej idee i tytuł krótkiego, ale bardzo istotnego dziełka ks. J. J. Garnier'a pt. *Traktat o edukacji obywatelskiej* (1765). Wszyscy ci reformatorzy żywili niezmiernie zaufanie do russoistycznej teorii „dobrego człowieka”. Za nimi Kamiński powtarzał, że zmierza do „przyjaźni patriotycznej”. Ukazywał „niezawodne sposoby do uczynienia ludzi cnotliwymi i lepszymi obywatelami”. Niektórzy szli nawet dalej od tych szczodrych ogólników i przedstawiali wręcz gruntowną reformę społeczną, łącznie ze zniesieniem poddaństwa. Idąc za wskazaniem w tym sensie Francuza Dupont – szczególnie w jego *Tablicy o zasadach ekonomii politycznej*, ułożonej wspólnie z margrabim badeńskim i wydaną przez niego w Karlsruhe w 1772 r. – kaznodzieja wileński Michał Karpowicz grzmiał przeciwko ziemianom, których rozkoszą jest krwi niewinnej rozlanie, ludu biednego ucisk i wycieńczenie, ostatniego majątku swym nędznym poddanym wydarciu³. Oczywiście ziemiaństwo dalekie było jeszcze, prócz rzadkich wyjątków, od zniesienia różnic stanowych. Tym nie

mniej parcie myśli oświeceniowej kazało szukać nowych dróg urządzenia społeczeństwa, zagospodarowania majątków i dbania o „materiał ludzki”.

Najkonkretniejsze dane o możliwości nowej gospodarki można było czerpać z dzieł wiodących ekonomistów francuskich, tworzących szkołę tzw. fizjokratyczną z dr. Quesnay'em na czele wraz z jego przyjacielem Baudeau i z ministrem króla Ludwika XVI Turgot'em. Już wymienieni Dupont i Garnier też należeli do tego kierunku. Blisko zaznajomił się z nimi ks. Pijar Antoni Popławski w czasie długiego pobytu w Paryżu, co pozwoliło mu kierować katedrą o znamiennej nowatorskiej nazwie „Prawa Natury” w Collegium Nobilium, a zaraz po utworzeniu KEN (Warszawa 1774) wydać podstawową syntezę o tym światopoglądzie pt. *Zbiór niektórych materii politycznych*. Według Piramowicza należało odrobić polskie zaległości w dziedzinie przemysłu i rzemiosła, udostępniając publiczności cały ogrom *Encyklopedii* Diderota, *Słownika o przemyśle* Lacombe'a i *Słownika sztuk i umiejętności* Maquera, ale na tłumaczenie tych dzieł KEN nie znalazła sił. Zaznaczmy jednak, że liczne biblioteki polskie posiadały *Encyklopedię* w oryginale⁴. W parze z troską o gospodarkę szła troska o głębszą znajomość medycyny, o polepszenie – ze względów czysto utylitarnych – zdrowia ludu wiejskiego. KEN w danym wypadku mogła wykorzystać znaną ówczesnie książeczkę wydaną 10 lat wcześniej we Francji przez Tissota *Zdanie do ludu o jego zdrowiu* (1761) i dwa razy wydała ją w tłumaczeniu pt. *Rady dla wspólstwa względem zdrowia jego* (1773 i 1777).

Dla najbardziej ambitnych arystokratów świadomych potrzeby rozpowszechnienia oświecenia nie dosyć było popierać oświatę, wydawnictwa i programowe dzieła. Dla podbudowania ich prestiżu należało sprowadzić samych autorów i specjalistów. Zaproszenie Giliberta wpisuje się w ten trend. I tu należy podkreślić, że nie był on odosobniony, chociaż wypada odnotować, że liczba wybitnych Francuzów, odpowiadających pozytywnie na takie apele nie była aż tak wielka i nawet bardzo mało zgodziło się na tę długą w ówczesnych warunkach wyprawę. Ci, którzy zjawili się w Rzeczypospolitej na ogół nie na długo zagrzali miejsce. Piękną karierę polską zrobił generał-major na służbie Stanisława Augusta Etienne de Rieule, przybywszy w ostatnich latach saskich. Zamiłowany fizjokrata, dał się poznać w początku nowego królowania i później przez kolejne wydawanie pamiętników o rolnictwie i o jakości gruntów. Sejm w 1768 r. nadał mu indygenat. W 1776 r. zebrał swoje dzieła dla KEN w jednym tomie pt. *O gospodarstwie ziemiańskim* a rok później król powołał go do Komisji Budowlanej wraz z malarzem Bacciarellim. Zmarł w 1786 r., uhonorowany przez Wielki Wschód Polski, gdyż, jak większość oświeconych, należał do wolnomularstwa⁵.

Mamy owszem i wileńskich lekarzy: Mikołaja Régnier (1746-1800) i Jakuba Briöteta (1746-1819), królewskich lekarzy w Krakowie i w Warszawie Delafontaine i Becclera, których kariery odbyły się prawie całkowicie poza Francją. Pierwszy (Régnier) przybył do Polski na prośbę bpa Massalskiego jeszcze w 1768 r. i dostał katedrę anatomii i chirurgii. Po odbyciu podróży do Paryża, zatrudnił drugiego (Briöteta) w tymże przedmiocie. Obaj zmarli w Wilnie. Ale nie można powiedzieć, że byli to luminarze

medycyny. Najwybitniejsi myśliciele okazywali sympatię dla kraju, który nie schodził ze szpalt europejskich gazet od czasu konfederacji barskiej i pierwszego rozbioru. Niestety często, jak kpił sobie Wolter, całkowicie oddany Katarzynie, Polska była tylko dla nich „pięknym tematem do przemówień”. Dobrym przykładem tej trochę gołosłownej sympatii był znany projekt konstytucji dla Polski, napisany z rozmachem i wylewnym patosem przez samego Jana Jakuba Rousseau (Wielhorskiemu nigdy nie udało się go ściągnąć do Polski). Może właśnie pomny tego szlachetnego tekstu inny przodujący filozof, mianowicie Condillac, wysłał do Stanisława Potockiego rękopis dla Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1777). Potocki po cichu żywił nadzieję, że zechce Condillac kierować systemem instrukcji publicznej, ale filozof (może też z powodu wieku) wysłał swoje uwagi, ale tylko listownie dyskutował z Pflaiderem i Piramowiczem. Oczywiście, aż dotąd wkład autora słynnej *Logiki* do historii pedagogiki i psychologii w Polsce się bardzo liczy, ale osoby filozofa nie dało się ściągnąć do kraju.

Inni Francuzi ongiś oddani polskiej służbie nie raczyli przyjmować apelów. De Saint-Leu, znacznie przed pierwszym rozbiorem będący emisariuszem Massalskiego i hetmana Branickiego w Rosji, już nie chciał opuścić paryskiego towarzystwa ekonomistów, mimo, że 12 lat wypełniał dyplomatyczne misje polsko-rosyjskie. Pyrrhus de Varille, przecież dobry znajomy S. Konarskiego, odrzucił nawet zaszczyt należenia do akademii. Ks. Baudeau, również znający Polskę, nie zgodził się opuścić otoczenie Quesnay'a, podczas gdy ofiarowano mu wysokie stanowisko sekretarza KEN. Lekceważąc sobie tę funkcję, złożył ją na barki swojego przyjaciela – fizjokraty Dupont'a.

Przypadek Duponta też dobrze świadczy o braku zachwyty dla długiego pobytu w Polsce. Jego postawa jest tym bardziej zadziwiająca, że warunki jego zatrudnienia były nader korzystne. Może A. Jobert przesadza, pokazując Duponta „uręczonym wielkim dziełem stworzenia narodu przez wychowanie publiczne”. Pierre Samuel Dupont, jak już zaznaczyłem, był autorem znanych *Zasad ekonomii politycznej*, wydanych w księstwie badeńskim, za które zasłużył na przyjaźń króla Szwecji Gustawa III, królowej Marii Antoniny i wielkiego B. Franklina, ale był biedny. W początku 1774 r. zjawił się osobiście w jego paryskim domu ks. Adam Kazimierz Czartoryski z propozycją zostania nauczycielem domowym jego dwóch synów. Mimo nalegań Baudeau, chcącego pozbyć się sekretariatu KEN, Dupont wahał się. Wtedy Adam Kazimierz zrobił dla niego wspaniały gest: zaofiarował mu pokaźną pożyczkę dla zakupu majątku ziemskiego w Nemours. Odtąd mieszczanin mógł się zwać Du Pont de Nemours. Przyjął oba stanowiska nauczyciela i sekretarza KEN z 10-letnią umową. Ledwo przyjechał do Warszawy, grzeczność Czartoryskich i samego króla nie była w stanie ukrywać mu sytuacji. Już 24 października 1774 r. pisał do margrabiego badeńskiego:

„Oszukano nas, co do znaczenia, które podobno miała moja praca dla ustalenia dobrego wychowania publicznego. Jest tutaj prawie niemożliwe zrobić co innego od projektów. Wszystko jest do robienia – budynki i książki. Gorliwość mego przyjaciela Baudeau, by mnie odesłać do miejsca, którego nie chciał

i w którym nie chciał się kompromitować, skłoniła go do wyolbrzymienia polskich możliwości. Ograniczyłem się więc do kilku planów, które będą jak zamki na piasku”.

Później nie będzie ukrywał swej pogardy dla kraju, tak szlachetnie go goszczącego:

„Rzeczpospolita miała dwóch podskarbih bez skarbu, dwóch hetmanów bez wojska. Nie było spraw zagranicznych, ani sprawiedliwości; lud w poddaństwie; szlachta uboga i kłótliva; nędzne rolnictwo; mało lub wcale handlu; większość ziemian otoczona swoimi niewolnikami ze wszystkimi przewarami despotów i bez rozumu...”⁶.

Po trzech miesiącach w Polsce, w Wersalu jego przyjaciel Turgot stał się ministrem Ludwika XVI i dał mu rozkaz powrotu natychmiastowego. Tak chciał go mieć przy sobie, że kazał odplącić Czartoryskiemu jego pożyczkę, a ziemia w Nemours pozostała własnością Duponta. Może nie należy się dziwić, że projekt o zniesienie poddaństwa tak oburzonego gościa bezpowrotnie zaginął z archiwum KEN. Nie wszystkim chyba się spodobał. W Ameryce spotkał go, jak wiadomo, większy sukces.

Zanim przejdziemy do Giliberta, chciałbym przypomnieć jeszcze jedną sylwetkę uczonego Francuza, któremu mimo zasług dla Polski nie udał się pobyt. Obdarzony umysłem prawdziwie encyklopedycznym Jan Chrzyciel Dubois w 1772 r. zaczął wydawać w Paryżu (mając 20 lat!) pismo naukowe pt. „Roczny przegląd postępów fizyki, nauk przyrodniczych i sztuk”. Zoologia według Buffona szczególnie go pasjonowała. To nie uszło uwagi ks. Adama Kazimierza, który go uzyskał dla swojej Szkoły Rycerskiej od 1774 do 1779 r., gdzie miał uczyć francuskiego wraz z historią powszechną i naturalną. Założył Towarzystwo Fizyczne, którego członkami, prócz Pflaidera, Carosiego i Piramowicza, byli magnaci: hr. Ignacy Potocki, ks. Stanisław Poniatowski i oczywiście A. K. Czartoryski. Niestety, w r 1778 wydał t. I *Eseju o polskiej historii* (po francusku), w którym ośmielił się pokazać, że życie umysłowe w Polsce kwitło w rządowych okresach tolerancji religijnej. Barska mentalność wcale wtedy nie gasła: anonimowe pamflety polemizowały z tezami Dubois. Atmosfera zrobiła się tak nieznośna dla niego, że wrócił do ojczyzny, gdzie dalej wydawał pisma rolniczo-przyrodnicze. Zachował przychylność Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (członek honorowy). Jak i Gilibert został krótko uwięziony w czasie rewolucji, a w czasie cesarstwa był nawet prefektem.

Historia Giliberta wpisuje się w tę złożoną historię Francuzów, przychodzących Polsce z pomocą naukową, zderzających się z arystokratycznym kompleksem wyższości lub z pewnym zacofaniem społecznym. Nie ulega jednak wątpliwości, że należy on do najowocniejszych przykładów współpracy polsko-francuskiej. Obecna sesja ma właśnie za cel uwypuklenie jego wkładu w czasie jego pobytu i – co może ważniejsze – trwałości jego spuścizny. Trzeba przyznać, że organizatorzy tej sesji nie mogli lepiej wybrać tematu, bo inni Francuzi, zasługujący na uznanie w dziedzinie polskiej

nauki nie są szczególnie liczni. Może kiedyś trzeba będzie zgłębić wiadomości o kilku profesorach zatrudnionych w Szkole Głównej i trafiających, po jego utworzeniu, do Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Mam na myśli ostatnie lata rzeźbiarza Le Brun'a, tworzącego wcześniej w otoczeniu Stanisława Augusta lub takie osobistości, jak M. Cadot z wydziału fizyczno-matematycznego, Pinabela profesora literatury francuskiej, lekarza A. Bécu, który nie całkiem zasłużył na złą reputację z *Dziadów* Mickiewicza, czy jeszcze bibliotekarza Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego Bovard'a d'Armentières, wydawcy aż do jego śmierci w 1807 r. jedyne pisma po francusku w Wilnie „La Gazette de Vilna” (Gazeta Wileńska), której komplet nakładu śpi niebadany w Archiwum Uniwersytetu Wileńskiego.

O Francuzach na służbie oświaty i nauki do samego początku jego kuratorium ks. Adam Jerzy wyrażał się z największą ostrożnością. Kraj rewolucji wzbudzał w nim obawy szerzenia zła. Rektorowi A. Strojnowskiemu pisał, że profesorów z Francji ściągać należy tylko upewniwszy się o ich zaletach i mocnym poczuciu moralnym. Uważał od samego początku, że we Francji Bonapartego dobrze stoi tylko fizyka i matematyka⁷. Język francuski królował bardziej niż kiedykolwiek, ale wolano przyjmować antyrewolucyjnych emigrantów-uciekierców o przekonaniach rojalistycznych. Ulokowano ich na pozycjach dość drugorzędnych. Wyliczyłem 22 Francuzów w szkołach Okręgu Wileńskiego w 1823 r., byli to przeważnie tzw. metrowie języka francuskiego, lub specjaliści światowych zajęć: tańca, szermierki, rysunków itd.⁸.

Na tym tle, postać Giliberta nabiera żywszych kolorów. Tutaj zebrane grono wybitnych specjalistów lepiej ode mnie wie i będzie omawiać różnorodne aspekty jego pokaznego dorobku w ciągu ośmiu lat, spędzonych przez niego w Grodnie i Wilnie, od 1775 r. do 1783. Akta dzisiejszej sesji na pewno będą stanowiły nowy zwrot w znajomości tego dorobku, ale zanim ustąpię miejsca tym prawdziwym specjalistom, chciałbym jeszcze się zatrzymać na etapach naszej wiedzy o Gilibercie. Ta wiedza mało się rozwijała w XIX w. Zrobiła ogromne postępy w XX i dalej się pogłębia w XXI.

Dla uświadomienia sobie tych postępów, pozwolę sobie dać w tłumaczeniu z francuskiego dość obszerny fragment z *Mowy pochwalnej*, wygłoszonej zaraz po śmierci uczonego w 1814 r. w akademii lyońskiej przez jego kolegę lekarza Etienne Sainte Marie⁹. Jest to przykład pięknej i pustawej wymowy, która na długo zamykała dojście do precyzyjniejszych danych. Dwa lata później (1816) inny miejscowy akademik, Joseph Mollet, powtarzał te same wnioski ogólniki:

„Polski król powziął do niego przywiązanie przeciwne licznym miłościom własnym. Nic nie masz pewnego z wielmożami. Ich przyjaźń to niebezpieczna łaska, na którą ciągle czyha zazdrość i którą nie można się cieszyć w spokoju. Póki p. Gilbert bywał na dworze, to nieraz zaproszono go na prywatne obiady królewskie. Tam brał udział w zebraniach, którym ze szklanką w ręku, przewodniczył ten miły monarcha. Kiedy po raz pierwszy miał zaszczyt tak obiadować z królem, dał się ponieść tą naturalną otwartością, która zawsze

towarzyszy wiedzy i ośmielił się kwestionować królewskie opinie, które wydały mu się fałszywe lub paradoksalne. Skromny i dobry Staś, nijak się nie obraził. Po obiedzie oddalił się nieco na bok z hrabią Tyzenhausem, jego pierwszym ministrem, i łaskawie mu podziękował, że związał z nim tak zasłużonego lekarza. Oznajmił między innymi – co stanowi dokładny i bardzo trafny osąd – że »Pan Gilibert jest grzeczny nie grymasząc, szczery bez szorstkości, wymowny bez sztuczności i uczony bez pychy«.

Nasz słynny profesor dał się poznać w Polsce przez ważne usługi dla oświaty, przez wielość jego wiadomości i jego niezmierną łatwość wyjaśnienia się po łacinie. Wykładał w tym języku i mówił w ciągu godziny bez przygotowania.

Srogość klimatu i gorliwość jego fachowa popsuyły jego zdrowie. Nieraz ciężko chorował, toteż zechciał do Francji powrócić. Tyfus połączony z gorączką fluksjową niemal go położyły do grobu. Miłość ojczyzny przemówiła mocniej do jego słabnącego serca: *Dulces moriens reminiscitur Argos*. Wpływowy minister w niełasce z powodu rozgłosu jego skandalicznych nadużyć (Tyzenhaus) zarzucał mu swój upadek i pobudzał swoich ludzi, których tłum stał się niebezpiecznym. Tak liczne przykrości gnębiły jego i tak zachwianą odwagę – zniechęcił niebo polskie. Poprosił o emeryturę. Po długich wahaniach dostał ją nareszcie w lutym 1783 r. i zaraz wyjechał do Francji. Ani nalegania jego małżonki, która pozostała była w Wilnie, aby zadbać o przeprowadzkę jego rzeczy, ani wspaniałe obietnice króla, ani przychylność nowego ministra, ani usilne błagania jego kolegów, ani żale jego drogich uczniów nie złamały już powziętej decyzji. Był winien swej ojczyźnie to szlachetne poświęcenie swych interesów. Ojczyzna już zazdrościła mu sławy, zrodzonej w jej łonie i wołała, dla dobra własnych dzieci, o korzyści tych z znakomitych umiejętności, zbyt długo kwitujących i owocujących z dala od niej...”

Ta mowa, jak widać, bez żadnej ścisłości zachowuje dalekie echa pobytu Giliberta. Francuzi zresztą większą uwagę poświęcali i poświęcają szczegółom wczesnej działalności naukowej i późniejszej rewolucyjnej profesora po jego powrocie¹⁰.

Podczas zaborów w Polsce prócz Jundziłła i Abramowicza w Wilnie nikt nie wspominał Giliberta. Dopiero w czasie drugiej Rzeczypospolitej mamy początek gruntownych badań. Po wzmiance o Gilibercie w pamiętnikach Stanisława Augusta wydanych w Sankt Petersburgu w 1924 r., mamy prace wydane po kwerendzie archiwalnej w Polsce i we Francji przez Witolda Sławińskiego w dwóch ważnych artykułach w latach 1925-1926¹¹. Był to początek długiej serii studiów, znowu przerwanych przez drugą wojnę światową. Pod wpływem Sławińskiego w latach dwudziestych też podjęli pracę nad różnymi aspektami działalności Giliberta A. Wrzosek i A. Perenc. Pierwszy ustalił (prawie równocześnie, bo w 1926 r.) osiągnięcia i trudności, z którymi się spotkał Francuz w utworzeniu w Grodnie Królewskiej Szkoły Lekarskiej. Jako pierwszy nama-

lował zawiedzione nadzieje lekarza, z powodu nie uhonorowanych obietnic podskarbiego Tyzenhousa. Drugi w 1928 r. poszedł dalej i wręcz poddał wątpliwości istnienie szkoły weterynaryjnej w Grodnie. Pokazywał, że sam Gilibert w swoich narzekaniach do podskarbiego i do króla musiał się przyznać, że bardzo daleko było od projektów do rzeczywistości. To bardzo kojarzy się ze zniechęceniem Duponta lub z ucieczką Dubois przed nagonką zwolenników poddaństwa chłopów¹².

Po wojnie dwaj Francuzi uwzględnili twórczość Giliberta w *Historii botaniki we Francji* w 1955 r. (pióra A. Davy de Virville'a) i jego rolę społeczną podczas rewolucji (A. Rousset w medycznym piśmie w 1962 r.)¹³, ale dopiero wiekopomna dwutomowa praca Stanisława Kościałkowskiego, pt. *Antoni Tyzenhaus* wydana w Londynie w r. 1970 po polsku, przyniosła pierwszą prawdziwą syntezę wiedzy o pobycie Giliberta w Grodnie¹⁴. Dzięki jego nader precyzyjnym ustaleniom poznaliśmy dokładną zawartość umowy, podpisanej pierwotnie po łacinie, pomiędzy przyrodnikiem a jego mecenasem w 1776 r. i zrozumieliśmy źródła konfliktu pomiędzy nimi. Świetny obraz kłopotów finansowych podskarbiego, mylącego, na modłę bpa Massalskiego, własną kieszeń ze skarbem królewskim i bezwzględnie wykorzystującego tzw. ekonomie królewskie, maluje prawdziwe tło pobytu u tego magnata, wraz z powodem jego odejścia do Wilna. Kościałkowski potwierdził i uzupełnił sugestie swoich poprzedników: najważniejszy sukces Giliberta to *Hortus Regius Botanicus*, podziwiane przez Coxe'a i Bernoulli'ego, i podbudowane przez Jacquin z Wiednia lub Pallas'a z Petersburga. Badacz oddaje również hołd bogactwu biblioteki. Nie wiedział jeszcze dokładnie, co się stało ze wspaniałymi płytami miedzianymi z czasów Henryka IV, kupionymi przez Giliberta i przywiezionymi na Litwę. Jego podejrzenia, że są w Kijowie potwierdziły się niedawno.

W końcu XX wieku wiedza o losach kolekcji wielkiego przyrodnika potężnie się wzbogaciła. Miło jest stwierdzić, że większość autorów, którzy się do tego przyczynili znajduje się na tej sali. W 1994 r. prof. P. Köhler wydał w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” opisanie *Zielników botaników ośrodka wileńskiego w Kijowie, Krakowie i Wilnie*¹⁵ gdzie sygnalizuje, że fotokopia kijowskiego opisu znajduje się w Wilnie. Zaraz po nim, w 1995 r. francusko-polski badacz Piotr Daszkiewicz, niezmordowany propagator wiedzy o współpracy polsko-francuskiej w dziedzinie nauki wydał swoje cenne studium pt. *Polityka i przyroda, rzecz o Gilibercie*¹⁶, w której rozszerza widnokrąg w wymiarze biograficznym i faktograficznym. Od tego momentu nowa wolność krajów Europy wschodniej zabiera głos. W 1996 r. Białorusini w osobie E. Galaktionowa, Wynajewa i Jackiewiczza wydają po rosyjsku zbiór, w którym botaniczne badania Giliberta są uwzględnione¹⁷. W Warszawie w tymże czasie Wanda Grębecka w swoich artykułach i w książce *Wilno-Krzemieniec – botaniczna szkoła naukowa*¹⁸ podkreśla ciągłość pomiędzy Linneuszem a Gilibertem. A na Litwie nowy XXI wiek otwiera udział badaczy botaników w języku litewskim: historii ogrodu wileńskiego poświęca w 2006 r. Andrius Skridaila 10-stronicowy artykuł¹⁹.

We Francji w ramach sesji o historii kolekcji w 2007 r. L. David wzmiankuje Giliberta i dwa lata później w 2009 r. *Słownik historyczny miasta Lyonu* daje treściwy artykuł biograficzny²⁰. Najnowsza synteza – o ile wiem – o Gilibercie ukazała się dwa lata temu po polsku w piśmie „Acta Albaruthenica” pod piórem Józefa Ziemczonoka, którego nie widzę w programie naszej sesji, ale którego rozprawa wydaje mi się dość pełna i w pełni zasługująca na szacunek z punktu widzenia informacji i poziomu²¹.

Tak więc, Szanowni Państwo, Gilibertus redivivus! Wybaczcie Francuzowi nadmierny zachwyty dla swego ziomka i dobudowujcie mu zasłużony pomnik.

Przypisy

¹ A. Jobert: *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce 1773-1794*, Wrocław, Ossolineum, 1979, s. 133-135.

² H. Pohoska: *Rewolucja szkolna we Francji*, Warszawa 1933; K. Mrozowska: *Koncepcje pedagogiczne Oświecenia*, „Rozprawy do dziejów oświaty”, t. XIX, Wrocław, 1976, s. 3-47.

³ A. Jobert: dz. cyt., s. 48.

⁴ Tamże, s. 131.

⁵ Tamże, s. 122-123.

⁶ D. Aimé: *Du Pont de Nemours, honnête homme*. Paris, 1933 ed. Ph. Ortiz., s. 94-99.

⁷ D. Beauvois: *Wilno, polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803-1832*, Wrocław-Kraków, 2012, s. 86.

⁸ Tamże, s. 550.

⁹ E. Saint-Marie: *Eloge historique de M. Jean-Emmanuel Gilibert, médecin à Lyon*, Lyon, 1814, imprimerie J. B. Kindelem, 18 s.

¹⁰ Kilka lat po jego śmierci jego biogram nie bardzo wzbogacił się. Patrz *Biographie nouvelle des contemporains*, T. 8, Garré-Gyl, Paris 1822, librairie d'Emile Babeuf. Wśród dzieł francuskich Giliberta, dziś dobrze znanych, warto może zwrócić uwagę na broszurkę wydaną w czasie uwięzienia krótkotrwałego lyońskiego mera. Jest to gorący protest przeciwko oskarżeniom robespierystów i obrona jego niewinności: *Lettre de J. E. Gilibert à ses concitoyens, écrit des prisons St. Joseph*, 5 avril 1793, Lyon, imprimerie Faucheux., 8 s.

¹¹ W. Sławiński: *Dr. Jan-Emanuel Gilibert, profesor i założyciel Ogrodu Botanicznego w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie”, 1925, R. 3, z. 9, s. 8-45; tamże, *Jean-Emmanuel Gilibert, przyczynki do życiorysu profesora historii naturalnej i założyciela ogrodu botanicznego wszechnicy wileńskiej*, „Archiwum historii i filozofii medycyny oraz historii nauk przyrodniczych”, 1926, t. 4, s. 233-249.

¹² A. Wrzosek: *Założenie królewskiej szkoły lekarskiej w Grodnie za Stanisława Augusta*, „Archiwum historii i filozofii medycyny...”, 1925, t. 2, z. 2; A. Perenc, *Czy istniała szkoła weterynaryjna w Grodnie?* „Wiadomości Weterynaryjne”, 1928, t. XLI, n° 1-8, s. 361-368.

¹³ A. Davy de Virville (red.): *Histoire de la botanique en France*. Paryż, 1955 wyd. SEDES, 355 s.; J. Rousset: *J. E. Gilibert, docteur de Montpellier, homme politique à Lyon pendant la révolution*, „Monspelienis Hippocrates”, Montpellier, 1962, n° 17, s. 11-28.

¹⁴ S. Kościałkowski: *Antoni Tyzenhaus*, Londyn, T. I, 1970, s. 380-408 i przypisy 1-155 na s. 471-481.

¹⁵ 1994, R. 39, n° 1, s. 109-116.

¹⁶ P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*, Warszawa, 1995, 72 s.

¹⁷ Е. Галактионов: Г. Вынаев, А. Яцкевич: *Ботанические исследования*, [w:] *Очерки истории науки и культуры Беларуси XIX – нач. XX в.*, Минск, 1996, s. 422.

¹⁸ W. Grębecka: *Badania szaty roślinnej prowadzone w ośrodku wileńskim i krzemienieckim 1781-1840*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju 1781-1842*, Wrocław, 1988, s. 115-226; te jż e: *Wilno i Krzemieniec, botaniczna szkoła naukowa 1781-1841*, Warszawa, 1998, 288 s.

¹⁹ A. Skridaila: *Vilniaus universiteto Botanikos sodas ir mokslas jame 1781-2006 metais*, [w:] *Mokslas Gamtos mokslų fakultete*, Vilnius, 2006, s. 118-128.

²⁰ L. David: *Loeuvre des directeurs, de museum au XIX^e s.*, Actes du colloque *Histoire des collections*, Lyon, avril 2007 et *Dictionnaire historique de Lyon*, 2009.

²¹ J. Ziemczonok: *Działalność Jeana-Emanuela Giliberta w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1775-1783*, „Acta Albaruthenica”, T. 12, Wwa, 2012, s. 225-241.

D. Beauvois

JEAN EMMANUEL GILIBERT AND FRENCH SCIENTISTS IN POLAND AND LITHUANIA IN 1770-1780

The author is trying to remind us of great role of French culture and French people in spreading the ideas of Enlightenment in Poland. Common use of French language in high societies in 18th century and excellent knowledge of books from Paris created favourite conditions for contacts of Poland with France. The best evidence of common culture of Enlightenment was the Commission of National Education (KEN) and the deep social changes. The direct contacts of French thinkers, writers and scientists with Poland also caused the changes of horizons of aristocracy and gentry. We will remind the main animators of this movement followed A. Jobert.

J.E. Gilibert takes a very important place among the animators of Enlightenment. Author intends to present the phases of knowing him, generally mentioning the main conclusions of many research on Gilibert. At the same time author leaves to next speakers a detailed analyze of Gilibert's contribution to the development of Polish science.

Kalina Bartnicka

Instytut Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Warszawa

UNIwersytety europejskie na przełomie XVIII i XIX wieku

Przełom wieków XVIII i XIX w kulturze umysłowej Europy charakteryzuje się szybkim rozwojem życia naukowego, postępem badań naukowych, rozszerzaniem się dostępu do oświaty i szkolnictwa. W dziejach uniwersytetów jest to okres wielkiego przesilenia i zmian. Nastąpiły też zmiany w mentalności elit umysłowych Europy. Najpierw ich racjonalizacja spowodowana rozwojem i rozprzestrzenianiem się oświeceniowych prądów filozoficznych, a potem, w miarę rozwoju radykalnych haseł i rewolucyjnej sytuacji we Francji – pewne cofnięcie, wywołane obawą przed burzycielską siłą wielkiej rewolucji francuskiej. Hasła rewolucyjne i wydarzenia we Francji wywołały wstrząs na całym kontynencie, we wszystkich dziedzinach życia. Procesy ekonomiczno-społeczne, rozwój filozofii i nauki oraz wydarzeń politycznych wytworzyły grunt, z którego wyrastają korzenie dzisiejszych sukcesów, a także załóżki dzisiejszych konfliktów w sferze edukacji i nauki. Okres wielkich przemian, które objęły cały obszar Europy, ale przebiegały odmiennie i w niejednakowym rytmie w różnych częściach kontynentu, inaczej w Polsce niż np. we Francji czy w Niemczech, stanowi bardzo interesujące pole badawcze.

O dziejach uniwersytetów europejskich na przełomie wieków XVIII i XIX jest duża literatura¹. Warto przywołać stale aktualne dawne i nowsze prace o uczelniach polskich i francuskich w wieku XVIII w., zwłaszcza w drugiej jego połowie, o koncepcji i narodzinach uznanego dziś za klasyczny, uniwersytetu tzw. „humboldtowskiego”². Umyka uwadze badaczy nowoczesność i oryginalność osiągnięć reformy szkolnej Komisji Edukacji Narodowej – w tym rozwiązanie problemów uniwersyteckich, wyprzedzające ideę humboldtowską. Jest niedoceniane nawet przez polską historiografię, mimo, że są dostępne i materiały źródłowe i opracowania³.

Wielka rewolucja francuska wpłynęła na dzieje szkolnictwa ponieważ:

„rozbijając odwieczny ustrój stanowy, obalając związane z nim urzędnictwo i tradycje, odznacza i w dziejach wychowania moment doniosłego przełomu. Jej gwałtowne nieraz burzycielstwo w stosunku do starej cywilizacji wydawało skutki twórcze i pozytywne ogromnej wagi. W poszczególnych stadiach rewolucyjnego zamętu wyrastały pomysły błędne /.../, ale tych żywot był chwilowy, natomiast w spadku po rewolucji odziedziczył wiek XIX wielką ilość nowych i zdrowych idei, oraz przekonanie, że ich realizacja leży w interesie prawdziwych potrzeb ludzkości⁴.

Miało to wpływ na dalszy rozwój szkolnictwa wyższego i dzieje uniwersytetów w dłuższej perspektywie czasowej, ale we Francji skutek był natychmiastowy: w latach 1793-1795 zostały zlikwidowane uniwersytety. Formalnie przez sto lat we Francji nie było uniwersytetów, natomiast na przełomie XVIII i XIX wieku wyłonił się model szkolnictwa wyższego, skonkretyzowany przez Napoleona w jako. zw. Uniwersytet Cesański. Pewne jego cechy przetrwały aż do połowy XX wieku⁵.

* * *

Tradycyjne europejskie uniwersytety były na ogół instytucjami kleru świeckiego lub zakonnego. Były fundowane, popierane i zatwierdzane przez władze świeckie i duchowne. Łączyły ludzi pracy intelektualnej: mistrzów – znawców ówczesnej wiedzy (teologii, prawa, medycyny, filozofii) i uczniów, którzy tej wiedzy poszukiwali. Przynosiły chlubę władcom, a korzyści i sławę miastom, w których się mieściły. Wspierała je swym autorytetem władza papieska. Potwierdzając fundacje dodawała im powagi, zapewniała prestiż. Tworzyły ponadnarodowe opiniotwórcze środowisko intelektualne. Zdobyły pozycję jako trzecia władza społeczna, obok duchownej i świeckiej. Z jednej strony były depozytariuszami nauki i kultury, z drugiej zaś – jej twórcami i krzewicielami. Podnosiły poziom kleru, dostarczały szkołom nauczycieli, władcom świeckim światłych urzędników.

Tworzyły ponadnarodową sieć instytucji, jednolitą zasobem intelektualnym i podstawami religijnymi, wspólnym językiem (łacina), organizacją wewnętrzną, metodami kształcenia i formami zewnętrznymi. W aktach fundacyjnych były zwykle zabezpieczane finansowo, obdarowywane przywilejami: dużym zakresem samorządności, niezależności od władz świeckich, odrębnym sądownictwem – czyli własną jurysdykcją, zwolnieniami od ciężarów kwaterunkowych, podatków, czasem – jak w Polsce – perspektywą nobilitacji dla profesorów nie będących szlachtą, etc.

Uniwersytety średniowieczne nadawały swoim absolwentom prawo nauczania w całej Europie. Przyznawały stopnie naukowe, konieczne przy obejmowaniu niektórych urzędów duchownych i świeckich. Rozwijały się dobrze w epoce nowożytnej aż do okresu humanizmu i reformacji. Osłabienie jedności nastąpiło z powodu rozbitcia religijnego w czasach reformacji, jako skutek uzależnienia wyznania poddanych od woli i religii władcy. Władcy świeccy zaczęli ograniczać lub zakazywać swoim podda-

nym wyjazdów na studia do uczelni innych wyznań. „Wyjmując” swoje uniwersytety z dotychczasowej wspólnoty zapewnianej przez papieżstwo uzyskiwali wpływ na decyzje w sprawach tworzenia i uposażania uczelni, powoływania profesorów, a nawet na programy kształcenia. Zapoczątkowało to proces upaństwowienia i laicyzacji oraz regionalizacji uniwersytetów, które stawały się instrumentem władzy państwa⁶.

Typowy uniwersytet miał strukturę dwupoziomową i czterofakultetową. Etap niższy kształcenia ogólnego odbywał się w fakultecie sztuk wyzwolonych (*artes liberales*) i filozofii. Jego ukończenie pozwalało na podjęcie studiów o profilu profesjonalnym, na jednym z trzech wydziałów wyższych: prawa, medycyny lub teologii⁷. Fakultety teologiczne strzegły prawomyślności religijnej i życia uniwersyteckiego, stosownie do panującego wyznania. Sprawowały cenzurę utrudniającą dopływ nowszej myśli naukowej do wydziałów sztuk i filozofii. Sprzyjało to alienowaniu się społecznemu środowisku profesorskich w ich otoczeniu społecznym. Zaczęły tworzyć rodzaj zamkniętych korporacji, mało wrażliwych na potrzeby społeczne, a także na rozwój nauki i wiedzy poza murami uczelni. Nie odczuwając potrzeby ulepszania programów i metod kształcenia, zaczęły popadać w rutynę.

Potrzebę reform dostrzegano już XVI i w XVII w. Uniwersytety nie podejmowały jednak działań uzdrawiających⁸. Ich pozycja społeczna i znaczenie stopniowo słabły, kurczyły się wpływy. Uczelni ilościowo przybywało, ale traciły prestiż i ubożały materialnie. W XVI-XVII wieku zaczęły rozwijać się szkoły średnie, o programach zbliżonych do programów *artes liberales* w uniwersyteckich fakultetach sztuk i filozofii. Były to kolegia i gimnazja humanistyczne, a także akademie rycerskie czy szlacheckie, które do swych programów kształcenia wprowadzały przedmioty bardzo potrzebne lub przydatne młodzieży świeckiej (języki nowożytne, architekturę cywilną i wojskową, historię, prawo), czy też rozwijające t.zw. talenty (jazda konna, szermierka, muzyka, taniec, rysunki), itp.

Oslabienie uczelni zauważalne od przełomu wieków XVII i XVIII⁹, w XVIII wieku przerodziło się w długotrwały kryzys naukowy i instytucjonalny zwłaszcza, że trudności ekonomiczne utrwały konserwatyzm korporacji profesorskich. Pogłębiała się niewydolność intelektualna środowisk uniwersyteckich. Z powodu spadku zainteresowania studiami uniwersyteckimi, zmniejszała się liczba studentów i kurczyła się sieć uczelni. Proces ten uległ przyspieszeniu w drugiej połowie XVIII w., a jego punkt kulminacyjny przypadł na lata wielkiej rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich. Najdobitniej objawiło się to we Francji, w Niemczech, w Hiszpanii i we Włoszech, czyli w krajach, które jeszcze w połowie w XVIII wieku były prawdziwymi „potęgami uniwersyteckimi”, i łącznie skupiały niemal 75% ogółu uczelni w Europie.

Dokładne określanie liczby uniwersytetów na terenie Europy w jakimś konkretnym roku lub nawet dziesięcioleciu jest utrudnione ze względu na ich niestabilność: zamieranie, odradzanie się, łączenie się i migracje, podnoszenie lub obniżanie poziomu kształcenia, zmiany organizacji wewnętrznej. Wśród instytucji kształcących wyróżnikiem decydującym o „uniwersyteckości” było posiadanie uprawnień do nadawania

stopni naukowych. Dlatego dane zwykle są tylko przybliżone, i czasem różne w różnych opracowaniach.

Do połowy wieku XVIII ilość uniwersytetów zwiększała się¹⁰, potem rozpoczyna się spadek liczby działających uczelni, początkowo nieznaczny, pod koniec XVIII wieku i na przełomie XVIII/XIX gwałtowny. Według danych W. Frijhoffa – w 1700 r. istniało ich w Europie około 150 uczelni¹¹. W ciągu XVIII w. stale powstawały nowe, ale więcej ich przestawało istnieć w wyniku likwidacji lub przez łączenie się z innymi. W 1789 r. w Europie były jeszcze 143 uniwersytety, w 1815 tylko 83¹² i to mimo powstawania nowych, jak np. w Berlinie, Warszawie, czy w Rosji (w Charkowie, Kazaniu czy, utworzona na nowo po 90 latach nieistnienia, uczelnia w Dorpacie)¹³.

* * *

We Francji, z ufundowanych w ciągu wieków 55 studiów generalnych i uniwersytetów oraz 13 akademii, do rewolucji przetrwały 23 uniwersytety¹⁴. Niektóre z nich (w Paryżu, Montpellier, Tuluzie) należały do najstarszych uczelni europejskich. Ich sieć ustabilizowała się i była rozmieszczona w kraju dosyć równomiernie już w XVI wieku, ale od przełomu wieków XVI i XVII zaczyna słabnąć ich znaczenie i rola kulturalna.

Uczelnie francuskie, chociaż teoretycznie zachowały dwupoziomową i czterofakultetową strukturę, często nie miały wszystkich fakultetów. Brakowało im z reguły potrzebnego zaplecza naukowego i dopływu nowych idei. Wiele katedr pozostawało nieobsadzonych, a przy ich obsadzaniu kwitł nepotyzm. Profesorowie byli na ogół kiepsko wynagradzani, zwłaszcza w uniwersytetach prowincjonalnych. Powodowało to obniżenie poziomu naukowego kadry dydaktycznej, obniżenie standardów pracy uniwersyteckiej, rozluźnienie dyscypliny studiów i rygorów egzaminacyjnych, ogólne rozprężenie naukowe, organizacyjne i dydaktyczne. Uniwersytety straciły prestiż naukowy. Mimo to liczba studentów przez cały wiek XVIII utrzymywała się na stałym poziomie 12,5-13 tysięcy osób; pewnie dlatego, że dyplomy uniwersyteckie były wymagane przy staraniach o niektóre urzędy. Najludniejszy był uniwersytet w Paryżu, przyjmujący około 600 nowych studentów rocznie; uczelnie prowincjonalne liczyły ich nieraz tylko kilkudziesięciu, mimo że studia tam były tańsze niż w stolicy.

Funkcje kształcące i naukowe uniwersytetów zaczęły przejmować szkoły specjalne (zawodowe) bądź towarzystwa naukowe. Postęp dydaktyczny i naukowy dokonywał się także poza murami uniwersyteckimi (np. w Collège Royale lub w Jardin du Roi). Niski poziom prezentowały fakultety sztuk i filozofii, które były najludniejsze. Toteż krytyczny stosunek do nich przekładał się na niedobłą opinię o poziomie i przydatności uniwersytetów. Miały silną konkurencję w postaci szkół średnich i rozwijających się szkół wyższych specjalnych: wojskowych, inżynierskich, górniczych, czy dróg i mostów. Konkurencją dla wydziałów teologii były seminaria duchowne. Pod koniec XVIII wieku uniwersytety stały się właściwie „placówkami wąsko wyspecjalizowanego nauczania w tradycyjnych dyscyplinach prawa i medycyny”¹⁵. Medycyna przyciągała

tylko około 5% studiujących, ale na ten fakult docierała nowsza myśl naukowa. Studiowano tu pilnie, a rygory egzaminacyjne były surowe. Z powodu braku zaplecza naukowego, poza uniwersytetami w Montpellier i w Paryżu, kształcenie w fakultetach medycznych było teoretyczne.

Głosów krytycznych na temat uniwersytetów we Francji nie brakowało. Nieprzychylni im byli encyklopedyści. Po wygnaniu jezuitów z Francji, w dyskusjach na temat edukacji podczas tzw. rewolucji szkolnej lat 60-tych i 70-tych XVIII w. wysuwano projekty reorganizacji i modernizacji uczelni, ale nie było w zasadzie tendencji do ich likwidacji. Nawet Diderot, w *Planie organizacji Uniwersytetu dla rządu rosyjskiego – lub o edukacji publicznej we wszystkich naukach*¹⁶, na prośbę Katarzyny II opracowanym w drugiej połowie lat 70-tych, proponował tradycyjne rozwiązanie organizacyjne: utrzymanie dwupoziomowych studiów w czterofakultetowym uniwersytecie, z wydziałem sztuk i filozofii jako „propedeutycznym” i ogólnokształcącym; nie przewidywał jednak studiów wyższych w przedmiotach humanistycznych!¹⁷.

Uniwersytety we Francji stały na uboczu sporów o kształt szkolnictwa francuskiego, nie budziły szczególnych emocji, nie miały ani zwolenników ani zagorzałych przeciwników. Nie zajmowano się nimi. Odnosi się wrażenie, że specjalnie nikogo nie obchodziły. Po wybuchu rewolucji, w dyskusjach o sprawach szkolnictwa i edukacji, zagadnieniem pierwszoplanowym stało się utworzenie jednolitego systemu edukacyjnego. Co się tyczy uniwersytetów, zdaje się, że ogólnym życzeniem było tylko ich uzdrowienie w sensie respektowania przepisów, poprawy dyscypliny studiów, likwidacji nadużyć przy egzaminach i przy nadawaniu stopni naukowych¹⁸.

Dekret z 22 grudnia 1789 r. poddał uniwersytety nadzorowi administracji departamentowej. Ekonomicznie byt uczelni i ich kadry dydaktycznej podkopała *Ustawa cywilna o duchowieństwie* z 12 lipca 1790 r., która spowodowała konfiskatę dóbr duchownych. Wypłacanie duchownym pensji ze skarbu państwa uzależniła od złożenia przysięgi na wierność królowi i konstytucji. Uderzyło to w kolegia zakonne i w tę część profesury, która odmówiła złożenia przysięgi, a złożenia przysięgi odmówiła większość profesorów, nie tylko duchownych, ale i cywilnych. Spowodowało to ich natychmiastową dymisję i pogłębiło nieufność opinii i władz rewolucyjnych do całego środowiska profesorskiego. Przestano ufać nawet tym profesorom, którzy pod naciskiem okoliczności, złożyli uszanowanie merowi Paryża i komendantowi generalnemu gwardii narodowej, prosząc o protekcję, a w listopadzie 1790 r., za pośrednictwem rektora Uniwersytetu Paryskiego, złożyli ofertę nauczania zasad konstytucji. Własność uniwersytecka, teoretycznie jeszcze zachowana stała się niepewna. Uczelnie zaczęły obumierać.

Projekty edukacyjne czasów rewolucji skupiały się przede wszystkim na niższych szczeblach nauczania. Bez przywoływania nazwy uniwersytetu sprawa „uniwersytecka” wyphywała jednak przy kwestiach kształcenia nauczycieli szkół średnich, bądź kształcenia specjalistów potrzebnych w różnych działach życia społecznego. W 1792 r., Jean Antoine Condorcet (1743-1794) przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu *Pro-*

jekt organizacji wychowania publicznego, w którym przewidywał utworzenie we Francji 9 liceów jako instytucji kształcenia wyższego, odpowiadających poziomem uniwersytetom. Miały kształcić uczonych i profesorów, a nauki miały być wykładane „w całej rozciągłości”. Oprócz liceum w Paryżu miały być lokowane w niedużych miastach w pobliżu granic państwa, aby przyciągać cudzoziemców¹⁹.

W miarę radykalizacji nastrojów opinii rewolucyjnej, niechęć i nieufność do profesorów i do uczonych rosła. Polemizując z Condorcetem, Joseph Lacanal (1762-1845) w słynnym przemówieniu stwierdził, że republikanie ma obowiązek „tworzyć uczonych”, bo byłoby to uprzywilejowywaniem ludzi, którzy są już uprzywilejowani przez naturę zdolnościami [geniuszem]; *nie uczonych nam potrzeba – wołał Lacanale – lecz ludzi wolnych: /.../ sankiuloci nie są uczonymi, a uczeni nie są republikanami*²⁰. Uniwersytety jeszcze nadal istniały, mianowani byli nawet nowi profesorowie, natomiast przestali zgłaszać się studenci. 15 września 1793 r. nieoczekiwanie zniesione zostały wszystkie kolegia i fakultety na terenie republiki. Chociaż następnego dnia to postanowienie zostało odwołane, uniwersytety *de facto* przestały istnieć. Likwidacji prawnej uległy 25 października 1795 r. Powołano czterostopniowy system edukacji publicznej: szkoły początkowe, szkoły tzw. centralne, szkoły specjalne (w sensie szkół wyższych zawodowych) i Instytut Narodowy Nauk i Sztuk. Uniwersytety zostały zastąpione przez szkoły wyższe zawodowe a częściowo przez centralne. Po ponad 10 latach wysiłków aby stworzyć jednolity system szkolnictwa, w 1802 r. szkoły centralne zostały zniesione.

W roku 1806 Napoleon Bonaparte powołał instytucję, którą nazwał Uniwersytem Cesarskim. Redagowanie formuły prawnej tego Uniwersytetu trwało do 1808 r., kiedy zostały też zatwierdzone jego przepisy organizacyjne, potem jeszcze uzupełniane²¹. Uniwersytet Cesarski był centralnym urzędem państwowej administracji i nadzoru szkolnego całkowicie podporządkowanym cesarzowi. Na jego czele stanął powoływany przez władcę Wielki Mistrz Uniwersytetu i Rada Uniwersytetu.

Terytorium cesarstwa podzielono na szkolne okręgi, nazwane akademiami. Na ich czele stali, mianowani na 5 lat, „rektorzy” i dziesięcioosobowe rady. W obrębie akademii mogło istnieć kilka (do pięciu) nie powiązanych ze sobą naukowo i organizacyjnie „fakultetów”, które nie musiały być ulokowane w jednym mieście (było ich po pięć tylko w Paryżu i w Strasburgu). W skład fakultetów (prawa, teologii, medycyny, literatury i nauk matematyczno-fizycznych) wchodziło zaledwie kilku powoływanych przez władze Uniwersytetu profesorów; jeden z nich sprawował urząd „dziekana”. Trzy pierwsze były wyższymi szkołami zawodowymi, pozostałe pełniły rolę głównie komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół średnich: liceów i kolegiów²². Atrybutem fakultetów było prawo przyznawania stopni naukowych, wymaganych przy obejmowaniu pewnych urzędów i funkcji nauczycielskich.

Akademie i fakultety były całkowicie podporządkowane Wielkiemu Mistrzowi i Radzie Uniwersytetu w sprawach programów kształcenia, powoływania profesorów i nauczycieli szkół średnich (liceów i kolegiów)²³. Były kontrolowane przez inspekto-

rów danej akademii i inspektorów generalnych Uniwersytetu. Badań naukowych nie prowadziły; nie miały ani takiego obowiązku, ani niezbędnych funduszy.

Dzięki Uniwersytetowi państwo uzyskało monopol w sprawach szkolnictwa i ściśle nad nim kontrolę. Instytucja Uniwersytetu Cesarskiego została utrzymana w okresie restauracji, a model napoleoński szkolnictwa wyższego w pewnym stopniu oddziałł na Europę Południową (Hiszpania, Italia)²⁴. Uniwersytet Cesarski nie był uniwersyte-tem, ani w tradycyjnym, ani w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Z tradycji przejęte zostały niektóre nazwy jak np. „fakultet”, „licencjat”, „doktorat”, tytuły osób funkcyjnych. Pozbawiona uniwersytetów organizacja szkolnictwa wyższego we Francji przetrwała niemal do końca XIX wieku²⁵. Słaba kondycja materialna i naukowa w XIX wieku izolowanych fakultetów w konfrontacji z kwitującym stanem uniwersyteckiej nauki niemieckiej budziła we Francji sprzeciw przeciwko monopolowi państwowemu w szkolnictwie i dążenie do odbudowania tradycyjnych uczelni wielofakultetowych oraz wolności kształcenia. Mimo oporu państwowych władz szkolnych doszło w 1875 r. do utworzenia czterech, tzw. wolnych (tj. niepaństwowych), katolickich uniwersyte-tów (w Paryżu, Lille, Lyonie i Angers). Zaczął się proces przywracania uniwersytetów, co wymagało jednak wielu skomplikowanych regulacji, np. w kwestiach osobowości prawnej fakultetów, stosunku do władz państwowych, przewyższenia zawodowego (użytecznego) charakteru kształcenia w fakultetach i opracowania programów, ustale-nia zasad organizacji wewnętrznej, administracji, budżetu, tworzenia zaplecza nauko-wego, infrastruktury, etc. W latach 1893-1895 zostały wydane dekrety umożliwiające odbudowanie uniwersytetów we Francji, jako „zakładów publicznych wyższej edukacji, których zadaniem jest kształcenie i uprawa wszystkich nauk”, „aby służyć nauce i oj-czyźnie”. Proces odbudowy, wg L. Liarda, był rodzajem eksperymentu, który w końcu lat 90-tych XIX w. dopiero się rozpoczynał²⁶.

* * *

Na terenach zajmowanych podczas wojen przełomu XVIII i XIX w. przez wojska francuskie, np. we Włoszech, w Hiszpanii, w Niemczech, Napoleon dążył do prze-forsowania swojej koncepcji szkolnictwa wyższego²⁷. Likwidowano wiele istniejących uniwersytetów, względnie przekształcano je w szkoły wyższe zawodowe lub w szkoły średnie. Kurczyła się sieć uczelni. Budziło to niechęć i opór. W Prusach sprzeciw wo-bec „polityki uniwersyteckiej” Francuzów, przyczynił się do skryształowania się nowej idei uniwersytetu, koncepcji tzw. humboldtowskiej i do utworzenia uniwersytetu w Berli-nie – wzorowego nowoczesnego uniwersytetu europejskiego jako instytucji wielofakul-tetowej, w której kształcenie łączone jest z pracą badawczą, realizowane w warunkach niezależności intelektualnej i tzw. swobód akademickich.

Walter Rüegg uważa, że w początku XIX w.:

„wykluły się dwa nowe modele uniwersytetu, otwierając drogę do fundamen-talnych reform uniwersytetu tradycyjnego. Pierwszym był model francuski specjalistycznych [*special*] kolegiów poddanych surowej, często wojskowej

dyscyplinie, zorganizowanych i kontrolowanych przez oświecony despotyzm, który decydował o najdrobniejszym szczególe *curriculum*, uzyskiwaniu stopni, strzegł zgodności poglądów w sprawach oficjalnych doktryn, i nawet decydował o sprawach osobistych, jak np. zakaz noszenia brody w 1852 r.”²⁸.

Stwierdzenie wymaga korekty ponieważ miesza zakresy pojęć „uniwersytet” i „szkoła wyższa”. Każdy uniwersytet jest szkołą wyższą, ale nie każda szkoła wyższa jest uniwersytetem. Rewolucja francuska przyczyniła się do tego, że **w europejskich państwowych systemach szkolnictwa wyższego w początku XIX wieku otworzyły się dwie drogi dalszego rozwoju: jedna z uniwersytetami i druga bez uniwersytetów. Inna sprawa, że nowym modelem uniwersytetu, który narodził się w początkach XIX w. rzeczywiście był model niemiecki**, który zaakceptowany przez większość społeczeństw europejskich spowodował odrodzenie tej tradycyjnej europejskiej wiekowej instytucji.

Nazywanie „modelem uniwersytetu” wprowadzonej przez Napoleona instytucji zarządzania i nadzoru szkolnego, mimo nadaniu jej miana uniwersytetu, jest po prostu nieporozumieniem. Państwowy, napoleoński system szkolnictwa wyższego w ogóle nie uwzględnił w swej strukturze uniwersytetów, pominał je. Ze względu na fobie swego twórcy, w istocie był anti-universytecki a na pewno upośledzający nauki humanistyczne²⁹. Po wtóre, cechy zasadnicze tego systemu szkolnictwa wyższego, takie jak scentralizowanie nadzoru i kontroli w ręku państwa, tworzenie niepowiązanych ze sobą, odizolowanych fakultetów, tworzenie szkół specjalistycznych zawodowych, utylitaryzm i rozdzielanie instytucji kształcenia wyższego od instytucji badawczych, nie były w XIX wieku niczym nowym w świecie uniwersyteckim. Można je dostrzec wcześniej, w Wieku Oświecenia, także poza Francją. Rygorystyczny nadzór państwowy nad szkołami i uniwersytetami nie był specyfiką systemu napoleońskiego. Od drugiej połowy XVIII w. i w początku XIX panował w Austrii. W jakimś sensie także w Rosji³⁰.

Nowa niemiecka idea uniwersytetu, sformułowana przez Wilhelma v. Humboldt (1767–1835), narodziła się w wyniku dyskusji filozofów niemieckich³¹. Została zrealizowana w 1810 r. przez Humbolda i Fryderyka Schleirmachera (1768-1834) w Berlinie i zaakceptowana przez większość uniwersytetów europejskich już w XIX w. Oprócz koncepcji „uniwersytetu humboldtowskiego” i francuskiej koncepcji organizacji szkolnictwa wyższego (pozbawionej „uniwersytetu” w tradycyjnym rozumieniu tego pojęcia) w XIX-wiecznej Europie istniały zakorzenione mniej lub więcej w tradycji uniwersytety austriackie i włoskie, hiszpańskie, północno-europejskie, szkockie i angielskie, polskie. Wszystkie, może z wyjątkiem angielskich, na przełomie XVIII i XIX wieku ulegały stopniowo procesom „sekularyzacji, biurokratyzacji i specjalizacji”³². Procesy te, podobnie jak we Francji i w Niemczech, wynikały z tendencji władz państwowych do „upaństwowienia” uniwersytetów i szkolnictwa wyższego. Tak było również z reformą szkolną KEN i przeprowadzoną przez polską Komisję reformą uniwersytecką. Jednakże państwowy charakter naszej reformy – na tle Europy – był bardzo oryginal-

ny. Różnice w przebiegu reform i ich rezultatów zależały – jak się wydaje – od ustroju politycznego państwa.

* * *

Można przyjąć, że w Niemczech w 1730 r. było prawdopodobnie 32 uniwersytetów, w tym 18 protestanckich i 14 katolickich; na przełomie lat 60-tych i 70-tych było ich około 30. W latach 1794-1818 uległo likwidacji kilkanaście uczelni niemieckich. Populacja studencka w ciągu stulecia spadła z około 8000 do około 6000 osób (to znaczy zmalała o 25 %), mimo iż w liczbach bezwzględnych nastąpił przyrost liczby ludności³³. Populacja studentów w niektórych uczelniach spadła w XVIII w. do zaledwie kilkudziesięciu osób. Uniwersytety niemieckie przestały odpowiadać potrzebom czasu. Stały się uczelniami „gorszych” urodzeniem i zamożnością studentów (przede wszystkim z rodzin mieszczańskich). Filozofowie, pedagodzy i politycy przez całe stulecie krytykowali uniwersytety i dyskutowali czy w Niemczech w ogóle są one potrzebne.

Miały też uniwersytety niemieckie obrońców. Od przełomu XVII i XVIII w. niektórzy władcy modernizujących się państw niemieckich dostrzegli w uniwersytetach narzędzie oddziaływania na poddanych i szkołę kształcąca wysokich urzędników państwowych. Przykładami dobrze pracujących uczelni, które przyciągały młodzież nie tylko z Niemiec, ale i z całej Europy, były uniwersytety w Halle i w Getyndze. Pierwszy został ufundowany w 1694 r. przez Fryderyka III Brandenburskiego (od 1701 r. króla Prus). Drugi został utworzony w latach 1733-1737 w rywalizującym z Prusami o prymat w kulturze Księstwie Hanoweru, a jego rzeczywistym twórcą był wychowanek uniwersytetu w Halle baron Gerlach Adolf von Münchhausen (1688-1770), minister Jerzego II elektora Księstwa Hanoweru, króla Anglii. W obydwu uczelniach osłabiona została cenzura religijna i ortodoksja wyznaniowa profesorów teologii. Programy kształcenia unowocześniono i zrjonalizowano. Aby przyciągnąć młodzież z wyższych kręgów społecznych położono nacisk na uatrakcyjnienie atmosfery studiów i o nadanie eleganckiej oprawy życiu uniwersyteckiemu.

W Halle został rozszerzony program nauk przyrodniczych. Rozbudowano program na wydziale prawa, zapewniając studentom solidne wykształcenie prawnicze. Atmosferze życia studenckiego nadano cechy światowości, trochę na wzór akademii rycerskich. Uczelnia zaczęła przyciągać młodzież szlachecką, co zapewniło jej sukces. W Getyndze wydział filozoficzny pozostał wydziałem niższym, wstępnym. Dzięki rozszerzeniu *curriculum* o nowe przedmioty, dawały dobrą podbudowę studiom prawnym i kameralistyce, tj. naukom ekonomicznym i politycznym, potrzebnym wyższym urzędnikom państwowym. Na tym wydziale wprowadzono do *curriculum* „modne” nowości. Obok przedmiotów tradycyjnych (metafizyka, etyka, logika), znalazły się tu kursy matematyki czystej i stosowanej, architektury cywilnej i wojskowej, fizyki, psychologii, historii z naukami pomocniczymi (dyplomatyka, geografia), nauczanie języków nowożytnych i dawnych. Starannie skompletowano kadre profesorską.

Zapewniając profesorom wysokie wynagrodzenia ściągnięto na katedry osobistości wybitne, sławne w swoich specjalnościach. Zadbano o infrastrukturę: dobrze zaopatrzoną bibliotekę, gabinety i zbiory naukowe. Na wydziale teologii (protestanckim) kadre profesorską tak skompletowano, aby uniknąć teologicznych waśni religijnych i nie odstraszać od studiów w Getyndze młodzieży katolickiej. Podnosiły poziom życia naukowego cenione w kręgach naukowych czasopismo „Göttingische Zeitungen von Gelehrten Sachen” i towarzystwa naukowe: założone w 1739 r. „Deutsche Gesellschaft für Litteratur und Sprache”, i w 1751 r. „Sozietät der Wissenschaften”³⁴. Unowocześniono kształcenie przez wprowadzenie seminariów wdrażających młodzież do badań. Zapewniono studentom możliwość rozwijania i ćwiczenia „talentów”. Wszystko to przyniosło Getyndze niebawomy sukces i europejską renomę. Uniwersytet przyciągał młodzież z rodzin panujących i arystokracji europejskiej. Odwiedzali Uniwersytet Getyński również Polacy. Do 1750 r. immatrykulowało się tu ich już 20, a nasilenie przyjazdów nastąpiło po 1770 r. Studiował przez kilka miesięcy w Getyndze młody Jan Śniadecki, później jeden z reformatorów Akademii Krakowskiej.

* * *

Reforma uniwersytetów niemieckich zaczęła się nie od reformowania uczelni dawnych, które zresztą długo opierały się modernizacji (widoczniejsze zmiany nastąpiły dopiero w latach 70-tych), ale od tworzenia całkiem nowych instytucji. Ruch reformatorski w Niemczech ogarnął wcześniej uniwersytety protestanckie niż katolickie. Modernizacja następowała na ogół z inicjatywy oraz przy wsparciu finansowym ze strony państwa. Podnosił się poziom naukowy profesorów. Największe zmiany zachodziły w programach i organizacji wydziałów filozoficznych. W filozofii w miejsce lub obok arystotelizmu dopuszczano nowsze prądy filozoficzne. Rozszerzano ramy wydziału wprowadzając nowe przedmioty kształcenia i tworząc ich katedry. Język niemiecki zaczął wypierać łacinę jako język kształcenia. Coraz częściej też kurs wykładu obejmował przekazywanie studentowi ogólnego zarysu danej dyscypliny i wprowadzenie go w literaturę przedmiotu, a pogłębianie wiedzy odbywało się pod kierunkiem profesora, na seminariach (stały się ważnym elementem kształcenia) lub podczas osobno płatnych lekcji prywatnych (*privatissima*). Zmiany w obrębie wydziału sztuk wyzwolonych i filozofii powodowały (lub też były rezultatem) coraz wyraźniejszego oddzielania się poziomu, zakresu i metod kształcenia uniwersyteckiego, od programów i metod nauczania na poziomie szkoły średniej.

Sukcesy uniwersytetów w Halle i Getyndze nie od razu zdołały zmienić niechętny stosunek części opinii publicznej do samej instytucji uniwersytetu. Nie wykluczone, że przyczynił się do tego wpływ oświeceniowej myśli filozoficznej francuskiej, zwłaszcza opiniotwórczej *Encyklopedii czyli słownika rozumowanego nauk i sztuk*, której autorzy byli negatywnie nastawieni do wszystkich instytucji feudalnych, w tym do uniwersytetów, uznawanych za relikty „wieków ciemnych”. Popularny był pogląd, w Niemczech jak i we Francji, że wiedza powinna być użyteczna, a kształcenie powinno mieć na uwa-

dze cele praktyczne. Tradycyjne uniwersytety w XVIII w., mało wrażliwe na potrzeby społeczne, nie przykładały do tego większej uwagi, ponieważ wymagałoby to zmiany *curriculum*.

Wpływ francuskiej oświeceniowej myśli filozoficznej w końcu XVIII wieku był silny w Badenii, w Bawarii, a także na dworze pruskim, gdzie król uważał, że wielofakultetowe uniwersytety są „niepotrzebnymi monstrualnymi zbiorami heterogenicznych gałęzi nauczania”³⁵. Przykładem postawy niechętej uniwersytetom są poglądy Joachima Campe’go³⁶, który w 1792 r. postawił wprost pytanie: „Czy uniwersytety przynoszą więcej pożytku czy szkody?” czy nie należy ich zastąpić innymi formami kształcenia? Odpowiadając sam sobie stwierdził, że młodzież wychodzi z uczelni nadwątlona moralnie i fizycznie. Wykształcenie zapewniane przez uniwersytety taniej i z mniejszym zgorznięciem mogłaby zdobyć w innych szkołach³⁷. To, że w Niemczech uniwersytety nie uległy likwidacji, a co więcej, że właśnie tu została sformułowana idea uznana za optymalną, klasyczną ideę uniwersytetu, było bardziej wynikiem zbiegu okoliczności, w tym sytuacji politycznej, niż rezultatem sukcesów uczelni w Halle czy w Getyndze. Nie ulega wszakże wątpliwości, że te sukcesy ukazały możliwość i sens reformy uniwersytetu tradycyjnego.

* * *

Podczas wojen napoleońskich kilkanaście uczelni niemieckich zostało zlikwidowanych, bądź przekształconych na szkoły zawodowe. Napoleon dążył do zapewnienia sobie w ten sposób kontroli nad nauczycielami, uczniami i programami kształcenia³⁸. Zwolennicy tradycyjnego uniwersytetu w Niemczech przeciwstawiali się francuskiemu modelowi szkolnictwa wyższego nie tylko ze względu na jego koncepcję, ale także ze względów patriotycznych.

Według pruskiego prawa państwowego z 1794 r. szkoły i uniwersytety były instytucjami państwowymi, mającymi za zadanie „wpajanie młodzieży pożytecznych wiadomości i nauk”³⁹. Nie przełożyło się to jednak na konieczną pomoc finansową ze strony państwa dla uczelni, aby mogły się modernizować i lepiej opłacać profesorów. Punktem zwrotnym stał się dopiero wstrząs i upokorzenie po przegranej przez Prusy kampanii lat 1806-1807 i zlikwidowanie przez Francuzów uniwersytetów w Halle i w Jenie, w końcu XVIII w. silnego ośrodka myśli filozoficznej. Profesorowie z Jeny, za zgodą króla przenieśli się do Berlina, co wpłynęło na ożywienie w stolicy Prus dyskusji o tym, czym i jaki powinien być uniwersytet niemiecki⁴⁰. Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia stała się sprawa stosunków pomiędzy instytucjami służącymi rozwojowi nauki i instytucjami zapewniającymi wyższe wykształcenie. Z dyskusji filozofów i pedagogów w 1807 r. wyłoniła się idea filozoficzna uniwersytetu, jego stosunku do nauki, do kształcenia, do pracy profesorskiej, do państwa. Wyrosła z niej koncepcja uniwersytetu w Berlinie w 1810 r.⁴¹.

Podstawą humboldtowskiej idei uniwersytetu były poglądy Immanuela Kanta (1724-1804): określenie czym jest wiedza, określenie stosunku rozumu do wiedzy

i rzeczywistości, uznanie filozofii za spoiwo całego systemu wiedzy ludzkiej, a uniwersytetu za centrum obejmujące całość wiedzy, nieustannie ją rozwijające w pracy naukowej badawczej⁴². Ideę sprecyzował W. v. Humboldt, ówczesny dyrektor departamentu wyznań i nauczania w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych⁴³. Francuskiej utylitarnej koncepcji szkolnictwa wyższego przeciwstawiona została filozoficzna koncepcja uniwersytetu, jako państwowej instytucji zarazem naukowej i kształcącej, nierozdzielnie łączącej badanie i kształcenie, stanowiącej wspólnotę profesorów i studentów, obejmującej całokształt wiedzy.

Misją uniwersytetu w idei humboldtowskiej jest rozwijanie nauki i odkrywanie prawdy. Profesor ma być przede wszystkim uczonym badaczem. Naczelną zasadą jego pracy jest łączenie badań naukowych z dydaktyką, rozumianą jako przeprowadzenie studentom, wskazywanie im metod na drodze dochodzenia do prawdy. Kształcenie młodzieży ma się odbywać przez wdrażanie jej do badań i poszukiwania prawdy w toku wspólnego z profesorem bezinteresownego, nie podlegającego żadnym naciskom i ograniczeniom badania naukowego. Rola państwa w stosunkach z uniwersytetem została sprowadzona do zapewnienia uczelni ram prawnych, gwarantujących wolność badań i kształcenia (oraz kształcenia się), i do należytego finansowania. Prawo wydawania ocen oraz opinii w sprawach naukowych i dydaktycznych należy wyłącznie do uczonych (profesorów). Powoływanie katedr i ich obsadzanie zostało jednak zarezerwowane dla władzy państwowej. Decyzje podejmował minister lub inny wysoki urzędnik resortu edukacji. Mógł konsultować się z odnośnymi wydziałami uniwersyteckimi, ale nie miał obowiązku liczyć się z ich opiniami.

Ta idea uniwersytetu stała się myślą przewodnią prac nad utworzeniem uniwersytetu w Berlinie⁴⁴. Ostatecznie podczas realizowania tych prac idea została nieco zmieniona; uległa urealnieniu przez Fryderyka Schleiermachera⁴⁵, doświadczonego nauczyciela akademickiego, który rozumiał, że kształcenie uniwersyteckie nie może obejmować tylko przyszłych uczonych, ale musi uwzględniać także potrzeby państwa i służyć przygotowaniu dla państwa kadr administracji i niezbędnych wysokiej klasy specjalistów.

Organizując uniwersytet w Berlinie w 1809 i 1810 r. jego twórcy zachowali cztero-fakultetową strukturę uniwersytetu oraz tradycyjne nazwy wydziałów, ale zlikwidowali dwupoziomowość studiów. Fakultet filozoficzny został zrównany rangą z pozostałymi wydziałami. Było to możliwe, ponieważ Humboldt już wcześniej przeprowadził rozdział programów szkół średnich i wyższych. Szkoły średnie, gimnazja ogólnokształcące, przejęły rolę dotychczasowych wydziałów sztuk i filozofii. Ich zadaniem stało się zapewnienie wykształcenia ogólnego i rozwijanie formalne władz umysłowych młodzieży do poziomu pozwalającego na podjęcie ukierunkowanych naukowo studiów wyższych. Warunkiem przyjęcia na uniwersytet stało się ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego, (lub zdanie stosownego egzaminu) poświadczone maturą czyli świadectwem dojrzałości umysłowej. Uniwersytet został związany z systemem szkolnym

przez zasadę, że nauczyciel gimnazjum sam musiał ukończyć studia uniwersyteckie, najczęściej na wydziale filozoficznym, w ramach którego oprócz filozofii znalazły miejsce katedry nauk humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych.

Utrzymana została zasada korporacyjności i kolegalności zespołu profesorskiego. Pozostawiono uczelniom spory zakres swobody w zakresie badań, przyznawania stopni naukowych i kształcenia, ale o uprawnieniu do zatrudnienia w urzędach państwowych i na posadach nauczycielskich decydowały odrębne egzaminy państwowe. Podniesiono wymogi dotyczące poziomu naukowego kadry profesorskiej i pracy badawczej. Stopniowo wyklarowały się i utrwaliły zasady i szczeble kariery akademickiej oraz hierarchia tytułów naukowych. Humboldtowski ideał kształcenia badaczy pogodzone z wymogami kariery urzędniczej i koniecznością zdawania przez absolwentów uniwersytetu, kandydujących do posad państwowych egzaminu. Egzamin był państwowy, ale – ze względu na jego poziom – na egzaminatorów musieli być powoływani profesorowie uniwersyteccy. Formalnie mieściło się wszystko w ramach prawnie gwarantowanej „wolności kształcenia i studiowania”. Studenci mogli z oferowanych im w *curriculum* zajęć wybierać dowolnie przedmioty studiów, z tym, że najczęściej oczywiście wybierali te, które mieli zdawać na egzaminie państwowym. Profesorowie, w swoich kursach musieli brać pod uwagę i uwzględniać potrzeby studenckie.

* * *

W Austrii Maria Teresa i Józef II utrzymali tradycyjną strukturę czterofakultetową, ale uniwersytety zostały pozbawione samodzielności i samorządności i uzależnione całkowicie od władzy cesarskiej oraz od administracji państwowej, cywilnej i szkolnej. Podobną koncepcję podporządkowania uniwersytetów państwu przyjęli carowie rosyjscy. W Rosji aż do połowy XVIII wieku faktycznie nie było uniwersytetów ani szkół przygotowujących kandydatów na studia⁴⁶. Społeczeństwo rosyjskie nie odczuwało w tym zakresie potrzeb. Uniwersytety do Rosji zostały sprowadzone z Zachodu Europy w wyniku arbitralnych decyzji władców, toteż tylko od decyzji carów zależał ich los. Struktura uczelni i ich statuty kształtowały się pod wpływem różnych wzorów⁴⁷. Kadre dydaktyczną początkowo stanowili prawie wyłącznie profesorowie cudzoziemcy. Tak było na uniwersytecie w Moskwie, utworzonym przez Annę w 1755 r. Nie powiodły się zamiary Katarzyny II, aby utworzyć trzy uniwersytety wzorowane na uczelniach austriackich. System uniwersytecki, na który miały niewątpliwie wpływ polskie koncepcje i doświadczenia Komisji Edukacji Narodowej, wprowadził dopiero Aleksander I w latach 1802-1804. Wzory dotyczyły systemu szkolnego, spraw naukowych, kształcenia, nauczycieli, nadzoru i pracy uczelni ze szkołami niższymi, programów szkolnych, *curriculum* i stosunków wewnętrznych w uniwersytetach. Ponaduniwersytecka struktura władzy (kuratorowie, Główny Zarząd Szkół, Ministerstwo Oświecenia, samowładne decyzje carów), stosunki pomiędzy uczelnią a władzami państwowymi były zasadniczo odmienne od wzorów polskich.

W innych krajach Europy tradycyjne uniwersytety były stopniowo modernizowane przez unowocześnianie struktury organizacyjnej, rozszerzanie oferty i metod kształcenia oraz podnoszenie poziomu naukowego, przeważnie przy wsparciu finansowym i prawnym ze strony państwa, co z kolei pociągało wzrost zależności uczelni od władz państwowych⁴⁸. Na tym tle należy rozpatrywać i oceniać oryginalną i nowoczesną koncepcję uniwersytetu, którą wypracowała i zrealizowała Komisja Edukacji Narodowej w toku reformy szkolnictwa przeprowadzonej w Polsce w ostatniej ćwierci XVIII wieku.

* * *

W Rzeczypospolitej przed I rozbiorem uprawnienia nadawania stopni naukowych miały akademie w Krakowie, w Wilnie i w Zamościu. Akademia jezuicka we Lwowie miała ambicje uniwersyteckie, ale praw doktoryzowania nie posiadała. Przez oświeceniową opinię publiczną wszystkie uznawane były za instytucje tak przestarzałe, skostniałe i konserwatywne, że już nie nadające się do modernizacji. Było jednak wiadomo, że szkoły wyższe są potrzebne dla kształcenia kadr w różnych dziedzinach, wymagających przygotowania specjalistycznego, zawodowego, np. dla administracji, dla wojska, sądownictwa, medycyny, etc., oraz że potrzebne są instytucje rozwijające i upowszechniające naukę⁴⁹.

Po pierwszym rozbiore Polski w 1772 r. w granicach Rzeczypospolitej pozostały tylko dwie uczelnie o typie uniwersyteckim: Akademia Wileńska i Akademia Krakowska. W pierwszej połowie wieku XVIII ich sytuacja materialna i naukowa była bardzo mizerna pod względem oferty i metod kształcenia, ubóstwa wyposażenia. W obydwu istniały pewne zasoby sił żywotnych. Dowodzą tego, zauważalne od około połowy wieku, oznaki ich wewnętrznego odradzania się naukowego, niezmiernie utrudnionego z jednej strony przez skostniałe zasady awansu i dominację fakultetów teologicznych, z drugiej zaś strony, a może nawet przede wszystkim, przez brak funduszy na rozszerzanie zakresu kształcenia, tworzenie nowych katedr, uzupełnianie zbiorów naukowych i bibliotecznych, budowę zakładów pomocniczych, wyjazdy naukowe młodzieży na studia zagraniczne.

KEN skupiała się na szkołach średnich dla młodzieży męskiej szlacheckiej, ponieważ to było głównym celem reformy edukacyjnej, dla której została powołana. Nie można wszakże mówić – wbrew opinii panującej w naszej historiografii – o odrzuceniu przez Komisję akademii w Wilnie i w Krakowie, ponieważ w pierwszym zarysie budżetu KEN, ogłoszonym 2 marca 1774 r. widnieją 3 *universitates* (w Krakowie, Wilnie i Poznaniu) i Akademia w Warszawie „*Scientiarum et Artium*”, „do której szlachta z wojewódzkich szkół lepiej się ucząca przechodzić będzie i doskonalić się do wszelkich usług i departamentów cywilnych Rzeczypospolitej”⁵⁰. Rozważano jednak tworzenie całkiem nowych uniwersytetów np. w Poznaniu, Lublinie, Ostrogu i w Warszawie (miał się nazywać *Universitas Poniatoviana*). Typując ich lokalizacje brano pod uwagę ułatwienie dostępu dla młodzieży z różnych dzielnic Rzeczypospolitej, a pod tym względem oby-

dwie akademie ulokowane były niekorzystnie i daleko od stolicy: wileńska na północnym wschodzie kraju, krakowska na południowym zachodzie, na granicy z Austrią⁵¹.

Tworzenie nowych wyższych uczelni pociągałoby duże koszty. Komisja początkowo przeceniała wielkość funduszu edukacyjnego, tymczasem pieniędzy brakowało nawet na płace nauczycielskie⁵². Na razie KEN, zajmując się organizacją swojej działalności, rozpoznawaniem sytuacji w podległych jej szkołach, opracowywaniem zasad reformy i nowych programów, sprawom szkół wyższych poświęcała niewiele uwagi⁵³. Zarzucono pomysł utworzenia Akademii Nauk i Sztuk w Warszawie, za to zupełnie poważnie przygotowywano powołanie uniwersytetu w Poznaniu. Na rektora Akademii Wielkopolskiej (poznańskiego kolegium jezuickiego) został powołany eksjezuita Józef Rogaliński, który zaczął kompletować kadrę profesorską. Jednak około 1780 r. sprawa przestała być aktualna⁵⁴.

Akademia Krakowska starała się nawiązać kontakt z Komisją od razu na przełomie 1773 i 1774 r. Do króla i do KEN wysłana została delegacja z prośbą o pomoc finansową na wznowienie nauczania medycyny, założenie ogrodu botanicznego, utworzenie gabinetu fizycznego, budowę obserwatorium astronomicznego, unowocześnienie programów kształcenia. W zamian Akademia zobowiązywała się dostarczyć 120 nauczycieli, utworzyć seminarium nauczycielskie dla 100 studentów, objąć nadzór nad jednolitym programem i nauczaniem w szkołach. Król i Michał Poniatowski okazali życzliwość, ale Komisja zbyła krakowską delegację ogólnikami⁵⁵.

Sytuacja uległa zmianie w drugiej połowie lat 70-tych XVIII w., w związku z pilną potrzebą kształcenia nowych nauczycieli, zorganizowania sprawnego aparatu administracji szkolnej, zorganizowania kompetentnego i skutecznego nadzoru pedagogicznego. Wprowadzone do szkół nowe programy i metody nauczania i wychowania, wymagały nauczycieli posiadających wyższe wykształcenie w gałęziach wiedzy odpowiadających określonym przedmiotom szkolnym, odpowiednio przygotowanych pedagogicznie, akceptujących kierunek nadany reformie przez KEN, związanych z nią ideowo. Komisja nie miała kadr państwowej szkolnej administracji i nadzoru szkolnego, nie miała też żadnych wzorów. Do tego potrzebni byli ludzie obeznani ze szkołą i nauczaniem, o poziomie wykształcenia pozwalającym ogarnąć całość treści programowych. Środowiskami, które mogły zapewnić kształcenie nauczycieli oraz nadzór szkolny i pedagogiczny dla całego kraju były tylko, z wielkim trudem egzystujące, akademie w Krakowie i w Wilnie, które miały doświadczenie w sprawach kształcenia nauczycieli i współpracy ze szkołami średnimi⁵⁶.

Oferta współpracy wysunięta na przełomie 1773/1774 r. przez Akademię Krakowską zbiegła się idealnie z potrzebami KEN. Przypomnił ją Komisji Hugo Kołłątaj w 1776 r., młody, zdolny i ambitny kanonik krakowski, absolwent i doktor fakultetu filozoficznego Akademii Krakowskiej, który po kilkuletnich studiach prawnych i teologicznych w Rzymie w 1775 r. powrócił do kraju. Być może dzięki znajomości ze Stanisławem Poniatowskim – bratankiem króla – trafił do KEN i do Michała Ponia-

towskiego. Zainteresował go stanem Akademii Krakowskiej i przekonał o możliwości wykorzystania tradycji i potencjału Akademii dla dzieła reformy. Kołłątaj został członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, a następnie Poniatowski powierzył mu wizytację Akademii i jej szkół, zbadanie finansów oraz opracowanie koncepcji reformy⁵⁷.

Wizytacja Akademii Krakowskiej była przygotowaniem do reformy. Prace Kołłątaja i przebieg reformy stanowiły swoisty eksperyment. „Eksperyment krakowski” okazał się udany więc KEN rozciągnęła reformę na Akademię Wileńską, dofinansowała rozbudowę infrastruktury i wyposażenia naukowego oraz zagraniczne wyjazdy naukowe młodych profesorów, lub zatrudnienie na katedrach wybitnych cudzoziemców, jak np. Jana Emanuela Giliberta a po nim Georga Forstera. Włączyła obie akademie w strukturę szkolną jako szkoły główne, które oprócz spełniania typowych funkcji tradycyjnych uniwersytetów i kształcenia nauczycieli, stały się ogniwami administracji i nadzoru szkolnego. Konieczność podniesienia poziomu naukowego profesorów i poziomu kształcenia, pociągnęła zmiany strukturalne i organizacyjne uczelni.

* * *

Rozwiązanie trudności z uniwersytetami tak w warstwie teoretycznej jak i w praktyce Komisja Edukacji Narodowej zawdzięczała współpracy w latach 1776-1783 dwóch wybitnych osobistości, współtwórców sukcesu polskiej reformy edukacyjnej: ks. Hugona Kołłątaja i bpa Michała Poniatowskiego⁵⁸. Wykluwanie się i dojrzewanie kołłątajowskiej koncepcji uniwersytetu, a następnie jej realizacja stanowiły proces. Kołłątaj „wiosną 1776 r. przedstawił /.../ Poniatowskiemu *Opis stanu Akademii Krakowskiej*⁵⁹, a w czerwcu 1776 r. złożył projekt *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium na nauczycielów szkół wojewódzkich*”. M. Poniatowski postanowił „podnieść Akademią /.../ Kazał zatem podać sobie na piśmie sposób reformowania Akademii Krakowskiej, co ks. Kołłątaj z wszelkim pośpiechem do skutku przywiódł”⁶⁰.

W memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk* przedstawił Kołłątaj wizję takiego **uniwersytetu, który spełniałby równocześnie zadania towarzystwa naukowego i objął w swym programie wszystkie nowe dziedziny wiedzy** [wytłuszczenie moje – K.B.]⁶¹. Zamiast fakultetów proponował utworzenie pięciu jednostek organizacyjnych, które nazwał akademiami. Miały kształcić oraz pełnić rolę towarzystw naukowych. Trzy z nich (Akademia Teologów, Prawa i Lekarska z prosektorium i szpitalem klinicznym) były właściwie dawnymi wydziałami wyższymi tradycyjnego uniwersytetu: teologicznym, prawnym i lekarskim. Tak jak we wszystkich prawie dokonujących się reformach tego okresu największe zmiany proponował Kołłątaj przeprowadzić w odniesieniu do fakultetu filozoficznego. Pragnął go podzielić na dwie akademie: Pięknych nauk i Filozofów. Pierwsza miała objąć szeroki program językowy (w tym język ojczysty) oraz historię z geografją. W drugiej miały się znaleźć nauki wchodzące

w zakres „filozofii rozumu”, jak metafizyka, psychologia, etyka, ekonomika i polityka, oraz w zakres „filozofii zmysłów”, obejmującej nauki o charakterze empirycznym, z zapleczem ułatwiającym wyprowadzenie z tych nauk wiedzy praktycznej, jak fizyka, mechanika z gabinetem maszyn, historia naturalna (to znaczy botanika z ogrodem botanicznym, zoologia z gabinetem okazów, mineralogia z nauką górnictwa, chemia z rolnictwem i laboratorium oraz folwarkiem), matematyka czysta i matematyka z elementami matematyki stosowanej. Nie ograniczał się autor do uzupełnienia dotychczasowego fakultetu filozofii o nowe katedry, ale poszedł znacznie dalej ku zorganizowaniu nowo wprowadzanych katedr w dwóch akademiach (fakultetach). Jest to spore *novum*, wyprzedzające o kilkadziesiąt lat zmiany struktur uniwersytetów europejskich. Można tu dostrzec także załóżek późniejszej decyzji Komisji o podziale strukturalnym zreformowanych polskich uniwersytetów (szkół głównych) na dwa kolegia. Kolegium moralne objęło nauki o człowieku i jego działalności umysłowej i społecznej; Kolegium fizyczne objęło nauki o naturze i jej właściwościach fizycznych⁶². Profesorami dobrze wynagradzanymi powinni być Polacy, w zasadzie ludzie świeccy.

Omówił seminarium nauczycielskie i kolejność prac związanych z reformą Akademii Krakowskiej. Uważał, że trzeba zacząć od reformy szkół średnich, to znaczy od Kolegium Nowodworskiego w Krakowie i szkół-kolonii akademickich. Potem kolejno uporządkować finanse Akademii, wyporządzić lub wybudować potrzebne gmachy (w tym bursy), urządzić seminarium nauczycielskie, rozpisać konkursy na katedry. Proponował, aby na cześć króla uczelnię nazwać *Atheneum Augusti*.

Memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk* był pierwszym z licznych memoriałów i projektów związanych z reformą Akademii, pisanych przez Kołłątaja w czasie wizytacji i reformy Szkół Nowodworskich i Akademii Krakowskiej. Przebieg prac wizytatorskich i przygotowania do reformy, jak i sama reforma, były procesem sterowanym przez Komisję. Kołłątaj, wspierany przez część profesury Akademii, zwłaszcza młodych profesorów wiążących swoją przyszłość z uniwersytetem, składał raporty ze swych prac i otrzymywał kolejne instrukcje i polecenia⁶³. Jego koncepcja uniwersytetu rozwijała się i dojrzewała jako refleksja, towarzysząca działaniom uzgadnianym z Komisją, czasem przez nią inspirowanym. Jej kolejne wersje były na bieżąco poddawane krytyce Komisji i weryfikowane w trakcie prac nad modernizowaniem struktur Akademii, uzdrawianiem jej finansów, rozszerzaniem *curriculum*, dostosowywaniem do potrzeb reformowanego szkolnictwa. Wnioski uogólnione i utrwalone w prawie szkolnym, złożyły się na dobrze dostosowaną do polskich warunków, oryginalną i nowatorską koncepcję uniwersytetu, według której zreformowane zostały Akademia Krakowska i Akademia Wileńska. Formuła ostateczna opublikowana w 1781 r. i poddana weryfikacji jako *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane. Z niewielkimi już zmianami w 1783 r., weszła w życie jako obowiązujące prawo*⁶⁴.

* * *

Memoriał *O wprowadzeniu dobrych nauk*, przedstawiony Michałowi Poniatowskiem, nie był jedyną propozycją rozwiązania kłopotów KEN z kształceniem nauczycieli i organizowaniem administracji szkolnej. W 1776 r. jeszcze nie było przesądzone, jaka będzie ostateczna decyzja Komisji w sprawie losów Akademii Krakowskiej i Wileńskiej. Trwały prace nad tworzeniem Akademii Wielkopolskiej w Poznaniu, która stanowiła poważną konkurencję dla Akademii Krakowskiej. Istniała możliwość, że dalszy bieg reformy zostanie powierzony pijarom, mającym silne poparcie wewnątrz Komisji i bogate doświadczenia w kwestiach kształcenia nauczycieli i kierowania życiem szkół. Nad projektem seminarium nauczycielskiego i przepisami dotyczącymi nauczycieli pracował pijar, ks. Antoni Popławski, członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁶⁵. W 1777 r. opracował *Projekt na seminarium profesorów*⁶⁶. Kształcenie nauczycieli wiązał z zakonem pijarskim, którego członkowie wykształceni najpierw w kraju, w szkołach wojewódzkich, potem ewentualnie wysyłani do uniwersytetów na dokończenie edukacji, podejmowałiby pracę nauczycielską. Nie brał w ogóle pod uwagę uczelni krakowskiej.

Zagadnienia uniwersytetów Popławski nie rozwinął. Dużo uwagi poświęcił zależności pomiędzy szkołami niżej i wyżej zorganizowanymi oraz życiu zgromadzeń nauczycielskich. Miał zasadniczy wpływ na koncepcję wprowadzenia hierarchii szkolnej i na powstanie tzw. stanu akademickiego, organizacji obejmującej nauczycieli szkół średnich i uniwersytetów. Sprawy zorganizowania nauczycieli w zwartą grupę zawodową żywo interesowały także Kołłątaj⁶⁷, z tym, że zdecydowanie związał kształcenie z nauczycieli z seminariami uniwersyteckimi i bardziej świeckim niż zakonnym charakterem zawodu nauczycielskiego.

Komisja Edukacji Narodowej postanowiła powołać hierarchicznie zorganizowany „stan” zawodowy, czyli tzw. „stan akademicki.” Nie mogła zrezygnować z kształcenia nauczycieli w uniwersytetach, ponieważ nauczanie nowych przedmiotów wprowadzonych do programu szkół średnich wymagało nauczycieli z wykształceniem wyższym. Powołana przez KEN „delegacja” (zespół), w skład której weszło czterech komisarzy oraz Popławski i Kołłątaj, wypracowała rozwiązanie kompromisowe, *Ustawy fundamentalne stanu akademików*, uzupełniając w sposób istotny kołłątajowską koncepcję uniwersytetu⁶⁸.

W 1778 r. polecono Kołłątajowi uporządkowanie finansów Akademii, utworzenie szpitala klinicznego, a przede wszystkim przygotowanie reformy Wydziału Teologicznego (aby uwolnić fundusze związane z nadmiernie rozbudowaną kadrami profesorską tego fakultetu) i zreformowanie Wydziału Filozoficznego, mającego kształcić nauczycieli. Jego działania przygotowujące generalną reformę Akademii, obejmowały sprawy wszystkich wydziałów, funkcjonowania administracji, poprawy dyscypliny studiów i pracy dydaktycznej. Jesienią 1778 r. Kołłątaj usunął filozofię scholastyczną i rozszerzył program kształcenia na Wydziale Filozoficznym Akademii Krakowskiej. 10 ka-

tedr tego wydziału (logika i metafizyka, filozofia moralna, historia naturalna, fizyka, 4 katedry matematyki, retoryka i poetyka) zostało skompletowanych odpowiednio do potrzeb kształceniu nauczycieli szkół średnich KEN⁶⁹. Zmiana programu została ogłoszona w *Ratio studiorum pro facultate philosophica*⁷⁰.

Koncepcje Kollątaja początkowo przyjmowane były przez KEN ostrożnie, ale wyniki jego prac okazały się tak przekonywujące, że jesienią 1779 r. Komisja zrezygnowała z projektów tworzenia nowych uniwersytetów i wiosną 1780 r. zdecydowała przeprowadzić reformę Akademii Wileńskiej. Dopracowanie przepisów dotyczących obydwu Akademii, tak jak sprawa powołania stanu akademickiego, zostało powierzone tej samej „delegacji” (ale bez Chreptowicza), a potem dyskutowane na forum Komisji. Kollątaj był bardzo czynny w dyskusjach. Przygotował ważne dla ogólnej koncepcji uniwersytetów memoriały: *O szkołach głównych*, oraz *O szkołach głównych ustawy fundamentalne*⁷¹. Omówił zadania szkół wyższych, których najważniejszą funkcją powinno być „dawanie młodzieży wyższego wykształcenia fachowego, przygotowującego ją do spełniania odpowiedzialnych funkcji społecznych”, takich jak nauczyciel, chirurg, lekarz, aptekarz, obywatel-gospodarz lub kupiec, prawodawca, sędzia, adwokat, wynalazca, matematyk, astronom, mechanik, administrator i urzędnik, architekt wojskowy, ksiądz, mówca czy poeta. Uważał, że uniwersytety trzeba szybko zorganizować, aby młodzież po naukę nie musiała wyjeżdżać za granicę. Trzeba umożliwić młodzieży specjalizowanie się w określonych dziedzinach wiedzy, więc podział nauk musi być na uniwersytetach inny niż w szkołach średnich, a poszczególne gałęzie nauk powinny zostać tak wyodrębnione, aby młody człowiek mógł się doskonalić w konkretnej interesującej go nauce. W tym celu należy zreformować przede wszystkim już istniejące uniwersytety; jeśli fundusze pozwolą na tworzenie nowych, trzeba je zakładać raczej na terenach „gdzie światło nauk mniej przeniknęło” (na Podolu, na Wołyniu lub na Ukrainie), niż w Wielkopolsce, ale w szkołach w Poznaniu i w Ostrogu można ewentualnie dodać „niektóre lekcje publiczne, osobliwie co do prawa i filozofii ściągające się”⁷².

28 kwietnia 1780 r. KEN przystąpiła „do przeczytania i przyjęcia punktów ułożonych na osobnych sesjach względem tego, co Komisja wykonać ma dla wprowadzenia reformy do Szkół Głównych Królestwa”⁷³. Delegacja złożyła na tym posiedzeniu KEN podpisaną przez Potockiego, Mniszcha i Poniatowskiego tabelę, pt. „Zebranie nauk, nauczycielów, wydatku i innych corocznych potrzeb na Szkoły Królestwa”⁷⁴. Ukazywała strukturę i etat zreformowanego uniwersytetu, które zostały zaakceptowane przez Komisję.

Każda Szkoła Królestwa (uniwersytet) miała się składać z czterech kolegiów:

– Teologicznego, ze szkołami teologii (z katedrami teologii dogmatycznej; moralnej; historii Kościoła; języka hebrajskiego z biblistyką) i prawa duchownego (z katedrą prawa kanonicznego i jego procesu;

– Prawnego, z katedrami prawa natury, ekonomicznego, politycznego i narodów; prawa krajowego publicznego i cywilnego; prawa kryminalnego; praktyki wszystkich

jurysdykcji krajowych; katedry praktyki i historii handlu; prawa starorzymskiego i jego historii; oraz lekcji języka greckiego;

– Medycznego, ze szkołami: Cyrulicką (katedry anatomii, chirurgii, położnictwa); Lekarską (katedry fizjologii, patologii, materii medycznej); Aptekarską (katedry chemii i botaniki);

– Fizycznego, ze szkołami: Fizyczną (katedry fizyki, mechaniki, rolnictwa, historii naturalnej) i Matematyczną (z katedrami matematyki czystej, mieszanej, i astronomii).

Uniwersytety/akademie zostały przemianowane na szkoły główne. Określono, jacy będą urzędnicy i pracownicy oraz wyposażenie i zakłady pomocnicze naukowe. Na czele uniwersytetu miał stać rektor z sekretarzem i pisarzem-archiwistą, prokuratorem do spraw administracyjnych, wiceprokuratorem, komputystą. Kolegia miały mieć swoich prezesów i sekretarzy. Łącznie w uniwersytecie miało pracować 23 profesorów, 10 wiceprofesorów, 5 pomocników.

W każdej uczelni powinno być 9 sal wykładowych, obserwatorium astronomiczne, laboratorium chemiczne, folwark na potrzeby rolnictwa, szpital i teatr anatomiczny, ogród botaniczny, biblioteka (z 2 bibliotekarzami i tyluż pomocnikami). W każdym uniwersytecie miało być zaprowadzone seminarium dla 30 studentów, kandydatów na nauczycieli w podległych szkole głównej szkołach średnich, z osobnym rektorem, 2 prefektami, ekonomem, bibliotekarzem oraz nauczycielami języka francuskiego i niemieckiego.

Wydatki na każdą uczelnię miały wynosić 321 400 złp. (w tym koszt utrzymania seminarium 42 300 złp.)⁷⁵.

W wyżej omówionym przykładzie zwraca uwagę niemal całkowite pominięcie nauk humanistycznych. Te „piękne nauki”, które Kollątaj w pierwszym memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk* proponował umieścić w Akademii pięknych nauk, nie zostały uwzględnione w zestawie kolegiów w tabeli. W uzasadnieniu reformy, które Kollątaj przedstawił w memoriale *O szkołach głównych ustawy fundamentalne*, nacisk został położony nie na pracę naukową, badawczą, lecz na kształcenie nauczycieli i innych profesjonalistów. Było to zgodne z poglądem Michała Poniatowskiego, kierującego pracami KEN, że w zacofanym kraju bardziej jest potrzebne upowszechnianie wiedzy niż praca badawcza⁷⁶.

Komisja zdecydowała o terminach wprowadzenia reform, w sensie przystąpienia do wprowadzania w życie nowych przepisów dla uniwersytetów: w Akademii Krakowskiej, teraz Szkole Głównej Koronnej – jesienią 1780; w Akademii Wileńskiej, teraz Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego – w 1781 r.

* * *

Pod koniec 1780 r. Komisja Edukacji Narodowej poleciła Towarzystwu do Ksiąg Elementarnych, zebranie, uporządkowanie i zredagowanie wydanych dotychczas przepisów w formie kodeksu prawa szkolnego. Wiosną zbiór ten był czytany i analizowany na posiedzeniach KEN; 11 maja 1781 został zatwierdzony do druku jako *Projekt*.

Ustawy Komisji Edukacji narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w Rzeczypospolitej przepisane, przekazany zwierzchnikom szkół na zjazdach: w Koronie we wrześniu, a na Litwie w październiku 1781 r., z poleceniem natychmiastowego wprowadzenia przepisów w życie⁷⁷. Opracowanie i redakcja *Ustaw* były pracą wspólną wielu członków Towarzystwa, całość zredagował Grzegorz Piramowicz, przepisy dotyczące szkół głównych opracowane zostały według koncepcji Kołłątaja, ale ostateczna akceptacja należała do Michała Poniatowskiego⁷⁸. Nie był to jednak jeszcze ostateczny kształt reformy uniwersyteckiej.

* * *

29 września 1780 r. nastąpił w Krakowie uroczysty akt ogłoszenia reformy Akademii Krakowskiej. Otwarte zostało Seminarium Kandydatów Stanu Akademickiego, którego prefektem został Antoni Popławski. Formalnie powstały cztery kolegia, ale wiele katedr nie miało jeszcze obsady, więc nie wprowadzono planowanego podziału kolegiów na szkoły i nie wszystkie planowane zajęcia mogły być realizowane. Wychodziły na jaw różne usterki i niedogodności, wynikające z wprowadzonych bądź zapowiedzianych zmian⁷⁹. Nie wchodząc w szczegóły, można powiedzieć, że Kołłątaj prawidłowo rozwiązywał kłopoty i 18 listopada KEN potwierdziła wszystkie jego decyzje i formalnie, reforma weszła w życie.

Do zmian najlepiej było przygotowane Kolegium Teologiczne, ponieważ tylko ono miało pełną obsadę personalną i dopracowane programy. Kołłątaj taktownie przeprowadził negocjacje z profesorami, którzy z powodu redukcji katedr odchodzili z uczelni. Zapewnił im emerytury, a fundusze przywiązane do zredukowanych katedr włączył, za zgodą KEN, do ogólnego funduszu uniwersyteckiego. Jednak z kręgu profesorów tego wydziału wyszedł atak, który poważnie zagroził reformie. Do KEN skierowano skargi na Kołłątaja, że doprowadził Akademię do ruiny, samowolnie zmienił przeznaczenie fundacji należących do Wydziału Teologicznego, że nie są wykonywane związane z nimi obowiązki. Atak wsparła krakowska kuria biskupia i niezrównoważony biskup Kajetan Sołtyk, który był kanclerzem Akademii. Napaść na Kołłątaja przerodziła się w atak przeciwko reformie i świeckości uczelni⁸⁰. Wizytator został ekskomunikowany.

Stosunek Komisji do kurii w tej aferze był bardzo ostrożny. Chociaż Kołłątaja broniła spora grupa młodych profesorów, reforma została zawieszona. Dopiero gdy pogłębiający się obłęd Sołtyka spowodował usunięcie go z Krakowa przez władze duchowne, KEN wysłała Ignacego Potockiego do Akademii, aby zbadał sprawy na miejscu⁸¹. Jego pozytywna opinia spowodowała oczyszczenie Kołłątaja z zarzutów, przywrócenie go do funkcji wizytatora i polecenie dokończenia reformy. Dodano mu do pomocy Radę Wizytatorską, do której weszli młodzi profesorowie, zwolennicy reformy: m. in. matematyk i astronom Jan Śniadecki – sekretarz Szkoły Głównej Koronnej, oraz chemik, profesor historii naturalnej Jan Jaśkiewicz – prezes Kolegium Fizycznego⁸².

Zatarg z kurią krakowską, uniemożliwiający Koflątajowi pracę nad przekształcaniem Akademii Krakowskiej w Szkołę Główną Koronną, w trwał od maja 1781 r. do maja 1782 r. Zbiegł się z okresem opublikowania i rozesłania *Projektu Ustaw* do szkół i składania przez nauczycieli t. zw. submisji, czyli podpisywania deklaracji o przystąpieniu do stanu akademickiego i podporządkowaniu się przepisom *Ustaw* i władzy KEN (było to warunkiem pozostania w zawodzie nauczycielskim). Sprawdzana była skuteczność działania przepisów *Projektu Ustaw*, które chociaż były dopiero testowane, od momentu przekazania *Projektu* szkołom miały moc obowiązującą.

Wiosną 1782 r. do szkół zostali wysłani wizytatorzy generalni⁸³. Badali stan szkolnictwa, stopień podporządkowania się nauczycieli i szkół nowowprowadzonym prawom. Zebrane uwagi zostały uwzględnione w tekście *Ustaw* opublikowanym w 1783 r. i obowiązywał, z niedużymi zmianami wprowadzonymi w 1790 r., aż do lat 1793-1794 r. Koflątaj, który został wybrany przez Szkołę Główną Koronną na pierwszego jej rektora (funkcję objął 21 X 1783 r.), kontynuował wdrażanie reformy w Krakowie i szkołach koronnych, razem z Radą Wizytatorską miał bardzo duży wpływ na redakcję poprawionej wersji *Ustaw*, opublikowanych w 1783 r. Między innymi na ostateczną decyzję o podziale nauk w szkołach głównych na dwa kolegia⁸⁴. Drobne zmiany, przede wszystkim pod wpływem żądań profesorów krakowskich, wprowadzono do *Ustaw* także w 1790 r., ale już nie wydrukowano poprawionego tekstu przed upadkiem Rzeczypospolitej. Ze Szkół Głównych rozesłano tylko po szkołach wydziałowych informacje o wprowadzonych zmianach⁸⁵.

* * *

Projekt Ustaw z 1781 r. ujął w normy prawne całość problemów związanych z reformą szkolnictwa: utworzenie stanu akademickiego i samorządność zgromadzeń nauczycielskich; sprawy pragmatyki nauczycielskiej, płace, renty, emerytury; kształcenie nauczycieli; organizację, strukturę wewnętrzną szkół głównych, ich władze, działalność, prawa, uprawnienia i obowiązki; kary i nagrody; sieć szkolną i hierarchiczną strukturę szkolnictwa; programy szkolne, organizację życia codziennego nauczycieli i uczniów, wychowanie i opiekę nad uczniami (łącznie z wychowaniem religijnym i fizycznym); gospodarkę finansową, nadzór nad szkołami, sprawozdawczość; stosunki ze środowiskiem szkoły. Pieczę nad całością, kontrolę nad wykonywaniem *Ustaw*, w ramach przepisów zatwierdzonych przez Komisję Edukacji objęły uniwersytety, czyli szkoły główne. Wszystkie te zagadnienia są regulowane także w następnych edycjach (1783, 1790) kodeksu szkolnego KEN. Poszczególne przepisy ulegały korektom i zmianom, ale nie naruszało to zasadniczej koncepcji reform ani zasadniczej struktury kodeksu szkolnego. Trwałość struktury i zasad reformy opierały się na ścisłym i przemyślanym związku uniwersytetów z nauczycielami, członkami nowo utworzonego „stanu akademickiego” powołanego do życia równocześnie z ogłoszeniem reformy. W tym tandemie KEN – Szkoły Główne mają uniwersytety bardzo silną pozycję, sporo niezależności i nakaz realizowania misji edukacyjnej w społeczeństwie. Znajduje to wyraz w przepisach *Ustaw*.

Z uwagi na temat niniejszego artykułu zajmę się tylko przepisami dotyczącymi uniwersytetów, ponieważ doskonale oddają ducha, obraz i sens reformy uniwersyteckiej dokonanej przez Komisję Edukacji Narodowej, a której podstawą była koncepcja Hugona Kołłątaja, w ogólnym zarysie wyrażona już w 1776 r., w jego pierwszym memoriale *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu seminarium na nauczycieli szkół wojewódzkich*. Tekst *Ustaw Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisanych*, opublikowany w 1783 r.⁸⁶ jest najlepszym wykładnikiem reformy. Niezbędne jest, jak się wydaje, przywołanie z Przedmowy do *Ustaw* 1783 r. kilku myśli przyświecających temu wydaniu:

Po pierwsze, KEN uważała za „najprzypoitowszy śrzodek”:

„/.../ założenie w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim stanu, z powołania i obrania na ten jedyny koniec poświęconego, aby nieustannie dostarczał w narodzie ludzi, przez oświecenie, przez cnotę, przez gorliwość zdalnych do dawania publicznej edukacyi. Nauczyciele, którzy się w rzezonym stanie tworzyć i kształcić mają /.../ jako jednej że Rzeczypospolitej obywatela /.../aby jak najdokładniej co do wiary świętej, czystych obyczajów, miłości Ojczyzny, znajomości praw narodowych i najużyteczniejszych w społeczności ludzkiej nauk wychowywali i doskonalili synów obywatelskich”⁸⁷.

Utworzenie stanu akademickiego, który jest „godnym najzacniejszego urodzenia” dostarcza młodzieży szlacheckiej możność i sposób znalezienia pracy chwalebnej i pożytecznej, „opatrzenie na cały bieg życia uczciwy i dostatni”⁸⁸.

Po drugie, informuje KEN, że przepisy zawarte w *Ustawach* są dwojakiego rodzaju: Fundamentalne, to znaczy nieodmienne są te, które dotyczą kształcenia nauczycieli, zasady samorządności stanu akademickiego i zgromadzeń nauczycielskich, oraz związku zgromadzeń nauczycielskich ze Szkołami Głównymi, wolności osobistej, prawa własności, prawa odejścia ze stanu akademickiego, zapewnienia płacy i nagród. Natomiast to co dotyczy sposobu nauczania i innych „okoliczności” może być poprawiane i ulegać zmianie, z zachowaniem oczywiście odpowiednich procedur⁸⁹.

Zależnościom i związkom szkół średnich i ich nauczycieli, członków stanu akademickiego – razem z profesurą i nauczycielami szkół wyższych poświęcony został I rozdział *Projektu Ustaw* z 1781 r. Stan akademicki obejmował szkoły główne – czyli uniwersytety zawierające „wszelkie nauki” – z ich zwierzchnikami i pracownikami; zgromadzenia akademickie, tj. rady pedagogiczne szkół średnich wyżej i niżej zorganizowanych (nazwanych teraz wydziałowymi i podwydziałowymi) i wychowawców młodzieży w tych szkołach. Stanowienie prawa szkolnego i ogólna zwierzchność nad edukacją zastrzeżona została dla Komisji Edukacji Narodowej, jako najwyższej edukacyjnej władzy państwowej. Natomiast dozór nauczycieli, zapewnianie obsady nauczycielskiej i kierownictwa szkołom, nadzór nad przestrzeganiem przepisów prawa szkolnego, należał do rektora i rady Szkoły Głównej.

Powołane zostały dwie Szkoły Główne. W Krakowie Koronna, której podlegali nauczyciele w Koronie; w Wilnie – Litewska jako zwierzchność nauczycieli szkół litewskich. Obszar Rzeczypospolitej został podzielony na wydziały: 6 w Koronie (w tym jeden odrębny „wydział” stanowiły szkoły pijarskie) i 4 na Litwie. W każdym znajdowała się jedna szkoła wydziałowa (wyżej zorganizowana, wiodąca), której zwierzchnikowi, też rektorem zwanemu, podlegali nauczyciele i szkoły podwydziałowe. Szkoły Główne miały obowiązek kształcenia nauczycieli dla szkół średnich, a nauczyciele szkół średnich z kolei mieli pierwszeństwo w ubieganiu się o katedry uniwersyteckie. Szkoły Główne odbierały sprawozdania i raporty od podległych im szkół, wysyłały corocznie do tych szkół wizytatorów generalnych, składały do KEN raporty i sprawozdania o nauczycielach i stanie podlegających im szkół, o ich potrzebach finansowych i o wszystkich sprawach, które wykraczały poza to, co było regulowane przepisami *Ustaw*. Rektor Szkoły Głównej miał władzę sądenia osób należących do stanu akademickiego. Ten z grubsza zarysowany schemat związków i hierarchicznych zależności pomiędzy nauczycielstwem w stanie akademickim a Szkołami Głównymi został w następnych rozdziałach uszczegółowiony odpowiednimi przepisami.

Szkoły Główne spełniały rolę szkoły dla nauczycieli i ogniwa głównego administracji szkolnej, szkolnego nadzoru finansowego, organizacyjnego i pedagogicznego. Zostały w rzeczywistości ustawione w roli instytucji odpowiedzialnej za realizację reformy szkolnej. W *Ustawach* z 1783 r. poświęcono im rozdział II. Komisja zrównała obydwie w prawach, obowiązkach i przywilejach. Miały trojake zadania: jako stowarzyszenie „ludzi różnymi naukami zaleconych, a czyniących jedno zgromadzenie, z których każdy, oprócz obowiązków do katedry swojej przywiązanych względem dawania lekcji publicznych znajdzie w szlachetności swojego serca i gorliwości dla kraju silną pobudkę do rozszerzenia w nim światła i potrzebnych wiadomości” publikując książki naukowe, odkrywając „prawdy użyteczne” i sposoby ich wykorzystywania, wyszukując możliwości rozwijania i doskonalenie produkcji krajowej. Tę działalność Komisja zostawiała „gorliwości każdego”, i nie ujmowała jej w przepisy prawne.

Drugim zadaniem Szkół Głównych było kształcenie w zakresie „wyższych nauk i umiejętności wszystkim stanom przyzwoitych”. Zniesiony został ostatecznie tradycyjny podział uczelni na dwa poziomy i cztery fakultety. Wykładane w uniwersytetach gałęzie nauk zostały podzielone „**podług bliższego między sobą związku**” na dwa kolegia: fizyczne i moralne. Podział wewnętrzny na dwa kolegia był bardzo nowatorski. W późniejszym okresie okazał się korzystny dla naukowego rozwoju szkół głównych. O składzie każdego z tych kolegiów *Ustawy* milczą⁹⁰. Być może dlatego, że obydwie uczelnie nie były w stanie od razu zapewnić katedrom obsady.

We wcześniejszych stadiach przygotowywania reformy Kołłątaj zajmował się tą sprawą dosyć szczegółowo, a jego koncepcje świadczyły o nowoczesnym podejściu do potrzeb naukowych uniwersytetów. *Ustawy* z 1783 r. zapowiadały jedynie, że KEN przygotowuje osobny układ, odpowiedni do okoliczności miejscowych każdej ze

Szkół Głównych. Zagadnienia te zostały znacznie dokładniej potraktowane w *Projekcie Ustaw z 1781 r.*, w rozdziale IV, poświęconym Szkołom Głównym. Po pierwsze, wyraźnie rozdzielono poziom uniwersytecki kształcenia od poziomu szkoły średniej, stwierdzając, że w szkołach głównych „dawane będą wyższe umiejętności i nauki, po które każdy przez popoliłą w klasach [tj. w szkole średniej] instrukcją przysposobiony podług zamierzenia swego względem dalszego stanu życia mógłby się udawać”⁹¹. W 1781 r. w szkołach głównych wprowadzono cztery kolegia (teologiczne, fizyczne, medyczne i jurydyczne). Sprawę obsady kolegium teologicznego KEN potraktowała z dystansem, odkładając jego urządzenie na później, ale skład pozostałych został określony szczegółowo⁹².

Jako ostatnie, ale najważniejsze zadanie dla Szkół Głównych w *Ustawach* wskazano „rząd całego stanu akademickiego, dozór instrukcji publicznej, i dostarczenie nauczycielów do szkół krajowych”, ściśle przestrzegając przepisów *Ustaw*⁹³. Przepisy dotyczące tego zadania znajdowały się w odpowiednich rozdziałach *Ustaw* i były najdokładniejsze.

Ustawy dosyć drobiazgowo omawiały obowiązki i uprawnienia aparatu urzędniczego Szkół Głównych, kategorie pracowników dydaktycznych, uprawnienia i obowiązki rektora i rady Szkoły Głównej, prezesów kolegiów oraz sekretarzy, obrad w ramach kolegiów i rodzajów posiedzeń Szkoły Głównej, porządku zasiadania na obradach, wyboru rektora i prezesów kolegiów, konkursów do katedr, wyboru wizytatorów generalnych. Uderza ogromne obciążenie obowiązkami pozadydaktycznymi profesorów, i biurokratyzacja uczelni. Drobiazgową analizą przepisów, przebiegu reformy, kierunku dalszego rozwoju uczelni, który zapoczątkowała, modernizowania się zawodu profesora uniwersytetu, wyraźnego skądinąd trendu do uniezależniania się od zbytniego wtrącania się Komisji w sprawy wewnętrzne uczelni i podległych im szkół jest potrzebna i będzie pożyteczna, ale wymaga dużego nakładu pracy. Zwłaszcza jeżeli zechce się te sprawy potraktować porównawczo, w skali europejskiej.

* * *

Reforma polskich uniwersytetów stała się integralną częścią ogólnej reformy szkolnictwa polskiego i wybitnie przyczyniła się do jej sukcesu oraz, o czym też trzeba pamiętać, do powstania w Polsce nowoczesnego zawodu nauczycielskiego. Polska koncepcja uniwersytetu, zgodna była z kierunkiem rozwoju uczelni europejskich, ale znacznie go wyprzedziła. Koncepcja i zasady reformy, zweryfikowane w praktyce szkolnej, zostały uogólnione i zapisane w formie przepisów prawnych w *Ustawach Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej*.

Cechą charakterystyczną, i zgodną z ogólnoeuropejskim trendem, było nadanie kształceniu uniwersyteckiemu zarazem naukowego i profesjonalnego charakteru. Punktem wyjścia była nie teoria lecz potrzeby kształcenia nauczycieli – przy braku funduszy na budowanie nowych uczelni; konieczność rozwiązywania realnie istniejących problemów – przy braku wzorów i precedensów, w konkretnych warunkach –

natychmiastowa weryfikacja rozwiązań w praktyce. Cechy najbardziej oryginalne polskiej koncepcji uniwersytetu stanowiło ujęcie nauczycieli akademickich i szkół średnich w ramy jednej hierarchicznie zorganizowanej grupy zawodowej, „stanu akademickiego”, który zapewniał im znaczny zakres swobód i przywilejów oraz samorządności i zagwarantowanych prawnie wolności.

Wybitnie „użytkarnie” w tej koncepcji potraktowane zostały związki uniwersytetów szkołami średnimi, ale służyło to podniesieniu poziomu szkoły średniej i wymagań w stosunku do uczelni. Z drugiej strony, rozdzielenie poziomów szkoły średniej i uniwersytetu pozwoliło na zlikwidowanie dwupoziomowości kształcenia uniwersyteckiego, zrównanie ważności i statusu katedr oraz na zmianę struktury wewnętrznej. W miejsce czterech fakultetów, wprowadzono dwa równorzędne kolegia: moralne i fizyczne, w ramach których odpowiednio zgrupowano dyscypliny naukowe.

Polska koncepcja reformy uniwersytetów wynikała z jednej strony z potrzeb związanych z reformą szkolnictwa średniego. Nie przeszkodziło to jednak podniesieniu poziomu naukowego, a wprost przeciwnie – wymogło modernizację programów i struktur uczelni, rozbudowania ich zaplecza naukowego i infrastruktury, starannego wykształcenia młodej profesury uniwersyteckiej, wzmożenia kontaktów z nauką europejską. Cele stawiane przed reformą uniwersytecką przez Komisję Edukacji Narodowej sprzyjały zwrotowi ku tworzeniu uczelni kładącej nacisk na kształcenie profesjonalistów, ale wymóg i dążenie aby podnieść bardzo wysoko poziom naukowy rozbudzał potrzeby badawcze u profesorów. W związku z tym nasze uczelnie nie przekształciły się w zawodowe szkoły nauczycielskie.

Obydwie zreformowane przez KEN Akademie stały się poważnymi ośrodkami naukowymi uniwersyteckimi. Odegrały wielką rolę w ogólnej reformie szkolnictwa a zarazem stały się nowoczesnymi uniwersytetami. Włączenie do utworzonego przez KEN systemu szkolnego korzystnie wpłynęło na uporządkowanie ich finansów i uzupełnienie niedoborów w tym zakresie. Uzyskały poważne wsparcie przez coroczne subwencje KEN. Były ponadto zasilane dotacjami prywatnymi króla i Michała Poniatowskiego, przeznaczanymi zwykle na budowę i organizowanie zaplecza naukowego – zresztą bardziej w Krakowie niż w Wilnie, i na doksztalcenie za granicą młodych profesorów, zwłaszcza w naukach ścisłych i przyrodniczych. Spowodowało to podniesienie poziomu naukowego uczelni, pozwoliło na utworzenie nowych katedr i polepszenie kształcenia. W zamian musiały jednak zrezygnować z izolowania się od potrzeb społeczeństwa, wyjść poza ograniczenia narzucane /powodowane przez interesy zamkniętej korporacji. Uznanie zwierzchnictwa Komisji wymusiło też zaakceptowanie jej kontroli, i podjęcie nałożonych przez KEN obowiązków.

* * *

Zagadnienie tworzenia się nowego modelu uniwersytetu w Polsce w czasach KEN wykracza daleko poza ramy polskich uczelni i wpisuje się w dzieje uniwersyteckie Europy. W 1795 r., na skutek rozbioru pomiędzy Austrię, Prusy i Rosję ziem Rzeczypo-

spolitej Obojga Narodów, na ponad sto lat przestało istnieć państwo polskie. Jednym z rezultatów było pomijanie i niedocenywanie przez badaczy i literaturę polskich osiągnięć w zakresie kultury, edukacji i nauki, zwłaszcza, że sami Polacy zajmują się raczej kwestiami politycznymi i zrywami zbrojnymi w XIX wieku niż dorobkiem i osiągnięciami w innych dziedzinach. Dlatego zapewne polskie reformy edukacyjne, w tym wkład w historię uniwersytetu europejskiego w czasach Komisji Edukacji Narodowej, są bardzo mało znane i na ogół pomijane w literaturze przedmiotu⁹⁴. Na przełomie XVIII i XIX wieku nasza reforma była znana i doceniana.

Francuz, prof. Ambroise Jobert, znawca dziejów i dorobku KEN, podczas jubileuszu 200-lecia utworzenia Komisji w Krakowie w 1973 r., w referacie *Tradition et nouveauté dans l'oeuvre de la Commission d'Education*, przypomniał słowa Samuela Du Pont de Nemours wygłoszone w Paryżu w 1783 r., w 10-tą rocznicę utworzenia KEN: „*C'est un modele offert aux peuples le plus éclairés de l'Europe. Il y a dix ans qu'elle existe, et elle n'existe pas pour nous*”⁹⁵.

Są świadectwa, że w swoim czasie nasze reformy były doceniane przez pedagogów europejskich i oddziaływały na reformy edukacji w Rosji i w Niemczech. Interesowali się reformą szkolną Komisji Rosjanie w końcu XVIII i w początku wieku XIX. Wzbudzały zainteresowanie przepisy prawne dotyczące szkolnictwa zawarte w kodeksie prawa szkolnego wprowadzonym przez KEN, w 1773 r. pt. *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej* /.../ ⁹⁶.

Wpływ polskiej struktury szkolnej i *Ustaw* z 1783 r. na reformy szkolne i uniwersyteckie Aleksandra I w początku XIX w. zbadał Stefan Truchim. Anatolij E. Ivanov, pisząc o wpływie przepisów KEN na organizację i działalność Uniwersytetu Wileńskiego w początkach XIX w. potwierdza, że osiągnięcia KEN były znane Fryderykowi Cezarowi de La Harpe, nauczycielowi i wychowawcy cara Aleksandra I (radził ich nie lekceważyć), oraz akademikowi Mikołajowi Fusowi. Wanda Bobkowska, ustaliła, że *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej*, były w 1801 r. wzorem obszernego projektu pruskiej ustawy szkolnej Massowa i pruskiej reformy szkolnej w 1810 r.⁹⁷.

Przypisy

¹ W historiografię zachodnioeuropejską dobrze wprowadza obszerne dzieło zbiorowe *A History of the University in Europe* [niżej cyt. jako *HUE*], gen. editor Walter Rüegg, vol.I-IV, Cambridge University Press, 1992-2010, a zwłaszcza tom II: *University in Early Modern Europe* (1500-1800), 1996 (2 wyd.1997), oraz tom III: *Universities in the Nineteenth and Early Twentieth Centuries (1800-1945)*, (2004), które dotyczą interesującego nas przełomu wieków XVIII/XIX; por. również R. D. Anderson: *European Universities from the Enlightenment to 1914*, Oxford University Press 2004.

² Np. na temat Uniwersytetu Wileńskiego: prace dawne M. Balińskiego: *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w r. 1579 do ostatniego jej przekształcenia w r. 1803*, Petersburg 1862, oraz J. Bieleńskiego: *Uniwersytet Wileński*, t. I-III, Kraków 1899-

1900; z nowszych – książka D. Beauvois: *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich, 1803-1832*, t.1-2, Lublin 1991 (poszerzona edycja: *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego*, Wrocław 2010); J. Kamińskiej: *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Wielkiego Księstwa Litewskiego, 1773-1792*, Pułtusk – Warszawa 2004; te same, *Universitas Vilnensis 1793-1803*, Warszawa 2012. Na temat Akademii Krakowskiej: M. Chamcówna, K. Mrozowska: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765-1850*, red. Kazimierz Opałek, t. II, cz. I Kraków 1965; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej*, t. I-II, Wrocław 1957-1959. Na temat uniwersytetów francuskich, oprócz dawnej monografii Stephena d'Irsay: *Histoire des universités françaises et étrangères des origines à nos jours*, vol.2, Paris 1935, także D. Julia et J. Revel, R. Chartier (ed.): *Les Universités européennes du XVIIe au XVIIIe siècles. Histoire sociale des populations étudiantes*, vol. II, Paris, 1989; L.W.B. Broclis: *French Higher Education in the Seventeenth and Eighteenth Centuries. A cultural History*, Oxford 1987; J. Verger (ed.): *Histoire des universités en France*, Toulouse 1986; D. Roche: *Le Siècle des Lumières en province. Académies et académiciens provinciaux 1680-1789*, vol.2, Paris 1978.

³ H. Kollątaj: *Raporty o wizycie i reformie Akademii Krakowskiej*. Wstęp i komentarz M. Chamcówna, Wrocław 1967; A. Żeleńska-Chełkowska: *Kollątajowskie koncepcje organizacji Uniwersytetu [w:] W kręgu wielkiej reformy*. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim /.../ 24-26 października 1973, red. K. Mrozowska i R. Dutkova, Kraków 1977, s. 121-132; *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane, 1781; Ustawy Komisji Edukacji Narodowej /.../, 1783*, przedruk, m.in. S. Tync: [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji. Wybór źródeł*, Wrocław 1954, s. 571-723; *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej, 1790*, publ. J. Lewicki [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej (1773-1793)*, Kraków 1925, s. 209-330; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollątaja 1777-1786*, Wrocław 1957.

⁴ S. Kot: *Historia wychowania. Zarys podręcznikowy*. Wyd. drugie, zmienione i pomnożone. Tom II, *Wychowanie nowoczesne (od połowy w. XVIII do współczesnej doby)*, Lwów 1934, s.126.

⁵ V. Carady: *De Napoléon à Duruy: les origines et la naissance de l'université contemporaine*, [w:] *Histoire des universités en France...*, część III: *Des facultés napoléoniennes à l'université de masse*, rozdział 7 s. 261-263.

⁶ W. Rudy: *The Universities in Europe, 1100-1914*, London 1984 s. 69 i n., przytacza przykłady Prus, i księcia, który profesorom uniwersytetu w Królewcu kazał przysięgać wierność sobie osobiście oraz religii państwowej; w Bazylei i Genewie tamtejsze akademie [uniwersytety] zostały całkowicie podporządkowane kontroli rad miejskich; w Wiedniu uniwersytet w służbie arcyksięcia podlegał, nawet w szczegółach, ścisłej inspekcji rządowej; podobnie było z uniwersytetem w Ingolstadt w Bawarii, i w całej Europie.

⁷ Wiele szkół o ambicjach, a nawet uprawnieniach uniwersyteckich nie miało pełnej struktury 4-fakultetowej, i składały się tylko – na przykład – z wydziału sztuk wyzwolonych i jednego lub dwóch fakultetów wyższych. Na uniwersytetach jezuickich nie było fakultetów medycznych, a często też prawnych.

⁸ P. Burke: *The reform of European universities in the sixteenth and seventeenth centuries*, „CRE-Information”, nr 62, 2nd Quarter 1983, s. 59-67; sprzeciwiały się reformom stare uczelnie europejskie (w Paryżu, Oksfordzie, Cambridge, Lipsku).

⁹ A. Gieysztor: *Systemy wartości w tradycji europejskiej*, [w:] *Idea uniwersytetu u schyłku tysiąclecia*, Warszawa 1997, s. 13.

¹⁰ W. Frijhoff: *Patens*, [w:] *HUE*, vol. II s. 80, dążąc do ustalenia rzeczywistej ilości uniwersytetów w wiekach XVI-XVIII, zaliczył do uczelni o typie uniwersyteckim:

„instytucje szkolnictwa wyższego, ufundowane lub uznawane przez władze publiczne danego terytorium za uniwersytety, albo równorzędne im poziomem akademie, które przez pewien czas w okresie 1500-1800 przyznawały stopnie [naukowe] akceptowane przez władze kościelne i/lub zwierzchność świecką, lub przez ich pełnomocników prawnych.”

¹¹ W. Frijhoff: *Patens* [w:] *HUE*, vol. II s. 80-89: „List of european universities in the early modern period”; uczelnie, które można zaliczyć do uniwersytetów mogły nosić nazwy uniwersytetu, kolegium zakonnego lub uniwersyteckiego, albo (w Hiszpanii) *colegio mayor*, studium, gimnazjum *illustre*, gimnazjum akademickiego, szkoły *illustre*, liceum, akademii.

¹² W. Rüegg: *Introduction* [w] *HUE*, vol. III s. 3; w ciągu XIX w. uniwersytetów zaczęło stopniowo przybywać. W połowie XIX wieku w Europie było ich 98, w przededniu drugiej wojny światowej około 200, a oprócz tego szybko wzrastała ilość wyższych szkół o profilu zawodowym; por. s. 673-706: wykaz „European universities and similar institutions in existence between 1812 and the end of 1944: A chronological list”.

¹³ Ilość, typ, poziom, przekształcenia uniwersytetów i wyższych szkół nieuniwersyteckich, umieszczonych w wykazie „European universities /.../ chronological list” (j.w., s. 673-706) są niezbyt czytelne. Niedokładne, dyskusyjne lub nawet błędne są niektóre dane na temat uczelni w Europie Środkowo-Wschodniej (jak np. zakwalifikowanie jako uniwersytet szkoły przy Akademii Nauk utworzonej przez Piotra I w 1724 r. w Petersburgu; zapis dotyczący Uniwersytetu Warszawskiego, data utworzenia uniwersytetu we Lwowie, status liceów w Austrii). Weryfikacja i analiza tego wykazu przekracza ramy niniejszej pracy.

¹⁴ S. Guenée: *Les universités françaises des origines à la revolution. Notices historiques sur les universités. Studia et Académies protestantes*, Paris 1982, s. 6-7; *Histoire des universités en France*. Ed. J. Verger, Toulouse 1986.

¹⁵ K. Bartnicka: *Upadek uniwersytetów we Francji w XVIII w.*, [w:] *Historia. Społeczeństwo. Wychowanie*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Miąso, Pułtusk-Warszawa 2004, s. 39; por. J. Verger: *La France. l'Ancien Régime*, [w:] *Sonder le passé à la recherche de l'université*. „CRE-Information”, No 69, 1st Quarter 1985, Genève, s. 61-62.

¹⁶ H. Pohoska: *Revolucja szkolna we Francji 1762-1772*, Warszawa 1933; K. Mrozowska: *Koncepcje pedagogiczne Oświecenia: Rolland d'Erceville – Denis Diderot – Komisja Edukacji Narodowej. Studium porównawcze*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1976, s. 3-47.

¹⁷ Niechęć do humanistyki, czy też brak zrozumienia jej roli i potrzeby, jest potem wyraźny w pierwszych latach XIX w., w napoleońskiej koncepcji Uniwersytetu Cesarzowskiego.

¹⁸ L. Liard: *L'enseignement supérieur en France, 1789-1889 (1893)*, vol. I-II, Paris 1888-1894; t. I, Paris 1888, s. 98-115; S. d'Irsay: *Histoire des universités*, s. 137-150.

¹⁹ J. A. Condorcet: *Projekt organizacji wychowania publicznego*. Tłum. Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, oprac. B. Suchodołski, Warszawa 1948, s.41-42; K. Bartnicka: *Upadek uniwersytetów we Francji*, s. 50-53.

²⁰ Cyt. za L. Liard: *L'Enseignement supérieur*, t. I, s.175.

²¹ Prawo 10 maja 1806 stanowiło:

- „1. Będzie utworzony, pod nazwą Uniwersytetu Cesarzowskiego korpus, poświęcony wyłącznie nauczaniu i wychowaniu w całym Cesarstwie;
2. Członkowie korpusu nauczającego przyjmą na siebie obowiązki cywilne, specjalne i czasowe;
3. Organizacja korpusu nauczającego zostanie przedstawiona w formie prawa Korpusowi legislacyjnemu, na posiedzeniu w 1810 r.”.

[tłumaczenie własne, K.B.]; cyt. za A. Aulard: *Napoléon I^{er} et le monopole universitaire. Origines et fonctionnement de l'Université Impériale*, Paris 1911, s.164. Do pierwszej formuły prawa o Uniwersytecie wprowadzono liczne poprawki. 17 marca 1808 r. Napoleon zaaprobował jej czwartą redakcję, której art. 1. powierzył Uniwersytetowi wyłączność edukacji publicznej; art. 2 zawierał postanowienie, że żadna instytucja edukacyjna i szkoła nie może zostać zorganizowana poza Uniwersytetem, bez zgody jego szefa; art. 3, że nikt nie może otworzyć szkoły ani nauczać publicznie, nie będąc członkiem Uniwersytetu i nie mając stopni naukowych nadanych przez jeden z jego fakultetów (bakalaureat, licencjat, doktorat). Wyjątek stanowiły tylko seminaria duchowne, zależne od episkopatu. (A. Aulard: dz. cyt. s.169-171). W wydawanych w latach 1807-1811 przepisach szczegółowych, dotyczących działalności nowej instytucji, omówione zostały kwestie nadzoru nad szkołami prywatnymi, hierarchii nauczycielskiej, kar i nagród, emerytur, itd., a nawet obowiązek celibatu dla nauczycieli liceów i kolegiów.

²² L. Liard: *L'enseignement supérieur en France*, t. II: s. 22, 34-35, 66-68, 92-94. Liczba akademii i ogólna liczba fakultetów stopniowo zwiększała się. Np. w 1814 r. w Cesarstwie było 40 akademii a fakultetów ogółem: teologii 7 (2 protestanckie), medycyny – 10, prawa – 17, matematyczno-fizycznych – 18, literatury 31 (jw., s. 118-119).

²³ Wielki Mistrz przysięgał Bogu i cesarzowi, że będzie wypełniał wszystkie nałożone na niego obowiązki, aby wychować obywateli „przywiązanych do ich religii, ich władcy [księcia], ich ojczyzny, ich rodziców”; będzie zachowywał tradycje, popierał rozwój edukacji, oświecenia i dobre obyczaje, „na chwałę dynastii, szczęście ludzi i odpoczynek ojców rodzin” (A. Aulard: dz. cyt. s.188).

²⁴ HUE, vol. III, s. 46-47.

²⁵ Byłoby niezmiernie ciekawe porównanie przepisów prawnych związanych z organizacją Uniwersytetu Cesarskiego, dotyczących zawodu nauczyciela, nadzoru nad szkołami i nauczycielami, karnościami szkolnej, z wcześniejszymi przecież przepisami polskimi i *Ustawami Komisji Edukacji Narodowej*.

²⁶ L. Liard: dz. cyt., t. II, s. 419-425; W. Rüegg: HUE, vol. III, s. 5 pisze, że zdaniem niektórych francuskich historyków, model napoleoński francuskiego szkolnictwa przetrwał aż do 1968 r., kiedy został wyparty przez prawo Edgara Faure o orientacji kształcenia wyższego [*lois sur l'orientation de l'enseignement supérieure*].

²⁷ Widać to wyraźnie w wykazie „*European universities and similar institutions in existens between 1812– and the end 1944: a chronological list*” zamieszczonym w HUE, t. III, s. 673 – 702; por. HUE, vol. III s. 46-47; por. K. Bartnicka: *Polskie i rosyjskie uniwersytety na przełomie XVIII i XIX wieku na tle europejskim*, [w:] *Akademie Nauk, uniwersytety, organizacje nauki. Polsko-rosyjskie relacje w sferze nauki XVIII-XX w.* red. Leszek Zasztowt, Warszawa 2013 s. 439-484; Tejż e: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia w Niemczech* [w:] *Religie. Edukacja. Kultura*. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Litakowi. Pod red. Mariana Surdackiego, Lublin 2002, s. 373-405.

²⁸ HUE, t. III, s. 4-5; cytaw w dość swobodnym moim przekładzie, K. B.

²⁹ L. Liard: dz. cyt., t. II s. 22 pisze, że Napoleon był zupełnym ignorantem w sprawach i wymogach szkolnictwa wyższego, a ponadto nie ufał ani profesorom ani studentom. Chciał mieć pod ścisłą kontrolą tak nauczycieli jak i programy nauczania. Być może dlatego odrzucał tradycyjną strukturę uniwersytecką i to było przyczyną degradacji fakultetów literatury i nauk matematyczno-fizycznych; por. M. Żywczyński: *Historia powszechna 1789-1870*, Warszawa 1789 s.133.

³⁰ Honoré-Gabriel Mirabeau nazwał tresurą dusz i despotyzmem system nauczania w Austrii w okresie reform Marii Teresy: por. A. Jaubert: *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773-1794)*, przekład Mirosława Chamcówna, Wrocław 1979, s. 115;

³¹ В. Фон Гумбольдт: *О внутренней организации высших научных учреждений в Берлине*, по изд.: W. von Humboldt: *Werke*. Bd. 4. *Schriften zur Politik und zum Bildungswesen*,

Darmstadt 1982, s.255-266; перев. А. Ю. Андреева и В. В. Смекалиной, [в] *Университетская идея в российской империи XVIII – начала XX веков. Антология*. Сост. А. Ю. Андреев и Ц. И. Посохов, Москва, сс. 510-516.

³² Powtarzam za tytułem nadanym przez W. Rügga fragmentowi rozdziału I: *Themes*, [w:] *HUE*, t. III, s. 6-9.

³³ K. Bartnicka: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia w Niemczech*, s. 376-379; ze względu na to, że brak precyzyjnego określenia, jaki jest zakres pojęcia „uniwersytety niemieckie”, w literaturze przedmiotu występują znaczne różnice zdań co do ich ilości. Fryderyk Paulsen w książce *Die Deutschen Universitäten und das Universitäts Studium*, 1902 (korzystałam z przekładu F. Tilly i W.W. Elwanga, na język angielski: *The German Universities and University Study*, New York, 1906) podaje (s. 14-15), że w 1700 r. było 38 uniwersytetów niemieckich (wlicza bowiem niemieckojęzyczne uczelnie szwajcarskie i uniwersytet w Pradze); Charles McClelland w tym samym czasie nalicza ich 28 (*State, Society and University in Germany (1700-1914)*, Cambridge University Press, Cambridge 1980, s.28); Stephen d'Irsay podaje, że w 1730 r. na terytorium Niemiec było 32 uniwersytety (*Histoire des universités françaises*, vol. II, s. 9).

³⁴ H. Barycz: *W murach starej Getyni*, [w:] *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969.

³⁵ L. Boehm: *Wilhelm von Humboldt (1767-1835) and the university. Idea and implementation*, „CRE-Information”. New Series, nr 62, 2nd Quarter 1983, s. 93-94

³⁶ Joachim Campe (1746-1818), pedagog z kręgu Filantropinum Basedowa w Dessau, tłumacz pism Locke'a, pisarz dla dzieci i młodzieży; był zafascynowany ideami rewolucji francuskiej (otrzymał nawet honorowe obywatelstwo Francji w 1792 r.). Paradoksem jest, że był też związany z rodziną Humboldtów, m.in. przez pewien okres był nauczycielem Wilhelma von Humboldt, twórcy nowoczesnej idei uniwersytetu.

³⁷ Ch. McClelland: dz. cyt., s. 70-79.

³⁸ *Historical compendium of European Universities*. Ed. Lubor Jílek, CRE, Genève 1984; Mieczysław Żywczyński: *Historia Powszechna 1789 -1870*, s. 133; L. Liard: *Le consulat et l'empire*, [w:] *L'enseignement supérieur en France, 1789-1898*, t. II cz. III, *passim*. Podczas francuskiej okupacji lewego brzegu Renu w 1798 r. zlikwidowane zostały uniwersytety w Bonn, Kolonii, Trewirze i Moguncji. W 1806 r. zamknięty został uniwersytet w Halle. Napoleon polecił też zlikwidować uniwersytet w Jenie, gdzie w końcu XVIII w. rozwinął się silny ośrodek myśli filozoficznej. W 1809 r. zlikwidowane zostały uniwersytety w Rinteln, Altdorf (dokąd wcześniej przeniesiony został uniwersytet z Erlangen) i Helmstedt (przez dołączenie do uniwersytetu getyńskiego), a w 1811 r. – we Franeker i Frankfurcie nad Odrą (przeniesiony do Wrocławia). Doliczając do tego uczelnie w Bambergu, Dillingen i Fuldzie, które w 1803 zostały zdegradowane do poziomu szkół średnich, w latach 1798-1811 Niemcy stracili 15 uniwersytetów.

³⁹ Uczelnie własnymi siłami z reguły nie były w stanie podolać rosnącym kosztom utrzymania się i kształcenia. Maria Wawrykowa, w książce *Ruch studencki w Niemczech 1815-1825*, Warszawa 1969, s. 34, podaje, że roczne wydatki na pensje profesorskie w Getyndze (w Elektoracie Hanowerskim), sięgające w końcu wieku ok. 23 tyś. talarów, niemal równały się sumie nakładów na wszystkie uniwersytety w Królestwie Pruskim. Koszty rozszerzania *curriculum* przez włączanie nowych gałęzi nauk na wydziałach filozoficznych były wysokie i najczęściej przekraczały możliwości uczelni. Żle opłacani niemieccy profesorowie szukali zatrudnienia w innych krajach europejskich, ale wszędzie sytuacja ekonomiczna uniwersytetów była fatalna, a ich ilość drastycznie się zmniejszała. Przegrana z Napoleonem i pokój w Tyłży w 1807 r. wpłynęły na szukanie możliwości podniesienia się z kłęski przez reformy edukacyjne.

Spoleczeństwo niemieckie było przekonane, że szkoły i uniwersytety powinny być instytucjami państwowymi, i wierzyło, że edukacja ma moc uzdrawiania ludzi i państw.

⁴⁰ Z Uniwersytetem Jenajskim związani byli jako profesorowie m.in. Fryderyk Wilhelm von Schelling (1775-1854) – profesor od 1798; Johann Gottlieb Fichte (1762-1819) profesor od 1794; Georg Wilhelm Fryderyk Hegel (1770-1831), docent w Jenie w 1801 r.

⁴¹ *Philosophie de l'université. L'Idéalisme allemand et la question de l'université. Textes de Schelling, Fichte, Schleiermacher, Humboldt, Hegel [...], présentés par Luc Ferry, J.P. Pesron et Alain Renaud [...], Paris 1979.*

⁴² K. Bartnicka: *Reformy uniwersyteckie w okresie Oświecenia*, s. 387.

⁴³ Wilhelm von Humboldt (1767-1835) filozof neohumanista, uczoney lingwista, polityk, reformator szkolnictwa, brat Aleksandra, przyrodnika i geografa.

⁴⁴ Berlin okazał się bardzo dobrym miejscem dla nowego uniwersytetu: Od 1700 r. mieściła się tu Akademia Nauk, a jej gmach-pałac nadawał się do pomieszczenia tu uczelni. Środowisko uczonych, wzmocnione przez profesorów ze znakomitych przecież uniwersytetów w Halle i Jenie umożliwiało skompletowanie kadry dydaktycznej na najwyższym poziomie, a stołeczność Berlina i bliskość dworu monarszego dodawały splendoru nowej uczelni. Otwarcie Friedrichs-Wilhelms-Universität nastąpiło w 1810, statut zatwierdził król w 1817 r.

⁴⁵ Fryderyk Schleiermacher (1768-1834), teolog protestancki, filozof i pedagog, profesor uniwersytetów w Halle i w Berlinie.

⁴⁶ Mimo nazwy trudno uznać za uniwersytet utworzoną przez Piotra I w 1724 r. szkołę przy Akademii Nauk w Petersburgu, tzw. uniwersytet akademicki. W *Historical Compendium of European Universities*, s. 195-196, jako datę powstania uniwersytetu w Petersburgu podano dopiero rok 1819! Jak pisze w swej monografii o tworzeniu się kształcenia uniwersyteckiego w Rosji F. A. Pietrow (Ф. А. Петров: *Формирование университетского образования в России*, том 1-4, Москва 2002. Т. I, Глава 1: У истоков университетского образования в России, s. 109): „Głównym zadaniem Uniwersytetu Akademickiego było przygotowanie kadr dla samej Akademii Nauk, i dlatego w swojej strukturze organizacyjnej był zupełnie niepodobny do zachodnioeuropejskich uniwersytetów”, np. nie było w nim fakultetów tylko klasy. Według słów Łomonosowa „przy Akademii Nauk nie było nie tylko prawdziwego uniwersytetu, ale ani jego obrazu ani nawet podobieństwa do uniwersytetu nie było widać” [cyt. za A.F. Pietrowem: j.w., tłum. moje, K.B.].

⁴⁷ K. Bartnicka: *Polskie i rosyjskie uniwersytety*, s. 475-477: Ukazem z 29 stycznia 1786 r. Katarzyna II zapowiedziała utworzenie w Rosji trzech nowych uniwersytetów (w Pskowie, Czernichowie i Penzie). 13 marca 1787 r. zatwierdziła opracowany przez Osipa P. Kozodawlewa plan ich urzędzenia na wzór *Wiener Studienplan* Józefa v. Sonnenfelsa, dostosowany do warunków rosyjskich. Wojna z Turcją udaremniła realizację zamiarów.

⁴⁸ Interesujące badania dotyczące kształtowania się idei nowoczesnego uniwersytetu, przekształcania się tradycyjnych uniwersytetów europejskich w instytucje państwowe, przemiany korporacji profesorskich w zbiorowości wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach, zmiany stosunku społeczeństw do uczelni, rozwoju koncepcji utylitarystycznych w szkolnictwie wyższym etc., omawia Joseph Ben David w rozprawie *Universities and Academic Systems in Modern Societies*, „Archives Européennes de Sociologie”, t. III, 1962, N° 1, p. 45-84. Autor jest zdania, że doskonały rozwój uniwersytetów niemieckich nie był spowodowany wprowadzeniem w życie idei humboldtowskiej, że to okoliczności spowodowały tak narodziny idei, jak i rozwój uniwersytetów.

⁴⁹ Dowodzą tego inicjatywy tworzenia w Polsce towarzystw i wydawnictw naukowych; por. K. Opałek: *Oświecenie [w:] Historia nauki polskiej*, pod red. Bogdana Suchodolskiego, t. II, zwł. rozdział III.

⁵⁰ *Rozporządzenie ekspensów do edukacji najpotrzebniejszych*, dołączone do ordynacji Komisji Edukacji Narodowej z 21 lutego 1774 r., ogłoszone w „Gazecie Warszawskiej” 2 marca 1774 r., przedruk Józef Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, s. 9-11; interesujące, że na każdy z uniwersytetów przewidziano wydatek po 100 tysięcy florenów (złotych), a na warszawską Akademię tylko 70 tysięcy!

⁵¹ Anna Żeleńska-Chełkowska: *Koźłatajowskie koncepcje organizacji uniwersytetu* [w:] *W kręgu wielkiej reformy*, s.134: pisze, że w środowisku ludzi związanych z Komisją były osoby zupełnie „ignorujące” Akademię Krakowską np. bp Józef Załuski – autor pomysłu Uniwersytetu Poniatowskiego w Warszawie, czy Antoni Popławski, który proponował utworzenie 4 uniwersytetów: w Poznaniu, Ostrogu, Kaliszu i Wilnie. August Sulkowski proponował założenie 4 akademii prowincjonalnych i jedną centralną w Warszawie. Ignacy Potocki chciał zakładać szkoły główne o charakterze zawodowym i stanowym.

⁵² Do 1776 r. lustracją, wyceną i oddawaniem w dzierżawę dóbr pojezuickich tworzących fundusz edukacyjny zajmowały się, w sposób daleki od uczciwości, Komisje Lustracyjne i Rozdawnicze; fundusz był rozkradany.

⁵³ A. Jobert: *Komisja Edukacji Narodowej...*, s. 71-97; H. Barycz: *Zagadnienie uniwersyteckie w epoce Oświecenia*, [w:] *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, Warszawa 1948; B. Leśnodorski: *Uniwersytety w epoce Oświecenia*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, R. LXXI, 1964 z. 4, s. 893-909; M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Koźłataj: *Raporty o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej*, do druku przygotowała ..., Wrocław 1967, s. V-XXXIX; S. Tync: *Wstęp*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, s. LXIX-LXXXV.

⁵⁴ J. Popłatek S.J.: *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Uzupelniał Ludwik Grzebień S.J., przyg. do druku Jerzy Paszenda S.J., WAM Kraków 1973, s. 196-199. Niewątpliwym jest tu wpływ rosnącej w KEN pozycji Hugona Koźłataja i przyjęcie jego koncepcji uniwersytetów jako szkół głównych w systemie szkolnym Komisji.

⁵⁵ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Koźłataja*, Wrocław 1957, s. 44-56.

⁵⁶ Akademia Wileńska знаła pojezuickie szkoły i ich nauczycieli, z których wielu było kształconych w Wilnie, a rektor Akademii miał wpływ na ich karierę szkolną. Akademia Krakowska była dosyć ściśle związana z siecią szkół średnich, t.zw. kolonii akademickich. Absolwenci Akademii, wykształceni przez fakultet sztuk i filozofii kierowani byli do pracy nauczycielskiej w „koloniach”, a po kilka lat wracali do Krakowa aby zdobywać stopnie naukowe, bądź podejmować studia na fakultetach wyższych. Por. L. Piechnik S. J.: *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. I-IV, *Odrodzenie Akademii Wileńskiej*, Rzym 1984-1990, *passim*; W. Grzeleccki: *Szkoły-kolonie Uniwersytetu Krakowskiego, 1588 – 1773 r. Problematyka kształcenia i wychowania*, Wrocław 1986 r.; Bibl. Jagiellońska, rkps 5359; J. Muczkowski: *Żegota Pauli, Materiały do słownika bio-bibliograficznego bakałarzy, magistrów, doktorów i profesorów UJ*.

⁵⁷ A. Jobert: *Komisja Edukacji ...*, s. 71-75; M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Koźłataj: *Raporty...*, s. VII-IX. Współpraca Koźłataja z Poniatowskim jest dosyć znana z zachowanej na szczęście w AGAD w Warszawie, w tzw. Metryce Litewskiej, dokumentacji opublikowanej przez Mirosławę Chamcównę w 1967 r. w cytowanym już wydawnictwie: H. Koźłataj: *Raporty...*

⁵⁸ Hugo Stumberk Koźłataj (1750-1812) filozof, prawnik, pisarz, polityk, reformator i rektor Akademii Krakowskiej, jeden z twórców Konstytucji 3-go maja, późniejszy podkanclerzy koronny; Michał Jerzy Poniatowski (1736-1794), brat króla, polityk, bp płocki, arcybiskup gnieźnieński, w przyszłości prymas; członek KEN od początku, kierował nią od 1776/1777 r. faktycznie, a od 1786 urzędowo jako jej prezes. Koźłataj absolwent Akademii Krakowskiej, był przywiązany do swej *Almae Matris* i pragnął ją ratować od upadku. Znał uniwersytety zagraniczne. Podczas zleconej

mu wizytacji zbadał archiwalia Akademii Krakowskiej: statuty, przepisy prawne i organizacyjne, finanse. Poznał dobrze faktyczny stan i potrzeby Akademii. Rozumiał konieczność związania bytu Akademii z reformami szkolnymi Komisji, znalazł uzasadnienie w tradycjach Akademii i uzyskał poparcie grupy profesorów Akademii.

⁵⁹ M. Chamcówna: j.w., s. IX; *Opis* został opublikowany przez M. Chamcównę [w:] H. Kołłątaj: *Raporty...*, s. 72-93; nie jest napisany ręką Kołłątaja, ale tekst nosi jego poprawki. Autorka uważa, że *Opis* być może powstał z inicjatywy Kołłątaja.

⁶⁰ Arch.Gł.Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Litewska, Dz.X, t. 96 s. 186. Notatka, której autorem był zapewne sam Kołłątaj; cyt. za M. Chamcówną: j.w., s. IX

⁶¹ A. Żeleńska-Chełkowska: dz. cyt., s.124 ; niemal identyczny memoriał jako projekt reformy Uniwersytetu Krakowskiego , złożony przez M. Poniatowskiego w imieniu KEN w 1779 r. nuncjuszowi Archettiemu, wydrukował z wersji przechowywanej w Archiwum Watykańskim Łukasz Kurdybacha [w:] *Kuria Rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773 -1783*. Dodatek; przedruk [w:] Ł. Kurdybacha: *Pisma wybrane*. Wybrał /.../ Józef Miąsło, t. II, Warszawa 1976.

⁶² A. Żeleńska-Chełkowska: j. w., s. 124-125; autorka informuje, że w Bibliotece Jagiellońskiej, rkps 5171 /35, zachował się rękopis memoriału Kołłątaja z 1776 r. *O wprowadzeniu dobrych nauk do Akademii Krakowskiej i o założeniu Seminarium Nauczycielów Szkół Wojewódzkich*. Nosi liczne ślady poprawek i uzupełnień wprowadzonych zapewne w KEN, jest szerszy niż jego wersja w Archiwum Watykańskim.

⁶³ H. Kołłątaj: *Raporty o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej*; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 79-90. Szkice i bruliony są czasem niedatowane. Ustalenie wkładu KEN czy samego Michała Poniatowskiego w koncepcję Kołłątaja na różnych etapach ich współpracy wymaga jeszcze analizy. Byłoby cenne dla opracowania monografii o roli i zasługach Poniatowskiego dla reformy polskiej edukacji.

⁶⁴ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach rzeczypospolitej przepisane*, wyd. w 1781 jako *Projekt*; jako wersja ostateczna w 1783.

⁶⁵ A. Popławski: *Projekt na seminarium profesorów*, wyd. S. Tync [w:] A. Popławski, *Pisma pedagogiczne*, s. 149-228

⁶⁶ Ks. Antoni Popławski, pijar, na apel KEN ogłoszony w *Uniwersale* z 24 X 1773, nadesłał w 1774 r. rozprawę, *O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji projekt*, Oddziałła na kształt reformy szkolnictwa, programów nauczania, zagadnień nauczycielstwa. Został wydrukowany w 1775 r., przedr. [w:] A. Popławski: *Pisma Pedagogiczne*, wyd. S. Tync, Wrocław 1957.

⁶⁷ *Hugona Kołłątaja /.../ o wizerunku i reformie Akademii Krakowskiej względem urzędników nauk szkół i względem upowszechnienia stanu akademickiego /.../ dzieło /.../ bardzo przydatne* [w:] H. Kołłątaj: *Raporty o wizerunku i reformie*, s. 16-17; Kołłątaj pisał: „Wiedziała wprzód Komisja, że Akademia Krakowska od Kazimierza Wielkiego swoje wzięwszy początki /.../ się szacowała nie tylko szkoły powszechnej imieniem, ale też starczała nauczycielów do wszystkich szkół krajowych, które koloniami Akademii zwano. /.../ zdawało się być rzeczą potrzebną wrócić Akademią Krakowską do jej dawnych prerogatyw i oddać stanowi akademickiemu pozostałe po jezuitach szkoły; /.../ przyjęła ona moje podania około podźwignienia stanu akademickiego /.../ postanowiła osobną /.../ delegacją do roztrząśnienia projektu ks. Popławskiego, na której [Joachim] Chreptowicz , podkanclerzy litewski, [Michał] Mniszek [!] naówczas sekretarz, [Ignacy] Potocki naówczas pisarz W.Ks. Lit., książe Stanisław Poniatowski, ks. [Antoni] Popławski i ja, mieliśmy w zleceniu pracować około projektu względem ustanowienia nauczycielskiego stanu, [oraz] założenia Seminarium dla tychże nauczycielów /.../”.

⁶⁸ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 114-120; głównym autorem *Ustaw fundamentalnych stanu akademików* był jednak Popławski; por. A. Popławski: *Pisma Pedagogiczne*, s. 160-193.

⁶⁹ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 90-93.

⁷⁰ Wyd. J. Muczkowski [w:] *Statuta nec non Liber promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica*, Cracoviae 1849 (cyt. wg A. Żeleńska-Chełkowska: dz. cyt., s. 125).

⁷¹ Cyt. za M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 121-123; memoriał *O szkołach głównych* znajduje się w AGAD, Metr. Lit., dz, VII, t. 199, s. 853-855;

⁷² M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s.121-122,124; jak z tego wynika Kołłątaj stale się obawiał utworzenia Akademii Wielkopolskiej, która mogłaby być groźną konkurencją dla Akademii Krakowskiej.

⁷³ *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1778-1780*. Wyd. Teodor Wierzbowski, Warszawa 1917. Seria: *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie*, z. 38, s. 172;

⁷⁴ Tekst tabeli: *Protokoły posiedzeń Komisji*, wyd. T. Wierzbowski, jw., s. 168-169

⁷⁵ Omówienie tabeli i decyzji podjętych przez Komisję 28 kwietnia 1780 r. podaje za M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 125-127.

⁷⁶ M. Chamcówna: *Wstęp*, [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, jw., s. XXVI; M. Poniatowski wyjaśniał to Janowi Śniadeckiemu, w odpowiedzi na jego propozycję utrzymania korespondencji naukowej z uczonymi francuskimi; por. K. Bartnicka: *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Wrocław 1980, s. 33

⁷⁷ J. Lubieniecka: *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 38; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, oprac. Mieczysława Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 156-157, 158.

⁷⁸ *Wstęp*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. (Pisma Komisji i o Komisji). Wybór źródeł*. Zebrał i oprac. Stanisław Tync, Wrocław 1954, s. LXIII-LXVII; J. Lewicki: *Przedmowa* [do:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, s. LXXV

⁷⁹ W Kolegium Medycznym z powodu braku pełnej obsady katedr zajęcia odbywały się częściowo, w Kolegium Fizycznym – w okresie przejściowym wykładali jeszcze profesorowie byłego Wydziału Filozoficznego, ponieważ nowi profesorowie dopiero kończyli studia zagraniczne.

⁸⁰ M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński*, s. 132-148.

⁸¹ S. Tync, we *Wstępie*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej*, s. LXXIII pisze, że polecenie zbadania tej sprawy było zaslugą Michała Poniatowskiego.

⁸² M. Chamcówna: *Wstęp* [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, s. XXIX-XXX; A. Jobert: *Komisja*, s.80-81; zawieszenie Kołłątaja w funkcji wizytatora i reformatora trwało rok: od początku maja 1781 r. do połowy maja 1782 r. Szerzej o konflikcie Kołłątaja z kurią: *Zdanie JW. Ignacego Potockiego o wizycie Akademii Krakowskiej przez J.Ks. Hugona Kołłątaja, kanonika krakowskiego, wyznaczonego do wizyty i zaprowadzenia reformy w Akademii Krakowskiej*, opubl. przez M. Chamcównę [w:] H. Kołłątaj: *Raporty*, Dodatek II.

⁸³ H. Pohoska: *Wizytatorowie generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Lublin 1957 s. 88-92, 304-305; wizytatorami zostali profesor krakowski Franciszek Kolendowicz, oraz członkowie TdKE: Grzegorz Piramowicz, Szczepan Hołłowczyc i Adam Jakukiewicz. Coroczne wysyłanie wizytatorów generalnych do szkół było jednym z obowiązków nałożonych na uczelnie przez *Ustawy*; w 1782 r. nie zostali wybrani przez Szkoły Główne tylko mianowani przez KEN.

⁸⁴ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane* (1783), były wielokrotnie przedrukowywane i stanowią najbardziej znany tekst obowiązującego w czasach KEN prawa szkolnego. *Projekt Ustaw* z 1781 r., składa się z 26 rozdziałów i liczy 74 kart nieliczbowanych (około 150 stron przepisów, z tym, że druk zajmuje jedna kolumnę strony, a druga kolumna jest pusta jako miejsce do zapisywania uwag), oraz na kartach

75-114 tablice rozkładu nauk i przedmiotów a także XIX wzorów różnych ksiąg dokumentacji szkolnej i raportów. Dojrzała wersja *Ustaw* z 1783 r. liczy 25 rozdziałów na 62 stronach, oraz plik rozmaitych tablic, wzorów sprawozdań i ksiąg dokumentacji szkolnej, spis rozdziałów, indeks przedmiotowy na stronach nieliczbowanych. Przedruk *Ustaw* z 1783 r. przez S. Tynca w zbiorze *Komisja Edukacji Narodowej* (Seria I Biblioteki Narodowej, Nr 126), s. 561-723, bez tablic i wzorów liczy 152 strony. Ważne komentarze do zmian tekstu *Ustaw* przed ich publikacją w 1783 r. zawiera korespondencja Jana Śniadeckiego; por. *Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa*, do druku przyg. Ludwik Kamykowski. T. I: 1780-1787, Kraków 1932; T. II: 1787-1807. Ze spuścizny po Ludwiku Kamykowskim /.../ przyg. M. Chamaćówna i S. Tync.

⁸⁵ Tekst *Ustaw* z 1790 r. przedrukował w 1925 r. J. Lewicki [w:] *Ustawodawstwo szkolne*, s. 209-330; Wydruk czterostronicowego listu ks. Józefa Szabla, z 5 lipca 1790 r. ówczesnego rektora Szkoły Głównej Koronnej, zaczynający się od słów: „My Rektor i Szkoła Główna Koronna Akademia Krakowska” znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

⁸⁶ S. Tync w objaśnieniu, poprzedzającym przedruk *Ustaw* 1783 r. w zbiorze *Komisja Edukacji Narodowej*, j.w., s. 565- 570 przypomina, że ten tekst nie wprowadził do wydania z 1781 r. zasadniczych zmian **z wyjątkiem rozdziału IV o Szkołach Głównych, który uległ zmianie „zasadniczej i gruntownej pod piórem Kołłątaja”**. „.../ dostał całkowicie nową redakcję ponieważ określał nowy ich [tj. Szkół Głównych] ustrój, inny niż w Projekcie, w którym zachowano podział Akademii na cztery wydziały, zwane collegia, różniące się od tradycyjnego podziału pominięciem wydziału filozoficznego *artium*, a wprowadzeniem *Collegium Physicum*. W *Ustawach* z roku 1783 inaczej określono (potrójną) rolę Szkoły Głównej, inne wydano przepisy dla elekcji rektora, inne dla rodzaju i biegu obrad itp. **poniższe postanowienia.**” (s. 566-567). Natomiast w *Ustawach* z 1790 r. zmiany są mniejsze i polegają przede wszystkim na rozbudowaniu rozdziałów II i III o Szkołach Głównych

⁸⁷ *Ustawy*, 1783, wyd. S. Tync, j. w., s. 571

⁸⁸ Jw., s. 572

⁸⁹ Jw., s. 573-574

⁹⁰ Wg A. Joberta: *Komisja Edukacji Narodowej*, s. 279-280, Aneks II. Szkoła Główna Koronna, w Kolegium moralnym Szkoły Głównej Koronnej w 1780-1783 była szkoła teologii z 4 katedrami, szkoła prawa z 5 katedrami, katedry literatury polskiej i łacińskiej, oraz literatury greckiej. Kolegium Fizyczne miało w szkole matematyczno-fizycznej 5 katedr, a w Szkole Medycznej 4.

⁹¹ Projekt. *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*. Roku 1781, nlb [k.8 awers].

⁹² W Kolegium Fizycznym miało być 2 profesorów i 3 wiceprofesorów, którzy mieli wykładać fizykę, matematykę stosowaną, matematykę wyższą (z obserwatorium astronomicznym), historię naturalną i chemię z materią medyczną. Na medycynie 4 profesorów miało wykładać anatomię, chirurgię, medycynę i medycynę praktyczną z kliniką, a jako osobno dodane kursy: sztukę położniczą, botanikę z materią medyczną. W kolegium przewidziano 3 wice profesorów. W Kolegium Jurydycznym było 4 profesorów i 3 wice profesorów, którzy mieli wykładać: prawo natury, polityczne i narodów; prawo krajowe publiczne, cywilne; prawo starorzymskie, historię praw dawnych i teraźniejszych w Europie; historię handlu międzynarodowego, a jako kurs dodatkowy – prawo kryminalne. Każde kolegium powinno skupiać „towarzyszy”, czyli osoby ze stopniami doktorskimi.

⁹³ *Ustawy*, 1783, ed. S. Tync, dz. cyt., s. 582.

⁹⁴ Nie wspomina o nim najnowsza obszerna historia uniwersytetu europejskiego *A History of the University in Europe*, gen. ed. W. Rugg, vol. I-III, Cambridge University Press, Cambridge 1992 -2004.

⁹⁵ Cyt. za: A. Jobert: *Tradition et nouveauté dans l'oeuvre de la Commission d'Education*, [w:] *Wkręgu wielkiej reformy. Sesja naukowa w Uniwersytecie Jagiellońskim/.../ 24–26 października 1973*, pod red. K. Mrozowskiej i R. Dutkovej, Warszawa 1977, s. 25.

⁹⁶ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej*, 1783, oficjalnie zostały uznane jako tekst uzupełniający *Ustaw czyli ogólnych postanowień Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i szkół jego Wydziału*, podpisanych 18 maja 1803 r. przez Aleksandra I dla Uniwersytetu Wileńskiego w 1803 r., rozdział V (przedruk, m. in. J. Kamińska: *Universitas Vilnensis (1793 – 1803.) Od Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, Warszawa 2012). Tekst *Ustaw* z 1783 r. został wydrukowany po polsku w Wilnie w 1819 r.: por. K. Bartnicka: *Sprawa przedruku „Ustaw Komisji Edukacji Narodowej” w Wileńskim Okręgu Szkolnym w początku XIX w., „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XX, 1977*. Wydaje się, że przygotowana była do druku wersja rosyjska tych przepisów, ale ostatecznie nie doszło do jej opublikowania. Natomiast jeszcze wcześniej został przetłumaczony na język francuski tekst *Ustaw* w późniejszej ich wersji, z 1790 r., przed upadkiem Rzeczypospolitej już nie opublikowany (brulion tłumaczenia: por. Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego rękopis sygn. F2 DC 20 *Statut akademicki w języku francuskim z poprawkami delegowanych przez Szkołę Główną W. Ks. Lit do jego rewizji, dn. 14 grudnia 1799 (...)*).

⁹⁷ S. Truchim: *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Łódź 1970; A. E. Ivanov: *Vilenskiy universitet rossijsko-impierskiego perioda (1803-1831): vzgljad s Vostoka*, [w:] *„Byt’ ruskim po duchu i evropejcem po obrazovaniju”*. *Universitety Rossijskoj imperii v obrazovatelnom prostranstvie Centralnoji Vostočnoj Evropy XVII naczala XX v.*, otv. sostavitel A. Ju. Andrejev, Moskwa 2009; W. Bobkowska: *Pruska polityka szkolna na ziemiach polskich w latach 1791– 1806*, Warszawa 1948, s. 102–104 (przytaczam za: J. A. Gierowski: *Systemy edukacyjne w państwach oświeconego absolutyzmu Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] *Wkręgu wielkiej reformy*, s. 37.

K. Bartnicka

EUROPEAN UNIVERSITIES AT THE TURN OF THE 18TH AND 19TH CENTURY

In the Age of Enlightenment, European universities were going through a serious economic, organizational, academic and staff crisis, and were affected by the resulting decrease of social prestige. The traditional profile of university education did not respond to the real needs of developing societies. The number of secondary and semi-tertiary education institutions was on the increase, taking candidates away from universities. Theology faculties' control hindered free academic development and research at other faculties. Economic difficulties at universities hampered modernization of academic infrastructure, as well as introduction of new faculties. It resulted in deterioration of education and teaching staff level. Academic life began shifting towards academies of sciences and scientific societies, which were often financially supported by rulers.

The crisis mostly affected universities in France, Germany, Italy, but also in Spain and England. It gave rise to a heated discussion about tertiary education, as well as about the purpose and *raison d'être* of universities. However, simultaneously with the deepening crisis at universities in central Europe, under the influence of the Enlightenment philosophical trends spreading

throughout the whole of European academia and education, in some areas of the continent (the Low Countries, Scotland, Northern and Central European countries, including the Polish-Lithuanian Commonwealth) the level and organization of academic life, openness to new ideas, curricula and education levels started to improve. It was most visible in the fields of jurisprudence and medicine, with botany beginning to stand apart as part of natural history. Philosophy faculties saw new chairs being introduced in humanities, natural sciences and exact sciences, and new subjects being introduced as extra-curricular activities. These changes accelerated towards the end of the 18th century.

The turn of the 19th century was an exceptional period in the history of universities. The academic crisis had been overcome. New social, political, economic and academic circumstances in Europe, as well as the influence of the Enlightenment philosophical ideas gave rise to the concept of a liberal university, called 'Humboldtian' – a name derived from the university established in Berlin in 1810 thanks to Wilhelm von Humboldt. In the 19th century this concept conquered Europe. The academia recognized it as a classical idea for a university. It is based on: the principle of academic freedoms, freedom of scientific research and education; the idea of university's mission as a combination of research goals: unhindered study of the world and discovery of scientific truth with educational and cultural impact on the university's environment; the requirement for professors to combine research with teaching; separating universities as tertiary education institutions from secondary education institutions, as well as from vocational training-oriented tertiary education institutions.

Modernization of European universities was progressing slowly, unevenly and non concurrently in different parts of the continent. Issues such as tertiary education, university structure, relations between university authorities with state and church authorities were tackled differently, depending on local needs and opportunities. Completely new universities were established as well, usually as institutions financed by the state, serving its purposes and under its supervision. The successful reform of Polish universities carried out by the Commission of National Education, following the ideas of Hugo Kołłątaj is a good example of the change tendencies at European universities in the second half of the 18th century. The Cracow Academy (established in 1364) and the formerly Jesuit Vilnius Academy (established in 1568) were transformed into modern European universities. The Polish reform preceded the Humboldtian concept and the establishment of the Berlin University by two decades.

During the reform of the Vilnius Academy transformed by the Commission of National Education into the Central School of the Grand Duchy of Lithuania, Jean Emmanuel Gilibert (1741-1812) was brought to Vilnius. He was a French botanist and doctor, born in Lyon and educated in Montpellier – one of the best medical and advanced botanical studies faculties in France. In Vilnius in the academic years 1781/82 and 1782/83, Gilibert chaired two departments: natural history and medicine. He laid the foundations for a medical school which developed very well in the 19th century at the newly established college of medicine at the reformed Central School and for Lithuanian botanical research and studies at the new faculty in Vilnius.

Janina Kamińska

Uniwersytet Warszawski
Warszawa

SZKOŁA GŁÓWNA WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO JAKO UCZELNIA OŚWIECENIOWA *

Ks. Franciszek Salezy Jezierski (1740-1791), misjonarz, wizytator generalny szkół Komisji Edukacji Narodowej, a także członek Kuźnicy Kołłątajowskiej, w swej pracy *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane* [...] podał następującą definicję oświecenia:

„Rozumieniem tego słowa znaczy się w ciemności powrócenie widoku ognia, i tak oświecenie miasta, ulicy, sieni, sali, domu. Od tego wyrazu zrobiono przenośne znaczenie oświecenia do rozumu ludzkiego, gdzie prawda ma być jak ogień, a poznanie prawdy, tak jak światło ognia, przez to nazywają wiek nasz dzisiejszy wiekiem oświeconym, że i pojęcie prawdy większe nastąpiło między ludźmi, i zmniejszenie przesądów”¹.

Ta definicja wydaje się dobrą ilustracją epoki, tym bardziej, że została sformułowana przez człowieka tego czasu. Idąc za definicją Jezierskiego warto zapytać, czy i jak oświeceniowe „światło” zmieniło umysły ludzi z Akademii Wileńskiej? Jakie „światło” wprowadziła uczelnia do swoich sal wykładowych? Jakie możliwości dawała ona francuskiemu przyrodnikowi Janowi Emanuelowi Gilibertowi (1741-1814), który rozpoczął pracę w Wilnie w 1781 roku?

Niewątpliwie był to czas rozkwitu w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim oświecenia, który – poza sferą kulturową – obfitował w istotne wydarzenia polityczne i społeczne: pierwszy rozbiór Polski, kasata zakonu jezuitów, powołanie przez sejm Rzeczypospolitej Komisji Edukacji Narodowej. Te ważne wydarzenia miały ogromny wpływ na przeobrażenia pojezuickiej Akademii Wileńskiej. Oblicze ideologiczne i programowe wyznaczały hasła oświeceniowe, głównie racjonalizmu, empiryzmu i pragmatyzmu, ale także patriotyzmu. Wiara w możliwości rozumu i krytycyzm myś-

lenia wpłynęły na potrzebę przeobrażenia starego uniwersytetu w uczelnię nowoczesną. W Europie, już pod koniec XVII wieku i w wieku XVIII, toczyła się dyskusja na temat przyszłości uniwersytetów. Poddawano nawet w wątpliwość sens istnienia tych instytucji, które tkwiły wciąż w średniowiecznej strukturze i przekazywały wiedzę niepraktyczną, oderwaną od życia. Uczelnie traciły studentów a w konsekwencji dochodziło do ich zamykania².

Zmiany jakim podlegały ówczesne uniwersytety europejskie prowadziły przede wszystkim do modernizacji programów nauczania, w którym prym wiodły nauki matematyczno-przyrodnicze i medycyna. Rozwój tych nauk był możliwy dzięki gabinetom, laboratoriom, bibliotekom specjalistycznym, a przede wszystkim dzięki pasji ludzi zainteresowanych nową wiedzą, którzy uznawali wykształcenie i badania za najwyższą wartość. Język łaciński był wypierany przez języki narodowe, a w programie studiów znalazły się także języki nowożytne. W związku z tym zrodziła się potrzeba opracowania rodzimej terminologii naukowej i publikowania prac w języku ojczystym³.

Proces przeobrażania jezuickiej Akademii Wileńskiej w nowoczesny oświeceniowy uniwersytet postępował stopniowo. Pierwsze zmiany o charakterze oświeceniowym zaistniały już w okresie jezuickim. W chwili kasaty zakonu Akademia miała już ponad dwustuletnią historię. Do kasaty podlegała zwierzchnictwu władz zakonnych: generałowi zakonu i prowincjałowi. Władzę wewnętrzną sprawował rektor, któremu podlegali wszyscy profesorowie, studenci i pozostali bracia zakonnicy, pełniący funkcje pomocnicze: bedele, czyli dozorczy, krawcy, fryzjerzy, piekarze, ekonomowie, aptekarze i pielęgnujący chorych. Rektor decydował o sprawach nauki i nauczania, a także o kwestiach administracyjnych, gospodarczych i ekonomicznych. W sprawach kształcenia musiał trzymać się ściśle przepisów zakonnych: Konstytucji *Constitutiones Societas Iesu*⁴ i przepisów szkolnych zapisanych w *Ratio studiorum*⁵.

Od XVI do początków XVIII wieku nie zmieniała się struktura uczelni i program nauczania. Dominowały przede wszystkim treści humanistyczne i teologiczne. Dopiero wraz z rosnącym zainteresowaniem przyrodoznawstwem oraz filozofią Kartezjusza, Franciszka Bacona i Christiana Wolffa – od lat trzydziestych XVIII wieku – można zaobserwować stopniowe zmiany w programie nauczania jezuickiego. Dzięki decyzji XVI Kongregacji Generalnej jezuitów z 1730 roku dopuszczalne stało się wykładanie nauk doświadczalnych i języków nowożytnych⁶. Wówczas do skostniałego i nieprzystającego już do życia regulaminu *Ratio studiorum* zostały wprowadzone pozytywne zmiany, które dały początek rozwojowi nauk ścisłych, przyrodniczych i medycyny. Były one wprowadzane stopniowo i w pierwszych latach po ogłoszeniu decyzji Kongregacji Generalnej wręcz niezauważalne. Nie było bowiem jeszcze wystarczającej liczby specjalistów, którzy mogliby nauczać nowych przedmiotów. Byli natomiast zakonnicy zainteresowani naukami ścisłymi – matematyką, fizyką i astronomią, a także architekturą.

Młodzi, zdolni zakonnicy, zainteresowani nową wiedzą byli wysyłani przez Akademię Wileńską do ośrodków uniwersyteckich w Europie. Tam studiowali i wracali do

Wilna z zasobem wiedzy i chęcią jej przekazywania, a także z nawykiem pracy badawczej. Tak było m.in. z Tomaszem Żebrowskim (1714-1758), który wyjechał do uniwersytetów w Pradze i Wiedniu, gdzie z powodzeniem rozwijały się nauki ścisłe i istniały obserwatoria astronomiczne. Kształcił się tam pod kierunkiem wybitnych matematyków Jana Junglinga (1705-1755), Jakuba Heinischa (1718-1771) oraz matematyka i astronoma Józefa Steplinga (1716-1792). Warto zauważyć, że jego profesorami byli prawie jego rówieśnicy: Heinisch i Stepling byli nawet młodsi. Wiedza, jaką zdobył pod ich kierunkiem, zainspirowała go do założenia w Wilnie obserwatorium astronomicznego. Po uzyskaniu aprobaty władz i dzięki darowiźnie księżnej Elżbiety z Ogińskich Puzyniny (1690-1767)⁷ obserwatorium rozpoczęło swoją działalność w 1753 roku. Ponadto Żebrowski organizował także gabinet fizyczny i otworzył dwuletnie studium matematyki. Popularyzował też wiedzę na publicznych wykładach, które gromadziły społeczność litewską, głównie przedstawiciele bogatych rodów⁸. Od tej chwili możemy mówić o ogromnym ożywieniu życia naukowego w Akademii Wileńskiej. Ludwik Piechnik, autor monumentalnej pracy o dziejach jezuickiej Akademii Wileńskiej, nazwał ten okres „odrodzeniem” uczelni. A zatem w murach uczelni żywe stały się postulaty oświeceniowe. Rozpoczęły się obserwacje nieba, wymiana myśli z różnymi ośrodkami europejskimi w zakresie nie tylko astronomii, ale także nauk matematycznych. Do Wilna docierała nowa oświeceniowa literatura⁹.

Rozpoczęło się również kształcenie młodych jezuitów w nowych dziedzinach wiedzy już w Wilnie. Zdobywali oni podstawową wiedzę, ale nadal na studia uzupełniające wyjeżdżali do uniwersytetów europejskich. Tak było m.in. z trojgiem młodych jezuitów zainteresowanych naukami ścisłymi: Janem Bohomolcem (1724-1795), Kazimierzem Naruszewiczem (1730-1803) i Marcinem Poczobutem-Odlanickim (1728-1810), którzy kształcili się w Wilnie pod kierunkiem Żebrowskiego, a potem zostali wysłani na studia uzupełniające do Pragi, a Poczobut także do Trnawy¹⁰. W latach 1762-1764 Naruszewicz i Poczobut studiowali we Włoszech i we Francji. Poczobut skierował swoje zainteresowania ku naukom ścisłym – przede wszystkim astronomii. Bohomolec po roku studiów w Pradze wrócił do Wilna, potem w Warszawie wykładał teologię i prawo kanoniczne w szkole jezuickiej, a następnie został nauczycielem prywatnym. Naruszewicz natomiast został co prawda profesorem matematyki w kolegiach jezuickich, w tym w warszawskim Collegium Nobilium, a potem także Collegium Nobilium w Wilnie. Odszedł jednak od szerszych zainteresowań matematyką i dyscyplinami ścisłymi, a zajął się funkcjami administracyjnymi¹¹.

Marcin Poczobut, podobnie jak profesor Żebrowski, studiował w Pradze pod kierunkiem Heinischa, Junglinga i Steplinga, a w Trnawie pod kierunkiem matematyka i astronoma Maksymiliana Hella (1720-1792). Ważne dla jego późniejszych kontaktów naukowych okazały się studia we Francji – w Marsylii pod kierunkiem Esprita Pezenasa (1692-1776), astronoma i dyrektora obserwatorium. Wyjazdy zagraniczne pozwoliły Poczobutowi poznać dorobek uczonych europejskich m.in. astronomów Ni-

colas'a Louis de Lacaille'a (1713-1762) i Joseph'a Jérôme de Lalande'a (1732-1807) oraz matematyka i astronoma Rogera Józefa Boscovicha (1711-1787), a także filozofa Christiana Wolffa (1679-1754). Wykształcony w naukach matematycznych, był aktywny w nawiązywaniu kontaktów z uczonymi europejskimi¹².

Podstawową dziedziną jego aktywności naukowej stała się astronomia. Jej poświęcał dalsze badania i publikował prace. Jeszcze w okresie jezuickim, w 1765 roku, przejął kierownictwo obserwatorium astronomicznego i od razu czynił starania o jego nowoczesne wyposażenie. W tym celu – już jako astronom króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (1732-1798)¹³ – wyjechał do Anglii po zakup przyrządów astronomicznych, które uzupełniłyby sprzęt zgromadzony wcześniej przez Tomasza Żebrowskiego. W czasie tej podróży zwiedził liczne obserwatoria, m.in. w Kopenhadze, Hamburgu, Bremie, Lejdzie, Hadze i Rotterdamie. Największe wrażenie wywarł na nim pobyt w Greenwich. Tam nie tylko zwiedził lokalne obserwatoria i zapoznał się z najnowszym sprzętem, ale nawiązał także znajomość z Nevil Maskelyne'm (1732-1811) – astronomem królewskim i Josephem Banks'em (1743-1820) – przyrodnikiem i podróżnikiem, który uczestniczył w pierwszej podróży Jamesa Cooka; członkiem i prezydentem (od 1778 roku) Royal Society w Londynie. Ponadto zamówił Poczobut niezbędne w uniwersytecie wileńskim przyrządy astronomiczne, w znanych z produkcji precyzyjnych urządzeń pracowniach rzemieślniczych Jesse Ramsdena (1735-1800) oraz Piotra Dollonda (1730-1820)¹⁴.

Podczas tej podróży zagranicznej Poczobut był także w Paryżu, gdzie spotkał się z Lalande'm, który był niewątpliwym autorytetem w dziedzinie astronomii, autorem *Traité d'astronomie* (wyd. 1771 r.), profesorem astronomii w Collège de France i dyrektorem obserwatorium paryskiego, członkiem i sekretarzem Académie des Sciences. Wówczas został przez niego zaproszony na posiedzenie naukowe Académie.

Po powrocie do Wilna w 1771 roku został powołany na członka Royal Society w Londynie. Warto podkreślić, że przed nim, 11 grudnia 1766 r., do Towarzystwa Królewskiego przyjęty został Stanisław August. Poczobut był następnym z Polaków, którzy otrzymali tę godność¹⁵. W kilka lat później – 19 lipca 1778 roku – został przyjęty w poczet członków korespondentów Académie des Sciences w Paryżu. Członkostwo w tych akademiach było niewątpliwie nobilitacją dla wileńskiego uczonego. Związki z europejskimi środowiskami naukowymi miały ogromne znaczenie dla ówczesnych „ludzi pióra”, czyli ludzi nauki, ponieważ życie naukowe skupiało się poza uniwersytetami – m.in. właśnie w akademiach nauk lub towarzystwach naukowych, ale także w prywatnych laboratoriach, bibliotekach, ogrodach botanicznych. Był to wynik kryzysu uniwersytetów i ich niskiej społecznej rangi.

Dzięki członkostwu w akademiach nauk, Poczobut włączył się w krąg ówczesnych uczonych, a także pasjonatów, ludzi zainteresowanych nową wiedzą matematyczno-przyrodniczą i najnowszymi badaniami w tym zakresie. Z wieloma osobami utrzymywał korespondencję, o czym świadczą zachowane do dziś listy¹⁶. Ponadto Poczobut

sprowadzał do Wilna literaturą fachową, prenumerował efemerydy astronomiczne, które były pomocne przy obserwacjach nieba. Wynikami swoich badań dzielił się ze środowiskiem naukowym. Prowadził intensywne obserwacje astronomiczne, głównie Księżyca, Saturna i innych ciał niebieskich. Wykonywał także pomiary położenia geograficznego niektórych miast w celu sporządzenia mapy całego kraju. Niewątpliwie stał się osobą znaczącą w Akademii Wileńskiej, dobrze zorientowaną w sprawach nauki i organizacji uczelni. Jego aktywność naukową zaburzyła kasata zakonu jezuitów, która po wydarzeniach związanych z pierwszym rozbiorem, spotęgowała niepewność jego losu oraz współbraci zakonnych. Obawiał się przede wszystkim o przyszłość obserwatorium astronomicznego¹⁷.

W chwili, gdy do Wilna dotarła wiadomość o kasacie zakonu jezuitów, stan Akademii Wileńskiej od strony organizacyjnej był dość dobry, ale struktura nadal przypominała średniowieczny uniwersytet, w którym dominował duch religijny, a naczelnie miejsce zajmowała filozofia i teologia. Poza obserwatorium astronomicznym i rozwojem astronomii inne oświeceniowe nauki były nadal w zarodku. Dotyczyło to głównie fizyki i medycyny. Fizykę wykładał po raz pierwszy, w latach pięćdziesiątych XVIII wieku Tomasz Żebrowski i – jak podaje Ludwik Piechnik – studenci samodzielnie wykonywali doświadczenia. Zapoczątkował także tworzenie gabinetu fizycznego, zwanego muzeum fizycznym. Po śmierci Żebrowskiego pomnażaniem gabinetu zajął się uczeń Poczobuta – Józef Mickiewicz (1744-1817)¹⁸. Pewną namiastką studiów medycznych miało się stać w Akademii utworzone w 1763 roku *Collegium Medicum*, w którym prawdopodobnie prowadzone były wykłady z medycyny. Nie miało ono jednak rangi wydziału¹⁹.

Kasata zakonu była niewątpliwie wstrząsem dla funkcjonowania Akademii Wileńskiej²⁰. Ekszejuici czuli niepewność swego losu. Marcin Poczobut zaproponował współbraciom możliwość zrzeszenia się w towarzystwie literackim i nawet opracował jego koncepcję. Towarzystwo było adresowane do wszystkich chętnych, zainteresowanych naukami matematycznymi, przyrodniczymi i medycyną, którzy widzieli potrzebę rozwoju tych nauk, a także ich użyteczność w codziennym życiu. Oczywiście w trosce o przyszłość współbraci, zależało mu głównie na skupieniu właśnie ekszejuitów. Jego apel spotkał się z uznaniem i już we wrześniu 1773 roku chęć przystąpienia wyraziło około czterdziestu ekszejuitów, profesorów Akademii Wileńskiej²¹.

Towarzystwo nie rozpoczęło jednak swojej działalności, ponieważ w niedługim czasie doszło do powołania Komisji Edukacji Narodowej – centralnej, państwowej władzy oświatowej. Wówczas wśród ekszejuitów zrodziła się nadzieja na polepszenie bytu. Ich oczekiwania były zasadne, gdyż w pierwszym swym dokumencie – *Universale* – Komisja poprosiła ekszejuitów, także profesorów Akademii Wileńskiej, o pozostanie w szkołach i dalsze wypełnianie obowiązków nauczycielskich²². Wielkie nadzieje miał także Marcin Poczobut, który cały czas był osobą niezwykle aktywną w Akademii i zabiegał o utrzymanie Uniwersytetu, dobre posady dla profesorów, a przede wszystkim

o zachowanie obserwatorium astronomicznego. Niestety decyzje co do przyszłości Akademii Wileńskiej nie zapadły od razu po powołaniu Komisji. Nie było więc wiadomo, jaka przyszłość czeka oba uniwersytety Rzeczypospolitej: Akademię Krakowską i Akademię Wileńską. Komisja Edukacji Narodowej początkowo nie miała pomysłu na ich zreformowanie, a nawet pojawiały się plany likwidacji obu uczelni i otwarcie nowych. Utworzenie jednak nowych uniwersytetów wiązałoby się z dużymi nakładami finansowymi, a tych nie było w kasie Komisji. Zrodził się więc zamiar reformy obu uniwersytetów istniejących w Rzeczypospolitej. Wstępna decyzja zapadła w 1777 roku, kiedy Komisja wysłała swoich wizytatorów: do Akademii Krakowskiej Hugona Kołłątaja (1750-1812), a do Akademii Wileńskiej Józefa Wybickiego (1747-1822)²³. Po ocenie wizytatorów nastąpiło wprowadzanie zmian w obu uniwersytetach.

Reforma w Wilnie rozpoczęła się jednak później niż Akademii Krakowskiej, dopiero pod koniec 1780 roku, kiedy rektorem został mianowany Marcin Poczuobut. Komisja była już wówczas bliska skonkretyzowania swoich planów co do zadań, jakie mają pełnić uniwersytety. W tym czasie trwały bowiem ostatnie prace nad przygotowywaniem przepisów szkolnych, które w lutym 1781 roku zostały przyjęte jako *Projekt Ustawy Komisji Edukacji Narodowej i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*²⁴. W myśl tego przepisu Akademia Wileńska przyjęła nazwę Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wówczas ustanowione zostały przez Komisję dwie szkoły główne: jedna w Wilnie (dawna Akademia Wileńska), a druga w Krakowie – Szkoła Główna Koronna (dawna Akademia Krakowska). Szkoły główne stały się najwyższym szczeblem kształcenia w hierarchii szkolnej. Do ich zadań należało przede wszystkim kształcenie i nadzór nad szkołami niższymi: „W tych szkołach – zapisano już w *Projekcie Ustawy* – dawane będą wyższe umiejętności i nauki, po które każdy przez pospolitą w klasach Instrukcję przysposobiony, podług zamierzenia swego względem dalszego stanu życia mógłby się udawać”²⁵.

Należy zaznaczyć, że koncepcja hierarchicznej struktury szkolnej miała swoje uzasadnienie w oświeceniowych projektach szkolnych, proponowanych przez francuskich myślicieli. Jednym z nich był polityk, prezydent parlamentu paryskiego, Bartholème-Gabriel Rolland d’Erceville (1734-1794)²⁶. Przewidywana była też funkcja naukowa, m.in. nadawanie stopni doktorskich, ale nie zostały jeszcze określone szczegóły. Ich ustalenie pozostawiono Szkołom Głównym, które miały przekazać Komisji swoje propozycje.

Szkoły Główne składały się z czterech wydziałów: Teologicznego, Fizycznego, Medycznego i Prawnego²⁷. Jak widać ta struktura przypominała jeszcze model średnio-wiecznego uniwersytetu, ale *Projekt Ustawy* zakładał modernizację programu nauczania i na plan pierwszy zostały wysunięte nauki ścisłe i przyrodnicze. „Ustawy” dokładnie określiły, jakie przedmioty będą wykładane w obrębie wydziałów, poza Wydziałem Teologicznym. Dopuszczona została późniejsza organizacja tego wydziału, „[...] aby podział tak wielkiej wagi nauk [teologicznych – d.m. – J.K], które się w tym Collegium

dają, dłużej rozważany mógł się stać najpożyteczniejszy dla Kościoła”²⁸. Na Wydziale Fizycznym przewidywano wykłady z fizyki, matematyki elementarnej, matematyki wyższej, astronomii, chemii i historii naturalnej. Na Wydziale Medycznym: anatomii, chirurgii, medycyny, medycyny praktycznej, sztuki położniczej, materii medycznej, czyli farmakologii i botaniki. Wydział Prawa przewidywał tylko trzy przedmioty: prawo natury, prawo krajowe i prawo rzymskie²⁹. A zatem program nauczania w Szkołach Głównych miał charakter świecki i zgodny z duchem oświeceniowym, był to program nowoczesny.

Marcin Poczobut musiał więc uruchomić pracę uniwersytetu w tej nowej strukturze i zadbać o zatrudnienie odpowiedniej kadry profesorskiej. Nie było to zadanie łatwe, gdyż od chwili kasaty zakonu grono profesorskie znacznie się uszczupliło. Długi okres oczekiwań (siedem lat) na decyzje Komisji co do przyszłości Akademii Wileńskiej sprawił, że ekszezuicy w poszukiwaniu źródeł dochodu zaczęli opuszczać jej mury. Starania o kadre profesorską rozpoczął rektor zaraz po swej nominacji. Z czterech przewidzianych w *Projekcie* wydziałów udało się Poczobutowi utworzyć trzy: prawny, fizyczny i medyczny. Nie miał profesorów do *Collegium Theologicum* – przepisy dopuszczały jego późniejszą organizację.

Wydział Prawa, czyli *Collegium Iuridicum* miało dwóch profesorów, pijarów: ks. Michała Olechnowicza (1746-1782), który uczył prawa krajowego i cywilnego oraz ks. Bernarda Sirucia (1731-1784), który wykładał prawo rzymskie³⁰.

Najmniej kłopotów miał Poczobut ze zorganizowaniem Wydziału Fizycznego. Zaplecze kadrowe dla tego kolegium stanowili bowiem ekszezuicy, którzy pracowali nadal w Szkole Głównej, i którzy byli gotowi przyjąć obowiązki profesorów i vice-profesorów, czyli adiunktów w nowej strukturze uniwersytetu. Katedrę matematyki stosowanej objął Tadeusz Kundzicz (1747-1829), fizykę wykładał Józef Mickiewicz, astronomię Andrzej Strzecki (1737-1797), matematykę elementarną i algebrę vice-profesor Mikołaj Tomaszewski (1756-1814).

Trudny w organizacji okazał się Wydział Medyczny. W 1775 roku, czyli już w czasach Komisji, w Akademii Wileńskiej uruchomione zostało już co prawda *Collegium Medicum*, ale jego obsada kadrowa była niewystarczająca. Pracowali w nim jedynie dwaj Francuzi: Mikołaj Regnier (1746-1800) i Jakub Briôtet (1746-1819). Pierwszy z nich uczył medycyny i sztuki położniczej, drugi – chirurgii. Poczobut czynił starania o pozyskanie włoskiego profesora medycyny Stefana Bisio (1720 lub 1724-w/po 1787), który w okresie jezuickiej Akademii Wileńskiej pracował w *Collegium Medicum* i był lekarzem jezuitów, ale po kasacji wyjechał do Lwowa. „Po wielu namowach i perswazjach”³¹ ostatecznie Bisio ponownie rozpoczął pracę w Wilnie i został profesorem anatomii, a także prezesem Wydziału Medycznego³².

Do tego dość szczupłego grona profesorskiego dołączył także Jan Emanuel Gilbert, który wówczas przebywał w Grodnie, w dobrach królewskich, nadzorowanych przez Antoniego Tyzenhauza. W tamtejszej Królewskiej Szkole Lekarskiej uczył medy-

cyny, weterynarii oraz założył ogród botaniczny³³. Po upadku Tyzenhauza, Gilibert wyraził wolę podjęcia pracy w Szkole Głównej, jednak decyzja o przejściu do Wilna była dla niego trudna. Proponował nawet, aby kolegium medyczne Szkoły Głównej istniało w Grodnie. Propozycja ta zaniepokoiła Poczobuta. Uważał, iż ten „projekt tak naukom jak i układowi przyszłej akademii” jest szkodliwy³⁴. Obawy Giliberta wynikały przede wszystkim z braku w Wilnie odpowiedniego warsztatu naukowego. W Grodnie miał już cały warsztat zorganizowany, a w Wilnie musiał go tworzyć od podstaw. Podjął jednak to wyzwanie i właściwie przez cały 1781 rok przeprowadzał zasoby grodzieńskie do Wilna. Była to darowizna Stanisława Augusta, który przekazał Szkole Głównej ogród botaniczny, gabinet przyrodniczy oraz pracownię fizyczną i anatomiczną³⁵. Szczególną troską darzył Gilibert ogród botaniczny, który uważał za niezbędny w uczeniu botaniki. Dlatego też zadbał o jego należyte sprowadzenie, choć nie uniknął kłopotów w transporcie. Ostatecznie rośliny dotarły do Wilna, a ogród miał swój początek na jednym z dziedzińców uniwersyteckich³⁶.

Zatrudnienie Giliberta zasiłowało kadry Wydziału Fizycznego i Wydziału Medycznego. Powierzono mu obowiązki profesora historii naturalnej i materii medycznej. Były to przedmioty wspierające nauki medyczne. Należy też pamiętać, że były to przedmioty nowe, które po raz pierwszy pojawiły się w Szkole Głównej. W swych wykładach poruszał zagadnienia z botaniki, zoologii, mineralogii i produkcji leków. Zapoznawał studentów z różnorodnością świata roślin i zwierząt, wzbogacał wykłady o elementy porównawcze, a także uczył zastosowania wiedzy teoretycznej w praktyce. Służyły temu zajęcia w ogrodzie botanicznym oraz prace w terenie, podczas których zapoznawał studentów z szatą roślinną Litwy. Skłaniał ich też do sporządzania zielników i ćwiczeń w rozpoznawaniu roślin. Efektem pracy ze studentami było wydanie *Exercitium botanicum in Schola Principe Universitatis Vilnensis*, w której poza popisami uczniów, przedstawił metodę pracy w rozpoznawaniu roślin³⁷.

Pragmatyzm kursu Giliberta dotyczył także innych części składowych historii naturalnej – poza botaniką, także zoologii i mineralogii. Wykorzystywał wiedzę, jaką zdobył w czasach grodzieńskich prowadząc liczne prace badawcze na Litwie. Mówił nie tylko o roślinach i zwierzętach, ale także o występujących na Litwie surowcach mineralnych i sposobach ich wykorzystania³⁸.

Dobrze zapowiadający się rozwój historii naturalnej został zaburzony nagłym wyjazdem Giliberta z Wilna wiosną 1783 roku. Poczobut stanął więc przed koniecznością znalezienia nowego profesora do katedry historii naturalnej. Poza tym nadal toczył rozmowy w sprawie pozyskania profesorów chemii, patologii, matematyki wyższej oraz przedmiotów humanistycznych i prawnych.

Niedobór kadry profesorskiej znacznie utrudniał funkcjonowanie uniwersytetu i organizację życia naukowego. Ponadto był to także czas drugiego etapu reformy Szkoły Głównej – przygotowania uniwersytetu do pracy w nowej, zmienionej przez Komisję strukturze. Po dwuletniej bowiem weryfikacji przepisów szkolnych, zapisa-

nych w *Projekcie*, Komisja opracowując ostateczny tekst *Ustawy*, wprowadziła w 1783 roku zasadniczą zmianę w strukturze Szkół Głównych. W sposób bardzo nowoczesny zgrupowała nauki humanistyczno-społeczne i teologię w Kolegium Moralnym, a nauki matematyczno-przyrodnicze i medycynę w Kolegium Fizycznym³⁹. Taki podział nauk był zgodny z ówczesną oświeceniową tendencją w reformowaniu uniwersytetów europejskich, a wcześniej głoszoną przez filozofów, m. in. Franciszka Becona i Christiana Wolffa oraz przez encyklopedystów francuskich⁴⁰. O tym podziale nauk pisał w swym słowniku także ks. Franciszek Salezy Jezierski:

„Należy przyznać, że własny podział nauk (idąc za podziałem natury człowieka) dzielić się powinien na naukę fizyki i na naukę obyczajów, pierwsza ma w zamiarze uważanie rzeczy, które otaczają zmysły, druga ma cel potykające rzeczy i wewnętrzne czucie, i pierwsze zaś i drugie nauki, wspierać się powinny koniecznie na powadze prawdy”⁴¹.

A zatem, z uczelni czterowydziałowej Szkoły Głównej stały się dwuwydziałowymi. Początkowo musiał więc uruchomić pracę uniwersytetu nie tylko w nowej strukturze, ale także uruchomić jej wszystkie funkcje: kształcenie, w tym kształcenie nauczycieli, nadzór nad szkołami, badania naukowe i popularyzację wiedzy. Były to istotne funkcje, które wpisywały Szkołę Główną w nurt oświeceniowych przeobrażeń. W dalszym ciągu priorytetem było pozyskanie odpowiednich profesorów. Trzeba przyznać, że Początkowo dbał o należyty dobór kadry. Chciał, aby w Szkole Głównej W. Ks. Lit. pracowali najlepsi fachowcy, o wysokich kwalifikacjach, przepojeni nowymi naukami. Pisał nawet do Joachima Chreptowicza: „Uchowaj nas Boże, żebyśmy osadzić mieli profesorów ludzi miernych i niedopiękłych, którzyby się z czasem wydoskonalić mogli. [...] aktualni profesorowie [...] powinni być w swych rzemiosłach doskonali”⁴².

Dlatego też, szczególnie do obsady katedr przyrodniczych i medycznych, zabiegał o sprowadzenie kadry zza granicy. Z czasem do grona medyków: Regnier’a, Briötet’a i Bisio dołączyli przyrodnik i podróżnik Georg Adam Forster (1754-1794), chemik z Włoch Józef Sartoris (?-1799), trzech Austriaków: lekarz Józef Langmajer, który wykładał patologię i materię medyczną, Jan Andrzej Lobenwein (1758-1820), który po profesorze Bisio objął katedrę anatomii oraz Ferdynand Spitznagel, który przejął katedrę historii naturalnej po Forsterze⁴³.

Szkoła Główna W. Ks. Lit. stawała się znaczącym ośrodkiem kulturalno-naukowym Rzeczypospolitej, który przyciągał studentów, a także skłaniał ludzi nauki do nawiązywania kontaktów z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, a społeczność lokalną do odwiedzania uniwersytetu i zaufania naukom. Ważnym elementem budowania tego ośrodka było tworzenie zaplecza badawczego dla nauk przyrodniczych i medycyny. Okres Szkoły Głównej W. Ks. Lit. był niewątpliwie czasem dalszego rozwoju obserwatorium astronomicznego oraz pomnażania zasobów biblioteki, ale przede wszystkim czasem tworzenia gabinetów: fizycznego, anatomicznego, mineralogicznego; laboratorium chemicznego i ogrodu botanicznego. Cała energia profesora-

rów, w tym rektora Poczobuta, skupiona była na tworzeniu tego zaplecza. To zapewne sprawiło, że większość grona profesorskiego nie rozwinęła większej pracy badawczej. Dużym jednak osiągnięciem oświeceniowego uniwersytetu było wykształcenie studentów, którzy zaczęli przejmować katedry po swych profesorach. Nowa kadra nie tylko kształciła, ale także popularyzowała wiedzę wśród społeczności lokalnej – m.in. szerzyła treści matematyczno-przyrodnicze, Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego, który do powstania listopadowego funkcjonował jako polska uczelnia.

Przypisy

* Tekst został przygotowany w ramach realizacji grantu NPRH: *Komisji Edukacji Narodowej model szkoły i obywatela. Koncepcje, doświadczenia i inspiracje* (Nr 11H12031481).

¹ F. S. Jezierski: *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownemi do rzeczy uwagami objaśnione: dzieło pogrobowe [...] po śmierci jego wydane*, Warszawa 1791, s. 160.

² H. Barycz: *Zagadnienie uniwersyteckie w epoce Oświecenia*, [w:] *Pamiętnik VII Zjazdu Historyków we Wrocławiu*, Wrocław 1948, t. II, z. 1, 83; B. Leśnodorski: *Uniwersytety w epoce Oświecenia*, „Kwartalnik Historyczny”, LXXI, z. 4/1964, s. 893; R. Porter: *The scientific revolution and Universities*, [w:] *A history of the University in Europe, general editor W. Rüegg, vol. II, Universities in Early Modern Europe (1500-1800)*, Editor Hilde de Ridder-Symonens, Cambridge 1996, s. 532; K. Bartnicka: *Uniwersytet europejski dawniej i dziś*, „Artes Liberales”, Nr 1(2), Pułtusk 2007, s. 9 i nast.

³ E. Rostworowski: *Historia powszechna wiek XVIII*, Warszawa 1984, s. 174-184; R. Porter, *The scientific revolution...*, s. 536-537.

⁴ *Constitutiones Societas Iesu cum earum Declarationibus*. Pierwszą redakcję Konstytucji sporządził założyciel zakonu Ignacy Loyola w latach 1547-1551. Po wielu korektach zostały one zatwierdzone przez I Kongregację Generalną jezuitów w 1556 roku.

⁵ *Ratio atque studiorum Societas Iesu* było to prawo szkolne jezuitów. Zostało opracowane przez generała zakonu Klaudiusza Aquavivę w 1599 roku. Zob. *Ratio atque Institutio studiorum SJ czyli Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego(1599)*, wstęp i oprac. K. Bartnicka i T. Bieńkowski; Warszawa 2000; L. Piechnik: *Powstanie i rozwój jezuickiej Ratio studiorum (1548-1599)*, Kraków 2003.

⁶ L. Piechnik: *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. IV: *Odrodzenie Akademii Wileńskiej 1730-1773*, Rzym 1990, s. 23; P. J. Badura SJ: *Kongregacje generalne Towarzystwa Jezusowego. Zarys historyczny*, [w:] *Jezuicka ars educandi. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Piechnikowi SJ*, red. M. Wołańczyk, S. Obirek SJ, Kraków 1995, s. 30; L. Piechnik: *Powstanie i rozwój...*, s. 150.

⁷ E. Szklarska: *Puzynina Elżbieta Magdalena*, PSB, t. 29, s. 503.

⁸ V. Zubovas: *Tomas Žebrauskas ir jo mokiniai*, Vilnius 1986, s. 25-29; L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 78-80; S. Matulaitytė: *Sennoji Vilniaus universiteto astronomijos observatorija ir jos biblioteka*, Vilniaus 2004, s. 47-56; L. Klimka, R. Kivilšienė: *Fizikos ir taikomųjų moklų pradžia Lietuvoje*, Vilnius 2005, s. 75-77.

⁹ Literatura fachowa z zakresu nauk ścisłych była przechowywana poza biblioteką główną Akademii Wileńskiej, w tzw. bibliotekach pomocniczych: bibliotece obserwatorium, bibliotece gabinetu fizycznego i bibliotece *Collegium Medicum*. Zob. BUWil., F 2 DC 6, s. 397-676. Zob. też, L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 212-213.

¹⁰ W gronie studentów Żebrowskiego poza Naruszewiczem i Poczobutem byli jeszcze Gabriel Lenkiewicz (1722-1798) i Wacław Wiaźewicz (1729-1788). Na studia do Pragi ich jednak nie wytypował. Lenkiewicz studiował architekturę w Collegium Romanum, a po powrocie do kraju był profesorem matematyki w Nieświeżu, a następnie architektury w Połocku. Wiaźewicz natomiast po śmierci Żebrowskiego objął opiekę nad gabinetem fizycznym. Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy*, oprac. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 2004, s. 359, 730; J. Kamińska: *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773-1792*, Pułtusk-Warszawa 2004, s. 37.

¹¹ S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933, s. 61-64, 66; I. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 16; L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 89; J. Kamińska: *Dzieciństwo i młodość Marcina Poczobuta-Odlanickiego*, [w:] *Z dziejów edukacji w Polsce XVIII wieku. Studia*, pod red. I. Szybiak, Warszawa 1995, s. 32-36.

¹² S. Bednarski: *Upadek i odrodzenie...*, s. 66; L. Piechnik, *Dzieje Akademii...*, s. 91; Zob. też: G. Boistel: *L'observatoire des jésuites de Marseille sous la direction du père Esprit Pezenas (1728-1763)* [w:] http://astro-history.hautetfort.com/list/downloads_-_paers_articles/chps_54_boistel_pezenas.pdf dostęp 10.09.2014.

¹³ Tytuł królewskiego astronoma otrzymał 15 stycznia 1767 roku. W tym samym dniu obserwatorium wileńskie otrzymało tytuł obserwatorium królewskiego. Zob. E. Rabowicz: *Poczobut (Poczobut Odlanicki) Marcin*, PSB, t. XXVII, s. 53; S. Matulaitytė: *Sennoji Vilniaus universiteto astronomijos observatorija*, s. 60.

¹⁴ E. Rabowicz: *Poczobut (Poczobut Odlanicki) Marcin*, s. 54; L. Piechnik: *Dzieje Akademii Wileńskiej...*, s. 96.

¹⁵ Zob. *List of Fellows of the Royal Society 1660–2007*, London 2007, s. 285, 287. Toż: https://royalsociety.org/~media/Royal_Society_Content/about-us/fellowship/Fellows1660-2007.pdf dostęp: 5.09.2014.

¹⁶ Jego bogata korespondencja zagraniczna jest dostępna w Oddziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, sygn. F 2 DC 53 i F 2 DC 54. Te same listy znajdują się także w odpisach Ludwika Chmaja i są przechowywane w APAN, sygn. III.76.76.

¹⁷ J. Kamińska: *Universitas Vilnensis...*, s. 44-45, 47.

¹⁸ J. Strojnowski: *Mickiewicz Józef*, PSB, t. XX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 707-708; L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 83, 99.

¹⁹ L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 149-152.

²⁰ Decyzja papieża Klemensa XIV o rozwiązaniu zakonu jezuitów była wyrażona w breve *Dominus ad Redemptor* z 21 lipca 1773 roku. Informacja o kasacie dotarła do Wilna już w lipcu 1773 roku. Brewe papieskie było oficjalnie odczytane 12 listopada 1773 roku w Auli Akademickiej przez lustratorów, którzy z ramienia Komisji Edukacji Narodowej mieli przeprowadzić wizytację Akademii Wileńskiej. Zob. L. Piechnik: *Dzieje Akademii...*, s. 242. Zob. też *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 271.

²¹ Projekt założenia towarzystwa literackiego dostępny jest w APAN (odpis Ludwika Chmaja), sygn. III 76.77, k. 27-31. Jest to ważny dokument, ponieważ oryginalny rękopis Poczobuta, BUWil, sygn. F 2 DC 57, k. 1-2 zginął ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Na temat tego towarzystwa: W. Rolbiecki: *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972, s. 95; I. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji ...*, s. 45-46; J. Kamińska: *Universitas Vilnensis...*, s. 45-46.

²² *Komisja Edukacji Narodowej Korony Polskiej i W. Ks. Lit.* [Uniwersał], Warszawa 24

października 1773, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej (Pisma Komisji i o Komisji)*. Wybór źródeł, zebrał i oprac. S. Tyniec, Wrocław 1954, s. 28.

²³ *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773-1785*, oprac. M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 86.

²⁴ Tamże, s. 154.

²⁵ *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, [b.m.w.] 1781, s. D2.

²⁶ K. Mrozowska: *Koncepcje pedagogiczne oświecenia. Rolland d'Erceville – Denis Diderot – Komisja Edukacji Narodowej. Studium porównawcze*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XIX, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 6-7.

²⁷ *Projekt Ustawy...*, D2v.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, D2v-E.

³⁰ I. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji...*, s. 53; J. Kurkowski: *Siruć (Syruc) Bernard Ludwik Marcin Szymon*, PSB, t. XXXVII, s. 574-576; J. Kamińska: *Universitas Vilnensis...*, s. 75.

³¹ Kulisy starań o zatrudnienie Stefana Bisio odsłania korespondencja Marcina Poczobuta z Joachimem Chreptowiczem (1729-1812), podkanclerzym wielkim litewskim, członkiem Komisji Edukacji Narodowej. Zob. „Kronika Rodzinna”, 1883, s. 367-368.

³² I. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji...*, s. 52; J. Kamińska: *Universitas Vilnensis...*, s. 63-64.

³³ J. Bieliński: *Uniwersytet Wileński*, Kraków 1899-1900, t. III, s. 174-175; W. Sławiński: *Przyczynek do znajomości flory Wilna*. cz. I, *Historia i Bibliografia*, Wilno 1922, s. 4; W. Sławiński: *Gilbert Jan Emanuel*, PSB, t. VII, Kraków 1948-1958, s. 465; S. Kościatkowski: *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski*, Londyn 1970, t. I, s. 380. Zob. P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelle Gilibercie*, Warszawa 1995.

³⁴ *List M. Poczobuta do J. Chreptowicza z dn. 29 I 1781 r.*, „Kronika Rodzinna” 1883, s. 365, 366.

³⁵ Tamże, s. 366. Uroczyste przekazanie daru króla nastąpiło 3 marca 1781 r. w rocznicę powstania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Decyzja o przekazaniu została zapisana w *Księdze uchwał Komisji Edukacji Narodowej* pod datą 23 lutego 1781, w: BUWil, Rkps F-2 DC 31. Zob. odpis Ludwika Chmaja, APAN, III-76.67, k. 156; Zob. też: *Protokoły posiedzeń...*, oprac. M. Mitera-Dobrowolska, s. 154; *Protokoły posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 1775-1792*, wydał T. Wierzbowski, Warszawa 1908, s. 51; por. J. Lubieniecka: *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*, Warszawa 1960, s. 40.

³⁶ *List M. Poczobuta do nieznanego adresata*, bez daty, w: BUWil, F 16-2, k. 4; odpis L. Chmaja, APAN, Rkps III 76.69, k. 156; W. Sławiński: *Przyczynek do znajomości flory okolic Wilna*, cz. I: *Historia i bibliografia*, Wilno 1922, s. 4; W. Sławiński: *Dr Jan Emanuel Gilbert profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie. Przyczynek bio-bibliograficzny*, „Ateneum Wileńskie”, III/1925, z. 9, s. 22; K. Bartnicka: *Formowanie się wileńskiego uniwersyteckiego ośrodka badań przyrodniczych*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju*, praca zbiorowa pod red. J. Babicza, W. Grębeckiej, Warszawa 1988, s. 14; W. Grębecka: *The Vilna school of botany (1781-1832)*, [w:] „Polish Botanical Studies. Guidebook”, Series, no. 9/1993: *Studies on the history of botanical gardens and arboreta in Poland*, red. A. Zemanek, B. Zemanek, Kraków 1993, s. 59-61.

³⁷ *Exercitium botanicum in Schola Principe Universitatis Vilnensis habendum die mensis Julii Anno 1782 seu enumeratio methodica plantarum [...] demonstrabunt praeside Joanne Emmanuele Gilibert doctore medicinae professore botanices ordynario*, Vilnae 1782, Biblioteka

Uniwersytetu Wileńskiego [BUWil.] Oddział Starych Druków, sygn. FD 94. Zob. BUWil., sygn. F 2 DC 176, k. 281. Zob. też: W. Grębecka: *Badania szaty roślinnej prowadzone w ośrodku wileńskim i krzemienieckim (1781-1840)*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego...*, s. 139; tejsze: *L'Enseignement de la botanique a l'Université de Vilna (1781-1830)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. XXIV, 1979, nr 3, s. 601. Zob. też: P. Köhler: *Zielniki botaników ośrodka wileńskiego z lat 1780-1840 w Kijowie, Krakowie i Wilnie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 39, Warszawa 1994, nr 1, s. 109 i nast.; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda...*, s. 22-23, 25.

³⁸ *Prospectus lectionum in Alma Universitate et Academia Vilnensi, nomine Scholae Principis ab Amplissimo Collegio Praefectorum Educationi publice insignita ex Anno 1781 in Annum 1782 tradendarum*, [w:] Bibl. Nauk PAU i PAN w Kr., sygn. 2220/I, t. 5 Ed. Nat., t. VI, s. 22. Druk dostępny także: BUWil. Oddział Starych Druków, sygn. IV 16172.

³⁹ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, R. II, 14-to, w: *Komisja Edukacji Narodowej. (Pisma Komisji i o Komisji)...*, s. 589-590.

⁴⁰ E. Rządowska: *Encyklopedia i Diderot w polskim Oświeceniu*, Wrocław 1955, s. 89-90; Z. Libera: *Oświecenie*, Warszawa 1967, s. 29-31.

⁴¹ F. S. Jezierski: *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane...*, s. 143.

⁴² *List Marcina Poczobuta do Joachima Chreptowicza z 10 II 1781 roku*, „Kronika Rodzinna” 1883, s. 367.

⁴³ I. Szybiak: *Szkolnictwo Komisji...*, s. 149-150, 154-158; J. Kamińska: *Universitas Vilnensis...*, s. 126-135, 145-149.

J. Kamińska

THE PRINCIPAL SCHOOL OF THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA AS A UNIVERSITY OF THE ENLIGHTENMENT

The European Enlightenment had its own model of university organization. Reforming the old universities, establishing new ones and discussing their form and tasks were all motivated by the need to make the university not only an educational institution but also an institution aiming at scientific research. The reform of the old Jesuit Vilnius Academy in the times of the Commission of National Education had the same purpose. The effect of the reform was the transformation of the Vilnius Academy into the Principal School of the Grand Duchy of Lithuania. The changes were mainly introduced by an ex-Jesuit, an astronomer, and a rector Marcin Poczobut-Odlanicki who distinguished himself from the academic staff. He was an excellent animator of the scientific life. He made efforts to employ the best staff and to provide scientific facilities for academic faculties, which all contributed to the formation of a modern university. Undoubtedly, Poczobut was a man of the Enlightenment and a thoroughly educated science enthusiast. He tried to get employ of Jean Emmanuel Gilibert in Vilnius.

This paper shows the contribution of Marcin Poczobut in forming a modern university according to the ideas of the Enlightenment in the Grand Duchy of Lithuania, and also modern ways of educating students.



Aurika Ričkienė

Nature Research Centre
Wilno

THE CONTRIBUTIONS OF J. E. GILIBERT TO THE STUDIES OF LITHUANIAN FLORA

A French botanist, physician, and politician Jean Emmanuel Gilibert (1741–1814) spent a part of his life in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Between 1775 and 1781, Gilibert worked in Grodno, where he founded the School of Medicine, modernizing medicine and nature studies, and setting up a botanical garden. In 1781 he moved to Vilnius, founded the Chair of *Historia Naturalis*, set up a botanical garden, and organized teaching of the natural sciences at Vilnius University. In 1783 Gilibert left Vilnius and returned to Lyon, where he practiced medicine and participated in French political world. His biography and scientific activities were examined in considerable details by Witold Sławiński¹, Piotr Daszkiewicz², Wanda Grębecka³, J. E. Gilibert's contemporary Stanisław Jundziłł⁴, Jakub Mowszowicz⁵, Marija Natkevičaitė⁶; J.E. Gilibert himself also gave a lot of biographical information in the Introduction of the first volume of his book *Exercitia Phytologica*.⁷

During the years spent in the Polish-Lithuanian Commonwealth, Gilibert collected local plants from the surroundings of Białystok, Brasta, Merkine, Navahradak, Nesvizh, Vilnius, Vokė, Trakai, and Warsaw. Since 1781 till the end of his life he released approximately 16 publications dealing with nature of the Grand Duchy of Lithuania. Majority of these publications included information about plants. At present we possess two types of J.E. Gilibert's contributions to the studies of Lithuanian flora – his herbarium and his publications. Both of them have botanical and historical value.

SHORT NOTES ABOUT J.E. GILIBERT'S HERBARIUM

J.E. Gilibert collected herbarium between 1775 and 1783, during his stay in Grodno and Vilnius. In 1893, Polish scientist Józef Paczoski noted "Hortus Grodnensis"

containing specimens from Grodno Botanical Gardens, and “Herbarium Grodnense” or “Herbarium Gilibertii” containing wild plants from the area around Grodno and Vilnius. When Gilibert left Lithuania, he sent part of his herbarium to France and left a part of it in Vilnius.⁸ The part sent to France reached Lyon in 1790. The location of this part of J.E. Gilibert’s herbarium is unclear. W. Sławiński⁹ noted that some specimens were at the University of Lyon. L.J. Dorr and D.H. Nicolson in *Taxonomic literature...*¹⁰ noted Magnin’s statements that part of J.E. Gilibert’s herbarium had been given to French botanist Alexis Jordan who worked at the Botanical Garden in Lyon. Currently the University Claude Bernard Lyon 1 possesses A. Jordan’s Herbarium. His collection contains 400,000 specimens, and names of collectors are not registered thus the staff of the Herbarium can not explain if the collection contains J.E. Gilibert’s plant specimens.

The part of the herbarium left by J.E. Gilibert in Vilnius was moved to the University of St Vladimir in Kiev, when political circumstances resulted in the closure of the Academy of Medicine and Surgery in 1842. Vilnius University does not have records of J.E. Gilibert’s herbarium¹¹. The National Herbarium of Ukraine (Herbarium KW) has Gilibert’s herbarium in two parts: the “Herbarium Linneanum” and the “Floristic herbarium”.¹² The latter consists of plants collected in the botanical gardens of Grodno and Vilnius as well as indigenous flora. Herbarium of the Polish Academy of Sciences possesses 29 records from J.E. Gilibert’s herbarium.¹³

NOTES ABOUT J.E. GILIBERT’S PUBLICATIONS DEALING WITH NATURE OF GRAND DUCHY OF LITHUANIA

Two works *Flora Litvanica inchoata* (volume 1, 2 and 2 supplements) (1781–1782)¹⁴, and *Exercitium botanicum in scola principe Universitatis Vilnensis peractum* (1782)¹⁵ were published by J.E. Gilibert during his stay in Grodno and Vilnius.

Flora Litvanica inchoata seu enumeratio plantarumm quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes, Emmanuel, Gilibert. Colectio prima-quinta. Grodnae–Vilnae,¹⁶ is considered the first scientific compendium about plants from the Grand Duchy of Lithuania, which included parts of the modern states of Lithuania, Belarus and Poland. The compendium consists of two volumes (one separate book for each), which include five parts (titled collection, a collection) with plants. The first volume includes the first, second and third collections with supplements to the first and second collections and was published in 1781 in Grodno. This volume has a complex structure. All the introductory sections occupy a rather considerable space. It starts with a dedication to the King and Grand Duke of the Polish-Lithuanian Commonwealth Stanisław August II and continues with discussion on some moments during the workflow – indications on plant collecting time, experiments with binary nomenclature of Linnaeus, compilation of plant names, etc. The first collection is titled *Corollae Unipetalae. Collectio Prima...*

it goes through pages 1–66, *Collectio II Flores simplices*,... goes through pages 70–140. The *Collectio III Corollae unipetales floribus compositis* goes through pages 165–243. At all three collections list 329 species of plants with marked localities and flowering times. A supplement to the *Collectio I* lists 61 species of plants with information on their practical uses in medicine and common life and takes 53 pages. A supplement to the *Collectio II* lists 31 samples of plants and goes through 10 pages.

The second volume contains material from the fourth and fifth collections and was published in 1782 in Vilnius. It begins at *Collectio IV Umbelliferae Cruciformis Papilionaceae* – a catalogue of 143 species of plants with localities, flowering times and, for some, practical uses in medicine and common life and goes through pages 1–117. Without any special introductions, the fourth collection is followed by the fifth part – *Collectio V* – a catalogue of 211 plants with localities, flowering times and, for some, practical uses in medicine and common life, which takes pages 121–294. The second volume comes to a close with the *Post scriptum*, where J.E. Gilibert regretted the errors that may have appeared in the compendium and revealed plans to continue publishing the *Flora Lithuanica*.

*Exercitium botanicum, in schola principe Universitatis vlnensis peractum die 15 mensis Julii, anno 1782: seu enumeratio methodica plantarum tam indigenarum quam exoticarum, quas proprio Marte determinaverunt Alumni in campis Vlnensibus, aut in horto Botanico Universitatis, quasque juxta leges artis demonstrarunt*¹⁷ was published in 1782. It is a compendium of plants from Vilnius surroundings. The work is published under the title *Opuscula Phytologica – Zoologica Prima*. It contains *Introduction (Monita)* (pages 5–8), *Principles of compilation (Principia artis)* (pages 9–13) and list of 1087 plants classified to 17 classes.

In 1783 Gilibert left Vilnius and returned to Lyon, but over the next decades he continued botanical work for the Grand Duchy of Lithuania. Between 1785 and 1787 he published seven volumes, *Caroli Linnaei ... Systema plantarum Europae: exhibens characteres naturales generum, characteres essentielles generum & specierum, synonyma antiquorum, phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c., descriptiones rariorum, nec-non floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis. / Curante Joan. Emman. Gilibert ...*¹⁸ The first volume of this book includes section *Flora Lithuanica inchoata* beginning on page xcii with parts: *Ratio operis* (pages 5–12); *Chloris Grodnensis* (pages 13–44); *Plantae cultae* (pages 44–47) and section *Plantae rariores et communes Lithuaniae* (pages 1–86), list of 382 common and rare plants from Vilnius, Grodno and Navahrudak.

In 1792 the latter work was followed by two volume compendium *Joannis Emmanuel Gilibert, ... Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur*¹⁹ which consists of two volumes all published in 1792. The first volume²⁰ has a preface part: *Introduction (Introductio)* (pages iv–lxxj) with details

of J.E. Gilibert's biography; section *Index nominum* (pages lxxii-lxxij); section *Index rerum* (pages lxxij-lxxx) and two parts for which J.E. Gilibert used the term *serie*, a series. Series I goes through pages 1–194 and Series II – pages 195–388. Each part is divided into smaller sections for which J.E. Gilibert used the term *collectio*, a collection. Serie I has three collections and includes 334 plants with complete morphological descriptions, the time of plants flowering and information on the rarity and frequency of plant growth in surroundings of Grodno, Vilnius or in other territories of the Grand Duchy of Lithuania and Lyon. Series II includes five collections with 408 plants listed. The second volume²¹ has two parts (Series III and Series IV). Series III *Incompletæ* (pages 393–552) is divided into three collections and includes 246 plants with descriptions. Series IV (pages 552–655) *Cryptogamicæ, seu Nuptiis occultis* has four parts which include ferns, mosses, algae and fungi, altogether 274 units.

Exercitia phytologica is a large work with a catalogue of 1208 species of plants, ferns, mosses, algae and fungi. In comparison with *Flora Litvanica*, *Exercitia Phytologica* presents list of plants with additional parts *Incompletæ* and *Cryptogamicæ*, and descriptions of plants are more detailed. The comparison of time of plants flowering and information on the rarity and frequency of plants growing in surroundings of Grodno, Vilnius or in other territories of Grand Duchy of Lithuania and Lyon are given. Publication is illustrated with drawings.

Introduction *Introduction du second volume* (pages j-xvj) of the second volume *Histoire des plantes d'Europe*²² (1798) deals with nature, climate, and geographical location of the cities of the Grand Duchy of Lithuania, also gives information about Vilnius University, departments and, observatory. Part *Observations botaniques et méthode analytique aux plantes de Lithuanie* (pages 187–400) is a guide for plants in the Grand Duchy of Lithuania.

In the second edition of the third volume of *Histoire des plantes d'Europe*²³ (1806) J.E. Gilibert included two parts with information about Lithuania. Part titled *Tableau de l'économie rurale en Lithuanie* (pages xvijj–xxxj) deals with mode of life of Lithuanian farmer. From this paper we could learn what kinds of vegetables were cultivated in Lithuania in the end of the eighteenth century, i.e. beets, several kinds of potatoes, garlic, onions, peas as well as herbs such as anise and coriander. Part titled *Méthode analytique, appliquée aux plantes de Lithuanie* includes Introduction with topographical information (pages 283–291) and similar guide for plants in the Grand Duchy of Lithuania as in the second volume of the 1798 year edition (pages 291–372).

*Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon*²⁴ (1809) is a publication which deals with plants and their flowering time in Vilnius and Grodno surroundings.

Third edition of the third volume of La Tourette *Démonstrations élémentaires de botanique*, (1787 – M.DCC.LXXXVII) includes a lot of Lithuanian plant specimens. Fourth edition of the first volume of La Tourette *Démonstrations élémentaires de bota-*

nique (1796 - M.DCC.XCVI) includes section “Sur les forêts de Lithuanie”²⁵ (pages xl–xlvj) where J.E. Gilibert describes forests in Lithuania. He mentions dominant trees, plants and animals and considers forest as an object with an economic value. P. Daszkiewicz notes that in this publication J.E. Gilibert demonstrates great understanding of the role of the forest to the improvement of human life.²⁶

Parts titled *Flora Lithuanica inchoata* (pages 246–298) and *Plantae rariores et communes Lithuaniae* (pages 299–430) in P. Usteri *Delectus Opusculorum Botanicorum* were published in 1793.²⁷

FLORAS

Among all J.E. Gilibert’s publications: *Flora Litvanica inchoata*; *Exercitium botanicum, in schola principe universitatis Vilnensis...*; parts named *Flora Lithuanica inchoata* and *Plantae rariores et communes Lithuaniae* in *Caroli Linnaei ... Systema plantarum Europae...* as well as identical parts in *Delectus Opusculorum Botanicorum*, and *Exercitia phytologica* are treated as *Flora*’s. In these publications about 1200 plants from the territory of Grand Duchy of Lithuania are presented. In 1945, Swedish scientist Nils Hylander published a paper with the proposition to reject all scientific names of plants in J.E. Gilibert’s *Flora Lithuanica inchoata..* and *Exercitia phytologica...* because Linneaus system of binary nomenclature had not been consistently used in these works. In 1949 Roger McVought revised J.E. Gilibert’s *Floras* and found that, among approximately 1200 species treated by Gilibert in these publications, about 850 names were proposed by himself and only 85–90 of them could be theoretically accepted as validly published.²⁸ Currently all J.E. Gilibert’s *Floras* are listed in Appendix VI *Opera utique oppressa* of the International Code of Nomenclature for algae, fungi, and plants (formerly the International Code of Botanical Nomenclature; McNeill 2006). Names appearing in these works are not to be accepted as validly published. If almost all plant names proposed by J.E. Gilibert could not be accepted, the question rises how much is his work significant for contemporary research of Lithuanian flora. For this reason I have studied J.E. Gilibert’s citation in compendium *Lietuvos TSR Flora*²⁹, published in six volumes in 1959–1980 which is the largest compendium for plants of Lithuania until now. In *Lietuvos TSR Flora* names of plant species are always followed by synonym and citation of the all-important literary sources which had described the species earlier.

J.E. GILIBERT’S CITATION IN LIETUVOS TSR FLORA (see Appendix)

Through all six volumes of the *Lietuvos TSR Flora* J.E. Gilibert’s publications: *Flora Litvanica inchoata* and *Exercitia Phytologica* are cited many times. *Delectus Opusculorum Botanicorum* by Paulus Usteri is cited once and *Caroli Linnaei ... Sys-*

tema plantarum Europae – few times. In *Lietuvos TSR Flora* volume I, which includes *Pteridophyta* and *Gymnospermae*, J.E. Gilibert is cited only once. In volume II, which includes Monocotyledon plants from 18 families and 135 genera J.E. Gilibert is cited 55 times. In volume III, which includes Dicotyledon plants from 27 families and 143 genera he is cited 79 times. In volume IV, which includes Dicotyledon plants from 39 families and 155 genera, among them such numerous families as *Rosaceae* and *Leguminosae*, J.E. Gilibert is cited 104 times. In volume V, which includes Dicotyledon plants from 32 families and 188 genera, among them from such large families as *Labiatae* and *Scropulariaceae*, J.E. Gilibert is cited 133 times, and in volume VI, which includes Dicotyledon plants from 3 families and 77 genera, he is cited 72 times.

Among plants, which include J.E. Gilibert's citation, are rare plants such as *Tritetum flavescens* (L.) P. B., *Eleocharis ovata* (Roth.) R. Br., *Iris sibirica* L., *Dianthus armeria* L., *Batrachium trichophyllum* (Chaix) v.d. Bossche, *Cardamine hirsuta* L., *Trifolium fragiferum* L., *Vicia pisiformis* L., *Vicia dumetorum* L., *Geranium columbinum* L., *Geranium dissectum* L., *Radiola linoides* Roth., *Euphorbia peplus* L., *Malva sylvestris* L., *Circaea lutetiana* L., *Eryngium planum* L., *Stachys annua* L., *Prunella grandiflora* (L.) Scholler, *Aster tripolium* L., *Inula helenium* L., *Pulicaria vulgaris* Gaertn., *Centaurea phrygia* L., *Onopordum acanthium* L., and many others.

Very rare plants such as: *Trichophorum caespitosum* (L.) Hartm., *Chenopodium murale* L., *Isopyrum thalictroides* L., *Medicago sativa* L., *Peplis portula* L., *Viola erecta* Gilib., *Epilobium obscurum* (Schreb.) Schreb., *Chaerophyllum bulbosum* L., *Falcaria vulgaris* Bernh., *Seseli annuum* L., *Gentiana pneumonanthe* L., *Cruciata glabra* (L.) Ehrend, *Teucrium scordium* L., *Melittis melissophyllum* L., *Gratiola officinalis* L., *Antirrhinum orontium* L., *Samolus valerandi* L., *Veronica triphyllos* L., *Chrysanthemum segetum* L., *Arnica montana* L., *Cirsium erisithales* (Jacq.), *Sonchus palustris* L., *Lactuca serriola* L. are also indicated by J. E. Gilibert's citation.

Species *Zannichellia palustris* L., *Setaria verticillata* (L.) P. Beauv., *Pulsatilla vernalis* (L.) Mill., *Euphorbia palustris* L., *Bupleurum rotundifolium* L. are included into *Lietuvos TSR Flora* exclusively on the basis of J.E. Gilibert's data; there was no information about their growth in Lithuania at the moment when *Lietuvos TSR Flora* was published.

Four names of plants proposed by J.E. Gilibert i.e. *Fagopyrum sagittatum* Gilib. Exerc. phytol. II (1792) in *Lietuvos TSR Flora* volume III; *Viola erecta* Gilib. Fl. Litv. V (1782) Exerc. phytol. (1792) in volume IV (very rare plant, found only in Vilnius surroundings); *Leonurus quinquelobatus* Gilib. P.Usteri (ed.), Delect. Opusc. Bot. II (1793) in *Lietuvos TSR Flora* volume V; and *Coronopus procumbens* Gilib. Fl. Litv. IV (1782) in volume III are cited as the main plant names. Currently, all these species are included in the *International Plant Names Index*. Another database – *The Plant List* – a working list of all known plant species, which has been created in collaboration between the Royal Botanic Garden, Kew and Missouri Botanical Garden, treats *Fagopyrum sa-*

gittatum Gilib. as synonym of *Fagopyrum esculentum* Moench.; status of *Viola erecta* Gilib. is unresolved (data 26 March, 2012); that means that the included data sources provided no evidence or view as to whether the name should be treated as accepted or not, or there were conflicting opinions that could not be readily resolved. Status of *Leonurus quinquelobatus* Gilib. is accepted (data 23 March, 2012) and have synonym *Leonurus quinquelobatus* var. *caucasicus* Krestovsk. *Coronopus procumbens* Gilib. is a synonym of *Lepidium coronopus* (L.) Al-Shehbaz. Part of J.E. Gilibert's plant names cited in *Lietuvos TSR Flora* are similar to binominals proposed by Linneaus and part are different – proposed by Gilibert himself.

The vast majority of J.E. Gilibert's plant names are cited as additional and secondary literature sources in *Lietuvos TSR Flora*. However he is cited approximately 444 times and this fact indicates that his contribution to the research of the flora of Lithuania is important not only in historical, but also in the botanical context.

APPENDIX

List of plant names with J.E. Gilibert citation in *Lietuvos TSR Flora*. Specimens are listed under their main name in *Lietuvos TSR Flora* and complemented with J.E. Gilibert's suggested plant name as the secondary literary source.

Citation in Lietuvos TSR Flora volume I, which includes Pteridophyta and Gymnospermae

Genus *Abies* Hill Brit. Herb. (1756)

A. alba Miller Gard. Dict. ed. 8 (1786) – *A. minor* Gilib. Exerc. phytol.³⁰ II (1792)

Citation in volume II, which includes Monocotyledon plants from 18 families and 135 genera.

Genus *Potamogeton* L. Sp. pl. (1753)

P. natans L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv.³¹ I (1781)

P. heterophyllus Schreb. Spicil. Fl. Lips (1771) = *P. gramineus* Gilib. Fl. Litv. I (1781)

Genus *Zannichellia* L. Gen. pl. (1737)

Z. palustris L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)

Genus *Scheuchzeria* L. Gen. pl. (1737)

S. palustris L. Sp. pl. (1753) = *S. paniculata* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Genus *Setaria* P. B. Agrost. (1812)

S. verticillata (L.) P. B. Agrost. (1812) = *Panicum verticillatum* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Genus *Typhoides* Moench, Meth. (1794)

T. arundinacea (L.) Moench, Meth. (1794) = *Phalaris arundinacea* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Genus *Anthoxanthum* L. Sp. pl. (1753)

Aodoratum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Genus *Hierochloe* R. Br. Prodr. Fl. Nov. Holl. (1810)

H. odorata (L.) Wahlenb. Fl. Ups. (1820) = *Holcus doratus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Genus *Milium* L. Sp. pl. (1753)

- M. effusum* L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Phleum* L. Sp. pl. (1753)
P. pratense L. Sp. pl. (1753) = *P. ciliatum* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Alopecurus* L. Sp. pl. (1753)
A. geniculatus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Agrostis* L. Sp. pl. (1753)
A. stolonifera L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Trisetum* Pers. Syn. I (1805)
T. flavescens (L.) P. B. Agrost. (1812) = *Avena flavescens* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Sesleria* Scop. Fl. Carn. Ed. 1 (1760)
S. caerulea (L.) Ard. Animadv. Bot. Spec. II (1763-64) = *Cynosurus coeruleus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Phragmites* Adans. Fam. pl. II (1763)
Phcommunis Trin. Fund. Agrost. (1820) = *Arundo vulnerans* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Molinia* Schrank Baier. Fl. I (1789)
M. caerulea (L.) Moench Meth. (1794) = *Aira caerulea* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Melica* L. Sp. pl. (1753)
M. nutans L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Briza* L. Sp. pl. (1753)
B. media L. Sp. pl. (1753) = *B. tremula* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Dactylis* L. Sp. pl. (1753)
D. glomerata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Cynosurus* L. Sp. pl. (1753)
C. cristatus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Poa* L. Sp. pl. (1753)
P. annua L. Sp. pl. (1753) = *P. triangularis* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
P. palustris L. Syst. ed. 10 (1759) = *P. triflora* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
P. nemoralis L. Sp. pl. (1753) = *P. nutans* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
P. compressa L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Catabrosa* P. B. Agrost. (1812)
C. aquatica (L.) P. B. Agrost. (1812) = *Aira violacea* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Glyceria* R. Br. Prodr. fl. Nov. Holl. (1810)
G. fluitans (L.) R. Br. Prodr. I (1810) = *Festuca fluitans* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Festuca* L. Sp. pl. (1753)
F. rubra L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
F. pratensis Huds. Fl. Angl. (1762) = *F. elatior* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
F. gigantea (L.) Vill. Hist. pl. Dauph. II (1787) = *Bromus giganteus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Bromus* L. Sp. pl. (1753)
B. secalinus L. Sp. pl. (1753) = *B. maximus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
B. mollis L. Sp. pl. ed. 2 (1762) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Nardus* L. Sp. pl. (1753)
N. stricta L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Lolium* L. Sp. pl. (1753)
L. perenne L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Agropyron* Gaertn in Novi Comm. Petrop. XIV, 1 (1770)
A. repens (L.) P. B. Agrost. (1812) = *Triticum repens* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Trichophorum* Prs. Syn. I (1805)
T. caespitosum (L.) Hartm. Handb. 5. Uppl. (1849) = *Scirpus luteus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Genus *Scirpus* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
S. sylvaticus L. Sp. pl. (1753) = *S. latifolius* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

- Genus *Schoenoplectus* Palla in Engl. Bot. Jahrb. X (1889)
Sch. lacustris (L.) Palla in Engl. Bot. Jahrb. X (1889) = *Scirpus altissimus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Eleocharis* R. Br. Prodr. I (1810)
E. ovata (Roth) Roem. et Schult. Syst. II (1817) = *Scirpus capitatus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- G. Rhynchospora* Vahl. Enum. II (1806)
Rh. alba (L.) Vahl. Enum. II (1806) = *Mariscus albus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Carex* L. Gen. pl. (1737)
C. arenaria L. Sp. pl. (1753) = *C. spadicea* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. vulpina L. Sp. pl. (1753) = *C. glomerata* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. leporina L. Sp. pl. (1753) = *C. mollis* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. gracilis Curt. Fl. Londin. IV (1777-87) = *C. striata* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. caespitosa L. Sp. pl. (1753) = *C. erecta* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. montana L. Sp. pl. (1753) = *C. pubescens* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
C. pseudocyperus L. Sp. pl. (1753) = *C. reversa* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Acorus* L. Gen. pl. (1737)
A. calamus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Exerc. phytol. II (1792) = *A. aromaticus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Calla* L. Sp. pl. (1753)
C. palustris L. Sp. pl. (1753) = Gilib. in Linnaea Syst. pl. I (1758) = *Calla ovatifolia* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Juncus* L. Gen. pl. ed.1 (1737)
J. bufonius L. Sp. pl. (1753) = *J. divaricatus* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Luzula* DC. in Lam. et DC. Fl. fr. I (1805) et III (1805)
L. campestris (L.) Lam. et DC. Fl. fr. et III (1805) = *L. subpilosa* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Iris* L. Sp. pl. (1753)
I. sibirica L. Sp. pl. (1753) = *I. angustifolia* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
I. pseudacorus L. Sp. pl. (1753) = *I. lutea* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Orchis* L. Gen. pl. ed. (1754)
O. morio L. Sp. pl. (1753) = *O. crenulata* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

**Gilibert's citation in *Lietuvos TSR Flora* volume III,
 which includes Dicotyledon plants from 27 families and 143 genera.**

- Genus *Salix* L. Gen. pl. (1737)
S. lapponum L. Sp. pl. (1753) = *S. nitens* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Rumex* L. Gen. pl. (1737)
R. acetosella L. Sp. pl. (1753) = *Acetosa parva* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Polygonum* L. Gen. pl. ed.1 (1737)
P. persicaria L. Sp. pl. (1753) = *P. mitis* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Fagopyrum* Gaertn. Fruct. II (1791)
***F. sagittatum* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)**
- Genus *Chenopodium* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
Ch. polyspermum L. Sp. pl. (1753) = *Ch. angustifolium* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
Ch. murale L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781) = *Ch. lucidum* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
- Genus *Silene* L. Gen. pl. ed. 1 (1737)
S. cucubalus Wib. Prim. Fl. Werth. (1799) = *Cucubalus venosus* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
- Genus *Gypsophila* L. Nov. pl. gen (1751) = Sp. Pl. (1753)

- G. muralis* L. Sp. pl. (1753) = *G. purpurea* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Dianthus* L. Sp. Pl. (1753)
D. armeria L. Sp. pl. (1753) = *D. villosus* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
D. deltoides L. Sp. pl. (1759) = *D. crenatus* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Saponaria* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
S. officinalis L. Sp. pl. (1753) = *S. nervosa* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
Genus *Caltha* L. Sp. pl. (1753)
C. palustris L. Sp. pl. (1753) = *C. glabra* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Trollius* L. Sp. pl. (1753)
T. europaeus L. Sp. pl. (1753) = *T. globosus* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Nigella* L. Sp. pl. (1753)
N. arvensis L. Sp. pl. ed. 2 (1762) = *N. tenuifolia* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Isopyrum* L. Sp. pl. (1753)
I. thalictroides L. Sp. pl. (1753) = *I. thalictrifolium* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Actaea* L. Sp. pl. (1753)
A. spicata L. Sp. pl. (1753) = *A. racemosa* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Delphinium* L. Syst. pl. ed. 1 (1735)
D. consolida L. Sp. pl. (1753) = *D. monophyllum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Anemone* L. Syst. pl. ed. 1 (1735)
A. ranunculoides L. Sp. pl. (1753) = *A. flava* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
A. nemorosa L. Sp. pl. (1753) = *A. alba* Gilib. Fl. Litv. (1782)
A. silvestris L. Sp. pl. (1753) = *A. hirsuta* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Hepatica* Mill. Gard. Dict. Abridg. ed. 4 (1754)
H. nobilis Garsault, Fig. Pl. Anim. Med. (1764) = *H. triloba* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Pulsatilla* Adans Fam. II (1763)
P. vulgaris Mill. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *P. recta* Gilib. Fl. Litv. (1782)
P. pratensis (L.) Mill. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *P. reflexa* Gilib. Fl. Litv. (1782)
P. vernalis (L.) Mill. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *Anemone alborosea* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Batrachium* S. F. Gray. Nat. Arr. Brit. Pl. (1821)
B. aquatile (L.) Dum. Prodr. F. Belg (1827) = *Ranunculus diversifolius* Gilib. Fl. Litv. (1782)
B. trichophyllum (Chaix) van den Bossche, Prodr. Fl. Bat (1850) = *Ranunculus foeniculaceus* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Ranunculus* L. Syst. pl. ed. I (1735)
R. lingua L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. flammula L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. reptans L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. auricomus L. Sp. pl. (1753) = *R. mitis* Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. cassubicus L. Sp. pl. (1753) = *R. reniformis* Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. sceleratus L. Sp. pl. (1753) = *R. digitatus* Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. repens L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. polyanthemus L. Sp. pl. (1753) = *R. multiflorus* Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. bulbosus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. lanuginosus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1782)
R. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *R. echinatus* Gilib. Fl. Litv. (1782)
Genus *Chelidonium* L. Gen. pl. ed. I (1737)
Ch. majus L. Sp. pl. (1753) = *Ch. luteum* Gilib. Fl. Litv. (1781)
Genus *Papaver* L. Gen. pl. ed. I (1737)
P. argemone L. Sp. pl. (1753) = *P. clavatum* Gilib. Fl. Litv. (1781)
P. rhoeas L. Sp. pl. (1753) = *P. atropurpureum* Gilib. Fl. Litv. (1781)
P. dubium L. Sp. pl. (1753) = *P. breviflorum* Gilib. Fl. Litv. (1781)

- P. somniferum* L. Sp. pl. (1753) = *P. glabrum* Gilib. Fl. Litv. (1781)
Genus *Corydalis* Vent. Choix. (1803)
C. cava (L.) Schweigg. et Körte Fl. Erlang. II (1811) = *Fumaria bulbosa major*.var.*radice cava* Gilib. Fl. Litv. IV (1781)
C. solida (L.) Sw. in Svensk Bot. VIII (1819) = *Fumaria bulbosa major* Gilib. Fl. Litv. (1781)
C. intermedia (L.) Merat Nouv. Fl. env. Paris (1812) = *Fumaria bulbosa minor*.var.*radice bulbosa* Gilib. Fl. Litv. IV (1781)
Genus *Fumaria* (Tourn.) L. Sp. pl. (1753)
F. officinalis L. Sp. pl. (1753) = *F. angustifolia* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Sisymbrium* L. Syst. pl. ed. I (1735)
S. irio L. Sp. pl. (1753) = *S. erucae-folio* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Descurainia* Webb. et Berth. Hist.nat.iles Canar III, 2 (1836 usque 1850) sect IV
D. sophia (L.) Schur. Enum. Pl. Transsylv. (1866) = *Sophia multifida* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Erysimum* L. Sp. pl. (1753)
E. cheiranthoides L. Sp. pl. (1753) = *E. cheiranthifolio* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Barbarea* Beckm. Lexic. Bot. (1801)
B. vulgaris R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812) = *Erysimum lyratum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Rorippa* Scop. Fl. Carniol. ed. I (1760)
R. amphibia (L.) Bess. Enum. Pl. Volh. (1822) = *Sisymbrium integrifolium* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Armoracia* G. M. Sch. Fl. Wetterau. II (1800)
A. rusticana (Lam.) G. M. Sch. Fl. Wetterau. II (1800) = *A. lapathifolia* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Nasturtium* R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812)
N. officinale R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812) = *Sisymbrium Cardamine folio* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Cardamine* L. Sp. pl. ed. I (1753)
C. impatiens L. Sp. pl. (1753) = *C. apetala* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
C. hirsuta L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
C. pratensis L. Sp. pl. (1753) = *C. integrifolia* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
C. amara L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Dentaria* L. Sp. pl. (1753)
D. bulbifera L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Arabidopsis* Heynh. in Holl et Heynh. Fl. Sachs. I (1842)
A. thaliana Heynh. in Holl et Heynh. Fl. Sachs. I (1842) = *Arabis scabra* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Turritis* L. Sp. pl. (1753)
T. glabra L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Arabis* L. Gen. ed. I. (1737), L. Sp. pl. (1753)
A. hirsuta (L.) Scop. Fl. Carn. ed. 2, II (1772) = *Turritis hirsuta* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
A. arenosa (L.) Scop. Fl. Carn. ed. 2, II (1772) = *Sisymbrium caeruleum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Alliaria* Adans. Fam. II (1763)
A. officinalis Andrzej. ex M.B.Fl. taur. Cauc. III (1819) = *Sisymbrium alliaria* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Lunaria* L. Sp. pl. (1753)
L. rediviva L. Sp. pl. (1753) = *L. flagrans* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Berteroa* DC Syst. II (1821)
B. incana (L.) DC. Syst. II (1821) = *Alyssum incanum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Draba* L. Syst. pl. ed. I (1735)
D. nemorosa L. Sp. pl. (1753) = *D. lutea* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Erophila* DC. Syst. II (1821)
E. verna (L.) Bess. Enum. (1822) = *Draba alba* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Brassica* L. Syst. pl. ed. I (1735)

- B. campestris* L. Sp. pl. (1753) = *B. lutea* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Raphanus* L. Sp. pl. (1753)
R. raphanistrum L. Sp. pl. (1753) = *R. cornutus* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Conringia* Adans. Fam. II (1763)
C. orientalis Andr. in DC. Syst. II (1821) = *Brassica alba* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Lepidium* L. Syst. pl. (1735)
L. campestre R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812) = *Thlaspi incanum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
L. ruderale L. Sp. pl. (1753) = *L. apetalos* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Coronopus* Boehm. in Ludw. Def. Gen. pl. ed. 3 (1760)
C. procumbens Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Thlaspi* L. Gen. pl. (1737)
Th. arvense L. Sp. pl. (1753) = *Th. lutescens* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Teesdalia* R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812)
T. nudicaulis R. Br. in Ait. Hort. Kew. ed. 2, IV (1812) = *Iberis nudicaulis* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Neslia* Desv. Journ. De Botan. III (1813)
N. paniculata (L.) Desv. Journ. de Botan. III (1813) = *Myagrum rugosum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Capsella* Med. Pflanzengatt. I (1792)
C. bursa pastoris (L.) Med. Pflanzengatt. I (1792) = *Thlaspi polymorpha* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Drosera* L. Gen. pl. ed.1 (1937)
D. rotundifolia L. Sp. pl. (1753) = *Rorella rotundifolia* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
D. anglica Huds. Fl. Angl. Ed. 2, 1, (1778) = *Rorella longifolia* Gilib. Fl. Litv. V (1782)

Gilibert's citation in *Lietuvos TSR Flora* volume IV, which includes Dicotyledon plants from 39 families and 155 genera, among them such numerous families as *Rosaceae* and *Leguminosae*.

- Genus *Sedum* L. Gen. pl. (1754)
S. sexangulare L. Sp. pl. (1753) = *S. mite* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
S. acre L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Saxifraga* L. Gen. pl. ed.1 (1737)
S. tridactylites L. Sp. pl. (1753) = *S. trifida* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Ribes* L. Sp. pl. (1753)
R. sylvestre Mert. et Koch in Roehl. Deutschl. Fl. ed. 2 (1826) = *R. rubrum* Gilib. Fl. Litv. V (1782) = *R. album* Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. nigrum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. alpinum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Filipendula* Mill. emend. Adans. Fam II (1763)
Filipendula ulmaria (L.) Maxim. in Acta Hort. Petrop. VI (1879) = *Ulmaria pentapetala* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Rubus* L. Gen. pl. ed.1 (1737)
R. chamaemorus L. Spec. pl. (1753) = *R. ribis folio* Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. idaeus L. Sp. pl. (1753) = *R. sericeus* Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. caesius L. Sp. pl. (1753) = *R. coeruleus* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Rosa* L. Sp. pl. (1753)
R. canina L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. rubiginosa L. Mant. II App. (1771) = *R. eglanteria* Gilib. Fl. Litv. V 1782
R. spinosissima L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Sanguisorba* L. Sp. pl. (1753)

- S. officinalis* L. Sp. pl. (1753) = *S. maior* Gilib. Fl. Litv. I 1781
Genus *Geum* L. Sp. pl. (1753)
G. rivale L. Sp. pl. (1753) = *G. nutans* Gilib. Fl. Litv. V 1781
G. urbanum L. Sp. pl. (1753) = *G. caryophyllata* Gilib. Fl. Litv. V 1782
Genus *Potentilla* L. Sp. pl. (1753)
P. argentea L. Sp. pl. (1753) = *P. tomentosa* Gilib. Fl. Litv. V 1782
P. norvegica L. Sp. pl. (1753) = *P. trifolia* Gilib. Fl. Litv. V 1782
P. erecta (L.) Raeuschel, Nomencl. Bot. ed. 3 (1797) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
P. reptans L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V 1782
P. anserina L. Sp. pl. (1753) = *P. argentina* Gilib. Fl. Litv. V 1782
Genus *Fragaria* L. Sp. pl. (1753)
F. vesca L. Sp. pl. (1753) = *F. succulenta* Gilib. Fl. Litv. V 1782
Genus *Prunus* L. Sp. pl. (1753)
P. spinosa L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I 1781
P. domestica L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I 1781
Genus *Padus* Mill. Gard. Dict. ed. 8 (1769)
P. avium Mill. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *P. racemosa* Gilib. Fl. Litv. V 1782
Genus *Genista* L. Sp. pl. (1753)
G. tinctoria L. Sp. pl. (1753) = *G. inermis* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
G. germanica L. Sp. Pl. (1753) = *G. spinosa* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Sarothamnus* Wimm. Fl. Schles. (1832)
S. scoparius (L.) Wimm. ex Koch, Syn. Fl. Germ. Helv. (1837) = *Spartium angulosum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Astragalus* L. Sp. pl. (1753)
A. glycyphyllos L. Sp. pl. (1753) = *A. lunatus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
A. arenarius L. Sp. pl. (1753) = *A. incanus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Ononis* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
O. arvensis L. Syst. Nat. ed. 10, II (1759) = *O. purpurea* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Medicago* L. Sp. pl. (1753)
M. lupulina L. Sp. pl. (1753) = *M. parviflora* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
M. sativa L. Sp. pl. (1753) = *M. contorta* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Melilotus* Mill. Gard. Dict. Abr. ed. 4 (1754)
M. officinalis (L.) Lam, franc. 2 (1778) = *M. rugosus fl. luteo* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
M. albus Med. in Vorles Churpf. Ges. II (1787) = *M. rugosus fl. albo* Gilib. IV 1782
Genus *Trifolium* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
T. aureum Poll. Hist. Pl. Palat II (1777) = *T. tumescens* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. montanum L. Sp. pl. (1753) = *T. subulatum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. hybridum L. Sp. pl. (1753) = *T. fistulosum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. fragiferum L. Sp. pl. (1753) = *T. ampullescens* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. arvense L. Sp. pl. (1753) = *T. villosum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. pratense L. Sp. pl. (1753) = *T. purpureum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. alpestre L. Sp. pl. II (1763) = *T. purpureum majus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
T. rubens L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV 1782
Genus *Vicia* L. Sp. pl. (1753)
V. tetrasperma (L.) Moench, Meth. (1794) = *Ervum glabrum* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
V. pisiformis L. Sp. pl. (1753) = *V. ochroleuca* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
V. dumetorum L. Sp. pl. (1753) = *V. variegata* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
V. sylvatica L. Sp. pl. (1753) = *V. foetens* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
V. cracca L. Sp. pl. (1753) = *V. imbricata* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
V. sepium L. Sp. pl. (1753) = *V. rotundifolia* Gilib. Fl. Litv. IV 1782

- V. sativa* L. Sp. pl. (1753) = *V. notata* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
 Genus *Lathyrus* L. Sp. pl. (1753)
L. latifolius L. Sp. pl. (1753) = *L. purpureus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
L. sylvestris L. Sp. pl. (1753) = *L. variegatus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
L. paluster L. Sp. pl. (1753) = *L. viciaefolius* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
L. vernus (L.) Bernh. Syst. Verz. Erf. (1800) = *Orobis purpureo-coeruleus* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
 Genus *Geranium* L. Sp. pl. (1753)
G. pratense L. Sp. pl. (1753) = *G. caeruleum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. sylvaticum L. Sp. pl. (1753) = *G. caeruleo-purpureum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. palustre L. Cent. II (1756) = *G. purpureum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. sanguineum L. Sp. pl. (1753) = *G. grandiflorum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. columbinum L. Sp. pl. (1753) = *G. roseo-caeruleum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. dissectum L. Sp. pl. (1753) = *G. angustifolium* Gilib. Fl. Litv. V 1782
G. robertianum L. Sp. pl. (1753) = *G. foetidum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Erodium* L'Herit, Geran. (1787)
E. cicutarium (L.) L'Herit in Ait. Hort. Kew. II (1789) = *Geranium pentandrum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Linum* L. Sp. pl. (1753)
L. catharticum L. Sp. pl. (1753) = *L. diversifolium* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Radiola* Hill. Brit. Herb. (1756)
R. linoides Roth, Tent. Fl. Germ. I (1789) = *Linum tetrapetalum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Euphorbia* L. Sp. pl. (1753)
E. helioscopia L. Sp. pl. (1753) = *Tithymalus serratus* Gilib. Fl. Litv. V 1782
E. palustris L. Sp. pl. (1753) = *Tithymalus fruticosus* Gilib. Fl. Litv. V 1782
E. cyparissias L. Sp. pl. (1753) = *Tithymalus angustifolius* Gilib. Fl. Litv. V 1782
E. peplus L. Sp. pl. (1753) = *Tithymalus rotundifolius* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Polygala* L. Sp. pl. (1753)
P. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *P. angustifolia* Gilib. Fl. Litv. IV 1782
 Genus *Acer* L. Sp. pl. (1753)
A. campestre L. Sp. pl. (1753) = *A. trilobum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
A. pseudoplatanus L. Sp. pl. (1753) = *A. quinquelobum* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Aesculus* L. Sp. pl. (1753)
A. hippocastanum L. Sp. pl. (1753) = *A. castanea* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Impatiens* L. Sp. pl. (1753)
I. noli-tangere L. Sp. pl. (1753) = *I. cuculata* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Euonymus* L. Sp. pl. (1753)
E. europaeus L. Sp. pl. (1753) = *Evonymus angustifolius* Gilib. Fl. Litv. I 1781
E. verrucosus Scop. Fl. Carn., ed. 2, I (1772) = Gilib. Fl. Lith. 1781
 Genus *Rhamnus* L. Sp. pl. (1753)
Rh. cathartica L. Sp. pl. (1753) = *Rh. spinosa* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Frangula* Miller, Gard. Dict. ed. 4 (1754)
F. alnus Miller, Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *Rhamnus pentapetala* Gilib. Fl. Litv. V 1782
 Genus *Malva* L. Sp. pl. (1753)
M. moschata L. Sp. pl. (1753) = *Alcea pinnatifida* Gilib. Fl. Litv. I (1781), Exerc. phytol. (1792)
M. sylvestris L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. III (1781)
M. pusilla Sm. et Sow. in Engl. Bot. IV (1795) = *M. prostrata* (L.) Gilib. Fl. Litv. I (1781)
M. crispa L. Syst. ed. 10, 2 (1759) = *M. breviflora* Gilib. Fl. Litv. I (1781), Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Daphne* L. Sp. pl. (1753)
D. mezereum L. Sp. pl. (1753) = *Thymelaea praecox* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Viola* L. Sp. pl. (1753)

- V. odorata* L. Sp. pl. (1753) = *V. martia* Gilib Fl. Litv. V (1782)
V. mirabilis L. Sp. pl. (1753) = *V. apetala* Gilib. Fl. Litv. V (1782) = *V. aperta* Gilib. Fl. Litv. V (1782); Exerc. Phytol. I (1792)
***V. erecta* Gilib. Fl. Litv. V (1782) = gilib. Exerc. phytol. I (1792)**
V. canina L. Sp. pl. (1753) = *V. procumbens* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
V. palustris L. Sp. pl. (1753) = *V. inodora* Gilib. Fl. Litv. V (1782); Exerc. phytol. I (1792)
V. tricolor L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Bryonia* L. Sp. pl. (1753)
B. alba L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Cucumis* L. Sp. pl. (1753)
C. sativus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Cucurbita* L. Sp. pl. (1753)
C. pepo L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Peplis* L. Sp. pl. (1753)
P. portula L. Sp. pl. (1753) = *P. portulacae folio* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Lythrum* L. Sp. pl. (1753)
L. salicaria L. Sp. pl. (1753) = *L. salicis folio* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Epilobium* L. Sp. pl. (1753)
E. hirsutum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. V (1782)
E. parviflorum Schreb. Spicil. Fl. Lips (1771) = *E. hirsutum parvo flore* Gilib Fl. Litv. V (1782)
E. adnatum Griseb. in Bot Zeit X (1852) = *E. tetragonum* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
E. roseum Schreb. Spicil. Fl. Lips. (1771) = Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Chamaenerion* Adans. Fam. II (1763)
Ch. angustifolium (L.) Scop. Fl. Carn. ed.2 (1772) = *Epilobium difforme* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Oenothera* L. Sp. pl. (1753)
O. biennis L. Sp. pl. (1753) = *O. graveolens* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Circaea* L. Sp. pl. (1753)
C. alpina L. Sp. pl. (1753) = *C. decumbens* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
C. lutetiana L. Sp. pl. (1753) = *C. erecta* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Hippuris* L. Sp. pl. (1753)
H. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *H. verticillata* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)

Gilibert's citation in *Lietuvos TSR Flora* volume V, which includes Dicotyledon plants from 32 families and 188 genera, among them from such large families as *Labiatae* and *Scropulariaceae*.

- Genus *Hedera* L. Sp. pl. (1753)
H. helix L. Sp. pl. (1753) = *H. lobata* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Sanicula* L. Sp. pl. (1753)
S. europaea L. Sp. pl. (1753) = *S. trilobata* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Eryngium* L. Sp. pl. (1753)
E. planum L. Sp. pl. (1753) = *E. caeruleum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Chaerophyllum* L. Sp. pl. (1753)
Ch. bulbosum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Anthriscus* Hoffm. Gen. Umbell. (1814)
A. sylvestris (L.) Hoffm. Gen. Umbell (1814) = *Chaerophyllum tumidum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Torilis* Adans. Fam. II (1763)
T. japonica (Houtt.) DC. Prodr. IV (1830) = *Tordylium asperum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
 Genus *Coriandrum* L. Sp. pl. (1753)
C. sativum L. Sp. pl. (1753) = *C. diversifolium* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)

- Genus *Conium* L. Sp. pl. (1753)
C. maculatum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Bupleurum* L. Sp. pl. (1753)
B. rotundifolium L. Sp. pl. (1753) = *B. perfoliatum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Apium* L. Sp. pl. (1753)
A. graveolens L. Sp. pl. (1753) = *A. lobatum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Cicuta* L. Sp. pl. (1753)
C. virosa L. Sp. pl. (1753) = *C. cellulosa* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Falcaria* Bernh. Syst. Verz. Erf. Pfl. (1800)
F. vulgaris Bernh. Syst. Verz. Erf. Pfl. (1800) = *Sium falcaria* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Carum* L. Sp. pl. (1753)
C. carvi L. Sp. pl. (1753) = *C. decussatum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Pimpinella* L. Sp. pl. (1753)
P. saxifraga L. Sp. pl. (1753) = *P. latifolia* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
P. major (L.) Huds. Fl. Angl. (1762) = *P. angustifolia* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Aegopodium* L. Sp. pl. (1753)
A. podagraria L. Sp. pl. (1753) = *A. ternatum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Sium* L. Sp. pl. (1753)
S. latifolium L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Seseli* L. Sp. pl. (1753)
S. annuum L. Sp. pl. (1753) = *S. purpureum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Oenanthe* L. Sp. pl. (1753)
O. aquatica (L.) Poir. in Lamk. Encycl. IV (1798) = *Phellandrium divaricatum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Aethusa* L. Sp. pl. (1753)
A. cynapium L. Sp. pl. (1753) = *A. petroselini folio* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Foeniculum* Mill. Gard. Dict. ed. 4 (1754)
F. vulgare Mill. Gard. Dict. ed. 4 (1754) = *F. capillaceum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Selinum* L. Sp. pl. (1753)
S. carvifolia L. Sp. Pl. ed. 2 (1762) = *S. acutangulum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Angelica* L. Sp. pl. (1753)
A. sylvestris L. Sp. pl. (1753) = *A. minor* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Archangelica* Hoffm. Gen. Umbell. (1814)
A. officinalis (Moench) Hoffm. Gen. Umbell. (1814) = *Angelica major* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Peucedanum* L. Sp. pl. (1753)
P. oreoselinum (L.) Moench. Meth. (1794) = *Athamanta divaricata* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
P. palustre (L.) Moench. Meth. (1794) = *Selinum sublactescens* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Laserpitium* L. Sp. pl. (1753)
L. latifolium L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
L. prutenicum L. Sp. pl. (1753) = *L. hirsutum* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Daucus* L. Sp. pl. (1753)
D. carota L. Sp. pl. (1753) = *D. hispidus* Gilib. Fl. Litv. IV (1782)
Genus *Chimaphila* Pursh Fl. Bor.-Am. I (1814)
Ch. umbellata (L.) Nutt. Gen. North- Am pl. I (1814) = *Pirola frutescens* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
Genus *Monotropa* (L.) Nutt. Gen. Amer. I (1818)
M. hypopitys L. Sp. pl. (1753) = *M. fragrans* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
Genus *Andromeda* L. Sp. pl. (1753)
A. polifolia L. Sp. pl. (1753) = *A. rosmarinifolia* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
Genus *Arctostaphylos* Adans. Fam. Pl. II (1763)
A. uva-ursi Spreng. Syst. II (1825) = *Arbutus acerbus* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
Genus *Vaccinium* L. Sp. pl. (1753)

- Vuliginosum* L. Sp. pl. (1753) = *V. ciliatum* Gilib. Fl. Litv. I (1781) = *V. rubrum* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
V. myrtilillus L. Sp. pl. (1753) = *Myrtilillus niger* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
V. vitis-idaea L. Sp. pl. (1753) = *V. buxifolio* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Calluna* Salisb. in Trans. Linn. Soc. VI (1802)
C. vulgaris (L.) Hill. Brit. Fl. ed. 2, I (1808) = *Erica glabra* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Empetrum* L. Sp. pl. (1753)
E. nigrum L. Sp. pl. (1753) = *E. procumbens* Gilib. Exerc. phytol II (1792)
 Genus *Lysimachia* L. Sp. pl. (1753)
L. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *L. paniculata* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
L. nummularia L. Sp. pl. (1753) = *Nummularia repens* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Trientalis* L. Sp. pl. (1753)
T. europaea L. Sp. pl. (1753) = *T. alsineflore* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Anagallis* L. Sp. pl. (1753)
A. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *A. phoenicea* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Centunculus* L. Sp. pl. (1753)
C. minimus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Primula* L. Sp. pl. (1753)
P. veris L. Sp. pl. (1753) = *P. odorata* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Hottonia* L. Sp. pl. (1753)
H. palustris L. Sp. pl. (1753) = *H. millefolium* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Samolus* L. Sp. pl. (1753)
S. valerandi L. Sp. pl. (1753) = *S. beccabungae facie* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Armeria* Willd. Enum. pl. Hort. Berol. (1809)
A. elongata (Hoffm.) C. Koch in Flora, VI (1823) = *Statice capitata* Gilib. Fl. Litv. V (1782)
 Genus *Centaurium* Hill. Hort. Kew. (1768)
C. erythraea Rafn. Danm Holst. Fl. 2 (1800) = *C. umbellatum* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Gentiana* L. Sp. pl. (1753)
G. pneumonanthe L. Sp. pl. (1753) = *Pneumonanthe angustifolia* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
G. cruciata L. Sp. pl. (1753) = *Cruciata verticillata* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Gentianella* Moench, Meth. (1794)
G. baltica (Murb.) Borner, Fl. deutsch. Volk (1912) = *Amarella quadrifida* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Menyanthes* L. Sp. pl. (1762)
M. trifoliata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Nymphoides* Hill, Brit. Herb. (1756)
N. peltata (S. G. Gmelin) O. Kuntze, Rev. Gen. Pl. 2 (1891) = *N. orbiculata* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Vincetoxinum* Wolf Gen. Pl. Vocab. Char. Def. (1776) = *Cynanchum* L. Sp. pl. (1753)
V. hirundinaria Med. Hist. Comment. Acad. Elect. Theod. Palat. Phys. VI (1790) = *Asclepias alba* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Galium* L. Sp. pl. (1753)
G. uliginosum L. Sp. pl. (1753) = *G. grandiflorum* Gilib. Linn. Syst. Pl. Europ. I³² (1785)
G. mollugo L. Sp. pl. (1753) = *G. album* Gilib. in Linn. Syst. Pl. Europ. I (1785)
 Genus *Cruciata* Mill.
C. glabra (L.) Ehrend. Nores. Roy. Bot. Gard. Edinb. XXII (1958) = *Galium polygamum* Gilib. Linn. Syst. Pl. Europ. I (1785)
C. laevipes Opiz. Seznam. (1825) = *Valantia hirsuta* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Polemonium* L. Sp. pl. (1753)
P. caeruleum L. Sp. pl. (1753) = *P. valerianaefolio* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Convolvulus* L. Sp. pl. (1753)
C. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *C. minor* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Calystegia* R. Brown Prodr. Fl. Nov. Holl. (1810)

- C. sepium* (L.) R. Brown Prodr. Fl. Nov. Holl. (1810) = *Convolvulus major* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Lappula* Moench Met. (1794)
L. squarrosa (Retz.) Dumort. Syst. Veg. ed. 15 (1797) = *L. echinata* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Callitriche* L.
C. palustris L. Sp. pl. (1753) = *C. latifolia* Gilib. Exerc. phytol. II (1792)
 Genus *Teucrium* L. Sp. pl. (1753)
T. scordium L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Ajuga* L. Sp. pl. (1753)
A. reptans L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. pyramidalis L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781) = *A. nana* Gilib. Pl. rar. et comm.
 Lit. in Caroli Linnaei Systema Pl. (1785); Fl. Litv. in Delect. Opusk. Bot. II (1793) = *Bugula pyramidalis* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Mentha* L. Sp. pl. (1753)
M. aquatica L. Sp. pl. (1753) = *M. capitata* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
M. longifolia (L.) Nathh. Fl. Monsp. (1756) = *M. spicata* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Lycopus* L. Sp. pl. (1753)
L. europaeus L. Sp. pl. (1753) = *L. albo-roseus* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Origanum* L. Sp. pl. (1753)
O. vulgare L. Sp. pl. (1753) = *O. purpurascens* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Thymus* L. Sp. pl. (1753)
Th. serpyllum L. emend. Fries. Fl. Suec. ed. 2 (1755) = *Th. repens* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Acinos* Moench, Menth. (1794)
A. arvensis (Lamk.) dandy in Journ. Ecol. XXXIII (1946) = *A. clinopodiifacie* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Dracocephalum* L. Sp. pl. (1753)
D. ruyshiana L. Sp. pl. (1753) = *D. angustifolium* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Melittis* L.
M. melissophyllum L. Sp. pl. (1753) = *M. melissaefolio* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Leonurus* L. Gen. pl. (1754)
L. cardiaca L. Sp. pl. (1753) = *Cardiaca trilobata* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
L. quinquelobatus Gilib. In Usteri, Delect. Op. bot. II (1793)³³
 Genus *Ballota* L. Sp. pl. (1753)
B. nigra L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Stachys* L. Sp. pl. (1753)
S. annua L. Sp. pl. (1762) = *Syderitis trinervia* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Betonica* L. Sp. pl. (1753)
B. officinalis L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Lamium* L. Sp. pl. (1753)
L. amplexicaule L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
L. purpureum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
L. album L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Galeopsis* L. Sp. pl. (1753)
G. ladanum L. Sp. pl. (1753) = *Ladanum purpureum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
G. speciosa Mill. Gard. Dict. VIII (1768) = *Tetrahit grandiflorum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
G. tetrahit L. Sp. pl. (1753) = *Tetrahit purpurascens* Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Prunella* L. Sp. pl. (1753)
P. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *P. parviflora* Gilib. Fl. Litv. (1781)
P. grandiflora (L.) Scholler in Jacq. Fl. Austr. IV (1776) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Scutellaria* L. Sp. pl. (1753)
S. galericulata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1782) = *Cassida major* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
S. hastifolia L. Sp. pl. (1753) = *Cassida hastifolia* Gilib. Fl. Litv. I (1781)

- Genus *Solanum* L. Sp. pl. (1753)
S. tuberosum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
S. nigrum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Datura* L. Sp. pl. (1753)
D. stramonium L. Sp. pl. (1753) = *Stramonium spinosum* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Nicotiana* L. Sp. pl. (1753)
N. tabacum L. Sp. pl. (1753) = *Tabacum ovatifolium* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Gratiola* L. Sp. pl. (1753)
G. officinalis L. Sp. pl. (1753) = *G. angustifolia* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Verbascum* L. Sp. pl. (1753)
V. thapsus L. Sp. pl. (1753) = *V. lanatum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Linaria* Miller. Gard. Dict. (1768)
L. vulgaris Miller. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *Antirrhinum linaria* Gilib. Fl. Litv. II (1781); Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Antirrhinum* L. Sp. pl. (1753)
A. orontium L. Sp. pl. (1753) = *A. breviflorum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Chaenorhinum* (DC.) Lange in Willk. et Lange, Prodr. Fl. Hisp. II (1870)
Ch. minus (L.) Lange in Willk. Et Lange, Prodr. Fl. Hisp. II (1870) = *Antirrhinum minus* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Digitalis* L. Sp. pl. (1753)
D. grandiflora Mille. Gard. Dict. ed. 8 (1768) = *Digitalis lutea major* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Veronica* L. Sp. pl. (1753)
V. serpyllifolia L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *V. brevedunculata* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. triphyllus L. Sp. pl. (1753) = *V. quinquefida* Gilib. Fl. Litv. II (1781), Exerc. phytol. I (1792)
V. verna L. Sp. pl. (1753) = *V. trifida* Gilib. Fl. Litv. II (1781), Exerc. phytol. I (1792)
V. agrestis L. Sp. pl. (1753) = *V. longepedunculata* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. spicata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. longifolia L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781),
V. teucrium L. Sp. pl. ed. 2 (1762) = *V. pseudochamaedrys* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. officinalis L. Sp. pl. (1753) = *V. repens* Gilib. Fl. Litv. II (1781); Exerc. phytol. I (1792)
V. scutellata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
V. beccabunga L. Sp. pl. (1753) = *V. rotundifolia erecta* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
V. anagallis-aquatica L. Sp. pl. (1753) = *V. langifolia repens* Gilib. Fl. Litv. II (1781) = *V. acutifolia* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Pedicularis* L. Sp. pl. (1753)
P. sylvatica L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781) = *P. procumbens* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
P. palustris L. Sp. pl. (1753) = *P. erecta* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Odontites* Zinn, Cat. pl. hort. Gott. (1757) *O. vulgaris* Moench, Meth, Pl. (1794) = *O. rubra* Gilib. Fl. Litv. II (1781); Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Melampyrum* L. Sp. pl. (1753)
M. cristatum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
M. nemorosum L. Sp. pl. (1753) = *M. caerulescens* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
M. pratense L. Sp. pl. (1753) = *M. hastatum* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Lathraea* L. Sp. pl. (1753)
L. squamaria L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Plantago* L. Sp. pl. (1753)
P. major L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
P. media L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)
P. lanceolata L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. I (1781)

- P. indica* L. Syst. nat. ed. 10 II (1754) = *Psyllium ramosum* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Lonicera* L. Sp. pl. (1753)
L. xylosteum L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Viburnum* L. Sp. pl. (1753)
V. opulus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Sambucus* L. Sp. pl. (1753)
S. nigra L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. (1781)
 Genus *Adoxa* L. Sp. pl. (1753)
A. moschatellina L. Sp. pl. (1753) = *Moschatelina fumariaefolio* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Knautia* L. Gen. pl. ed. 5 (1754)
K. arvensis (L.) Coult. Mem. dips. (1824) = *Scabiosa varia* Gilib. Fl. Litv. II (1781)
 Genus *Succisa* Neck. Elem I (1790)
S. pratensis Moench. Menth pl. (1794) = *Scabiosa praemorsa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Scabiosa* L. Sp. pl. (1753)
S. ochroleuca L. Sp. pl. (1753) = *S. lutescens* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. columbaria L. Sp. pl. (1753) = *S. bellidis folio* Gilib. Fl. Litv. III (1781)

**Gilibert's citation in *Lietuvos TSR Flora* volume VI,
 which includes Dicotyledon plants from 3 families and 77 genera.**

- Genus *Campanula* L. Sp. pl. (1753)
C. cervicaria L. Sp. pl. (1753) = *C. echiifolio* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
C. trachelium L. Sp. pl. (1753) = *C. urticaefolio* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Phyteuma* L. Sp. pl. (1753)
Ph. spicatum L. Sp. pl. (1753) = *Rapunculus spicatus* Gilib. Fl. Litv. I (1781)
 Genus *Solidago* L. Sp. pl. (1753)
S. virgaurea L. Sp. pl. ed.2 (1763) = *S. flexuosa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Aster* L. Sp. pl. (1753)
A. tripolium L. Sp. pl. (1753) = *A. carnosus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. amellus L. Sp. pl. (1753) = *A. trinervius* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Erigeron* L. Sp. pl. (1753)
E. acer L. Sp. pl. (1753) = *E. umbellatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Conyza* Less. Syn. Gen. Comp. (1832)
C. canadensis (L.) Cronquist, Bull. Torrey Bot. Club. LXX (1943) = *Erigeron paniculatum* Gilib.
 Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Gnaphalium* L. Sp. pl. (1753)
G. uliginosum L. Sp. pl. (1753) = *G. castaneum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
G. sylvaticum L. Sp. pl. (1753) = *G. spadiceum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Helichrysum* Mill. Gard. Dict. Abridg., ed. 4 (1754)
H. arenarium (L.) Moench, Meth. (1794) = *Gnaphalium aureum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Inula* L. Sp. pl. (1753)
I. helenium L. Sp. pl. (1753) = *Helenium grandiflorum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
I. britannica L. Sp. pl. (1753) = *I. serrata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
I. salicina L. Sp. pl. (1753) = *I. glabra* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Pulicaria* Gaertn. De fruct. et sem. II (1791)
P. vulgaris Gaertn. De fruct. et sem. II (1791) = *Inula prostrata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
P. dysenterica (L.) Bernh. Syst. Verz. (1800) = *Inula cordato folio* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Anthemis* L. Sp. pl. (1753)
A. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *A. inodora* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. tinctoria L. Sp. pl. (1753) = *Buphthalmum bipinnatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)

- A. cotula* L. Sp. pl. (1753) = *A. foetida* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. nobilis L. Sp. pl. (1753) = *A. odorata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Achillea* L. Sp. pl. (1753)
A. ptarmica L. Sp. pl. (1753) = *Ptarmica integrifolia* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. millefolium L. Sp. pl. (1753) = *A. subhirsuta* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. nobilis L. Sp. Pl. (1753) = *A. camphorata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Chamomilla* S. F. Gray, Nat. Arr. Brit. Fl. 2 (1821)
Ch. recutita (L.) Rauschert, Folia, Geobot. Phytotaxon. (Praha) 9 (1974) = *Matricaria patens* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Ch. suaveolens (Pursh) Rydb. N. Amer. Fl. 34 (1916) = *Matricaria deflexa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Matricaria* L. Sp. pl. (1753)
M. maritima L. Sp. pl. (1753) = *M. inodora* Gilib. Fl. Litv. III (1781) = *Camomilla inodora* Gilib. Exerc. phytol. I (1792)
 Genus *Chrysanthemum* L. Sp. pl. (1753)
Ch. segetum L. Sp. pl. (1753) = *Ch. laciniatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Leucanthemum* Mill. Gard. Dict. ed. 4 (1754)
L. vulgare Lamc. Fl. Fr. II (1778) = *Chrysanthemum dentatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Tanacetum* L. Sp. pl. (1753)
T. vulgare L. Sp. pl. (1753) = *T. umbellatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Artemisia* L. Sp. pl. (1753)
A. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *A. quadripedalis* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. absinthium L. Sp. pl. (1753) = *Absinthium bipetala* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
A. campestre L. Sp. pl. (1753) = *Abrotanum frutescens* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Tussilago* L. Sp. pl. (1753)
T. farfara L. Sp. pl. (1753) = *Farfara radiata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Petasites* Mill. Gard. Dict. ed. 4 (1764)
P. hybridus (L.) Gaertn. Mey. et Scherb. Fl. Wett. III (1801) = *Tussilago androgyna* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Arnica* L. Sp. pl. (1753)
A. montana L. Sp. pl. (1753) = *A. plantaginis folio* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Senecio* L. Sp. pl. (1753)
S. jacobaea L. Sp. pl. (1753) = *Jacobaea sicca* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. paludosus L. Sp. pl. (1753) = *Solidago serratifolia* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. viscosus L. Sp. pl. (1753) = *Jacobaea viscosa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *S. flosculosus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. sylvaticus L. Sp. pl. (1753) = *Jacobaea denticulata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Arctium* L. Sp. pl. (1753)
A. lappa L. Sp. pl. (1753) = *A. adhaerens* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Carduus* L. Sp. pl. (1753)
C. acanthoides L. Sp. pl. (1753) = *C. sinuatus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Cirsium* Mill. Gard. Dict. Arb. ed. 4 (1754)
C. vulgare (Savi) Ten. Fl. Nap. V (1835–1836) = *Carduus divaricatus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. oleraceum (L.) Scop. Fl. Carn. ed. 2, II (1772) = *Cnicus bracteatus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. erisithales (Jacq.) Scop. Annus Hist. = Nat. (1769) = *Cnicus glutinosus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. palustre (L.) Scop. Fl. Carn. Ed. 2, II (1772) = *Carduus altissimus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. arvensis Scop. Fl. Carn. Ed. 2, II (1772) = *Serratula spinosa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Onopordum* L. Sp. pl. (1753)
O. acanthium L. Sp. pl. (1753) = *O. acanthifolium* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
 Genus *Serratula* L. Sp. pl. (1753)
S. tinctoria L. Sp. pl. (1753) = *S. inermis* Gilib. Fl. Litv. III (1781)

- Genus *Centaurea* L. Sp. pl. (1753)
C. cyanus L. Sp. pl. (1753) = *Cyanus dentato folio* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. jacea L. Sp. pl. (1753) = *Jacea tomentosa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. phrygia L. Sp. pl. (1753) = *Cyanus plumosus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. scabiosa L. Sp. pl. (1753) = *Cyanus laciniatus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Carlina* L. Sp. pl. (1753)
C. vulgaris L. Sp. pl. (1753) = *C. caulescens* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Cichorium* L. Sp. pl. (1753)
C. intybus L. Sp. pl. (1753) = *C. caeruleum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Tragopogon* L. Sp. pl. (1753)
T. pratensis L. Sp. pl. (1753) = *T. carinatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Scorzonera* L. Sp. pl. (1753)
S. humilis L. Sp. pl. (1753) = *S. nervosa* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Hypochoeris* L. Sp. pl. (1753)
H. radicata L. Sp. pl. (1753) = *H. runcinata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
H. maculata L. Sp. pl. (1753) = *H. grandiflora* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Leontodon* L. Sp. pl. (1753)
L. autumnalis L. Sp. pl. (1753) = *L. glabrum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
L. hispidus L. Sp. pl. (1753) = Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Picris* L. Sp. pl. (1753)
P. hieracioides L. Sp. pl. (1753) = *P. aspera* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Sonchus* L. Sp. pl. (1753)
S. palustris L. Sp. pl. (1753) = *S. sexpedalis* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. arvensis L. Sp. pl. (1753) = *S. hispidus* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. oleraceus L. Sp. pl. (1753) = *S. glaber* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
S. asper (L.) Hill, Herbar, briet I (1769) = *S. glaber* var. 3°. Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Lactuca* L. Sp. pl. (1753)
L. serriola L. Centur. Plant. II (1756) 29 et in Amoen. Acad. IV (1759) = *L. latifolia* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Mycelis* Cass. in Dict. Sc.Nat. XXXIII (1824)
M. muralis (L.) Dum. Fl. Belg. (1827) = *Prenanthes parviflora* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Lapsana* L. Sp. pl. (1753)
L. communis L. Sp. pl. (1753) = *L. sonchifolio* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
Genus *Crepis* L. Sp. pl. (1753)
C. paludosa (L.) Moench, Meth. (1794) = *Hieracium paniculatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. biennis L. Sp. pl. (1753) = *C. muricata* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. praemorsa (L.) Tausch in Flora XI, 1 (1828) = *Hieracium spicatum* Gilib. Fl. Litv. III (1781)
C. tectorum L. Sp. pl. (1753) = *C. polymorpha* Gilib. Fl. Litv. III (1781)

References

¹ W. Sławiński: *Dr. Jan Emanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie*. „Ateneum Wileńskie”, 3, 9, 1925, p. 8-45; W. Sławiński: *Jan Emanuel Gilibert. Przyczynki do życiorysu profesora historii naturalnej i założyciela ogrodu Botanicznego Wszechnicy Wileńskiej*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 4, 2, 1926, p. 233-249.

² P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jeanie Emmanuelu Giliberce*. Neriton, Warszawa 1995, p. 72.

³ W. Grębecka: *L'enseignement de la botanique à l'Université de Vilno (1781–1830)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1979, 24, 3, p. 594-610.; W. Grębecka: *Z dziejów nauczania botaniki na Wszechnicy Wileńskiej (1781–1831)*. „Wiadomości botaniczne”, 1983, 27, 1, p. 45-56.; W. Grębecka: *Wilno – Krzemieniec botaniczna szkoła naukowa (1781–1841)*. Wydawnictwo Retro-Art, Warszawa 1998, p. 288.

⁴ S.B. Jundziłł: *Pamiętniki życia Księdza Stanisława Jundziłła profesora botaniki i zoologii w Cesarskim Uniwersytecie*. Wydał A. Kurpiel „Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce” 13, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1914.

⁵ J. Mowszowicz: *Z historii dawnego ogrodu botanicznego w Grodnie*. „Wiadomości botaniczne”, 1966, 10., 1, p. 45-48

⁶ M. Natkevičaitė: *Jonas Emanuelis Gilibert Lietuvos botanikos tėvas*, „Gamta” 1940, 1, 17, p. 1-7.

⁷ J. E. Gilibert: *Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur... Plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae*. Volumen primum, Typis J. E. Delamolliere, Lugduni [Lyon] 1792, p. 388.

⁸ J. Paczowski: *Zielnik Giliberta*. „Wszechświat”, 1893, 12, 51, p. 811-812.

⁹ W. Sławiński: Dr. Jan Emanuel Gilibert, op. cit., p. 8-45.

¹⁰ L. J. Dorr, D. H. Nicolson: *Taxonomic literature: a selective guide to botanical publications and collections with dates, commentaries and types. Supplement volume 8*. R.G. Gantner Verlag K. G., Liechtenstein 2009, A, p. 533.

¹¹ M. Natkevičaitė: *Lietuvos herbaras*. „Lietuvos mokslas”, 1994, 2, 1, p. 66-76.

¹² N. M. Shyian, O. M. Optasyuk, L. V. Zavalova: *The J. E. Gilibert collection in the National Herbarium of Ukraine (KW)*. „Ukrainian botanical journal” 2010, 5, p. 668-680.

¹³ P. Kohler: *Collections of eighteenth-century Vilna botanists in the Józef Jundziłł Herbarium*. „Botanical Journal of Scotland”, 1994, 46., 4, p. 589–593.

¹⁴ J. E. Gilibert: *Flora Litvanica inchoata seu enumeratio plantarum: quas circa Grodnam collegit...*, *Collectio 1, 2, 3*. Typis S. R. M., Grodnae 1781, p. 308.; J.E. Gilibert: *Flora Litvanica inchoata seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit... Collectio 4, 5*. Typis S. R. M. penes Academiam. Vilnae 1782, p. 294.

¹⁵ J. E. Gilibert: *Exercitium botanicum, in schola principe Universitatis Vilnensis peractum die 15 mensis Julii, anno 1782, seu Enumeratio methodica plantarum tam indigenarum quam exoticarum, quas proprio Marte determinaverunt Alumni in campis Vilnensibus, aut in horto Botanico Universitatis, quasque juxta leges artis demonstrarunt praeside Joanne-Emmanuel Gilibert*. Vilnae 1782.

¹⁶ *Flora Litvanica* online access from the Bavarian State Library (accessed September 2012). *Collectio 1*: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10304308-2>; *Collectio 2*: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10304309-2>; *Collectio 3*: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10304310-4>; *Collectio 4*: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10304311-0>; *Collectio 5*: <http://www.mdz-nbn-resolving.de/urn/resolver.pl?urn=urn:nbn:de:bvb:12-bsb10304312-5>

¹⁷ *Exercitium botanicum, in schola principe Universitatis* online access from France National Library (accessed February 2014) <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k98262v/f5.image.langEN>

¹⁸ J. E. Gilibert (curante): *Caroli Linnaei ... Systema plantarum Europae: exhibens characteres naturales generum, characteres essentielles generum & specierum, synonyma*

antiquorum, phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c., descriptiones rariorum, nec-non floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis. Volumen 1. Sumptibus Piestre et Delamoliere. Coloniae Alobrogum [Köln] 1785; *Caroli Linnaei... Systema plantarum Europae* vol.1 online access from HathiTrust Digital Library (accessed March 2014) [http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id= mdp.39015059748452;view=2up;seq=112](http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=mdp.39015059748452;view=2up;seq=112)

¹⁹ J. E. Gilibert: *Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur... Plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae. Volumen primum.* Typis J. E. Delamolliere, Lugduni 1792, p. 388.

²⁰ J. E. Gilibert: *Exercitia phytologica* vol.1. online access from France National Library (accessed February 2014). <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k97719v.r=.langEN>

²¹ J. E. Gilibert: *Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur... Caetereae plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Volumen secundum. Typis J. E. Delamolliere, Lugduni [Lyon] 1792, p. 287; *Exercitia phytologica* vol. 2 online access from France National Library (accessed February 2014) <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k977202/f76.image.langEN>

²² J. E. Gilibert (par le citoyen): *Histoire des plantes d'Europe, ou éléments de botanique pratique. Ouvrage ...Tome second.* Chez Amable eroy, Lyon 1798, p. 482; *Histoire des plantes d'Europe* vol. 2. online access from Electronic Google book – free access (accessed February 2014)

<http://books.google.lt/books?id=HEyqIG3nylkC&pg=PA413&dq=inauthor:%22Jean+Emmanuel+GILIBERT%22+1798&hl=lt&sa=X&ei=yCdqUuqCNuK24ATO3oGIAg&ved=0CEAQ6AEwAg#v=onepage&q=inauthor%3A%22Jean%20Emmanuel%20GILIBERT%22%201798&f=false>

²³ J.E. Gilibert (par): *Histoire des plantes d'Europe les plus communes, les plus utiles et les plus curieuses, ou, Elements de botanique pratique: ouvrage dans lequel on donne le signalement precis, suivant la methode et les principes de Linne, des genres et des especes leur synonymie, leurs proprietes, et une suite d'observations redigees d'apres nature. Tome troisième.* 2e ed. Chez Amable Leroy, Lyon 1806, p. 537.; *Histoire des plantes d'Europe* Vol. 3. online access from Hathi Trust Digital Library (accessed April 2014). <http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=nnc1.cu04683463;view=2up;seq=2>

²⁴ J.E. Gilibert (par): *Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon.* Chez Amable Leroy, Lyon 1809, p. 88; *Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour.....* online access from Electronic Google book – free access (accessed February 2014) <http://books.google.lt/books?id=gWnF4Pu8pSQC&printsec=frontcover&dq=inauthor:%22Jean+Emmanuel+GILIBERT%22&hl=lt&sa=X&ei=6OhDUqH-N8fZtQbY1YDAAg&ved=0CDQQ6AEwATgK#v=onepage&q&f=false>

²⁵ J. E. Gilibert (ed. par): *Démonstrations élémentaires de botanique contenant les principes généraux de cette science, les fondements des méthodes ... : la description des plantes ... suivant la méthode de Tournefort & celle de Linné...* Tome première. Chez Bruyset Ainé. Lyon 1796, p. 516; *Démonstrations élémentaires de botanique* vol. 1. online access from Hathi Trust Digital Library (accessed April 2014) <http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=ucm.5310800047;view=2up;seq=6>

²⁶ P. Daszkiewicz: „*Sur les forêts de Lithuanie*” un texte de Jean Emmanuel Gilibert (1784), annoté et commenté par... „Cahiers Lituanien”, 2004, 5, p. 21-27.

²⁷ P. Usteri (edidit): *Delectus Opusculorum Botanicorum. Volumum primum.* Bibliopol academic, Argentorati [Strasbourg] 1793, p. 462; *Delectus Opusculorum Botanicorum* vol.1.

online access from Biodiversity Library (accessed April 2014) <http://www.biodiversitylibrary.org/item/98062#page/3/mode/1up>

²⁸ R. McVaugh: *Questionable validity of names published in Gilbert's floras of Lithuania*. „Gentes herbarum” 1949, 8., 1, p. 83-90.

²⁹ A. Minkevičius (red.): Lietuvos TSR Flora 1-6 tomai. Valstybinė politinės ir mokslinės literatūros leidykla, Vilnius 1959-1980.

³⁰ J.E. Gilbert: *Exercitia Phytologica* ...Vol. 1, 2. op. cit.

³¹ J.E. Gilbert: *Flora Lituanica inchoata* ... Vol. 1, 2. Grodnae-Vilnae 1781-1782.

³² J.E. Gilbert (curante): *Caroli Linnaei ... Systema plantarum Europae*. Vol. 1, op. cit.

³³ P. Usteri (edidit): *Delectus Opusculorum*... op. cit.

A. Ričkienė

WKŁAD J.E. GILIBERTA DO BADAŃ FLORY LITWY

Jean Emmanuel Gilbert (1741–1814), francuski botanik, lekarz i polityk, część swojego życia spędził w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W latach 1775–1781 mieszkał w Grodnie, gdzie założył Królewską Szkołę Lekarską i ogród botaniczny, modernizował nauczanie medycyny i nauk przyrodniczych, a także przyczynił się do rozwoju badań. W 1781 r. przeniósł się do Wilna i tutaj na Uniwersytecie Wileńskim objął Katedrę Historii Naturalnej, i Ogród Botaniczny, zorganizował studia przyrodnicze i badania. W 1783 r. Gilbert opuścił Wilno, powrócił do Lyonu, gdzie praktykował jako lekarz i uczestniczył w życiu politycznym Francji.

Podczas pobytu w Wielkim Księstwie Litewskim Gilbert kolekcjonował miejscowe rośliny z okolic Białegostoku, Brześcia, Merecza, Nowogródka, Nieświeża, Wilna, Waki, Trok, Warszawy. Od 1781 r. do końca życia ogłosił drukiem aż 16 prac poświęconych przyrodzie Wielkiego Księstwa Litewskiego. W większości z nich podał informacje o roślinach. Takie prace Gilberta, jak *Flora Lituanica inchoata*; *Exercitium botanicum, in schola principe universitatis Vilnensis...*; rozdziały zatytułowane *Flora Lithuanica inchoata* i *Plantae rariores et communes Lithuaniae* w książce *Caroli Linnaei ... Systema plantarum Europae...* oraz *Exercitia phytologica...* określane są (traktowane) jako *Flora*. W powyższych publikacjach cytuje ponad 1200 roślin występujących na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1945 r. szwedzki uczony Nils Hylander opublikował artykuł, w którym zalecał zrezygnować ze wszystkich nazw naukowych zaproponowanych przez Gilberta w pracach *Flora Lituanica inchoata* i „*Exercitia phytologica*” jako sprzecznych z zasadami nomenklatury binarnej Linneusza. W 1949 r. Roger McVought po dokonaniu analizy opracowania Gilberta *Flora* stwierdził, że spośród 1200 gatunków roślin, które opisał tu Gilbert, aż 850 nazw zostało przez niego zaproponowanych jako nowe, z których tylko 85–90 nazw teoretycznie mogłoby być używanych w wykazach roślin. Obecnie wszystkie *Flory* Gilberta są wciągnięte do Międzynarodowego Kodu Nomenklatury Glonów, Grzybów i Roślin (International Code of Nomenclature for algae, fungi, and plants) Appendix VI Opera utique oppressa. W tym rejestrze zamieszczono nazwy glonów, grzybów i roślin nieużywane i niepublikowane we współczesnych pracach z zakresu botaniki. Jeżeli właściwie wszystkie zaproponowane przez Gilberta nazwy roślin nie nadają się do publikowania, wówczas powstaje pytanie, jaką wartość mają prace Gilberta dla współczesnych badań flory Litwy. Zbadałam cytowania

Giliberta w sześciotomowym rejestrze „Lietuvos TSR flora” [1-6 tomai. Valstybinė politinės ir mokslinės literatūros leidykla, Vilnius 1959-1980.] opublikowanym w latach 1959-1980, który do dziś dnia jest największym i najważniejszym wykazem roślin na Litwie. W tym wydaniu obok podstawowej nazwy gatunku rośliny zostały podane ważniejsze nazwy synonimiczne oraz wskazane bardziej znaczące źródła pisane, w których gatunek ten został przedstawiony. We wszystkich sześciu tomach rejestru wiele razy są cytowane dwie publikacje Giliberta: *Flora Lituanica inchoata* i *Exercitia Phytologica*. W 1. tomie wydania „Lietuvos TSR flora”, gdzie zostały opisane *Pteridophyta* i *Gymnospermae*, Gilbert cytowany jest tylko raz. W 2. tomie, w którym znajduje się opis roślin jednoliściennych z 18 rodzin i 135 podrodzin, Gilbert cytowany jest 55 razy. W 3. tomie, gdzie dokonano opisu roślin dwuliściennych z 27 rodzin i 143 podrodzin, jest cytowany 79 razy. W 4. tomie poświęconym roślinom dwuliściennym z 39 rodzin i 155 podrodzin, wśród których znajdują się rośliny należące do takich dużych rodzin, jak *Rosaceae* i *Leguminosae*, Gilbert cytowany jest 104 razy. W 5. tomie, w którym opisane są rośliny dwuliścienne z 32 rodzin i 188 podrodzin, w tym też rośliny z dużych rodzin, jak *Labiatae* i *Scropulariaceae*, Gilbert cytowany jest 133 razy oraz w 6. tomie, w którym przedstawione zostały rośliny dwuliścienne z 3 rodzin i 68 podrodzin, cytowany jest 72 razy. Niektóre rośliny, jak *Zannichellia palustris* L., *Setaria verticillata* (L.), *Pulsatilla vernalis* (L.) Mill., *Euphorbia palustris* L. do rejestru „Lietuvos TSR flora” zostały wpisane wyłącznie na podstawie danych Giliberta, ponieważ w tym czasie, kiedy powyższa publikacja była wydawana, brakowało dodatkowych informacji o występowaniu tych gatunków na terytorium Litwy. Część cytowanych nazw roślin podawanych przez Giliberta, które są zawarte w pracy „Lietuvos TSR Flora“, jest identyczna z nazwami proponowanymi przez Linneusza, część zaś nazw jest inna, utworzona przez Giliberta. Wszystkie nazwy roślin proponowane przez Giliberta cytowane w pracy „Lietuvos TSR Flora“ występują jako dodatkowe, uzupełniające źródło, jednakże częstość cytowania świadczy o tym, że wkład tego uczonego do badań flory Litwy jest istotny nie tylko pod względem historycznym, lecz i botaniczno-florystycznym.

*Audrius Skridaila**, *Silva Žilinskaitė**, *Natalia Shiyan***

* Vilnius University Botanical Garden

**National Herbarium of Ukraine, Kyiv

JEAN EMMANUEL GILIBERT AND VILNIUS UNIVERSITY BOTANICAL GARDEN: RESULTS OF CURRENT STUDIES OF ARCHIVE MATERIAL FROM VILNIUS ARCHIVES, GÖTTINGEN UNIVERSITY AND NATIONAL HERBARIUM OF UKRAINE (KW)

INTRODUCTION

Vilnius University Botanical Garden (VU BG) had been founded during the great educational reform of the Lithuanian–Polish Commonwealth at the end of the 18th century in 1781 by French Professor Jean Emmanuel Gilibert (*Joannes Emmanuel Gilibert*, 1741-1814), whose name had been coherent with the first years of the BG history as botany science in Lithuania. In 1775-1783 he was the first scientist (botanist) who studied flora of Lithuania. In 1781 and 1782 Prof. J.E. Gilibert published the first Flora of Lithuania (Gilibert, 1781, 1782). In 1782 J.E. Gilibert and his students produced an educational book – *Botanical Exercises* (Gilibert, 1782). Those publications were the first serious steps in developing botany science in Lithuania. The BG history is closely connected with pioneers of the natural science (botany, mineralogy, zoology) in Lithuania – J.E. Gilibert, Georg Forster (*Johann Georg Adam Forster*, 1754-1794) and Stanisław Bonifacy Jundziłł (*Stanisław Bonifacy Jundziłł*, 1761-1847), but the first one is today especially honoured as the person who started the botany science in Lithuania. J.E. Gilibert in 1781 headed new Department of Nature History in Vilnius University and for a very short time founded the first botanical garden in Vilnius. The present paper deals with the contribution by J.E. Gilibert into the flora investigations during the period of the Great Duchy of Lithuania; as well as the review of the works done by this VU BG founder, based on the archive and herbaria data investigations.

J.E. GILIBERT AS A FOUNDER OF THE VU BOTANICAL GARDEN

J.E. Gilibert was invited to Vilnius (by Rector *Marcin Poczobutt*, 1728-1810) in 1781, and he came there in the late autumn of that year. He was commissioned to establish the Natural History Department (NHD) and the Botanical Garden. Before coming to Vilnius, he had been working in Grodno (now Belarus) since 1775. There he founded the School of Medicine and Botanical Garden (Sławiński, 1925; Daszkiewicz, 1995). Before coming to Vilnius he had also the experience in founding the botanical garden in Lyon (France); so he was proficient head of the garden. Location of the first BG in Vilnius was in the heart of the town, in the courtyard of the Medical College (*Collegium Medicum*) (now 22, Pilies St.), in a small plot of about 200 square metres. In early spring of 1782, the majority of plants were moved from Grodno BG to the newly founded VU BG (Łapczyński, 1892; Sławiński, 1925; Mowszowicz, 1966; Köhler, 1994, 1995; Skridaila, 2001). Plants, in that time known as hard for Lithuanian climate conditions, were planted outdoor into soil beds. Others were planted in a small, quickly built greenhouse. There is no accurate data how many plants were moved from Grodno to Vilnius and how many plants were cultivated by J.E. Gilibert in VU BG. The claims of some authors that soon about 2.000 species of plants had been gathered should be evaluated carefully (Skridaila, 2001). Doubts about such numbers appear mainly due to the lack of a single authentic document prepared by J.E. Gilibert to confirm this fact. The plants he left had been taken over by G. Forster, the second director of BG, only after two years from departure of J.E. Gilibert from Vilnius. Today we can discuss only about one archive source of the 18th century to approximately assess the plant collection accumulated by J.E. Gilibert in Vilnius, i.e. G. Forster's manuscripts (kept in the archive of the Göttingen University).

G. FORSTER'S DATA ABOUT PLANT COLLECTIONS FORMED BY J.E. GILIBERT IN VU BG

The takeover inventory of the J.E. Gilibert collection of garden plants (more exactly, seeds) compiled in May of 1785 in Vilnius by G. Forster contains 350 items (Forster, 1785a) (Fig. 1). Beside this manuscript, the same archive has one more untitled list of plants that in its style (plants are presented not in alphabet or system order but as if it reflected the distribution of plants growing under their natural conditions) and plant names (some of them as cherry laurel and common box were mentioned later by other authors) undoubtedly refer to a list of plants which had been grown at that time in soil beds and a little greenhouse of the VU BG (Forster, 1785b). The latter list contains names of 257 plants, 208 of which seem to have been grown outdoors and 49 ones in a greenhouse. According to G. Forster's data given in 1785, he found J.E. Gilibert's collection of plants and seeds in VU BG to contain in total up to 600 names of

plants (Skridaila, 2006). It is important to mention that G. Forster fixed J.E. Gilibert-compiled catalogue numbers of plant and seeds in the above-mentioned inventory, where the largest one was just 501 (Forster, 1785c). Today we have no data this J.E. Gilibert's catalogue survived in any archive; therefore we can rely only on an indirect source (but undoubtedly objective) – the G. Forster's manuscripts held in Göttingen. Unfortunately, they confirm that in Vilnius J.E. Gilibert had formed a significantly smaller collection of plants and seeds than the later authors (19th-20th c.) had claimed.

52

Index
Plantarum Systematicus,
Gyllenhalii
Herbarii Botanici
D. Giliberti in h. Verolichum.
Majo. 1785.

2^o editio
Ab. Numeris Remanent numerus Catalogi, quem
ab Hortulano accepit.

+ <i>Phlox inopata</i> <u>Plantula.</u>		18. 129. <i>Iris germanica.</i> +	
1	45. <i>Veronica maritima</i>	19. 131. — <i>germanica.</i> +	
+ 2	59 — <i>multifida</i>	20. 132 — <i>variegata.</i> +	
+ 3	46. —	21. 133. —	
4	48 —	22. 459 <i>Phalaris.</i>	
5	42 <i>Xiphophora capitata</i>	23. 483 <i>Phlox.</i>	
6	49. <i>Salvia sylvestris.</i>	24. 487. <i>Stipensurus.</i>	
7	54 — <i>austriaca.</i>	25. 488 <i>Agrostis indica.</i> +	
+ 8	76 — <i>officinalis</i>	26. 484 —	
+ 9	38 — <i>horminum</i> <u>Plantula.</u>	27. 485 —	
+ 10	415. <i>Seia chinensis.</i>	28. 489 <i>Arundo (paragmites?)</i>	
+ 11	120 <i>Iris.</i>	29. 490. (<i>Gramen</i>)	
+ 12	121 — <i>iberica.</i>	30. 481. —	
+ 13	122 — <i>flava.</i>	31. 486 —	
+ 14	124 — <i>angustifolia.</i>	32. 490 —	
+ 15	125 —	33. 492 —	
16	127 —	34. 494 <i>Phalaris amurensis.</i> +	
+ 17	128 — <i>pumila.</i>	35. 493 —	
		36. 497 —	
		37. 499 —	
		<u>Tetrandria.</u>	
		38. 107. <i>Sabiosa Colombaria.</i>	
		39. 112 — <i>rubrolens.</i> +	
		40. 179 — <i>fucifera.</i> +	

Fig. 1. The first page of inventory written by G. Forster in May 1785 by successions of J.E. Gilibert Garden

J.E. GILIBERT'S HERBARIUM IN VILNIUS BEFORE 1842 AND ITS FATE

Coming to Grodno, J.E. Gilibert brought a herbarium from the Mediterranean coast and France. Living in Grodno he collected plants from local and more remote environs and botanical gardens, while in Vilnius he also herbarised plants of Vilnius environs and the Botanical Garden. After departure of J.E. Gilibert, some herbaria had been sent to France, but quite a few remained in Vilnius. A part of J.E. Gilibert's herbarium had been sent to Kremenec (now Ukraine) and remained there for more than a decade. In 1821 S.B. Jundziłł asked by Wilibald Besser (*Wilibald Swibert Joseph Gottlieb von Besser*, 1784-1842) had sent 9 of 10 collections (Köhler, 1994; Oleszakowa, 1971; Galinis, 1974). The herbarium lent was given back only in 1833 (Köhler, 1994). These were plants from Lithuanian fields as well as plants from Grodno BG in 6 packages (LVIA, f. 567, ap. 2, b. 3635). In the same year of 1833, Prof. Józef Jundziłł (*Józef Jundziłł*, 1794-1877) passed the property left after the closure of Vilnius University to the Academy of Medicine and Surgery (*Caesarea Academia Medico-Chirurgica Vilnensis*); these were mainly J.E. Gilibert's herbaria *Herbarium Linneanum* – 31 sheets; *Herbarium Tournefortianum* – 17 leather sheets with external plants; *Herbarium hortense* – 6 material packages with plants collected by students. There had also been a collection of dried fruits (various cones and coconuts) and tree models in quadrangular plates placed in a box. Moreover, a catalogue compiled and signed by J. Jundziłł was accepted (LVIA, f. 567, ap. 2, b. 3635). Preparing to close the Academy of Medicine and Surgery, a commission had been formed to make a property inventory. The commission in 1840 indicated the occurrence of following J.E. Gilibert's herbaria in the Botanical Garden (LVIA, f. 567, ap.2, b. 3024): 1) 31 cases (*futliar*) with an inscription *Herbarium Linneanum*, there is a full catalogue compiled by Prof. J. Jundziłł; 2) 15 packages (*sviazok*) with an inscription *Herbarium Lithuanicum*, the plants collected in various places, including environs of Grodno and Vilnius; 3) 18 cases (*futliar*) with an inscription *Herbarium Tournefortianum* with various plants. As the Academy of Medicine and Surgery was closed, the herbaria of J.E. Giliber and other were prepared for transportation to Kyiv. For this purpose, 11 wooden boxes of 8 different measurements had been ordered (84-120 cm long, 44-74 cm wide, 71-96 cm high). However, all the wealth was packed into 9 boxes, which were numbered, marked by a superscription 'Botanical Garden' and sent to Kyiv on 20 May 1841. Thus, J.E. Gilibert's herbaria placed in the boxes I, II, III, IV, and V had been transported to Kyiv together with other herbaria. Box VIII contained the *Herbarium Linnaeanum* catalogue signed on 17 May 1833 by Prof. J. Jundziłł, (LVIA, f. 567, ap.2, b. 4954).

THE J.E. GILIBERT HERBARIUM IN KYIV NOWADAYS

A single presently known herbarium by J.E. Gilibert now held in the archives of the National Herbarium of Ukraine (KW) at the Institute of Botany of the Ukrainian Academy of Sciences (Kyiv) is an important source of information about the plants from the Botanical Garden in Vilnius.

In 2008-2012, a full inventory of this Herbarium has been carried out and a catalogue compiled (Shiyan et al., 2013). Today the Herbarium consists of three parts: *Herbarium Linneanum*, *Herbarium Grodnensis* and *Zielnik Klasa 5. Pentandria*. The collection contains 7401 specimens and 7141 sheets of herbaria and includes the collections of vascular plants (7289), mosses (64), lichen (47) and one specimen of algae from Belarus, Lithuania and Poland (Shiyan et al., 2013). The *Herbarium Linneanum* consists of 29 cases with 4755 specimens of vascular plants fixed on 4544 sheets of herbarium (Fig. 2, 3). The specimens in this part of the collection arrived mainly from West Europe (from botanical gardens of Lion, Paris, Montpellier, and Padua). There are also specimens from North, East and South Africa, French Guiana and Siberia. The materials from *Herbarium Linneanum* are dated as (1760) 1764 and 1774 (1775). The second part of J.E. Gilibert's collection conditionally called *Herbarium Grodnense* is a mix of three independent collections, i.e.: *Hortus Grodnensis* (specimens from Grodno Botanical Garden), *Herbarium Grodnense* or *Herbarium Giliberti* (flora from Grodno environs) and an untitled collection of specimens from Vilnius environs. The 14 files of this part of J.E. Gilibert's collection contain 2360 specimens on 2356 sheets (Fig. 4, 5). These specimens come from the Botanical Garden of Grodno (*Horti Grodnensis* (KW 000076833), *Horto Grodnensis* (KW 000076860)), and from nearby and remote environs of this town (*Circa Grodnam* (KW 000077477)), *Lososna prope Grodnam* (KW 000077509), *Grodnam in silvis circa Nieman* (KW 000087383), *Prope Grodnam in rivo Horodnisa* (KW 000087850), *Circa Lipsk* (KW 077488, KW 000077493), *In arvis arenosis communis Augustow* (KW 000087661)). Materials from Lithuania also are present here (Shiyan et al., 2013).

One more part of J.E. Gilibert's collection is a herbarium constructed as a hand-made book of a plant collector marked as *Zielnik Klasa 5. Pentandria* (Shiyan et al., 2013). It seems to have been used for teaching students. This herbarium 'book' contains 286 specimens of, mainly, local flora of the mentioned Linnaean class of plants (Shiyan et al., 2010, 2013) (Fig. 6, 7).



Fig. 2. The *Herbarium Linneanum*

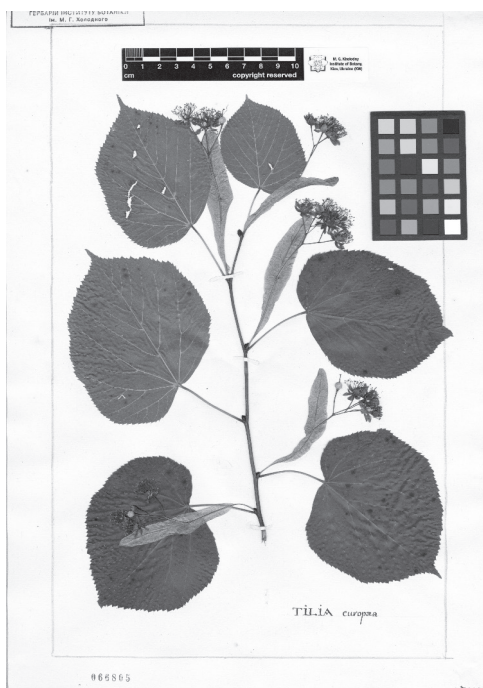


Fig. 3. Sheet of the *Herbarium Linneanum*



Fig. 4. The *Herbarium Grodnense*

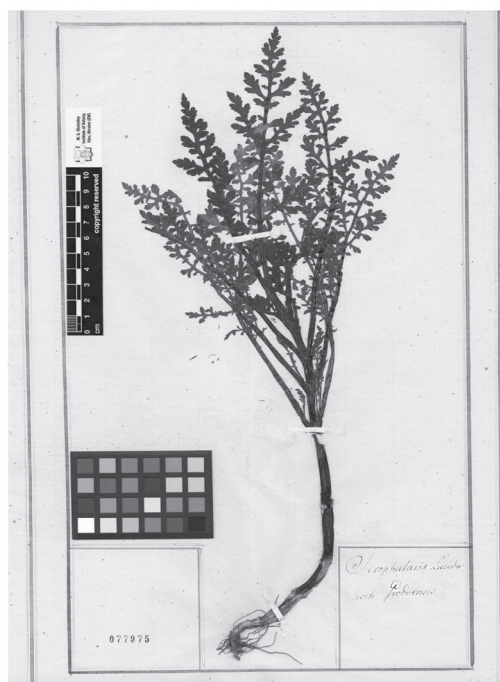


Fig. 5. Sheet of the *Herbarium Grodnense*



Fig. 6. The herbarium *Zielnik Klasa 5. Pentandria*



Fig. 7. Sheet of the herbarium *Zielnik Klasa 5. Pentandria*

THE VU BOTANICAL GARDEN PLANTS IN THE HERBARIUM IN KYIV

The analysis of material from *Herbarium Grodnense*, including specimens from Lithuania, enabled to detect 82 specimens probably collected from the Botanical Garden of Vilnius (Table 1). Although the year of collection is not indicated we suppose that all the specimens had been fixed in 1782 from May (...*florebat fine maii* (KW 000077733) to end-July (*florebat julio*, KW 000086853). Nearly all the specimens studied had been collected from the Botanical Garden of Vilnius as the inscriptions on the sheets indicate: *ex horto acad[emia]* (KW 000076869), *in horto acad[emia]* (KW 000076854), *florebat in horto acad[emia]*, KW 000077973) (Fig. 8, 9), one sample is marked as *in sylvis lithuania* (KW 000086952). Taking into account the herbarium data it can be stated that the following Linnaean species had been cultivated during the first years of the Botanical Garden of Vilnius University. The majority of 82 herbarised plants are defined correctly, only definition of two plants (*Trifolium alpestre*, *Arundo phragmites*) should be adjusted. The overwhelming majority of plants are introduced from other areas. Specimens of 82 plants are attributed to 30 families with most abundant ones being *Asteraceae* – 13 specimens, *Fabaceae* – 10, and *Lamiaceae* – 6 (Table 2). Of 82 herbarised plants, the following 10 self-pervasive Lithuanian plants are distinguished: *Chenopodium rubrum*, *Herniaria glabra*, *Trifolium alpestre*, *Salvia pratensis*, *Plantago major*, *Arundo phragmites*, *Rumex acetosa*, *Rumex maritimus*, *Scrophularia marilandica*, and *Veronica longifolia*.

Table 1. Plants of the Vilnius University Botanical Garden from J.E. Gilibert HERBARIUM GRODNENSIS at the National Herbarium of Ukraine (KW)

№	The label text	Ordinal sample number in the collection	Inventory number at the herbarium KW
1	2	3	4
Folder No 1			
4568.	3a <i>Boerhavia scandens</i> <i>boerhavia scandens</i> in horto acad.	s.n.	000076854
4569.	2a. <i>Leonurus marrubiastrum</i> // Bidy. gym. <i>leonurus marrubiastrum</i> . ex horto acad.	s.n.	000076855
4571.	1a. <i>Crucianella angustifolia</i> <i>Crucianella angustifolia</i> ex horto acad.	14	000076857
4578.	5a <i>Datura fastuosa</i> <i>datura fastuosa</i> ex horto acad.	s.n.	000076864
4581.	<i>Androsace elongata</i> // pent. mono. <i>androsace elongata</i> ex horto acad. floruit julio	[...]	000076867
4583.	1a <i>Androsace maxima</i> // pent. mono. <i>Androsace maxima</i> ex horto acad. floribus julio	s.n.	000076869
4587.	15. <i>Plantago loeflingii</i> <i>plantago loeflingii</i> ex horto acad. flovebus junio	20	000076873
4589.	1a <i>Plantago major</i> <i>Plantago major</i> est abortus horti acad.	s.n.	000076875
4590.	7a <i>Plantago lagopus</i> <i>plantago lagopus</i> in horto acad. floruis fine junii	s.n.	000076876
4610.	9a <i>Lavatera trimestris</i> Jacq. hort. fig. 72. mon. poly. <i>lavatera trimestres</i> ex horto acad.	842	000076896
4663.	6a. <i>Ipomoea lacunosa</i> // pent. mono. <i>hypomoea lacunosa</i> ex horto acad. florer. julio	s.n.	000076949
4666.	35. <i>Convolvulus tricolor</i> <i>convolvulus tricolor</i> ex horto acad.	s.n.	000076953
Folder No 3			
4804.	24. <i>Rumex acetosa</i> <i>Rumex acetosa</i> ? ex horto acad.	s.n.	000077724

4805.	9a. Rumex maritimus // Hexand. trigy. <i>Rumex maritimus</i> ex horto acad.	s.n.	000077725
4813.	14a. Rumex aquaticus ? <i>rumex polyantia</i> ex horto acad. florebat fine maii	985	000077733
4825.	8a. Anthericum alooides <i>anthericum alloides</i> ex horto acad. florebat julio	899	000077745
4831.	1a. Herniaria glabra // Pent. digy. <i>herniaria glabra</i> ex horto acad. florebat junio	972	000077751
4845.	3. Chenopodium rubrum ? <i>chenopodium</i> ex horto acad.	[972]	000077765
4855.	Salsola // ex horto acad.	968	000077775
4867.	<i>Aloperucus paniceus</i> // ex horto acad.	1032	000077787
4871.	5a. Phalaris phleoides <i>phalaris phleoides</i> in horto acad. [flor...] junio	1030	000077791
4872.	Phalaris paradoxa <i>phalaris paradoxa</i> florebat in horto acad. junio	s.n.	000077792
4882.	3 ^a . Arundo phragmites <i>arundo fragmites</i> in horto acad.	[...]	000077802
4914.	Amaranthus // ex horto acad.	1112	000077834
4915.	Amaranthus // ex horto acad.	1112	000077835
4916.	Amaranthus spinosus // ex horto acad.	1112	000077836
4940.	Carum bunias // ex horto acad.	s.n.	000077860
4955.	Bunias erucago [tetcad. filig. guare non tetrad. filicul.] <i>bunias erucago</i> florebat in horto acad.	999	000077875
4957.	Lepidium I. <i>Lepidium sativum</i> ? ex horto acad. [on the additional label:] vid. <i>Lep. sativum</i> . satis vifferi a <i>Lep. virginico</i> alterius herb. II. <i>Lepidium virginicum</i>	548	000077877
4968.	Brassica Brassica eruca ? ex horto academia [on the additional label:] nullamgabe cousinis [...] Brassica alt. Gerb. Lin. dicit. [siliqua], <i>Brassica</i> <i>erucaeglabras</i> ene, hic. coniza videntus hirsutae	531	000077888
Folder No 4			
4997.	Xeranthemum annuum // ex horto acad.	s.n.	000077917
5018.	7a. Mentha sativa // Didy. Gym. ex horto acad. florebat junio. <i>Mentha sativa</i> ex horto acad. florebat junio.	[2...]	000077938

5036.	15. <i>Verbena officinalis</i> <i>Verbena officinalis</i> florebat julii initio in horto academia	304	000077956
5053.	1 ^a . <i>Scrophularia marilandica</i> // Didy. Angi. <i>Scrophularia</i> mare landica florebat in horto acad.	[...]	000077973
5061.	5a . <i>Echium creticum</i> <i>Echium creticum</i> ex horto acad. floruit ex primis inatio junis	s.n.	000077981
5064.	3a. <i>Hyosciamus albus</i> <i>hyosciamus albus</i> ex horto acad.	[365]	000077984
5065.	<i>Canna indica</i> <i>Canna indica</i> cannacorus ex seminibus floruit in horto academico pulcherima planta. Sacilime propagotus sibiolis flores lutei ex rubicundi. monquam simul amnia amittifolia, dessicantus amiqua paulatim nona que [succedans]	s.n.	000077985
5072.	17. <i>Salvia clandestina</i> <i>Salvia clandestina</i> in horto acad. floruet	242	000077992
5073.	30. <i>Salvia ceratophylla</i> <i>Salvia ceratophylla</i> floruit in horto acad.	s.n.	000077993
5081.	4a. <i>Salvia officinalis</i> <i>Salvia officinalis</i> in horto acad. colitus var. aurita	242	000078001
5087.	12a. <i>Salvia pratensis</i> <i>Salvia pratensis</i> in horto acad.	s.n.	000078007
5105.	5a. <i>Veronica longifolia</i> <i>Veronica longifolia</i> ex horto acad. flores pulere caerulei	[...]	000078025
5109.	3a. <i>Valeriana cornucopiae</i> <i>Valeriana coronopus</i> florebat in horto acad. julii mensi[s]	s.n.	000078029
Folder No 5			
5143.	<i>Vicia</i> // ex horto <i>Vicia hybrida</i> ex horto acad. [on the additional label:] nullalenus congruit cum fig. 34. horti Jacq. a Linnaeo indicata – al videtio errorem ene hauc indicationem tabula enim 34 horti potties phaseolum refere quam viciam	s.n.	000086501
5160.	69 <i>Cicer arietinum</i> // ex horto acad.	[6...]	000086518
5161.	<i>Cytisus austriacus</i> ? // ex horto acad.	[6...]	000086519
5180.	<i>Coronilla securidaca</i> // ex horto acad.	s.n.	000086537

5192.	5a. Lathyrus sativus <i>Lathyrus annuus</i> ex horto acad. [on the additional label:] non annuus: haec enim species pedunculos habeo bifloros. maximam habeo convarientiam cum [<u>salivo</u>] alt. herbi	s.n.	000086549
5209.	721a. Dolichos sinensis // Diad. dec. <i>Dolichos sinensis</i> ex horto acad.	635	000086566
5225.	Papaver flore luteo // horti acad.	[...]	000086581
5253.	Matricaria parthenium // ex horto acad.	449	000086610
5259.	Senecio lividus // ex horto acad.	462	000086616
5272.	Bidens pilosa // ex horto acad.	s.n.	000086629
5278.	Arctotis tristis // ex horto acad.	s.n.	000086635
5290.	Centaurea benedicta // in horti acad.	479	000086647
5294.	Seriola aethnensis // ex horto acad.	[434]	000086651
5310.	[Calcitrapa] Centaurea eriophora // ex horto acad.	479	000086667
5314.	Lapsana stellata ? // ex horto academico	429	000086671
5327.	Hyoseris rhagadioloides // ex horto acad.	431	000086684
5338.	Crepis alpina // ex horto acad.	s.n.	000086695
5340.	Porthenium hysterothorus // ex horto acad.	[...]	000086697
5348.	15. Scabiosa stellata <i>scabiosa stellata</i> ex horto acad.	s.n.	000086705
5349.	25a. Scabiosa palaestina <i>scabiosa palestina</i> florebat julio in horto acad.	[37...]	000086706
5350.	Lactuca sativa // ex horto acad.	440	000086707
Folder No 6			
5369.	Trifolium alpestre // ex horto acad.	612	000086725
5370.	Trifolium indicum // ex horto acad.	612	000086726
5371.	Trifolium lap[p]aceum //ex horto acad.	612	000086727
5372.	Trifolium creticum // ex horto acad.	612	000086728
5389.	9a. Potentilla supina <i>potentilla supina</i> ex horto acad. florebat julio	s.n.	000086745
5392.	32. Ranunculus muricatus // Poly. poly. <i>Ranunculus muricatus</i> ex horto acad.	810	000086748
5400.	2a. Nigella sativa // Poly. pent. <i>nigella sativa</i> ex horto acad.	502	000086756
5406.	26. Cistus aegyptiacus <i>cistus aegyptiacus</i> ex horto acad.	769	000086762

5416.	4a. <i>Silene nocturna</i> // dec. trig. <i>Silene nocturna</i> ex horto acad. florebat sine Junii	s.n.	000086772
5438.	12. <i>Gypsophilla saxifraga</i> // dec. digy. <i>Gypsophilla saxifraga</i> ex horto acad.	746	000086794
5440.	<i>Gypsophilla</i> <i>Gypsophilla repens</i> ?ex horto acad.	s.n.	000086796
5453.	9a. <i>Dianthus chinensis</i> <i>dianthus chinensis</i> ex horto acad.	s.n.	000086810
5486.	34. <i>Geranium ciconium</i> ? <i>Geranium</i> ex horto academico	[...]	000086843
5493.	<i>Geranium</i> <i>Geranium gruinum</i> ex horto acad.	s.n.	000086850
5496.	4a. <i>Scandix anthriscus</i> <i>Scandix anthriscus</i> ex horto acad. florebat julio	s.n.	000086853
5505.	7a. <i>Tordylium nodosum</i> <i>Tordylium nodosum</i> ex horto academia	s.n.	000086862
5530.	[<i>Aconitum</i>] <i>Delphinium</i> ex horto acad. poly. trigy.	[930]	000086887
5534.	<i>Delphinium</i> <i>Delphinium elatum</i> ? Ex horto acad. [on the additional label:] Vid. <i>Consolida</i> cum elato alterius herb. Nullomodo [con...]	936	000086891

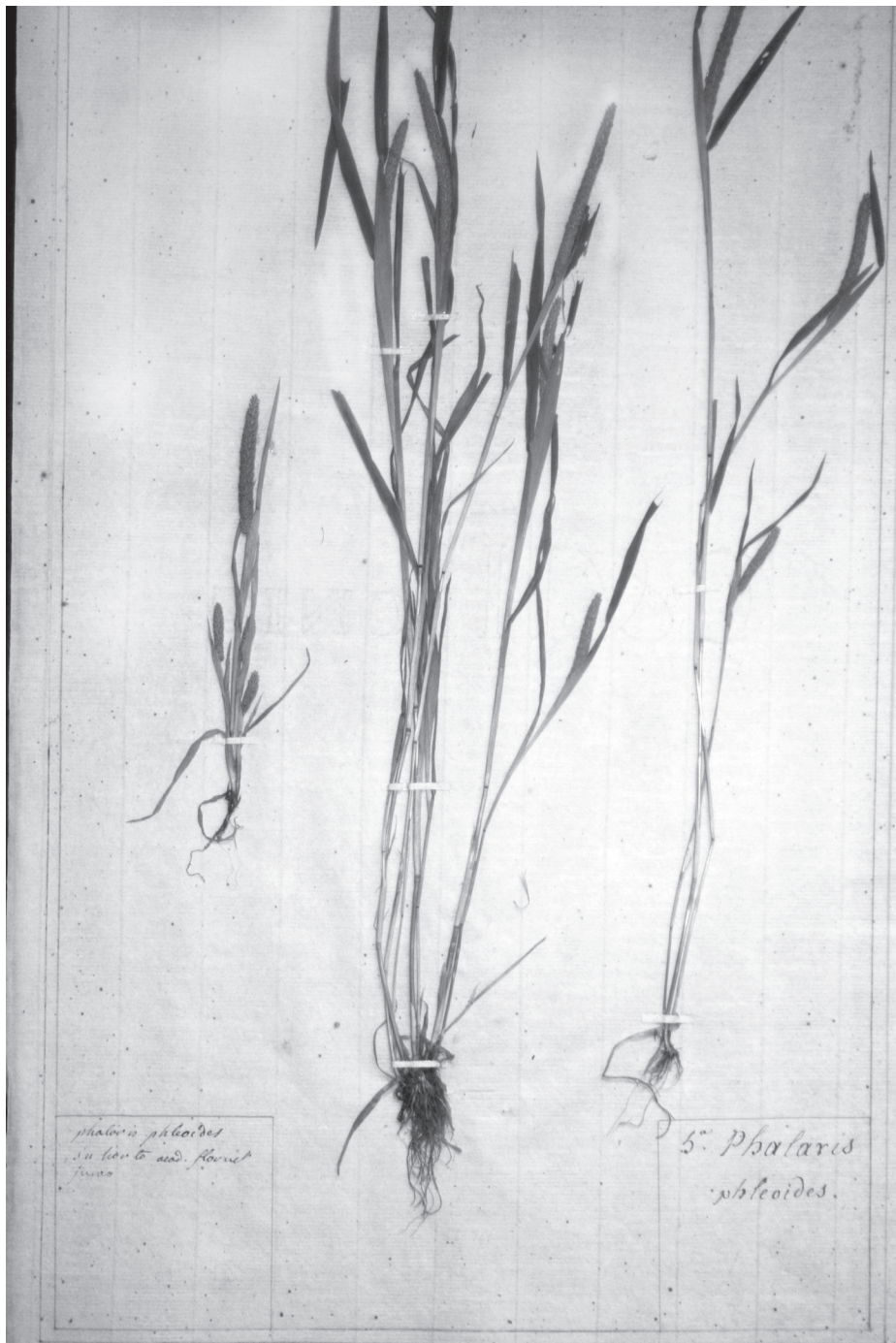


Fig. 8. Sheet with the plant of VU Botanical Garden - *Phalaris*



Fig. 9. Sheet with the plant of VU Botanical Garden – *Cana*

Table 2 Plants of the Vilnius University Botanical Garden from J.E. Gilibert HERBARIUM GRODNENSIS by families

No	Family	Genus and species (with KW number)
1	Amaranthaceae	Amaranthus sp. (KW 000077834) Amaranthus sp. (KW 000077835) Amaranthus spinosus L. (KW 000077836)
2	Anthericaceae	Anthericum alooides L. (KW 000077745)
3	Apiaceae	Carum bunias L. [Synonyms: Ptychotis saxifraga (L.) Loret & Barrandon] (KW 000077860) Scandix anthriscus L. (KW 000086853) Tordylium nodosum L. (KW 000086862)
4	Asteraceae	Arctotis tristis L. (KW 000086635) Bidens pilosa L. (KW 000086629) Centaurea benedicta (L.) L. (KW 000086647) Centaurea eriophora L. (KW 000086667) Crepis alpina L. (KW 000086695) Hyoseris rhagadioloides L. (KW 000086684) Lactuca sativa L. (KW 000086707) Lapsana stellata L. (KW 000086671) Matricaria parthenium L. (KW 000086610) Parthenium hysterophorus L. (KW 000086697) Senecio lividus L. (KW 000086616) Seriola aethnensis L. (KW 000086651) Xeranthemum annuum L. (KW 000077917)
5	Boraginaceae	Echium creticum L. (KW 000077981)
6	Brassicaceae	Brassica eruca L. (KW 000077888) Bunias erucago L. (KW 000077875) Lepidium sativum L. (KW 000077877)
7	Cannaceae	Canna indica L. (KW 000077985)
8	Caryophyllaceae	Dianthus chinensis L. (KW 000086810) Gypsophila repens L. (KW 000086796) Gypsophila saxifraga L. (KW 000086794) Silene nocturna L. (KW 000086772)
9	Chenopodiaceae	Chenopodium rubrum L. (KW 000077765) Salsola sp. (KW 000077775)
10	Cistaceae	Cistus aegyptiacus L. (KW 000086762)
11	Convolvulaceae	Convolvulus tricolor L. (KW 000076953) Ipomoea lacunosa L. (KW 000076949)
12	Dipsacaceae	Scabiosa palaestina L. (KW 000086706) Scabiosa stellata L. (KW 000086705)

13	Fabaceae	Cicer arietinum L. (KW 000086518) Coronilla securidaca L. (KW 000086537) Cytisus austriacus L. (KW 000086519) Dolichos sinensis L. (KW 000086566) Lathyrus sativus L. (KW 000086549) Trifolium alpestre L. (KW 000086725) Trifolium creticum L. (KW 000086728) Trifolium indicum L. (KW 000086726) Trifolium lappaceum L. (KW 000086727) Vicia hybrida L. (KW 000086501)
14	Geraniaceae	Geranium ciconium L. (KW 000086843) Geranium gruinum L. (KW 000086850)
15	Illecebraceae	Herniaria glabra L. (KW 000077751)
16	Lamiaceae	Leonurus marrubiastrum L. (KW 000076855) Mentha sativa L. (KW 000077938) Salvia ceratophylla L. (KW 000077993) Salvia clandestina L. (KW 000077992) Salvia officinalis L. (KW 000078001) Salvia pratensis L. (KW 000078007)
17	Malvaceae	Lavatera trimestris L. (KW 000076896)
18	Nyctaginaceae	Boerhavia scandens L. (KW 000076854)
19	Papaveraceae	Papaver sp. (KW 000086581)
20	Plantaginaceae	Plantago lagopus L. (KW 000076876) Plantago loeffingii L. (KW 000076873) Plantago major L. (KW 000076875)
21	Poaceae	Aloperucus paniceus L. (KW 000077787) Arundo phragmites L. (KW 000077802) Phalaris paradoxa L. (KW 000077792) Phalaris phleoides L. (KW 000077791)
22	Polygonaceae	Rumex acetosa L. (KW 000077724) Rumex aquaticus L. (KW 000077733) Rumex maritimus L. (KW 000077725)
23	Primulaceae	Androsace elongata L. (KW 000076867) Androsace maxima L. (KW 000076869)
24	Ranunculaceae	Delphinium sp. (KW 000086887) Delphinium elatum L. (KW 000086891) Nigella sativa L. (KW 000086756) Ranunculus muricatus L. (KW 000086748)
25	Rosaceae	Potentilla supina L. (KW 000086745)

26	Rubiaceae	<i>Crucianella angustifolia</i> L. (KW 000076857)
27	Scrophulariaceae	<i>Scrophularia marilandica</i> L. (KW 000077973) <i>Veronica longifolia</i> L. (KW 000078025)
28	Solanaceae	<i>Datura fastuosa</i> L. (KW 000076864) <i>Hyoscyamus albus</i> L. (KW 000077984)
29	Valerianaceae	<i>Valeriana cornucopiae</i> L. (KW 000078029)
30	Verbenaceae	<i>Verbena officinalis</i> L. (KW 000077956)

THE FATE OF THE J.E. GILIBERT PLANT COLLECTION IN VILNIUS

Unfortunately, J.E. Gilibert had worked in Vilnius only for about two years (1781-1783 m.). Due to a provoking scandal related to his family, he decided to leave the work that just started (investigations of local flora, formation of botanical garden and his teaching activities) and go back to his homeland (France). This was a great loss for Vilnius University, where the nature studies had just been started. Only after nearly two years from the departure of J.E. Gilibert, the university managed to invite Georg Forster – a celebrity of the Europe – to come to Vilnius in 1785 to head the Nature History Department and the Botanical Garden. Unfortunately G. Forster's work in Vilnius also was not long – in August of 1787 he hastily gave over his business and left (for a voyage around the world). During these two years in Vilnius, however, his efforts to perform local flora studies and creation of Botanical Garden were rather fruitful. Although today we do not have a full view about plant collections G. Forster left in VU Botanical Garden (his 50-page report to VU Rector had disappeared), it is obvious, he contributed significantly to J.E. Gilibert's heritage. He had brought to Vilnius quite a few seeds and live plants and organise a purchase of a considerably larger land plot for the botanical garden. As S.B. Jundziłł wrote in his reminiscences, G. Forster managed to keep all plants inherited from J.E. Gilibert (Skridaila, 2001; Kurpiel, 1905). After departure of G. Forster, VU Nature History Department had left without a professor for a long time, and the Botanical Garden without a director. There were almost no documents left allowing to visualise the state of the VU Botanical Garden of that time. It is known that the collections had decreased dramatically (Skridaila, 2001). Only in 1792, Ferdinand Spitznagel (1760-1826) had come to work in Vilnius from Vienna. It isn't known what were the collections he inherited. After him, in April of 1799 S.B. Jundziłł took over the Botanical Garden from him and indicated that in the summer of 1799 F. Spitznagel gave over the plants in the Botanical Garden (Medical College yard) (Skridaila, 2001). The inventory act of the Botanical Garden of the 19th July of 1799 (LVIA, f. 567, ap. 2, b. 14), signed by S.B. Jundziłł, has 474 plant names: 107 ones grown in a greenhouse, 172 – open soil perennials and 195 – open soil an-

nuals. According to S.B. Jundziŭ, these were the remains of J.E. Gilibert's collection; however, the newest investigations showed that departing J. E. Gilibert could leave a plant and seed collection of a very similar size. Anyhow, in 1800, S. B. Jundziŭ had transferred about 200 plants to a new garden in Sereikiškės (Skridaila, 2001; Sławiński, 1947), and about 1806, all the left plants (grown in a greenhouse) went there as well. Thus, a new stage in the history of the Botanical Garden, notable for its striking prosperity, started and lasted by 1830. Probably, at least a part of J.E. Gilibert's collection remained by that time. Unfortunately, in 1842 the Botanical Garden in Vilnius had been closed and the entire heritage left by J.E. Gilibert lost.

ACKNOWLEDGEMENTS

The authors are sincerely thankful to botanists of the VU Faculty of Natural Sciences dr. Jūratė Tupčauskaitė and VU Botanical Garden Chief Specialist Kristina Balnytė for assistance in reviewing the herbarium photos and adjusting definitions and names of plants.

CONCLUSIONS

By coming to Vilnius in 1781 Jean Emmanuel Gilibert did a very important work in founding the Botanical Garden and the Nature History Department in Vilnius University. J.E. Gilibert in 1775-1783 performed the first scientific researches of Lithuanian flora and published the first its description (Introduction to Lithuanian Flora). J.E. Gilibert involved his disciples, who were first to study botany here, into the researches of the Lithuanian flora. In VU Botanical Garden J.E. Gilibert formed the first collection that contained plants of at least 500 names and their seeds, as is confirmed by the newest investigations of archive and herbaria material in Vilnius, Göttingen and Kyiv. J.E. Gilibert's disciples (Georg Forster, F. Spitznagel, S.B. Jundziŭ) in fact kept the plant and seed collection formed by their teacher in Vilnius Botanical Garden and made efforts to enlarge it.

References

- P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*. Warszawa, 1995, p.72
- G. Forster: 1785a. Universitätsarchiv Göttingen, Handschriftenabteilung, 8° Cod. Ms. Hist. Nat. 100, 106.
- G. Forster: 1785b. Universitätsarchiv Göttingen, Handschriftenabteilung, 8° Cod. Ms. Hist. Nat. 100, 106, No 2.
- G. Forster: 1785c. Universitätsarchiv Göttingen, Handschriftenabteilung, 8° Cod. Ms. Hist. Nat. 100, 106, 52-55.

V. Galinis, J. Mikaliūkšytė: *Vilbaldas Besis ir jo ryšiai su Lietuvos botanikais. Lietuvos TSR Aukštųjų mokyklų mokslo darbai*, „Biologija”, XIII, 1974, p. 9.

J.E. Gilibert: *Flora Lithuanica inchoata seu enumeration plantarum quas circa Grodnam ...* t, I (66 p.), II (95 p.), III (78 p.) - Grodnae, 1781; IV (117 p.), V (174 p.) - Vilnae, 1782.

J.E. Gilibert: *Exercitium botanicum in schola principe universitatis Vilnensis habendum die mensis julii anno 1782, Vilnae*.

P. Köhler: *Zielniki botaników ośrodka wileńskiego z lat 1780-1840 w Kijowie, Krakowie i Wilnie*. „Kwartalnik Hist. Nauki Techn.”, Vol. 39, 1, 1994, p. 109 – 116.

P. Köhler: *Dawne ogrody botaniczne Wilna*. „Wiadomości botaniczne”, Warszawa, No. 39 (1/2), 1995, p. 144-147.

A.M. Kurpiel: *Pamiętniki Ks. Stanisława Jundzilla profesora uniwersytetu Wileńskiego*. Kraków, 1905.

K. Łapczyński: *Z powiatu Trockiego do Szczawnicy*. „Pamiętnik Fizyograficzny”, No 12, 1892, p. 85 – 89.

J. Mowszowicz: *Z historii dawnego Ogrodu Botanicznego w Grodnie (w 190-letnią rocznicę założenia 1775 – 1965)*. „Wiadomości botaniczne”, Vol. 10, zeszyt 1, 1966, p. 45-47.

J. Oleszakowa: *Stanisław Bonifacy Jundziłł i Wilibald Besser w świetle wzajemnej korespondencji*. „Studia i Mat. Z dziejów nauki polskiej”, ser. B, zeszyt 21, 1971, p. 83-114.

N.M. Shiyani, O.M. Optasiuk, L.V. Zavalova: *The J.E. Gilibert collection in the National Herbarium of Ukraine (KW)*. „Ukrainian Botanical Journal”, vol. 67, 5, 2010, pp. 680–688 [in Ukrainian]

N.M. Shiyani, L.V. Zavalova, O.M. Optasiuk. *Herbarium of Jean Emmanuel Gilibert*. Kyiv, Alterpress, 2013, 491. [in Russian].

A. Skridaila: *Sumedėjusių augalų introdukcija Vilniaus universiteto Botanikos sode 1781-2000 metais, Daktaro disertacija (Introduction of woody plants at the Vilnius University Botanical Garden in 1781-2000, Doctoral thesis)*. Vilnius, 2001, p. 139.

A. Skridaila. *Vilniaus universiteto Botanikos sodas ir mokslas jame 1781-2006 metais (The science at the Vilnius University Botanical Garden in 1781-2006)*, Mokslas Gamtos mokslų fakultete, IV mokslinės konferencijos pranešimai (Science at the Faculty of Natural Sciences, Proceeding of the IV conference. Vilnius, 2006, 1. 121.

W. Sławiński: *Dr. Jan Emanuel Gilibert, profesor i założyciel Ogrodu Botanicznego w Wilnie. Przyczynek bio-bibliograficzny do historii Uniwersytetu Wileńskiego*. Odbitka z „Ateneum Wileńskiego”, R. 3, zeszyt 9. Odbito 50 numerowanych egzemplarzy. 26, Wilno 1925, p. 38.

W. Sławiński: *X. Stanisław Bonifacy Jundziłł, profesor Historii Naturalnej Wszechnicy Wileńskiej*. „Annales Univ. M. Curie-Skłodowska”, sec. E, suppl. 1, p. 207, Lublin, 1947.

LVIA, f. 567, ap. 2, b. 14. *Inwentarz Sprzętów Ogrodowych i Roślin tak Treibhauzowych jak gruntowych w Ogrodzie Botanicznym Akademii Wileńskiej Roku 1799 m-ca Lipca 19 Dniu spisany*.

LVIA, f. 567, ap. 2, b. 3024, l. 382-383. *Delo o Mediko-Chirurgicheshkoj akademiji: o kabinetach, kolekcijach i uchebnych posobijach akademiji v 1832-1942 godach*.

LVIA, f. 567, ap. 2, b. 3635, l. 43. *Sprawozdanie z przeglądu gabinetów i pomocy naukowych Akademii Medyko-Chirurgicznej w r. 1834*.

LVIA, f. 567, ap. 2, b. 4954, l. 4, 6, 15-16. *Delo Vilenskoj Mediko-Chirurgicheshkoj akademiji o peredache rastenij Botanicheskogo sada v vedenije Derptsogo universiteta i v drugyje vysshije uchebnyje zavedenija, 1841*.

A. Skridaila, S. Žilinskaitė, N. Shiyan

JEAN EMMANUEL GILIBERT A OGRÓD DOTANICZNY
UNIwersytetu WILEŃSKIEGO:
REZULTATY BIEŻĄCYCH BADAŃ MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH
W UNIwersYTECIE WILEŃSKIM, UNIwersYTECIE W GETYNDZE
ORAZ W NATIONAL HERBARIUM OF UKRAINE (KW)

Ogród Botaniczny Uniwersytetu w Wilnie (VUBG) został założony przez francuskiego profesora Jeana Emmanuela Giliberta (1741-1814), który zanim przybył do Wilna, pracował w Grodnie (obecnie na Białorusi), gdzie w 1776 roku założył ogród botaniczny. W 1781 roku Gilibert został zaproszony do Wilna, do którego przybył późną jesienią tego roku. Lokalizacja pierwszego ogrodu botanicznego w Wilnie znajdowała się w samym sercu miasta, na dziedzińcu *Collegium Medicum* (teraz ulica Pilies nr 22), na małej działce wielkości około 200 m². Wczesną wiosną 1782 r. większość roślin (drzewa i krzewy) przeniesiono z ogrodu w Grodnie do nowego ogrodu botanicznego w Wilnie (Köhler, 1995; Skridaila, 2001). Rośliny, uznawane wówczas jako trudne do uprawy w litewskich warunkach klimatycznych, zostały posadzone na zewnątrz. Część z nich posadzono w małych, szybko wybudowanych szklarniach. J.E. Gilibert w krótkim czasie stanął na czele nowego ogrodu botanicznego w Wilnie. Niestety, na początku 1783 roku opuścił Wilno na zawsze.

Nie ma dokładnych danych, ile roślin było uprawianych przez J.E. Giliberta w ogrodzie botanicznym w Wilnie. Odzyskiwanie dokumentów przeprowadzono w różnych litewskich i zagranicznych archiwach (Getynga, Kijów). Niektóre rękopisy drugiego dyrektora wileńskiego ogrodu botanicznego - Georga Forstera (1754-1794), zbadano w Getyndze, gdzie się zachowały do dziś. Według danych G. Forstera z roku 1785, znalazł on w ogrodzie botanicznym w Wilnie, pozostawiony przez J.E. Giliberta, zbiór roślin i nasion - w którym było 500-600 nazw roślin (Skridaila, 2006). Inne źródła zbadano w Zielniku Instytutu Botaniki w Kijowie. W okresie 2008-2012 przeprowadzono kompletny inwentarz tego Zielnika. Kolekcja zawiera 7401 okazów i obejmuje zbiory roślin naczyniowych, mchów, porostów oraz okazy glonów z Białorusi, Litwy i Polski (Shiyan, 2014). Zielnik składa się z trzech części: *Herbarium Linneanum*, *Herbarium Grodnensis* i *Zielnik Klasa 5. Pentandria*. *Herbarium Grodnensis* zawiera arkusze zielnikowe podpisane: „ex Horti Acad.” lub „in Horti Acad.”. Arkusze te przedstawiają rośliny, które były uprawiane w ogrodzie botanicznym w Wilnie. Całkowita liczba arkuszy zielnikowych wynosi 82. Biorąc pod uwagę powyższe dane oraz inne źródła, można zasugerować, że w ogrodzie botanicznym w Wilnie J.E. Gilibert zgromadził kolekcję roślin i nasion sięgającą blisko tysiąc taksonów.

Piotr Daszkiewicz

Service du Patrimoine Naturel
Muséum national d'Histoire naturelle
Paryż

JEAN EMMANUEL GILIBERT (1741-1814) – ŻYCIE I PRACA W ŚWIETLE KORESPONDENCJI I ŚWIADECTW Z EPOKI

Na temat życia J.E. Giliberta opublikowano już szereg artykułów i kilka prac monograficznych¹. W ostatnich latach ukazały się publikacje poświęcone jego pracom zoologicznym, m. in. opisom niedźwiedzi², żubrów³, żółwia błotnego⁴, różnym notatkom faunistycznym⁵, badaniom geologicznym i paleontologicznym⁶, różnym aspektem prac botanicznych, m.in. kartografii litewskiej flory⁷, roli w tłumaczeniach prac Linneusza⁸. Zbadano historię miedziorytów Pierre Richer de Bellevala (1564-1632) przywiezionych przez Giliberta do Rzeczypospolitej⁹. Przeprowadzona została inwentaryzacja egzemplarzy *Flory Litewskiej*, znajdujących się w europejskich bibliotekach¹⁰. Analizy doczekała się korespondencja Giliberta z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim (1732-1798)¹¹, z niektórymi z jego korespondentów przyrodników¹², jak i listów, w których pojawiają się informacje o jego życiu i pracach¹³. Gilibertowi wiele uwagi poświęcili także autorzy opracowań historii wileńsko-krzemienieckiej szkoły przyrodniczej¹⁴, jak i lwońskich zbiorów historii naturalnej¹⁵. Zbadane zostały także związki Giliberta z Jeanem Hermannem i jego gabinetem ze Strasburga¹⁶.

Jedynie medyczna część jego działalności pozostaje mniej zbadaną niż przyrodnicza. Jest to poważna luka w badaniach nad Gilibertem i osiemnastowieczną nauką zważywszy na znaczącą rolę lwońskiego przyrodnika jako pioniera medycyny klinicznej, organizatora służby zdrowia, krytyka osiemnastowiecznej medycyny, a także zważywszy na jego, ważne dla historii, prace z dziedziny epidemiologii Litwy i Francji. Zauważmy także, iż Gilibert często widziany był przez współczesnych bardziej właśnie jako lekarz niż jako przyrodnik. René-Nicolas Dufriche Desgenettes (1762-1837), znany później jako wybitny lekarz wojskowy napoleńskiej armii, odwiedził Giliberta

w Lyonie w 1791 roku, w drodze z Montpellier, gdzie uzyskał tytuł doktora medycyny, do Paryża. List polecający od Antoine Gouana (1733-1821) ułatwił zawarcie znajomości. Desgenettes w swoich pamiętnikach wspomina:

„Panowie Gilibert i Gouan są bardzo pod wieloma względami do siebie podobni. Pierwszy jest mniej przyrodnikiem niż drugi, a bardziej niż on lekarzem. Co do reszty, ten sam entuzjizm dla badań, ta sama łagodność w zachowaniu i życie do pewnego stopnia patriarchalne”.¹⁷

Liczne studia i prace poświęcone Gilibertowi sprawiają, że nie ma zatem potrzeby przypominania życiorysu tego przyrodnika. Pisząc o jego sylwetce należy jednak podkreślić, iż zazwyczaj historycy dzielą jego życie na trzy etapy: pierwszy do wyjazdu na Litwę wraz ze studiami w Montpellier, początkami praktyki lekarskiej, założeniem ogrodu botanicznego w Lyonie i podróżami botanicznymi po Francji, drugi to pobyt w Rzeczypospolitej i trzeci po powrocie wraz z licznymi publikacjami i dużą aktywnością zarówno polityczną w okresie rewolucji, jak i w dziedzinie organizacji nauki w Lyonie. Należy także pamiętać, iż przyszło mu żyć w czasach wyjątkowo burzliwych. We Francji od monarchii Burbonów Ludwika XV i XVI, poprzez okres rewolucji aż po czas cesarstwa Napoleona Bonapartego. Na Litwie Gilibert przebywał natomiast w okresie schyłku Rzeczypospolitej, a zarazem, co zaważyło na jego życiu, w czasie reform szkolnictwa i gospodarki, a następnie upadku programu ekonomicznego Antoniego Tyzenhauza (1733-1785). Z punktu widzenia historii nauki warto zaznaczyć, że jego życie i działalność miały miejsce w epoce Oświecenia, której on sam był zresztą pod wieloma względami typowym przedstawicielem. Francuskie Oświecenie, co szczególnie ważne dla biografii Giliberta, charakteryzowało się bardzo dużym wzrostem społecznego znaczenia botaniki¹⁸, silnym we Francji wpływem dwóch uczonych, myślicieli, z którymi czuł się on szczególnie związany, Jean-Jacques Rousseau (1712-1778) i Karola Linneusza (1707-1778). Francuzi odgrywali bardzo ważną rolę w owej „republice uczonych”, jak często określa się korespondujących, najczęściej po francusku, i odwiedzających się w czasie podróży po Europie uczonych. Lekarze i przyrodnicy stanowili bardzo ważną część „republik uczonej”. O jej rozmiarach w drugiej połowie osiemnastego wieku może świadczyć liczba 1800 korespondentów Albrechta von Hallera (1708-1777)¹⁹. W przypadku przyrodników trafnym wydaje się twierdzenie, że owa sieć korespondentów tworzących „republikę uczonej” w znacznym stopniu jest tożsama w Europie z siecią korespondentów Linneusza i zwolenników jego metody klasyfikacyjnej i systematyki. To właśnie dzięki tej sieci kontaktów oświeceniowych przyrodników Gilibert znalazł pracę w Rzeczypospolitej, polecony przez Albrechta von Hallera²⁰ i Antoine Gouana.

Bogata korespondencja osiemnastowiecznych przyrodników, związana z epistolarnym charakterem „republik uczonej”, jest bezcennym źródłem informacji także na temat biografii J.E. Giliberta, który pozostawał w kontakcie, korespondował, wymieniał nasiona i okazy zielnikowe z licznymi uczonymi. Ich analiza pozwala na

weryfikację informacji, często sprzecznych, publikowanych przez niego samego, a stanowiących jak dotychczas główne źródło dla biografów, jak i na ustalenie nowych faktów. Analiza tej korespondencji i wspomnień z epoki prowadzi do swoistego rodzaju odbrazowania postaci Giliberta. Nie umniejsza to w niczym jego ogromnych zasług dla rozwoju nauk przyrodniczych, podobnie jak nie umniejszają ich krytyczne oceny zarówno niektórych jego przekonań filozoficzno naukowych, takich jak wiara w magentyzm zwierzęcy i mesmeryzm, czy też witalizm. Nie umniejszają ich także liczne błędy w pracach botanicznych, zauważone zarówno już w osiemnastym wieku n.p. błędy oznaczeń we *Flora Delphinialis*, o których pisze w liście do Dominique Villarsa (1745-1814) z 26 lutego 1786 roku²¹, książdz, botanik i znawca flory alpejskiej, Dominique Chaix (1730-1799), czy też błędy językowe w *Flora lithuanica inchoata*, które ten sam uczony wypomina Gilibertowi w liście do Villarsa z 27 stycznia 1786²², jak i te dostrzeżone w późniejszym okresie, np. przez Józefa Paczoskiego²³. Podobne błędy występują przecież w większości zielników i flor końca osiemnastego wieku.

Prace Giliberta są interesującą ilustracją osiemnastowiecznych praktyk wydawniczych, niedopuszczalnych w późniejszym okresie. Zwracano na nie uwagę już uprzednio²⁴. Liczne autoplagiaty, wielokrotne publikowanie tych samych tekstów, „nadużycia” ikonograficzne, jak np. użycie liczącego 150 lat miedziorytu przedstawiającego żółwia morskiego z gatunku kareta, złowionego w Morzu Śródziemnym dla zilustrowania anatomii żółwi błotnych z okolic Grodna i Wilna²⁵, wykorzystywanie nieswoich opisów i oznaczeń, np. opisów Gouana (choć za zgodą autora) w *Démonstrations élémentaires de Botaniques* nie dziwiły osiemnastowiecznych czytelników. W przypadku tej ostatniej książki, to «przejęta» została od innych autorów. Nad *Démonstrations élémentaires de Botaniques* począwszy od 1765 roku pracował lyoński botanik i geolog Marc-Antoine Claret de la Tourette (1729-1793) (Jacquet 1999). Opracowane wspólnie z Jean-Baptiste François Rozier (1734-1793)²⁶ dzieło miało dwa wydania i cieszyło się sporym sukcesem wydawniczym, gdy Gilibert (za zgodą autorów) zaczął przygotowywać kolejne wydanie²⁷.

Odpowiednie uznanie wkładu pracy w przygotowanie publikacji nie było zapewne w osiemnastym wieku jeszcze w zwyczaju wielu autorów. W 1809 roku Gilibert wydał *Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon*. W rzeczywistości część dotyczącą Lyonu przygotowała jego uczennica, a zarazem bardzo zdolny botanik, Clémence Lortet (1772-1835)²⁸. Jej wkład w tę pracę był niewątpliwie wystarczająco duży, by uznać ją za jej współautora. Gilibert natomiast ogranicza się jedynie do podziękowania we wstępie pisząc, że realizacja kalendarza nie byłaby możliwa bez pasji botanicznej pani Lortet, która przez pięć lat każdego tygodnia przez przynajmniej trzy dni herboryzowała i robiła niezbędne obserwacje. Większość roślin była już przez nią poprawnie oznaczona zgodnie z systematyką Linneusza zanim dotarła do rąk Giliberta²⁹.

Nie wszystkie z podobnych praktyk Giliberta były, nawet w osiemnastym wieku, traktowane za zgodne z etyką. Dominique Villars, wybitny znawca flory alpejskiej współpracował z Gilibertem, przekazywał mu informacje i zielnikowe okazy. Pomagał także przy oznaczaniu roślin na potrzeby *Démonstrations élémentaires de botanique* i opracowaniu miedziorytów Pierre Richer de Bellevala. Gilibert wykorzystując informacje i prace botanika z Grenoble wydał bez jego wiedzy i zgody *Flora Delphinialis* włączając ją do pierwszego tomu swojej siedmiotomowej *Caroli Linnæi Systema plantarum Europæ*. Cytowany powyżej Dominique Chaix pisał na ten temat w liście do Villarsa z 23 grudnia 1785 roku:

„Postępowanie Pana Giliberta jest niegodnym. Wykpiwa Pana nowe gatunki najpierw składając Panu hołd. Podobne postępowanie źle świadczy zarówno o jego ocenach jak i uczciwości. Jednakże czyż nie było zbyt nieostrożnym z Pańskiej strony dostarczanie materiału dla wznoszenia budowy, którą sam Pan chciał wnieść? Mogę to oceniać jedynie jako nadmierną uprzejmość z Pańskiej strony”.³⁰

Trudno postępowanie Giliberta wobec Villarsa traktować inaczej jak nielojalność lub nawet zwyczajne przywłaszczenie cudzej własności intelektualnej. Na marginesie tego „incydentu”, warto zauważyć, iż, z punktu widzenia historii nauk przyrodniczych w Rzeczypospolitej, interesująca jest informacja, iż w zielniku Villarsa, przechowywanym w Muzeum historii naturalnej w Grenoble, kilkanaście roślin opatrzonych jest etykietą, na której jako lokalizacja pochodzenia podana jest Polska³¹. Po zniszczeniu zielnika Giliberta w Lyonie zajęтым przez wojska Konwentu, gdy rewolucjoniści uznali arkusze zielnikowe za dokumenty administracyjne, okazy z zielnika Villarsa są zapewne jednymi z nielicznych, które ocalały z litewskiego zielnika, który trafił do Francji po powrocie lyońskiego przyrodnika.

We wspomnieniach współczesnych Gilibert jawi się jako osoba sympatyczna, gościnnie, ale niesolidna i niesłowna. Manon Roland (1754-1793), znana jak Madame Roland, autorka pamiętników i licznych wydanych później listów, stracona w okresie rewolucyjnego teroru jedna z ważniejszych postaci w partii żyrondistów, pozostawiła liczne, cenione przez historyków świadectwa epoki. Krąg jej przyjaciół stanowili nie tylko politycy i filozofowie, ale i przyrodnicy. Zgodnie z panującą wówczas modą interesowała się botaniką, herboryzowała, a w 1780 uczęszczała nawet na wykłady Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) w paryskim Jardin des Plantes. Znała oczywiście Giliberta i pisała o nim w jednym z listów: „wie Pan, ten dzielny człowiek jakkolwiek bardzo aktywny nie wypełnia swoich zobowiązań³²”. Zapewne owa niesolidność, jak i pewnego rodzaju lekkomyślność sprawiły, że przez całe życie Gilibert był zadłużony i to pomimo wysokich w pewnych okresach dochodów. Długi zmusiły go do opuszczenia Lyonu i przyjęcia propozycji wyjazdu do Rzeczypospolitej, zadłużony wyjeżdżał z Polski, kolejne niespłacone długi sprawiły, że uchodził za bardzo złego płatnika i dłużnika także u lyońskich kupców³³.

Pewne światło na postępowanie Giliberta rzuca także historia, czy raczej różne jej wersje, nagłego wyjazdu z Rzeczypospolitej i powrotu do Francji. Opublikowany w Genewie w 1784 roku, czyli rok po wyjeździe, *Apperçu sur le magnetisme animal, ou résultat des observations faites à Lyon sur ce nouvel agent* ma, charakterystyczną dla wielu publikacji osiemnastego wieku, formę listów. Niektóre z nich są adresowane do Stanisława Augusta Poniatowskiego. Gilibert w bardzo usługowej formie zwraca się do króla nazywając go „Salomonem Północy”, „najbardziej uczonym pośród królów”, „tym, który przewodzi szczęściu Polski³⁴” i powraca do sprawy wyjazdu z Rzeczypospolitej. Pisze o tym, iż trzykrotnie próbowano go otruć i czuł się zmuszony do pozostawiania posady atrakcyjnej ze względu na wysokie zarobki i dlatego iż „przybliżała go do najlepszego z mistrzów” oraz z racji na duże możliwości uprawiania medycyny. Gdy tylko wrócił do Francji, miał stać się ofiarą szkalujących go, celowo rozpuszczanych plotek. W tym samym czasie minister Poniatowskiego, podobnie jak zaprzyjaźniony z królem przebywający we Francji magnat, wielokrotnie przekonywał go do powrotu Polski. Gilibert twierdził, że trzy dni przed opuszczeniem Warszawy otrzymał, podpisaną w imieniu króla przez ministra, zapieczętowaną zgodę na opuszczenie funkcji, dokument zawierający całkowite rozliczenie, umowę zakupu gabinetu historii naturalnej i biblioteki oraz rentę gwarantowaną zapisem izby skarbowej, obiecaną w pięciu przechowywanych przez niego listach króla. Skarżył się, iż, nie tylko nie otrzymał jeszcze renty zgodnej z zapisem ani kwoty uzyskanej ze sprzedaży biblioteki oraz gabinetu, ale „wbrew ludzkim prawom” przetrzymywano ponadto jego zielniki i rękopisy. Zadawał pytanie, czy król jest poinformowany o tych „niesprawiedliwych i obrzydliwych” działaniach? Odpowiadał, że zbyt dobrze znał go jako „najsprawiedliwszego i najbardziej ludzkiego ze śmiertelników”, by móc w to uwierzyć. Wyrażał przypuszczenie, że ukrywano przed królem listy wysyłane przez niego z Francji. Posuwał się nawet do groźby pisząc, że jako autor opisu Rzeczypospolitej mógłby «unieść ciemną zasłonę» skrywającą tyle niesprawiedliwości i zemścić się, pisząc prawdę, ale nie zrobi tego zadawalając się wygzekwaniem swoich praw. Pomimo podobnych gróźb, Gilibert, gdy tylko mógł, to bronił wizerunku Rzeczypospolitej we Francji, jak i bardzo chwalił się wybitym przez Stanisława Augusta Poniatowskiego, na cześć uratowania go przed otruciem, medalem, zamówionym przez króla popiersiem oraz tym, że to właśnie król trzymał do chrztu jego syna Stanisława. Pierwsze informacje na ten temat wraz z bardzo przychylnym opisem ustroju Rzeczypospolitej zostały wydrukowane już w 1783 w *Dictionnaire de Jurisprudence et des arrêts*.³⁵

W *Apperçu sur le magnetisme animal* Gilibert jako bezpośrednią przyczynę swojego wyjazdu podaje skierowane przeciwko niemu intrygi i próby otrucia go. W późniejszym okresie za główną przyczynę podawał problemy zdrowotne. Pisał o nich także i w tej pracy wspominając, iż z powodu klimatu, który mu nie odpowiadał męczył go suchy, rozrywający kaszel, ucisk klatki piersiowej, palpacje serca, prowadzące do utraty przytomności ataki spazmów. Choroba doprowadziła do poważnej utraty wagi

i „trupiego koloru” skóry³⁶. Jednakże w *Apperçu sur le magnetisme animal*, pracy wydanej zaledwie rok po powrocie, pomimo tak szczegółowego opisu dolegliwości, choroba nie jest wymieniana przez Giliberta jako przyczyna czy choćby jedna z przyczyn wyjazdu z Rzeczypospolitej. We wstępie do wydanej w 1806 roku *Histoire des plantes d'Europe et étrangères* pisał natomiast „Moje zdrowie całkowicie podupadło w rezultacie nadmiernej pracy, powróciłem do mojej ojczyzny w 1783 roku³⁷”. W tej wersji zatem to stan zdrowia i to podupadły w rezultacie nadmiaru pracy, a nie wpływu klimatu miał być przyczyną wyjazdu z Rzeczypospolitej. Nie do końca wiadomo, jak to z owymi chorobami Giliberta było. Jego pisma, podające sprzeczne i niekiedy mało prawdopodobne informacje są jedynym źródłem na ten temat. Zauważmy także, że nic o owych chorobach nie pisał w pełnych zadowolenia listach wysyłanych z Grodna do Francji³⁸. É. Sainte-Marie, zaprzyjaźniony z nim lekarz, który po śmierci przeprowadził sekcję zwłok, pisze wprawdzie we wspomnieniu o Gilibercie o tym, że na Litwie tyfus w połączeniu z gorączką kataralną niemal nie zaprowadził go do grobu, ale jednocześnie stwierdza, że Gilibert, który zmarł w wieku 73 lat w trakcie snu na „piorunującą apopleksję” do 1810 roku cieszył się bardzo dobrym zdrowiem, a później dokuczala mu jedynie podagra i kamienie nerkowe³⁹.

J-P. Goutton przeanalizował zagadnienie wyjazdu Giliberta z Rzeczypospolitej w świetle jego korespondencji ze Stanisławem Augustem Poniatowskim⁴⁰. Zauważa on, że warunki pracy musiały być trudne, skoro katedra pozostawała latami nieobsadzona, a następca Giliberta, Georg Forster (1754-1794) wytrzymał na tej posadzce jedynie dwa lata i także bardzo skarżył się na ciężkie warunki. Gilibert nie był zadowolony z warunków finansowych kontraktu. J-P. Goutton zauważa, że podpisany, już po kilku miesiącach pobytu w Rzeczypospolitej, 9 maja 1776 dziesięcioletni kontrakt przyznawał lyońskiemu przyrodnikowi pensję 125 ludwików w złocie oraz utrzymanie rodziny, dwóch sług i pary koni. Jednakże Gilibert zarówno w swoich pracach, jak i listach podaje inne warunki finansowe. Wobec braku innych dokumentów archiwalnych trudno dzisiaj rozstrzygnąć, czy istniał jakiś inny późniejszy kontrakt, czy były to ustne obietnice króla, czy też Gilibert po prostu kłamał.

Wynagrodzenie na posadzce, którą zaproponowano mu w Wilnie, było dwukrotnie niższe niż to w Grodnie. Z analizowanych przez J.P. Gouttona listów Giliberta do króla wynika, że już w czerwcu 1780, lyoński przyrodnik dwukrotnie informował Stanisława Augusta Poniatowskiego o chęci rezygnacji z pracy na Litwie i powrotu do Francji. Zauważmy zbieżność tej daty z upadkiem programu gospodarczego i dymisją Tyzenhauza. 12 maja 1782 roku, Gilibert poinformował króla o trzykrotnej próbie otrucia go ze strony rodaka, którego od ośmiu miesięcy gościł u siebie w domu. Pomimo aresztowania i osądzenia sprawcy, Gilibert czuł się niepewnie i pragnął opuścić Rzeczypospolitą. Wydawało się, iż król go przekonał i Gilibert zdecydował się pozostać na Litwie. W listach pojawia się motyw renty. Nagle, gdy już zresztą uzyskał zapłacenie

zaległych poborów, Gilibert z początkiem 1783 wyjechał z Warszawy, pozostawiając czasowo w Rzeczypospolitej rodzinę.

Prawdopodobnie nigdy nie uda się ustalić przyczyny tego tak nagłego wyjazdu: intrygi i próby otrucia (sprzed wielu miesięcy), zmęczenie i choroba (podawane jako przyczyna dopiero długo po powrocie do Francji), czy też kłopoty rodzinne, albowiem jak przypuszczają biografowie Giliberta próba jego otrucia była bardziej związana z ewentualnym romansem jego żony z kawalerem de Berluc niż intrygami jego przeciwników politycznych? J. Guiart informuje o ustnej informacji przekazywanej przez długi czas w Lyonie jakoby Stanisław August Poniatowski miał odgrywać pierwszoplanową rolę w owej dziwnej historii jaką były próby otrucia Giliberta⁴¹.

J.P. Goutton widzi w postępowaniu i decyzji wyjazdu Giliberta typowy dla osiemnastego wieku przykład konfliktu pomiędzy filozofem, a oświeconym despotą i niespełnienia oczekiwań obu stron z zawartego kontraktu. Być może w ten sposób należy interpretować także ewolucję politycznych poglądów i postaw Giliberta. Od listów pełnych wiernopoddańczych hołdów wobec monarchy po zaangażowanie w rewolucyjną politykę, od uwag o sejmach przeszkadzających królowi w rządzeniu po walkę o stanowisko mera w Lyonie. Rozstanie z Rzeczypospolitą nie było jednak zapewne tak bardzo dramatyczne, skoro Gilibert korespondował po powrocie do Francji ze Stanisławem Augustem Poniatowskim, spotykał się z magnatami z królewskiego otoczenia, a w 1802 roku Uniwersytet Wileński nadał mu tytuł korespondenta.

Sprawa odzyskiwania zielników, jak i płyt miedzianych Richer de Bellevala warta jest przypomnienia, albowiem także i ona jest cennym świadectwem dla poznawania osobowości Giliberta. Już przy przenoszeniu kolekcji z Grodna do Wilna, Gilibert domagał się zadośćuczynienia za „swój” zielnik, pochodzący z Francji⁴². Później, po wyjeździe z Rzeczypospolitej, pisał o jego bezprawnym przetrzymywaniu. Jak wiadomo, dzięki życzliwości króla, Gilibert odzyskał reklamowane kolekcje⁴³. Warto jednak przypomnieć, że zapewne najważniejszą część tych zbiorów stanowił zielnik Gouana, zielnik zakupiony przez Giliberta w ramach przygotowań do wyjazdu do Rzeczypospolitej, zakupiony za pieniądze polskiego króla⁴⁴. Odzyskiwany zielnik, jak i miedziane płyty Richer de Bellevala nie do końca stanowiły delikatnie mówiąc własność Giliberta, nigdzie w swoich publikacjach nie pisze on jednak o tych zbiorach jako o prezencie ze strony Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Biografowie Giliberta wskazują także na sytuację schyłku Rzeczypospolitej i walk magnackich frakcji jako na jedną z przyczyn jego kłopotów i wyjazdu. Ściągnięty na Litwę przez Antoniego Tyzenhauza w ramach ambitnego programu uprzemysławiania okolic Grodna i organizacji szkolnictwa medycznego, weterynarii i agronomicznego oraz ogrodu botanicznego i gabinetu historii naturalnej, Gilibert początkowo, mniej więcej do roku 1779, bardzo ten program i samego Tyzenhauza wychwalał i wielokrotnie okazywał mu wdzięczność⁴⁵. Później jednak wspierał jego przeciwników skupionych

wokół Joachima Chreptowicza (1729-1812). Po latach, pisząc o porażce Tyzenhauza, wysuwał wobec niego bardzo ciężkie zarzuty :

„Przez pięć lat Tyzenhauz odpowiadał Rosji i jej ambasadorowi. Dzięki protekcji tego ostatniego został Panem Litwy, kierował zgodnie ze swoją wolą wyborami do Sejmu, rozdawał wszelkie stanowiska, dysponował skarbem : więc czując się wystarczająco mocnym ośmielił się stawić czoła ambasadorowi. Cóż wydarzyło się? Człowiek, który opierał się całej królewskiej rodzinie, domagającej się przez trzy lata jego odwołania, został zmiążdżony w jednej chwili. Rosyjski ambasador udał się na dwór, przekazał królowi niezadowolenie swojego rządu, zażądał odwołania, które zostało momentalnie uchwalone i wysłane”.⁴⁶

Gilibert opuścił Rzeczypospolitą w tym samym 1783 roku, w którym, w rezultacie procesu, skonfiskowano Tyzenhauzowi majątek. Trzy lata wcześniej załamał się jego program gospodarczy, a założone przez niego manufaktury ogłosiły niewypłacalność. Antoniemu Tyzenhauzowi i jego programowi gospodarczemu oraz przyczynom jego upadku historycy poświęcili wiele prac. Żaden z poważnych historyków, a postacią tą zajmowali się m.in. Tadeusz Korzon (1839-1918) i Stanisław Kościałkowski (1881-1960), nie potwierdza słów Giliberta. Bez względu na to na ile upadek ten był spowodowany przyczynami ekonomicznymi, a na ile rosyjskimi i dworskimi intrygami, traktowanie podskarbiego litewskiego jako rosyjskiego agenta, który upadł dlatego, iż zbuntował się wobec swoich dotychczasowych mocodawców, jest głęboko niesprawiedliwe. Brak jest wiarygodnych informacji na temat ewentualnego udziału Giliberta w dworskich intrygach przeciwko Tyzenhauzowi. Twierdzenia jego francuskich biografów jakoby to jego wrogowie stali za próbą otrucia⁴⁷, a wśród nich Tyzenhauz, który miał oskarżać lyońskiego przyrodnika o doprowadzenie do jego upadku, nie znajdują jak dotychczas potwierdzenia w źródłach historycznych i dodajmy są mało prawdopodobne. Trudno wyobrazić sobie, aby Gilibert, botanik i lekarz, mógł zagrozić pozycji i urzędowi magnata rangi Tyzenhauza. Niewątpliwie miał miejsce konflikt dotyczący Giliberta i zbiorów przyrodniczych z Grodna. T. Korzon pisze na ten temat:

„Jedynym bodaj profesorem był sprowadzony z Lugundu uczony botanik Gilibert; zobowiązał się on do uczenia obojej medycyny (utrisqua medicinae) i „wykształcenia pożytecznych dla Rzpltej lekarzy”, oraz do założenia ogrodu, potrzebnego dla szkoły medycznej. Wątpimy, żeby taki uniwersalny profesor mógł w medycynie i chirurgii wznieść się ze swymi uczniami ponad poziom wiedzy felczerskiej, ale wątpliwości nie ulega, że starannie zajmował się założonym w r. 1776 ogrodem botanicznym, bo ten posiadał już w r 1778 roślin egzotycznych 1500 gatunków i zaszczytany był pochwałami uczonych podróżników. „Własnym kosztem zafundował” Tyzenhauz gabinet Historii Naturalnej, bibliotekę, instrumenta fizyczne, astronomiczne i anatomiczne; z tego tytułu groził Chreptowiczowi procesem za zabranie z Grodna i da-

rowanie Akademii Wileńskiej tych wszystkich zbiorów „przy transportowaniu prof. Żyliberta do Wilna”.⁴⁸

Informacje na temat konfliktu z Tyzenhauzem także stawiają lyońskiego przyrodnika w nienajkorzystniejszym świetle. Ukazują go jako kogoś niewdzięcznego wobec przez kilka lat wychwalanego pracodawcy i protektora, uczestnika politycznych intryg i manipulanta nie wahającego się przed pomówieniem. Nie wspominając o tym, iż po raz kolejny można zadać pytanie o prawo własności do zbiorów przyrodniczych, w tym także gabinetu sprzedanego później Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu jak i kolekcji przesłanych Gilibertowi do Francji, skoro to Tyzenhauz „zafundował go własnym kosztem”.

Na temat J.E. Giliberta sporo możemy się dowiedzieć z relacji dotyczących jego działalności w czasie rewolucji. Doczekała się ona odrębnego opracowania⁴⁹. Gilibert w działalność polityczną tego okresu zaangażował się stosunkowo późno. Desgenettes w cytowanych uprzednio pamiętnikach pisał na temat wizyty w 1791 roku w Lyonie „Doktor Gilibert jeszcze nie pełniący funkcji publicznych choć lubiący rewolucję”. Natomiast już z początkiem 1793 roku pełnił on funkcję mera i członka komisji departamentalnej. Interwencja Konwentu, przegrana lyońskiego środowiska umiarkowanych, oblężenie i ostrzał artyleryjski, w czasie którego zginął Rozier, stracenie brata, śmierć wielu przyjaciół i współpracowników, wyrok śmierci, długie, bo 18 miesięczne ukrywanie się z samobójczą próbą w momencie przypadkowego zatrzymania przez pijanych żołnierzy⁵⁰, ale i zniszczenie zielnika i utrata biblioteki, którą później próbował skompletować, wysyłając nieomal żebracze listy do przyrodników⁵¹, były niewątpliwie bardzo traumatycznymi doświadczeniami.

Rewolucja jest zresztą obecną także w przyrodniczych pracach Giliberta. We wstępie do *Histoire des plantes d'Europe et étrangères* pisał:

„W tamtej epoce, należąc do osób poświęcających wszystkie siły aby przeciwstawić się dziesięcioletniej tyranii⁵², wołąc śmierć od hańby w której trzymali nas wspólnicy tyranów, musiałem spodziewać się umieszczenia mnie na liście proskrypcyjnej. Zostałem zmuszony do ucieczki aby uniknąć pewnej śmierci”.⁵³

W *Abrégé du Système de la Nature de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupedes et cétacées*, opisuje natomiast kota z gabinetu historii naturalnej w Lyonie, który został „naturalnie zmumifikowany”, gdy po trzech miesiącach wygrzebano go z popiołów, jakie zostały po domu i ogrodzie trafionym przez pocisk w czasie oblężenia miasta przez wojska Konwentu⁵⁴.

Z tego okresu zachowało się niewiele listów, nie ma w tym niczego dziwnego, zważywszy, iż te czasy zaangażowania politycznego, a później represji i ukrywania się nie sprzyjały prowadzeniu korespondencji. Liczne dokumenty administracyjne świadczą natomiast o bardzo dużej aktywności Giliberta we władzach miejskich Lyonu, a następnie o zorganizowanej przez jakobinów prawdziwej nagonce na nie-

go. Wszystkie znane świadectwa tego okresu ukazują jego odwagę cywilną, przywiązanie do wartości demokratycznych i poszanowania prawa. Wysuwane, bez podania źródeł przez niektórych historyków zarzuty jakoby prowadził on jakąś podwójną grę pomiędzy obozem radykalnym, a umiarkowanym okazały się zupełnie bezpodstawne⁵⁵. Interesującym dokumentem autobiograficznym jest list, który Gilibert napisał przebywając w więzieniu, a który został, zapewne jako dokument walki politycznej następnie wydrukowany⁵⁶. Pisze w nim, iż oskarża się go o intrygi prowadzące do objęcia merostwa, choć nigdy nie występował, ani w klubach politycznych ani w kawiarniach i był nieobecny w czasie pierwszej tury wyborów, a w czasie drugiej (zwycięskiej dla niego) już przebywał w areszcie, że zarzuca mu się kierowanie kontrrewolucją choć w ostatnich czterech latach wydał trzy dzieła botaniczne i medyczne więc nie miał czasu, aby zajmować się podobnymi działaniami. Odpierając kolejne oskarżenia przypominał o darowiźnie 900 funtów na potrzeby zagrożonej ojczyzny, że w ciągu trzydziestu lat leczył nieodpłatnie biednych i pomógł w ten sposób dzieśięciu tysiącom chorych.

Jaki zatem z korespondencji i świadectw epoki wyłania się obraz J.E. Giliberta? Na pewno był człowiekiem bardzo pracowitym i aktywnym naukowo. Należał do przyrodników znanych i cenionych w „republice uczonych”. Czy był jednakże zawsze uczciwym uczonym, czy też potrafił zawłaszczać bez skrupułów rezultaty cudzej pracy? Czy był bezinteresownym filantropem, wspierającym potrzebujących i leczącym za darmo, czy też potrafił także i wyłudzać dobra materialne? Czy był zawsze lojalnym współpracownikiem, czy też brał udział w licznych intrygach? Przedstawione w tym artykule informacje zdają się wskazywać iż, jak to często w historii bywa, Gilibert był postacią niejednoznaczną, a w jego postępowaniu odnaleźć można zarówno elementy bardzo szlachetne, jak i mające niewiele wspólnego z etyką działania z bardzo niskich pobudek. Wielki przyrodnik i pełen sprzeczności człowiek.

Przypisy

¹ É. Sainte-Marie: *Eloge Historique de M. Jean-Emmanuel Gilibert, médecin à Lyon*. Imprimerie de J.B. Kindelem, Lyon 1814, s. 1-17; W. Sławiński: *Dr Jan Emmanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie*. Wilno 1925, s. 1-38; J. Guiart: *La vie extraordinaire d'Emmanuel Gilibert médecin et botaniste lyonnais*. „Biologie médicale. Revue des sciences biologiques considérées dans leurs rapports avec la médecine”, 1945 t. XXXIV, s. 164-189; F. Widy-Wirski: *Jean-Emmanuel Gilibert, médecin et botaniste en Pologne*. „Histoire des sciences médicales”, 1971 t. 5, s. 106-109; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*. Neriton, Warszawa 1995, s. 1-73.

² P. Daszkiewicz, T. Samojlik, B. Bańka: *Obserwacje litewskich niedźwiedzi Jeana Emanuela Giliberta*. „Przegląd Zoologiczny” 2007 t. 51, s. 183-188.

³ P. Daszkiewicz: *Żubr Bison bonasus L. w pracach francuskich przyrodników przelomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku*. „Przegląd Zoologiczny”, 2000 t. 44 (1-2), s. 63-73

i P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Puszcza Białowieska w pracach przyrodników 1721-1831*. Semper, Warszawa 2004, s. 1-185.

⁴ P. Daszkiewicz, A. M. Bauer: *Jean-Emmanuel Gilibert and a Lost Chapter in the history of Chelonian Anatomy*. „Bibliotheca Herpetologica”, 2010 t. 8(2), s. 6-19.

⁵ P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Rosomak w Rzeczypospolitej w dawnych źródłach*. „Przegląd Zoologiczny”, 2005 t. 49 (3-4), s. 167-172.

⁶ P. Daszkiewicz: *Bursztynowy różaniec z Grodna, nietypowa polska kolekcja entomologiczna z osiemnastego wieku we francuskiej relacji podróżniczej i dyskusji na temat pochodzenia bursztynu i jego entomofauny*. „Przegląd Zoologiczny”, 2001 t. 45 (3-4), s. 215-220 i P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Mało znana rozprawa Jean-Emmanuela Gilberta (1741-1814) – interesujący dokument historii polskiej geologii*. „Przegląd Geologiczny”, 207 t. 55(12), s. 1123-1129.

⁷ P. Daszkiewicz: *J.E. Gilibert's phytogeographic map of Lithuania*. „Archives of Natural History”, 1999 t. 26 (3), s. 433-434.

⁸ P. Duris: *Traduire Linné en français à la fin du XVIII^e siècle*. „Early science and medicine”, 2007 t. 8, s. 166-186.

⁹ P. Daszkiewicz: *Phyty miedziane i miedzioryty Pierre Richer de Bellevala (1555-1632) w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – z punktu widzenia historii botaniki*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego”, 2013 t. 61, s. 71-77.

¹⁰ A. Ričkienė: *Flora Litvanica inchoata (1781–1782) by J. E. Gilibert: preliminary census of copies in European libraries*. „Archives of Natural History”, 2013 t. 40 (1), s. 119-124.

¹¹ J.-P. Gutton: *Quelques documents sur Jean-Emmanuel Gilibert 1741-1814*. „Bulletin de la Société historique, archéologique et littéraire de Lyon”, 1997 t. 27, s. 105-115.

¹² Piotr Daszkiewicz: *List Jean-Emmanuel Gilberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) – nieznan, interesujący dokument historii nauk przyrodniczych w Rzeczypospolitej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2009 t. 54 (3-4), s. 211-221.

¹³ P. Daszkiewicz: *Polonika w korespondencji Philippa Picot de Lapeyrousa w zbiorach Biblioteki Głównej Narodowego Muzeum Historii naturalnej w Paryżu*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2014 t. 59 (1), s. 147-151.

¹⁴ W. Grębecka: *Wilno-Krzemieniec: botaniczna szkoła naukowa (1781-1841)*, Polska Akademia Nauk. Komitet Historii Nauki i Techniki. Retro-Art, Warszawa 1998, s. 1-288 i Jadwiga Garbowska: *Nauki geologiczne w uczelniach Wilna i Krzemieńca w latach 1781-1840*. „Prace Muzeum Ziemi”, 1993 t. 4 2, s. 1-112.

¹⁵ Y. Tupinier, Christian Bange: *La Société Linnéenne de Lyon, ses collections et ses relations avec le Muséum*. „Actes du colloque Histoire des collections”, La Société Linnéenne de Lyon, Lyon, 2007, s. 1-26.

¹⁶ P. Daszkiewicz: *Polacy odwiedzający gabinet historii naturalnej Jeana Hermanna (1738-1800) w Strasbourgu*. „Echa Przeszłości” 2012 t. XIII, s. 133-142.

¹⁷ R.-N. Des Genettes: *Souvenirs de la fin du XVIII^e siècle et du commencement du XIX^e ou mémoires de R.D.G. Firmin Didot Frères*, Paryż 1836, T. 2, s. 160-161.

¹⁸ R. L. Williams: *Botanophilia in eighteenth century Francy: The spirit of enlightenment*; Kluwer Dordrecht Boston Londyn 2001, s. 1-197.

¹⁹ L. Brockliss: *La République des Lettres et les médecins en France à la veille de la révolution: le cas d'Esprit Calvet*. „Gesnerus”, 2004 t. 61, s. 254-281.

²⁰ Haller polecił młodego Gilberta do objęcia stanowiska na Litwie choć nieco wcześniej odradzał wyjazd do Rzeczypospolitej innemu ze swoich korespondentów, Samuelowi Augustowi Tissot (1728-1797) do którego pisał na ten temat (w liście z 26 stycznia 1766) traktując

Rzeczpospolitą jako kraj nietolerancyjny dla protestantów, „półbarbarzyński”, w którym „nie szanuje się nawet królów”, a „prawo ustępuje przed siłą” (cytat za E. Rostworowski: *Échanges entre la Pologne et la Suisse du XIV^e au XIX^e siècle Choses Hommes Idées*. Genewa 1966, s. 168).

²¹ R. L. Williams: *The letters of Dominique Chaix, botanist-curé*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1997, s. 169.

²² Tamże, s. 167.

²³ J. Paczowski: *Zielnik Giliberta*. „Wszechświat”, 1893 t.12 (51), s. 811-812.

²⁴ P. Daszkiewicz: *Płyty miedziane i miedzioryty Pierre Richer de Bellevala (1555-1632) w Rzeczpospolitej Obojga Narodów – z punktu widzenia historii botaniki*. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego”, 2013. t. 61, s. 71-77.

²⁵ P. Daszkiewicz, Aron. M. Bauer: *Jean-Emmanuel Gilibert and a Lost Chapter in the history of Chelonian Anatomy*. „Bibliotheca Herpetologica”, 2010 t. 8(2), s. 6-19.t.61, s. 71-77.

²⁶ Rozier pozostawał w kontakcie z Stanisławem Augustem Poniatowskim, król pragnął ściągnąć tego uczonego do Rzeczypospolitej, a gdy Rozier odrzucił tę propozycję, to Poniatowski używając swoich wpływów we Francji m.in. dzięki działaniom hrabiny Damville uzyskał dla niego w 1779 roku opactwo Nanteuil-le-Haudouin; patrz A. de Boissier: *Eloge de l'Abbé Rozier*. Imprimerie de J. M. Barret, Lyon 1832, s. 17-18.

²⁷ P. Jacquet: *Un botaniste lyonnais méconnu du dix-huitième siècle: Marc-Antoine Claret de La Tourette (1729-1793)*. „Bulletin mensuel de la Société Linnéenne de Lyon”, 1999 t. 68 (4), s. 77-84.

²⁸ A. Magnin: *Les Lortet botanistes Lyonnais particulièrement Clémence, Pierre et Louis Lortet et le botaniste Roffavier*. „Annales de la Société Botanique de Lyon”, 1912 t. XXXVII, s. 29-75

²⁹ Jean-Emmanuel Gilibert: *Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon*. A. Leroy 1809, Lyon, s. VI.

³⁰ R. L. Williams: *The letters of Dominique Chaix, botanist-curé*. Kluwer Academic Publishers, Dordrecht 1997, s. 163.

³¹ V. Poncet: *L'Herbier de Dominique Villars, Témoin de la flore du Dauphiné*. Muséum d'histoire naturelle de la ville de Grenoble, Grenoble 1999, s. 13-162.

³² J.-P. Gutton: *Quelques documents sur Jean-Emmanuel Gilibert 1741-1814*. „Bulletin de la Société historique, archéologique et littéraire de Lyon”, 1997 t. 27, s. 105-115.

³³ Tamże.

³⁴ J.-E. Gilibert: *Apperçu sur le magnétisme animal, ou résultat des observations faites à Lyon sur ce nouvel agent*. Genewa 1784, s. 75.

³⁵ A.-F. Prost de Royer: *Dictionnaire de Jurisprudence et des arrêts*. L'imprimerie d'Aimé de La Roche, Lyon 1783, t. 3 s. 426-427.

³⁶ J.-E. Gilibert: *Apperçu sur le magnétisme animal, ou résultat des observations faites à Lyon sur ce nouvel agent*. Genewa 1784, s. 6.

³⁷ J.-E. Gilibert: *Histoire des plantes d'Europe et étrangères, les plus communes, les plus utiles et les plus curieuses ou élémens de botanique pratique*. Amable Leroy 1806, Lyon, s. XV.

³⁸ P. Daszkiewicz: *List Jean-Emmanuel Giliberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836)- nieznaný, interesujúcy dokument historii nauk przyrodniczych w Rzeczpospolitej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2009 t. 54 (3-4), s. 211-221.

³⁹ É Sainte-Marie: *Eloge Historique de M. Jean-Emmanuel Gilibert, médecin à Lyon*. Imprimerie de J.B. Kindelem, Lyon 1814, s. 4 i 7-8.-17

⁴⁰ J.-P. Gutton: *Quelques documents sur Jean-Emmanuel Gilibert 1741-1814*. „Bulletin de la Société historique, archéologique et littéraire de Lyon”, 1997 t. 27, s. 105-115.

⁴¹ J. Guiart: *La vie extraordinaire d'Emmanuel Gilibert médecin et botaniste lyonnais*. „Biologie médicale, Revue des sciences biologiques considérées dans leurs rapports avec la médecine”, 1945 t. XXXIV, s. 170.

⁴² J.-P. Gutton: *Quelques documents sur Jean-Emmanuel Gilibert 1741-1814*. „Bulletin de la Société historique, archéologique et littéraire de Lyon”, 1997 t. 27, s. 105-115.

⁴³ J.-A. Dorthes: *Eloge historique de Pierre Richer de Belleval, instituteur du Jardin Royal de botanique de Montpellier*. Imprimerie de Jean Martel 1788, Montpellier, s. 47.

⁴⁴ P. Daszkiewicz: *Polonika w korespondencji Philippa Picot de Lapeyrousa w zbiorach Biblioteki Głównej Narodowego Muzeum Historii naturalnej w Paryżu*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2014 t. 59 (1), s. 147-151.

⁴⁵ W. Sławiński: *Dr Jan Emmanuel Gilibert, i P. Daszkiewicz: List Jean-Emmanuel Gilberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) – nieznan, interesujący dokument historii nauk przyrodniczych w Rzeczypospolitej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2009 t. 54 (3-4), s. 211-221.

⁴⁶ Jean-Emmanuel Gilibert: *Histoire des plantes d'Europe ou élémens de botanique pratique*. Amable Leroy 1798, Lyon, s. XII.

⁴⁷ M. Lannois, Jules Guiart: *La médaille polonaise de J.E. Gilibert*. „Lyon Médical”, 1935, t. CLV s. 439-442 i J. Guiart: *La vie extraordinaire d'Emmanuel Gilibert médecin et botaniste lyonnais*. „Biologie médicale, Revue des sciences biologiques considérées dans leurs rapports avec la médecine”, 1945 t. XXXIV, s. 170.

⁴⁸ T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764-1794): badania historyczne ze stanowiska ekonomicznego i administracyjnego*. Księgarnia L. Zwoliński i S-ka, nakładem Księgarni Teodora Paprockiego i S-ki, Kraków, Warszawa 1897 t. 1 s. 245-246.

⁴⁹ J. Rousset: *J.E. Gilibert, docteur de Montpellier, homme politique à Lyon pendant la Révolution*. „Monspeliensis Hippocrates” 1962 t. 17, s. 11-28.

⁵⁰ É. Sainte-Marie: *Eloge Historique de M. Jean-Emmanuel Gilibert, médecin à Lyon*. Imprimerie de J.B. Kindelem, Lyon 1814, s. 6.

⁵¹ P. Daszkiewicz: *Polacy odwiedzający gabinet historii naturalnej Jeana Hermanna (1738-1800) w Strasbourgu*. „Echa Przeszłości” 2012 t. XIII, s. 133-142.

⁵² „La tyrannie décemvirale” tak nazywano okres od 1789 do napoleońskiego przewrotu w 1799 roku.

⁵³ J.-E. Gilibert: *Histoire des plantes d'Europe et étrangères, les plus communes, les plus utiles et les plus curieuses ou élémens de botanique pratique*. Amable Leroy 1806, Lyon, s. XVI-XVII.

⁵⁴ J.-E. Gilibert: *Abrégé du Système de la nature, de Linné, histoire des mammifères ou des quadrupèdes et cétacées: Contenant, 1.º la traduction libre du texte de Linné et de Gmelin; 2.º l'extrait des observations de Buffon, Brisson, Pallas, et autres célèbres zoologistes; 3.º l'anatomie comparée des principales espèces: le tout relatif aux quadrupèdes et aux cétacées les plus curieux et les plus utiles*. Chez l'éditeur, Lyon 1806, s. 204.

⁵⁵ J. Guiart: *La vie extraordinaire d'Emmanuel Gilibert médecin et botaniste lyonnais*. „Biologie médicale, Revue des sciences biologiques considérées dans leurs rapports avec la médecine”, 1945 t. XXXIV, s. 164-189

⁵⁶ J.-E. Gilibert: *Jean-Emmanuel Gilibert à ses concitoyens*. Imprimerie de Fauchaux, Lyon 1793, s. 1-8.

P. Daszkiewicz

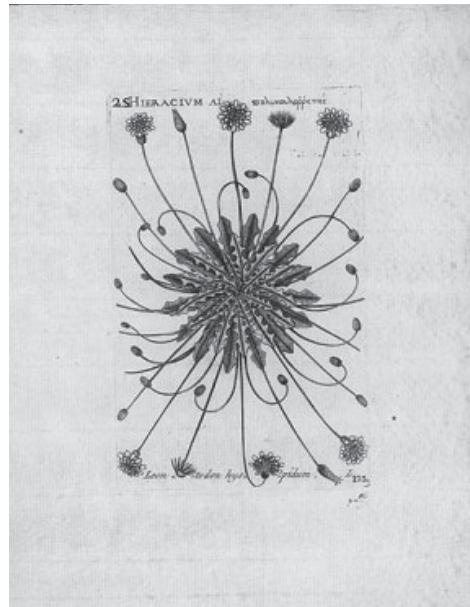
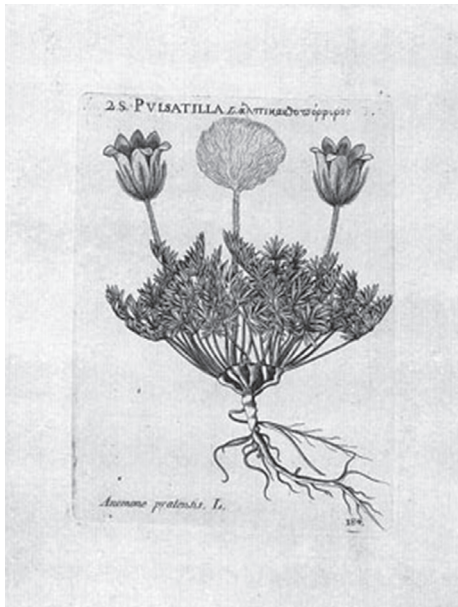
J.E. GILIBERT – HIS LIFE AND WORK IN THE LIGHT OF A CORRESPONDENCE AND TESTIMONIES OF HIS TIME

Jean-Emmanuel Gilibert (1741-1814) has been the subject of few biographical works. This paper presents the results of research from unpublished documents, unknown by historians until now. The information, published in old sources as in Gilibert autobiographical sketches or in catalogues of natural history papers auctions, is critically analyzed here. We also tried to establish a list of documents from those cited by Gilibert biographers, but lost today. The author both presents and comments letters to Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) and André Thouin (1747-1824), as well as a letter to an unknown receiver, in the autograph's collection of Gustave Thuret (1747-1824) and Eduard Bornet (1828-1911) - which is conserved in the collection of the National Museum of Natural History in Paris. Precious information about Gilibert and his stay in Lithuania was found in the letters of Antoine Gouan (1733-1821) to Philippe-Isidore Picot de Lapeyrouse (1744-1818). Research were also conducted in the Museum's herbarium in order to find Gilibert's specimens from Lithuania as well as to discover more information about the naturalist himself.

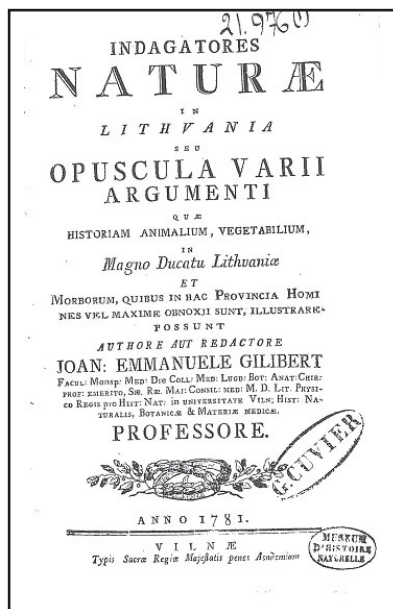
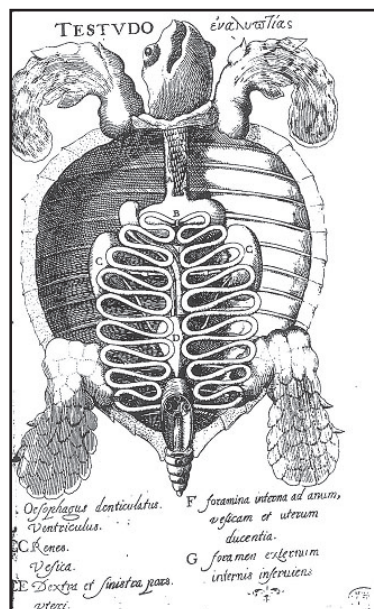
The documents of Jean Hermann (1738-1800) linked with Gilibert were found in Strasbourg's National and University Libraries and in the Municipal Archives; a letter from Gilibert to Antoine-Laurent de Jussieu was also discovered in this collection. Some new and interesting data came from a register of Hermann's natural history cabinet visitors

Some additional information about Gilibert's life and work was obtained as a result of the analysis of manuscripts conserved in the National Academy of Medicine in Paris, more specifically in Gilibert's correspondences from Lithuania and Lyon about illnesses and epidemics.

The information obtained allowed a better knowledge of the history of Gilibert floristic works in Lithuania, his zoological research, his practice of medicine and his study of different pathologies, his way of collecting and the collection itself of natural history specimens and the history of Gouan's herbarium and Pierre Richer de Belleval's copper plates brought from France to Lithuania. Some facts about Gilibert's life unknown to his biographers were also discovered in these manuscripts. We also tried to discover to what extent the information obtained in Lithuania was used by Gilibert in France. The role of Gilibert in the description of the Alps flora and his participation in the work of Dominique Villars (1745-1814) were discussed. We tried to estimate the impact of Gilibert's experience in Lithuania on his bio-geographical conceptions, as well as on botany in the XIX century. Based on this information, the character of Gilibert was found to be representative of a typical member of the „république des savants” while still remaining very specific to his atypical life. We therefore also tried to understand to what extent Gilibert was a typical naturalist of the XVIII century.



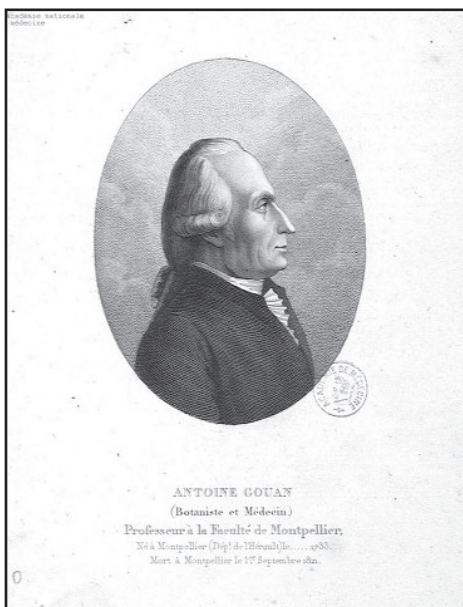
Ryc. 1 a i b. Pierre Richer de Belleval, miedzioryty wykorzystane przez Giliberta

Ryc. 2. Strona tytułowa *Indagatores Naturae*, Biblioteka Główna MNHN, niegdyś własność Georgesa Cuviera

Ryc. 3. Miedzioryt Pierra Richer de Bellevala przedstawiający morskiego żółwia kareta, wykorzystany przez Giliberta w pracy o żółwiach błotnych z Litwy



Ryc. 4. Portret Antoina Gouana (1733-1821),
ze zbiorów Uniwersytetu Montpellier



Ryc. 5. Antoine Gouan portret
ze zbiorów BIUM (Międzyuniwersytecka
Biblioteka Medycyny)

Wanda Grębecka

Instytut Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Warszawa

POGLĄDY DYDAKTYCZNE J.E. GILIBERTA

Rozwijająca się w epoce Oświecenia polska historia naturalna startowała w stosunkowo dogodnych warunkach. Wielki impuls organizacyjny i ideowy, jaki wniosła Komisja Edukacji Narodowej w nasze życie naukowe, jej polityka kadrowa i programowa pozwoliła na wyzwolenie się potencjalnych możliwości naszego kraju. Do Rzeczypospolitej przyjeżdżało wielu uczonych zagranicznych, biorących udział w inicjatywach gospodarczych i naukowych Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na szczególną uwagę zasługuje zaproszenie do Rzeczypospolitej, do Wilna, Jean Emmanuela Giliberta (1741-1814). Powierzenie nowopowstałej Katedry profesjonalnemu i doświadczonemu przyrodnikowi spowodowało, że od początku w Wilnie powstały programy nauczania, Ogród Botaniczny, biblioteka i zbiory zielnikowe. Umożliwiło to profesorom cudzoziemcom i ich następcom postawienie nauczania Historii Naturalnej od razu na odpowiadającym europejskim standardom poziomie.

Jean Emmanuel Gilibert, wybitny francuski przyrodnik i lekarz, przybywając do Wilna i obejmując Katedrę Historii Naturalnej miał już pewną znajomość stanu oświaty w Rzeczypospolitej. Zawdzięczał to kilkuletniej (od 1775) pracy w Grodnie, gdzie na zaproszenie Antoniego Tyzenhauza (1733-1785) i jako gość Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, organizował od podstaw Królewską Szkołę Lekarską¹. Kontrakt Giliberta obejmował organizację szkoły, próbę powołania studiów weterynaryjnych i położniczych, wykłady z historii naturalnej i *Materii Medica* oraz praktykę lekarską².

W polskiej literaturze przedmiotu francuski profesor miał dobrą opinię, doceniano jego wkład w trwającą w tym czasie reformę podjętą przez Komisję Edukacji Narodowej. Wprawdzie Tadeusz Korzon powątpiewa w możliwość dobrej pracy na tak wielu polach, jakie wyznaczał kontrakt Giliberta, ale i on dostrzega jego wkład w organizację Szkoły Lekarskiej w Grodnie i Ogródu Botanicznego³. Inni historycy nauki, szcze-

gólnie historycy biologii XVIII i połowy XIX wieku, wyrażali się o nim z uznaniem, szczególnie pozytywnie pisze o uczoneym Zygmunt Fedorowicz. Wysoko oceniał jego pracę profesorską i działalność organizacyjną, a także uważał go za pioniera wileńskiej szkoły fizjograficznej⁴. O Gilibercie napisano po polsku dwie źródłowe biografie⁵ i wiele opracowań encyklopedycznych i przyczynkarskich⁶ oraz wzmianek w pracach, dotyczących epoki Oświecenia czy dziejów uczelni wileńskiej.

W referacie zajmę się analizą trzech ważnych dokumentów, które Gilibert przygotował w Wilnie dla potrzeb studium historii naturalnej. Pierwszy – program wykładów opublikowany w *Prospectus Lectionum* na rok akademicki 1781/1782, urzędowym spisie wykładów⁷. Drugi ważny tekst – *Prospectus praelectionum cursus Historiae Naturalis. Ad usum Alumnorum Almae universitatis Vilnensis*⁸ to obszerny program nauczania Historii Naturalnej, jaki powinno się realizować w Wilnie. Trzecim ciekawym i ważnym dokumentem było *Exercitium botanicum In schola principe universitatis Vilnensis habendum die mensis Julii anno 1782 seu enumeratio methodica plantarum, tam idigenarum quam exoticarum, quas proprio Marte determinaverunt Alumni in campis Vilnensibus, aut in horto Botanico Universitatis, quasque juxta leges artis demonstrabunt*. Praeside Joanne Emmanuele Gilibert⁹. Było to – jak wynika z tytułu – sprawozdanie z rocznej pracy profesora i studentów w dziedzinie nauki o roślinach. Ponieważ Gilibert planował na razie tylko jednoroczny kurs nauczania całości Historii Naturalnej, przygotowanie materiałów do *Exercitium* było też egzaminem końcowym z botaniki.

Dla kogo były przeznaczone te materiały? *Prospectus praelectionum* był skierowany niewątpliwie do społeczności akademickiej i przedstawiał długofalowe zamierzenia profesora. Fedorowicz (powołując się na świadectwo Tekielińskiego) sugerował nawet, że był to wykład inauguracyjny Giliberta¹⁰ analogiczny do późniejszego wykładu Forstera (1754-1794) *Limites Historiae naturalis* wygłoszonego w Szkole Głównej Wielkiego księstwa Litewskiego w roku 1785¹¹. Gdyby przyjąć tę sugestię *Prospectus lectionem* byłoby próbą realizacji tych zamierzeń w już w pierwszym roku nauczania. *Exercitium* było, jak wspominałam, sprawozdaniem mającym charakter opisu studentów i było prezentowane władzom uczelni, wreszcie program wykładów zaznajamiał, zarówno władze uczelni, jak i przyszłych studentów, czego po nowym przedmiocie mogą się spodziewać.

Na jaki poziom słuchaczy swoich wykładów mógł Gilibert liczyć? Jest to zasadne i ważne pytanie ponieważ, od tego też zależy wynik edukacji i skuteczność przyjętej metody nauczania. Gilibert, jak już wspominałam, znał poziom i warunki kształcenia przyrodniczego w Rzeczypospolitej, a także, pracując przez 6 lat z przysyłanymi do Grodna uczniami, wiedział, jak zróżnicowanych kandydatów na studentów może i w Wilnie się spodziewać, ucznia dobrze przygotowanego obok ignoranta mającego słabą, potoczną znajomość przyrody i żadnych wiadomości z teorii historii naturalnej, a czasem słabe ogólne wykształcenie i znikomą znajomość łaciny, która była językiem wykładowym¹². W Polsce nie było w tym czasie (1781) podręcznika, który by poda-

wał podstawowy zakres wiedzy z historii naturalnej obowiązujący w szkole średniej. Pierwszy, pióra Krzysztofa Kluka, „*Botanika dla szkół narodowych pierwszy raz wydana*” powstał dopiero w roku 1785¹³. Nauczający tego przedmiotu (fachowych nauczycieli miały dopiero wykształcić uczelnie w Wilnie i Krakowie) korzystali z bardzo różnych, nierzadko zupełnie nieprzydatnych lektur, były to np. wypisy autorów rzymskich (szczególnie często Columella), lub stare polskie Zielniki, np. Marcina z Urzędowa lub Syreniusza, stare poradniki rolnicze, kalendarze itp. Z nowszej literatury chętnie posługiwano się *Dziełem O rolnictwie* Duhamela du Monseau (1700-1782). W bardzo nielicznych szkołach na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego były ogródki botaniczne i zbiory mineralogiczne i zoologiczne dostosowane do potrzeb dydaktyki, do programu nauczania. Czasami korzystano z ogródków przy aptekach. Często lekcje Historii Naturalnej były traktowane jako czas rekreacji lub nabierania wprawy w łacinie. Taki stan rzeczy poznajemy z raportów samych nauczycieli i opinii wizytatorów¹⁴. Reformy KEN zakładały jednolite programy dla całego szkolnictwa publicznego, jednakże w chwili przyjazdu Giliberta (1776) reforma dopiero się kształtowała i w szkołach na dalekiej prowincji stare mieszało się z nowym¹⁵. W najlepszym razie uczniowie, przyszli studenci, posługiwali się książkami. K Kluka (1739-1796) – poradnikami rolniczymi, które wychodziły w latach 1777 – 1779 (o rolnictwie) i 1779 – 1780 (o zwierzętach gospodarskich)¹⁶. W polskich warunkach były to pozycje nowatorskie, ale na ich podstawie poznawano świat roślin i zwierząt z pozycji czysto praktycznych.

Zamierzenia Komisji Edukacji Narodowej, zakładały pragmatyczne ujęcie kursu historii naturalnej, ale zalecana dla szkół lektura (dzieło Bufona (1707-1788) -zoologia i „*Dykcjonarzyk p. Valmont de Bomare*” (1731-1807)-mineralogia) wskazywała wyraźnie oświeceniowy kierunek kształcenia, uwzględniający najnowszą wiedzę. Zalecenia te były sformułowane w późniejszym okresie, Giliberta nie było już w Wilnie. Na początku musiał on zaprezentować swoje propozycje¹⁷. Można zgodzić się z Kaliną Bartnicką, iż celem zreformowanej szkoły byłby absolwent – „obywatel – ziemianin, wykształcony szlachcic, światły rolnik [...], umiejący sam kierować swoim majątkiem, umiejący docenić i wprowadzić nowości”¹⁸. Ale to trochę za mało dla przyszłego studenta uniwersyteckiego kursu Historii Naturalnej.

Jak już wspominałam, dostępny od 1779 r. poradnik-podręcznik Kluka (*Roślin potrzebnych, pożytecznych...*) był dość powszechnie stosowany w szkołach w klasie III (kurs ogrodnictwa), ale równie powszechnie były w użyciu inne, przypadkowe teksty. Jaką wiedzę z botaniki przekazywano uczniowi posługując się taką zróżnicowaną i do innych celów przeznaczoną literaturą? Można ją poznać z pytań z popisów szkolnych przeprowadzanych na zakończenie roku nauczania (programy drukowano)¹⁹. W optymalnym przypadku wiadomości o budowie i życiu roślin były elementarne, ale prawidłowe, np. dobre opisanie zewnętrznych części roślin, podstawowych czynników wzrostu, roli wody, światła i gleby. Obok tego w niektórych szkołach rozpowszechniano

wiadomości tradycyjne, przebrzmiałe, a często tradycyjne i mylne, mające charakter zabobonu, a uznawane za podstawę dobrego rolnictwa. Tyle dawała szkoła.

Jednakże Katedra w Wilnie była powołana do nauczania na poziomie uniwersyteckim, a Gilibert, obejmując ją, miał za zadanie zorganizować w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego nauczanie na poziomie europejskim. Co to oznaczało? Pierwsze starania o zorganizowanie w Wilnie ośrodka studiów przyrodniczych przypadają na okres rozkwitu tych badań, w tym botanicznych, w Europie. Rozwijała się systematyka, powstawały coraz to nowe systemy klasyfikacji, pogłębiała się znajomość morfologii, anatomii roślin i zwierząt, fizjologii i embriologii. Rozpowszechniała się metoda eksperymentalna w każdej dziedzinie. Liczne podróże naukowe poszerzały znajomość flory i fauny świata, poznawano nowe gatunki, toczyła się dyskusja o istocie gatunku. Dziełami przełomowymi w biologii XVIII w. były K. Linneusza (1707-1778), *Systema naturae* (1735) oraz *Species plantarum* (1753), ale funkcjonowały w nauce inne dzieła botaniczne i zoologiczne stosujące inne klasyfikacje. W botanice stosowany był jeszcze system J.P. Tourneforta (1656-1708) i już interesowano się dziełami A. L. de Jussieu (1748-1836), krystalizowało się pojęcie naturalnej rodziny (*Familia*). Wyodrębniła się biogeografia, paleontologia, rozkwitała entomologia. We wszystkich dziedzinach pracowali wybitni uczeni tacy jak G.L. Leclerc de Bufon, A. von Haller (1708-1777) i wielu innych. Ich prace otworzyły nowe kierunki badań²⁰.

Te wszystkie prądy dotychczas omijały Rzeczpospolitą. Wprawdzie w niektórych szkołach (średnich) próbowano wprowadzić nauki przyrodnicze do programu, były też bardziej zaawansowane regiony i miasta (Gdańsk), ale dopiero Komisja Edukacji Narodowej zaprojektowała nowoczesne studium nauk przyrodniczych i ścisłych dla całego szkolnictwa publicznego, średniego i wyższego. Historia Naturalna i Botanika, jako przedmiot dodatkowy, wchodziły do programu studiów reformowanych Szkół Głównych w Krakowie i Wilnie. Pierwsze projekty KEN dotyczące tego przedmiotu były bardzo mało konkretne. A zatem Gilibert podejmował pionierskie zadanie i musiał sformułować nowatorski program. Oprócz własnej wiedzy i doświadczenia zadanie ułatwiał mu fakt, że w Wilnie miał szansę spotkać już innego kandydata na studenta niż w okresie początków swojej 6.letniej pracy w Grodnie. Sześć lat działania szkół KEN poprawiało sytuację, wprowadzono Historię Naturalną jako przedmiot obowiązkowy. Utrwaliła się świadomość jej konieczności w ogólnym wykształceniu. Gilibert mógł więc rozpoczynać swoje wykłady klasycznie, podając wiadomości o roślinach na poziomie ówczesnej nauki, prostować mylne, a zakorzenione, poglądy na podział świata roślin, wprowadzając pojęcia nowoczesnej systematyki, nauczyć metod pracy przyrodnika, co pozwoliło absolwentom nabyć kompetencji dobrego nauczyciela-przyrodnika (w tym botanika) umiającego przybliżyć uczniom przyrodę swego kraju.

Uczony, jako wieloletni wykładowca w Lyonie, wiedział, czego się podejmuje, wyjeżdżając na Uczelnię na Litwie, toteż po wyrażeniu zgody na proponowane mu

stanowisko (po uprzednich konsultacjach z wybitnymi przyrodnikami, np. z Hallerem i Gouane'm (1733-1821) z Montpellier²¹ bardzo starannie przygotowywał się naukowo do objęcia nowej katedry. Poglębiał swoją wiedzę w dziedzinie systematyki, odwiedzał Jardin de Roi [Jardin des Plantes} w Paryżu, poznawał florę Alp i Pirenejów, robił wycieczki w różne regiony odmienne od południa Europy, gdzie do tego czasu pracował, poznawał nowe rośliny, konsultował się z europejskimi botanikami, gromadził zbiory, między innymi zbiór nasion przeznaczonych do ogrodu botanicznego, uzupełniał księgozbiór. Można powiedzieć, że rozpoczął systematycznie budować swój warsztat wykładowcy w nowym nieznanym kraju i nowym nieznanym klimacie. Sprawy te oraz wszystkie perypetie związane z wyjazdem do Rzeczypospolitej bardzo dokładnie przedstawili biografowie Giliberta, możemy je więc pominąć w dalszym omawianiu problemów nauczania²².

Uczony zainteresował się także badaniami botanicznymi uprzednio prowadzonymi w kraju, do którego jechał. Przedstawił je w swojej pierwszej pracy florystycznej *Flora Lithuanica inchoata*²³, pisząc w rozdziale *Ratio Operis*²⁴, iż wiele miejsc, nawet egzotycznych, Europy północnej było badane przez wybitnych uczonych, ale w te zakątki nikt nie zaglądał. Wymienia Loeseliusa, Breyna (1637-1697), Helwina (1666-1748), Vulfiusa, Erndtela (1670-1734) i Rzączyńskiego (1664-1737). Wszyscy oni zbierali rośliny na terenach sąsiednich, np. Pomorze, Prusy (Wschodnie), ale na Litwę nie docierali. Gilibert sądził, że jego książka zapoczątkuje badania flory Litwy i będzie przydatna dla następców. Tak się też stało. W wielu 19-wiecznych florach, wydawanych w Polsce i zagranicą, notowania Giliberta były cytowane²⁵. W innym rozdziale, *Post scriptum*, umieszczonym na zakończenie tomu 1 *Flory Lithuanica...*, wydanego w Grodnie, prosi czytelników o wszelkie uwagi i sprostowania jego błędnych oznaczeń, które to uwagi będą publikowane w *Indagatores naturae* pomyślanym jako czasopiśmie²⁶. Jak z tego wynika, Gilibert miał szerokie plany pracy na Litwie, w Grodnie je nawet realizował, ale w Wilnie wypadki potoczyły się inaczej. Pracował tylko 2 lata, ale bardzo owocnie dla botaniki wileńskiej.

Zostańmy jednak jeszcze na chwilę w Grodnie, gdyż wykłady tam prowadzone, poznawanie kraju, zdobyte doświadczenie i stworzone przez niego warunki do pracy naukowej i pedagogicznej są podstawą organizacji pracy w Wilnie²⁷.

Zaraz po przyjeździe do Grodna (październik 1775) Gilibert organizuje Gabinet Historii Naturalnej z zastanych (zbiory Magnickiego)²⁸ i przywiezionych zbiorów. oraz prowadzi początkowe prace nad Ogirodem Botanicznym, gromadzi mchy i nasiona roślin krajowych. Wiosną 1776 r. rozpoczyna pierwsze wycieczki i zbiera rośliny potrzebne do Ogirodu i wykładów²⁹. Jednocześnie zmagają się z organizacją Szkoły Lekarskiej, co było jego głównym zadaniem, wykładami z całego kursu Historii Naturalnej, wykładami *Materia Medica*, praktyką lekarską.

Działalność florystyczna była zajęciem drugoplanowym, poświęcał jej jednak wiele czasu i zapału. S.B. Jundziłł, który w późnych latach życia zajmował się historią swojej Akademii, tak opisywał działalność uczonego :

„Professor ten nauce swej całkowicie oddany, o postęp uczniów i pożytek kraju niespracowanie gorliwy, w Grodnie jeszcze, prócz lekcyj[...] w wiosennej i letniej porze, w towarzystwie [...] uczniów, zwiedzał przyległe miastu okolice i w nich kamienie, skamieniałości, owady, ryby, ptastwo, zwierzęta, rośliny troskliwie zbierał, przyrodzenie ich i przymioty gruntownie wykładał. On pierwszy zebrane w tych okolicach rośliny metodycznie opisywać, w zielnik układać; a żywe do ogrodu wprowadzać począł”³⁰.

Gilibert interesuje się również fauną Litwy obserwuje i eksperymentuje z nieznanymi mu gatunkami. Swoje zoologiczne obserwacje i dociekania będzie publikował w Wilnie³¹. Intensywna eksploracja florystyczna znajdzie wyraz w opublikowanej *Flora Lithuanica*.

W pierwszym okresie pracy w Grodnie Gilibert był pełen zapału a jego Ogród Botaniczny, wizytowany przez wielu, w tym Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1777 r., był uważany za piękny i bogaty, wzbogacony zbiorami od Jacquin’a (1727-1817) i Pallas (1741-1811), a jednocześnie z korespondencji Giliberta dowiadujemy się, że był przystosowany do nauczania, zawierał rośliny rodzime i egzotyczne i był ułożony wg systemu Linneusza³². Swoje wrażenia i opinie o nowym miejscu pracy opisuje entuzjastycznie w liście do A.L. de Jussieu z września 1777 r.³³ Potem stosunki zaczęły się pogarszać, przede wszystkim z powodu niejasnej sytuacji materialnej i związanych z tym trudności organizacyjnych zakłócających tok nauczania³⁴.

Cała działalność Giliberta w Królewskiej Szkole Lekarskiej w Grodnie była częścią wielkich zamierzeń gospodarczo naukowych Antoniego Tyzenhauza. Grodno stawało się tętniącym życiem gospodarczym i kulturalnym miastem. Niestety na krótko. Po chwilowym rozkwicie nadmierny rozmach spowodował załamanie się tej inicjatywy³⁵. Szkołę Lekarską przeniesiono do Wilna, a Gilibertowi zaproponowano objęcie katedry Historii Naturalnej w reformującej się Szkole Głównej. Propozycję przyjął.

Samemu Gilibertowi okres grodzieński przyniósł korzyści. Poznał kraj, ludzi i, jako gość króla, wyrobił sobie stosunki, ułatwiające mu podróże po Litwie. Poznał ją stosunkowo dobrze i wiele pisał o tym kraju po powrocie do Francji. Znalazł sobie w Grodnie kilku uczniów zainteresowanych botaniką, którzy towarzyszyli mu w gromadzeniu roślin³⁶. Zbiory, biblioteka i Ogród zostały (po długich targach, z woli Króla Stanisława Augusta) przeniesione do Wilna, a uczony, już na wstępie swej pionierskiej pracy na uczelni, dysponował osobiście stworzonym warsztatem pracy naukowej i dydaktycznej. Razem z nim przejechało kilku studentów, którzy pracowali z nim w Grodnie, aby dokończyć naukę.³⁷

Uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się 24 listopada 1781 r.³⁸, a 1 grudnia Gilibert rozpoczął wykłady historii naturalnej w Szkole Głównej Wielkiego

Księstwa Litewskiego³⁹. To ważna data w rozwoju przyrodoznawstwa na Litwie. Wykładał botanikę, zoologię i mineralogię jako jeden, zintegrowany, na razie jednoroczny, kurs. (Ustawy KEN przewidywały kurs dwuletni, który realizował dopiero następca Giliberta – G. Forster (1754-1794). Na botanikę przeznaczone były miesiące wiosenne i w ten sposób rok akademicki 1781/1782 mógł być w pełni wykorzystany na prace w ogrodzie i w terenie. Rośliny przewiezione z Grodna umieszczono na dziedzińcu Colegium medicum, tak że od wiosny Ogród mógł już służyć studentom⁴⁰. S.B. Jundziłł opisywał staranne przeniesienie roślin i ich zabezpieczenie, a także zasobność ogrodu (około 2000 gatunków). Pisał:

„Przeniesiony do Wilna z wielkim kraju i uczniów pożytkiem przez dwa lata się zatrudniał. On pierwszy w Akademii, szczupły wprawdzie, na dziedzińcu niegdyś jezuickiego konwiktu ogródek założył i już gruntowymi, już oranżeryjowymi [oryg.– *W.Gr.*] roślinami w liczbie dwóch tysięcy opatrzył”.

O zasługach Giliberta w zorganizowaniu Ogrodu botanicznego pisał potem wielokrotnie w *Pamiętniku* i *Opisaniu roślin w prowincji W.X.Lit.*⁴¹. Dzięki przewiezionym zbiorom i bibliotece Gilibert mógł od razu skupić się na organizacji nauczania i formułować program, który przedstawił, zgodnie z wymaganiami administracyjnymi, w *Prospectus Lectionum ex anno 1781 in annum 1782*. Jak wspominałam powyżej, znał możliwości przyszłych studentów, ich prawdopodobną wiedzę wyniesioną ze szkół średnich, co pomogło mu przedstawić program zgodny z wymogami nauki, oczekiwaniami KEN i możliwościami słuchaczy. Sprawozdanie przedstawione po roku pracy świadczy, że znalazł grupkę zainteresowanych botaniką i zdolnych opanować nowe wymagania uczniów. Program zapisany w urzędowym *Prospectus Lectionum* zapowiadał:

„W czasie jesiennym i zimowym, we wtorek, czwartek i sobotę z rana nauczać będzie o rzeczach kopalnych, to jest o kruszczach, kamieniach, solach, klejach, ziemiach itd. Lecz nie przestanie na wyliczeniu tylko w porządku wedle systema co do rodzajów i gatunków, będzie razem starał się połączyć wiadomość o użytku każdej istności, jeśliby jaki się nadał, czy do leczenia chorób, czyli też do rzemiosł różnych i ekonomiki; a mianowicie między istnościami mającymi służyć za dowody w prawd stanowieniu, zachowa ten porządek, iż z pomiędzy wielu innych te obierze, których nam litewska dostarcza ziemia. Podobnie postąpi w historii o zwierzętach; anatomizować one będzie, jeśliby które żywcem dostały się i przyłączy wiadomość o sposobie ich przygotowania służącym do zachowania w gabinetach postaci zwierząt. Od wiosny do zakończenia szkół [tj. końcem roku akademickiego – *W.Gr.*] okazywaniem ziół w ogrodzie botanicznym lekcje swoje zajmie, gdzie różnego rodzaju krzewów własności i użytek szczególnymi stwierdzi doświadczeniami. W czasie zaś herboryzacji, którą z uczniami swemi przedsięweźmie, nie tylko kolekcją ziół samorodnych i owadów zaprzątnie się, ale też osobliwszego doloży starania, już to wzglę-

dem wyłożenia fenomenów przypadkiem nadarzonych i postrzeżonych, już też względem roztrząśnienia tego wszystkiego, cokolwiek by wiadomość popółstwa osobliwego podawała. Z tej wydarzonej okoliczności wejrzy razem w maksymy gospodarstwa wiejskiego i rolnictwa, temu klima właściwego, aby one pożyteczniej odmieniwszy oraz doświadczeniem i fizycznymi uwagami objaśniewszy, sprostowane i stwierdzone uczniom swym za wzór wystawi”⁴².

Analizując uważnie przedstawiony program stwierdzamy, że zawiera nie tylko treść wykładów dostosowaną do *Instrukcji KEN*, ale i metodę pracy Giliberta. Obejmuje wiadomości z mineralogii, zoologii botaniki, a także zastosowania praktyczne, szczególnie w rolnictwie. Gilibert, zapoznając studentów z tymi problemami (w ciągu biegu roku akademickiego) będzie stosował metodę pogładową, nie ograniczy się do słownego opisu, lecz każdy nowy obiekt i proces przyrodniczy ma być poznawany i wyjaśniany na konkretnym przykładzie. Zwracał uwagę na metodę obserwacji naukowej, a także zakładał posługiwanie się fizyką do wyjaśniania zjawisk życiowych. Na zajęciach, szczególnie wiosną i latem odbywanych w ogrodzie botanicznym lub na terenie otaczających miasto pól i łąk, profesor będzie wymagał od studentów aktywności, szczególnie w mineralogii, entomologii i botanice, skłaniał ich do samodzielnego poszukiwania obiektów i samodzielnego opisywania, nazywania i klasyfikowania oglądanych roślin, minerałów i owadów. Utrwała to nomenklaturę i pogłębia znajomość klasyfikacji, a także uczy gromadzenia prawidłowo opisanych kolekcji. W zoologii ponadto będzie pokazywał sposoby sporządzania preparatów anatomicznych i gromadzenia zbiorów owadów oraz w botanice sporządzania trwałych zielników. Ma to duże znaczenie dla przyszłych nauczycieli, którzy sami lub z pomocą swoich uczniów muszą zaopatrzyć szkoły w potrzebne pomoce naukowe. Metoda Giliberta zakładała aktywną obserwację otaczającej przyrody oraz eksperymentalne sprawdzanie poznawanych stwierdzeń. Słuchacz, po ukończeniu kursu, powinien znać otaczającą go przyrodę i umieć każdy nowo poznany fakt prawidłowo nazwać oraz zaklasyfikować w systemie wiedzy. A wszystkie te działania mają być oparte na przykładach wziętych z przyrody litewskiej. Gilibert, dzięki swoim pracom w Grodnie, może sprostać tym ambitnym założeniom ponieważ przyroda litewska jest mu znana z własnych badań. Gilibert będąc zwolennikiem metod obserwacyjnych i eksperymentalnych w nauczaniu historii naturalnej był daleki od praktykowanego dawniej w szkołach werbalizmu, co czyni z historii naturalnej przedmiot żywy, ciekawy i pomocny w dalszym życiu.

Praktyczne zastosowanie nabytej wiedzy osiąga się w dwojaki sposób. Po pierwsze, dla każdego oglądanego podczas wykładu obiektu należy znaleźć zastosowanie w jakiegokolwiek dziedzinie życia gospodarczego; po drugie, nauka powinna posłużyć do oceny używanych przez praktyków sposobów produkcji i skonfrontować stare teorie z nowymi zdobyczami historii naturalnej. Gilibert doceniał dorobek obserwacyjny praktyków przeszłości, ale zalecał weryfikować go eksperymentalną metodą opartą na naukowej obserwacji, stosując również w tym przypadku metody fizyczne. Zalecał ta-

kie działania szczególnie w stosunku do rolnictwa, rzeczywiście bardzo zacofanego na Litwie w osiemnastym wieku. Studenci kończący kurs historii naturalnej w Szkole Głównej winni być w tym zakresie pionierami postępu.

Przedstawiony przez Giliberta program był sformułowany w duchu pragmatycznych tendencji KEN, jednakże uczony nie rezygnował z nadania studium historii naturalnej w Wilnie, szczególnie botanice, charakteru naukowego. Świadczy o tym drugi dokument – *Prospectus praelectionum cursus Historiae Naturalis. Ad usum Alumnorum Almae universitatis Vilnensis* opublikowany w 1781 r. w *Indagatores Naturae in Lithuania*⁴³. Jest on zaprezentowaniem i teoretycznym uzasadnieniem treści i twierdzeń przedmiotu nauczania i badań, które Gilibert uważa za konieczne dla rozwoju historii naturalnej w Wilnie. Na początku podaje definicję. Historii Naturalnej, jako dyscypliny badającej trzy Królestwa Natury, czyli świat minerałów, zwierząt i roślin. Opisuje postępy, jakie dziedziną tą osiągnęła w ostatnich latach, w których, dzięki obserwacji i eksperymentom, opisano i sklasyfikowano tysiące nowych gatunków roślin zwierząt i minerałów czyli badano Naturę, która stanowi jedność i dlatego powinna być badana i nauczana w jednym przedmiocie. Badanie Natury jest podstawą dobrego nauczania. Metody studiowania trzech królestw Natury są w każdym z nich takie same. Poznanie oparte jest na obserwacji, opisie ciał i zdarzeń oraz wyjaśnianiu ich właściwości. *Prospectus praelectionum* jest więc zarysem programu nauczania. Przy opisie stosownym postępowaniem jest klasyfikacja, do której Gilibert przywiązuje wielką wagę. W botanice uważał ją za podstawowe narzędzie poznawania świata roślin. Pisze: *Filium Ariadnum Botanices est systema, sine quo chaos est res Herbaria*. Zasada ta, sformułowana przez Linneusza w *Systema Nature* (1735), stosuje się do pozostałych królestw.

Klasyfikacja przeżywała wielki rozkwit w Europejskiej nauce w XVIII wieku. Umożliwiała dalszą pracę nad poznawaniem roślin i zwierząt, stwarzała język naukowy, w którym mogli porozumiewać się badacze i panować nad narastającym ogromem faktów. Tworzono różne systemy, w powszechnym użyciu w nauce był system Linneusza i jego powszechnie przyjęta metoda tworzenia binalnego nazewnictwa. Ważna była również znajomość innych systemów, przynajmniej Tourneforta (1656-1708) i A.L. de Jussieu (1748-1836). Gilibert stawiał sobie za cel wykształcić swoich studentów na dobrych systematyków, a zarazem przyrodników umięjących posługiwać się literaturą naukową krajową i europejską oraz kontaktować się z uczonymi innych ośrodków i stosować nabyte wiadomości w praktyce. Biegła znajomość roślin była potrzebna i w poznaniu kraju, i w medycynie, i w rolnictwie. Z drugiej strony Gilibert podkreślał rolę fizyki i chemii przy badaniu i wyjaśnianiu właściwości ciał i procesów. Powoływał się na postępy czynione w tych naukach, np. cytował prace Hallea (1677-1761)⁴⁴ i ich przydatność dla wyjaśniania zjawisk obserwowanych przez przyrodników. Podobnie w świecie minerałów problemy klasyfikacji były istotne. Szczegółowo rozważa ten problem Jadwiga Garbowska, która uważa program Giliberta w tym zakresie do lekko anachroniczny⁴⁵.

Gilibert stwierdza, że historia naturalna, jako przedmiot, z jednej strony jest częścią poznawania Natury i jako część ontologii wymaga aby jej wnioski były ściśle i zgodnie z prawami logiki. Z drugiej strony badanie praktycznych właściwości roślin, zwierząt i minerałów daje człowiekowi wiedzę potrzebną do panowania nad Naturą. Obie strony tej nauki wymagają, aby uprawianie historii naturalnej uwzględniało różnorodność zjawisk zależną od warunków na kuli ziemskiej (głównie klimatu). Szczególnie dużo wysiłku należy włożyć w poznanie własnego kraju i jego bogactw, tego *quid pro sua Patria Natura concessit*. Jest to zgodne z panującym w okresie Oświecenia fizjokratyzmem. Swój program Gilibert formułuje w relacji do nauczania historii naturalnej w różnych ośrodkach w Europie. *Prospectus praelectionum* jest zarysem programu nauczania historii naturalnej opartym na analizie roli tej dyscypliny we współczesnej nauce europejskiej. Jest pierwszym, obszernym i skorelowanym z koncepcjami epoki programem nauczania historii naturalnej sformułowanym w Polsce i dla polskiej uczelni. Jest to program pomyślany na długie lata i rozwój tej dziedziny w Wilnie. I takim się stał, ale już nie Gilibert go wprowadzał w życie. Podjęli go jego następcy, szczególnie kultywując praktykę równoczesnego rozwijania nauki i poznawania kraju⁴⁶. Końcową część *Prospectus praelectionum* poświęcił znaczeniu historii naturalnej w wykładzie *Materia Medica*.

Trzeci dokument, który należy uważnie przeanalizować, to wspomniane *Exercitium Botanicum*⁴⁷, w którym opublikowano, jak już wspominałam, sprawozdanie z pierwszego roku pracy na polu botaniki, które pozwala nam poznać dokładniej metody pracy Giliberta i osiągnięte rezultaty. Zawiera spisy roślin „zdeteminowanych” przez poszczególnych studentów. Byli to: Onufry Orłowski, Antoni Ławrynowicz, Józef Jasiński, Wincenty Grochowski, Marcin Sulma, Andrzej Matuszewicz, Daniel Pawłowicz, Adam Chreptowicz i Aleksander Chreptowicz⁴⁸. Spisy te poprzedza obszerny, szczegółowy opis metody, jaką należy stosować w „determinowaniu” (oznaczaniu) roślin – *Principia artis*⁴⁹. Wyjaśniają one zasady tworzenia systemu, różnice między systemem naturalnym a sztucznym, uzasadnienie wyboru systemu przez profesora (Gilibert w Wilnie w wykładach i swojej *Florze Lithuanica* zastosował system Ludwiga (1709-1773)⁵⁰, którego podstawy są podane na zakończenia *Principia*). Dalej autor *Principia artis* wylicza cechy, według których wyróżnia i opisuje się rośliny. Są to kolejno: budowa ogólna, budowa kwiatu, siedlisko, klimat, w którym roślina żyje, czas kwitnienia i owocowania, stwierdzenie czy jest to roślina jednoroczna, dwuletnia, czy trwała, czy rośnie spontanicznie, czy jest uprawiana, jakie są z niej korzyści. Należy także znać różne formy życiowe. Ważna jest fizjologia, opis oddychania i fotosyntezy, a także szczegółowo proces rozmnażania i dziedziczenia. Gilibert był, oczywiście kreacjonistą. Wymagana jest więc znajomość morfologii i anatomii, a do opisu oddychania, odżywiania i transpiracji – fizyka i chemia. Gilibert wyklada szczegółowo zasadę budowy systemu Ludwiga, wyjaśniając na podstawie jakich cech wyróżnia się kolejne jednostki systematyczne, jak również na jakie cechy zwracać uwagę przy opisie różnych, specy-

ficznych grup roślin np. paproci czy palm. Uczniowie musieli umieć oznaczyć rośliny rodzime i egzotyczne. Z rodzimych należało znać dziko rosnące najpospolitsze, użytkowe, rzadkie. Wśród roślin egzotycznych wyróżnić użytkowe, najpiękniejsze i najrzadsze. Każdy student oznaczał kilkadziesiąt roślin, wśród których znajdowały się okazy z okolicznych pól i lasów i ogrodu botanicznego. Nauczanie botaniki było zgodne z rolą i miejscem roślin w przyrodzie, a także ze znaczeniem, jakie ma ich znajomość w rolnictwie i medycynie. To znaczenie botaniki Gilbert podkreśla wielokrotnie. Sprostanie tym wymaganiom, zwiększonym przez dużą ilość roślin opisanym przez każdego ucznia, zakładało przyswojenie sporej porcji nowoczesnej wiedzy botanicznej i było możliwe dzięki praktyce zajęć terenowych i pięknym kolekcjom Ogrodu Botanicznego, o którym była mowa powyżej.

Całość *Exercitium* tj. *Principia* i spisy roślin pozwalają poznać poziom wymagań stawianych studentom w zakresie botaniki. Podkreślmy jeszcze raz: Gilbert zakładał dobrą znajomość anatomii i morfologii, fizjologii i podstaw fenologii, znajomość siedlisk i elementarną wiedzę o rozmieszczeniu. Uczony w Wilnie nie zostawił żadnego podręcznika, ale *Principia artis* można uznać za zwięzły konspekt wskazówek metodycznych, które wyznaczają poziom umiejętności osiągnięty przez najlepszych. W Wilnie, dzięki doświadczeniu profesora i umiejętności zjednywania sobie pomocników, już po roku nauczania, to znaczy po zakończeniu pierwszego swojego kursu, mógł Gilbert zaprezentować w sprawozdaniu wyniki pracy kilku studentów, którzy pod jego opieką rozpoznali i oznaczyli kilkadziesiąt roślin z okolic Grodna i Wilna. Droga do nauczania botaniki na poziomie uniwersyteckim została w Wilnie wytyczona na długie lata.

Przypisy

¹ A. W r z o s e k: *Założenie Królewskiej Szkoły Lekarskiej w Grodnie za Stanisława Augusta* „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1925 t. 222.

² W. S ł a w i ń s k i: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert, profesor i założyciel Ogrodu Botanicznego w Wilnie. Przyczynek bio-bibliograficzny do historii Uniwersytetu wileńskiego*, Wilno 1925, s. 5-6; P. D a s z k i e w i c z: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelle Gilbertcie*, Warszawa 1995, s. 4-5.

³ T. K o r z o n: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764 -1794)*, t. 2, Kraków-Warszawa 1897, s. 245-246.

⁴ Z. F e d o r o w i c z: *Katedra Historii Naturalnej w dawnej wszechnicy wileńskiej*; „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, S.B, z. 1, 1957, s. 75-87; tenże: *Zarys rozwoju fizjografii Polski ze szczególnym uwzględnieniem faunistyki (od czasów najdawniejszych do roku 1918)*, „Memorabilia Zoologica” 1963, z. 10, s. 84.

⁵ W. S ł a w i ń s k i: *Dr. Jan. Emmanuel...*, P. D a s z k i e w i c z: *Polityka i przyroda...*

⁶ *Polski Słownik Biograficzny* (W. S ł a w i ń s k i); *Słownik Biologów Polskich* (J. M o w s z o w i c z); W. A d a m s k i: *Dissertatio inauguralis sistens prodromum Historiae rei Herbariae in Polonia ab suis initiis usque ad nostra temporis*, Vratislaviae 1825; J. B i e l i ń s k i: *Uniwersytet Wileński (1579-1831)*, Kraków 1899-1900, t. 2, s. 11-12; P. D a s z k i e w i c z: *List Jean Emmanuela*

Giliberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836), „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2009, nr 3-4, s. 211; W. Grębecka: *Wilno-Krzemieniec. Botaniczna szkoła naukowa (1781-1841)*, Warszawa 1998, także: *L'enseignement de la botanique a L'Universitete de Vilno (1781-1830)*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1979, nr. 3 s. 594-510; także: *Z dziejów nauczania botaniki na Wszechnicy Wileńskiej (1781-1831)*, „Wiadomości Botaniczne” 1983, z. 1, s. 45; B. Hryniewicz: *Zarys dziejów botaniki*, Warszawa 1949; S.B. Jundziłł: *Cudzoziemcy w Uniwersytecie*, [w:] L. Janowski: *W promieniach Wilna i Krzemieńca*, Wilno 1903; tenże, *Opisanie roślin w prowincji W.X.Lit. naturalnie rosnących według układu Linneusza przez [...] S.P. w Wilnie 1791*; J. Kamieński: *Universitatis Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773-1792*, Pułtusk-Warszawa 2004, s. 72-73; P. Koehler: *Zielniki botaników Ośrodka Wileńskiego z lat 1780-1840 w Kijowie, Krakowie i Wilnie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1994, nr. 1, s. 109; S. Kościółkowski: *Antoni Tyzenhauz podskarbi nadworny Litewski. Studia nad wewnętrznymi dziejami Litwy w początkach panowania Stanisława Augusta (1765-1780)*, Londyn 1956; J. Mowszowicz: *Conspectus Florae Wilnensis. Przegląd Flory, wileńskiej, cz. I*, Łódź 1957 Wstęp; tenże: *Z dziejów dawnego Ogrodu Botanicznego w Grodnie*, „Wiadomości Botaniczne” 1966, tenże: *Z historii dawnych ogrodów botanicznych Uniwersytetu Wileńskiego*, „Kosmos” A, 1948-1951; K. Opałek: *Oświecenie*. [w:] *Rozwój nauk matematyczno-przyrodniczych i technicznych*, [w:] *Historia Nauki Polskiej*, (red.) B. Suchodolski, Wrocław 1970, t. 2 s. 357-368; *Historia Nauki Polskiej*, (red.) B. Suchodolski, Warszawa 1974, t. 6. *Dokumentacja bio-bibliograficzna: indeks biograficzny do tomu I i II*, opr. L. Hajdukiewicz: s. 181; J. Paczowski: *Zielnik Giliberta*, „Wszecławiat” 1893; K. Płasota: *Zoologia wileńskiego ośrodka naukowego a badania fauny krajowej*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju, (1781-1842)*, (red.) J. Babcz, W. Grębecka, Warszawa 1988; W. Sławiński: *Przyczynki do znajomości flory okolic Wilna. Cz.I. Historia i bibliografia, Wilno 1922*; A. Wrzosek: *Założenie Królewskiej Szkoły*; Jest też notowany w ważniejszych bibliografiach nauk przyrodniczych: J. Maeyer: *Literatura Fyzyografii ziemi Polskiej*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1861, t. 30 s. 48-224; D. Szymkiewicz: *Bibliografia Flory Polskiej*, Kraków 1925; A. Jakubski: *Bibliografia Fauny polskiej do roku 1880*, t. 1, Kraków 1927.

⁷ *Prospectus Lectionum ex anno 1781 in annum 1782* – drukowane po polsku i po łacinie spisy wykładów wydawane były corocznie. Program wykładów Giliberta cytuje Bieliński: dz.cyt. t. 2 s. 11 i Sławiński, *Dr. Jan Emmanuel*, s. 13. Komplet tych druków znajduje się w bibliotece uniwersytetu w Wilnie (cyt. za Z. Fedorowicz: *Katedra historii naturalnej*, s.81, przypis 40).

⁸ Opublikowane w J.E. Gilbert: *Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula argumenti que historiam naturalium, vegetabilium in Magno Ducatu Lithuaniae et Norborum, quibus in haec Provincia Homines vel maximae obnoxii sunt, illustrare posunt aucthorae aut redactorae [...]*, Wilno 1781, Typis Sacrae Regiae Majestatis penes Academicum.

⁹ *Exercitium botanicum In schola principe Universitatis Vilnensis habendum die mensis Julii anno 1782 seu enumeratio methodica plantarum, tam idigenarum quam exoticarum, quas proprie marte determinaverunt Alumni in campis Vilnensibus, aut in horto Botanico Universitatis, quasque juxta leges artis demonstrabunt*. Praeside Joanne Emmanuele Gilbert [...], Wilno 1782.

¹⁰ W. Tiekieleński: *Opis dzienny szkół wileńskich ogłosił [...]*, Wilno 1876 (cyt. za Z. Fedorowicz: *Katedra historii naturalnej*, s.79-80).

¹¹ Z. Fedorowicz: *Mowa Jerzego Forstera* [wygłoszona 2 lutego 1785 roku w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego] *pt. Limites Historiae Naturalis*. „Memorabilia Zoologica” Warszawa 1961, z. 7.

¹² W. Grębecka: *Wilno – Krzemieniec*, rozdział 1; S.Kościółkowski: dz. cyt. s. 40.

¹³ K. Kluk: *Botanika dla szkół narodowych pierwszy raz wydana*, Warszawa 1785.

¹⁴ W. Grębicka: *Wilno – Krzemieniec...*; Komisja Edukacji Narodowej, Raporty generalnych wizytatorów z lat 1774–1782, wydał Teodor Wierzbowski, Warszawa 1917, z. 24; cytowane lektury: S. Syreniusz: *Zielnik to jest opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutków i mocy ziół*, Kraków 1613; H.L. Duhamel de Monseau: *Dzieło o rolnictwie przez [...] po francusku napisane, na język polski przetłumaczone*, cz. 1 Wilno 1770, cz. 2 Wilno 1773 (tłum. P. Brzostowski).

¹⁵ J. Kłodziejczyk: *Nauki przyrodnicze w działalności Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1936; J. Fierich: *Nauki Rolnicze w Szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Kraków 1950.

¹⁶ K. Kluk: *Roślin potrzebnych, pożytecznych, wygodnych, osobiwie krajowych, albo które w kraju użyteczne być mogą, utrzymanie, rozmnożenie i zażycie*, t.1-3 Warszawa 1777-1779; tenże: *Zwierząt domowych i dzikich, osobiwie krajowych, historii naturalnej początki i gospodarstwo*, t. 1-4, Warszawa 1779-1780.

¹⁷ J. Lewicki: *Plan Instrukcji i Edukacji przepisany od Komisji dla Szkół Głównych i innych w Krajach Rzeczypospolitej*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne (1773-1793)*. Zebrał i zaopatrzył wstępem krytycznym i przypisami [...] Kraków 1925, cyt. s. 38-39; Dzieło G. L. Buffona: *Histoire naturelle generale et particuliere*, Nouvelle Edition, Paris 1752-1768 było w Rzeczypospolitej wielokrotnie wydawane po francusku, a także tłumaczone, patrz: J. Lewicki: *Bibliografia druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej*. Zestawił i skorowidzem zaopatrzył [...], Lwów 1907, s. 14; J. Ch. Vilmonot de Bomaire: *Dictionnaire raisonne universel d'histoire naturelle*. Yverdon 1768-1769.

¹⁸ K. Bartnicka: *Działalność edukacyjna Jana Śniadeckiego*, Warszawa 1980, s. 358.

¹⁹ *Popisy roczne szkół większych Wydziału Lubelskiego w przytomności Trybunatu Koronnego odprawione w 1781 r. w Lublinie, klasa III: Wiadomości o roślinach i robocie ogrodniczej [...]* Klasa: *V Botanika, pod nadzorem F. Scheidta, nauczyciela fizyki*; druk ulotny. Jeden z programów Scheidta opublikował E. Janowski: *Dzieje ogrodnictwa w Polsce (w zarysie)*, Warszawa 1923, s. 3-4; Autor uważa, że zestaw pytań pokazuje wiedzę botaniczną na bardzo podstawowym poziomie, ale poprawną.

²⁰ Wszystkie opracowania historii biologii podkreślają znaczenie tego okresu dla rozwoju nowoczesnej biologii, np. I. Jahn, R. Lother, K. Senglau: *Geschichte der Biologie, Theorien, Methoden, Institutionen und Kurzbiographien*, Jena 1982; K. Magdefrau: *Geschichte der Botanik*, Stuttgart 1974; polskie wydanie: K. Magdefrau: *Historia botaniki. Życie i dokonania wielkich badaczy*, przełożyła M. Mularczyk, Wrocław 2004. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego; Rozwój biologii w tym okresie doceniają też ówczesni uczeni zajmujący się historią swojej dyscypliny, np. J. A. Schultes: *Grundriss einer Geschichte und Literatur der Botanik von Theophrastus Eriosos bis auf die neuesten Zeiten [...]*, Wiedeń 1827; W. Adamski: dz.cyt.

²¹ A. von Haller (1708-1788) – wybitny botanik szwajcarski, profesor w Gottingen; A. Gouan (1733-1821) lekarz i botanik, profesor Uniwersytetu w Montpellier, nauczyciel i przyjaciel Giliberta.

²² W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel...*, s. 4-7; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda...*, s. 8-10.

²³ *Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio Plantarum-quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]*, t. 1 Grodno 1781, t. 2 Wilno 1782, s. 308, 284; Wydanie II 1785 jest już ułożone wg. systemu Linneusza.

²⁴ *Ratio operis*, [w:] *Flora Lithuanica...*, t. 1 s. I-XVIII.

²⁵ Rośliny, często ich stanowiska i typ siedlisk, znalezione przez Giliberta były cytowane przez S.B. J u n d z i ł ł: *Opisanie roślin w prowincji...*), także przez innych badaczy tych terenów, np. E. L i n d e m a n n: *Prodromus Florarum Tschernigovianae, Mohilevianae, Minskianae nec not Grodnovianae, seu enumeratio plantarum quas in itinere suo per has provincias*, Moskwa 1850 [w:] „Bull.de la Soc. Imp.des Natur. de Moscou”, współcześnie J. M o w s z o w i c z: (*Conspectus*, t. I *Wstęp*.) i inni.

²⁶ *Post scriptum*, [w:] *Flora Lithuanica*, t. I, rozdział końcowy; *Indagatores* pomyślane było jako wydawnictwo periodyczne. Świadczy o tym wspomniana notatka Giliberta, a także wzmianka S.B. J u n d z i ł ł: *Cudzoziemcy w Uniwersytecie*, s. 44; oprócz *Prospectus praelectionum* Gilibert opublikował w tym tomie swoje prace zoologiczne i jeden szkic botaniczny o cisie *Observatio de ramo Taxi Baccatae*, s. 103.

²⁷ Naukową jakość zbiorów i ogrodu podkreślają wszyscy autorzy notujący pobyt Giliberta w Grodnie F e d o r o w i c z: *Katedra Historii Naturalnej*, T. K o r z o n: dz. cyt.; S. K o ś c i a ł k o w s k i: dz. cyt. Najlepiej oddaje znaczenie zbiorów dla dalszej pracy sam Gilibert w cytowanym liście. P. D a s z k i e w i c z: *List...*, Aneks I.

²⁸ Potwierdzają to S. K o ś c i a ł k o w s k i: dz. cyt.; P. D a s z k i e w i c z: *List...*, Aneks II.

²⁹ O podejmowanej natychmiast eksploracji terenów [wycieczkach] piszą wszyscy autorzy, a szczególnie Z. F e d o r o w i c z: *Katedra historii naturalnej*, i S.B. J u n d z i ł ł: *Cudzoziemcy*, [w:] L. J a n o w s k i: *W promieniach*, s. 43-45.

³⁰ S. B. J u n d z i ł ł: j.w. s. 43.

³¹ Kilka rozpraw opisujących faunę litewską Gilibert opublikował w *Indagatores*, Sprawie tej jest poświęcona osobna rozprawa w tym numerze.

³² T. K o r z o n: dz. cyt., s. 246; P. D a s z k i e w i c z: *List...*, Aneks II;

³³ P. D a s z k i e w i c z: j.w. Aneks I.

³⁴ A. J o b e r t: *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773-1794). Jej dzieło wychowania obywatelskiego*. Przełożyła i uzupełniła M. C h a m c ó w n a, Warszawa 1879, s. 90-91.

³⁵ T. K o r z o n: dz. cyt., s. 248-252.

³⁶ A. J o b e r t: j.w., P. D a s z k i e w i c z: *List...*, Aneks, I.

³⁷ Z. F e d o r o w i c z, *Katedra historii naturalnej...*, s. 84; S. B. J u n d z i ł ł: *Cudzoziemcy...*, s. 43-44; J. K a m i Ń s k a: dz. cyt. s.65.

³⁸ Jw., s.67.

³⁹ Z. F e d o r o w i c z: *Katedra historii naturalnej*, s. 78;

⁴⁰ J. K a m i Ń s k a, dz. cyt., s. 65; S. B. J u n d z i ł ł: *Cudzoziemcy*, s. 43-44.

⁴¹ *Pamiętniki życia ks. St. Jundziłła, profesora Botaniki i Zoologii w Cesarskim Wileńskim Uniwersytecie*, (wyd.) A.M. K u r p i e l, Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce. T.XIII, Kraków 1914 s. 33-179, cyt. z S.B. J u n d z i ł ł: *Cudzoziemcy*, s. 43-44.

⁴² *Prospectus lektionum*, patrz przyp. 7.

⁴³ *Prospectus praelectionum cursus Historiae Naturalis. Ad usum Alumnorum Almae universitatis Vilmensis* [w:] *Indagatores Naturae in Lithuania*, s. I-XXIX.

⁴⁴ Stephen Hales (1677-1761) pionier fizjologii roślin, Gilibert cytował *Vegetable staticks*, London 1727 i *Staticale essays: containing haemostaticks*, London 1733.

⁴⁵ J. G a r b o w s k a: *Nauki geologiczne w uczelniach Wilna i Krzemieńca w latach 1741-1840*, Prace Muzeum Ziemi nr. 42, s. 19-uważa program Giliberta za nieco archaiczny. Podstawą opinii jest stosunek do klasyfikacji Wernera (1740-1816) w mineralogii.

⁴⁶ W. Grębecka: *Jan Wolfgang-organizator zespołowych badań szaty roślinnej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1980, nr 1 s. 27; także: *The Vilna school of botany (1781-1832)*, [w:] *Polish Bot. Stud.* Guidebook Series 9, s. 59-76; także: *Wilno-Krzemieniec*.

⁴⁷ *Exercitium botanicum In schola principe Universitatis Vilmensis habendum die mensis Julii anno 1782 seu enumeratio methodica plantarum, tam idigenarum quam exoticarum, quas proprio Marte determinaverunt Alumni in campis Vilmensibus, aut in horto Botanico Universitatis, quasque juxta leges artis demonstrabunt.* Praeside Joanne Emmanuele Gilibert, Wilno 1782, Typis Regis Penne Academiam.

⁴⁸ Spis studentów podaje K. J. Estreicher: *Bibliografia Polska*, t. 17 s. 141.

⁴⁹ *Principia artis* [w:] *Exercitium botanicum*.

⁵⁰ Gilibert wykładał szczegółowo zasadę budowy system Ludwiga, co wobec mnogości układów klasyfikacyjnych w tym czasie funkcjonujących było konieczne. Wielka różnorodność układów por. G. A. Pritzel: *Thesaurus literaturae botanicae*, Lipsk 1872, reprint Mediolan 1950.

W. Grębecka

J.E. GILIBERT'S DIDACTIC VIEWS

When J.E. Gilibert was nominated to head the Chair of Natural History in Vilnius, his task was to introduce education with European standards. He was aware of the potential of his students and the level of their secondary school education. At that time (1781), no textbooks were available in Poland presenting knowledge of botany; the first was written in 1785. Teachers were using assorted, sometimes hardly practical materials, such as excerpts from Roman authors. Gilibert was familiar with this situation from his experience in Grodno, where he had taught for 6 years. At best, learners, i.e. prospective students, were using guidebooks for farmers by Ch. Kluk. This state of affairs was essentially in accordance with original plans of the National Educational Committee, which intended a very practical course of Natural History. The Chair in Vilnius was founded to implement university level education; and Gilibert dedicated a lot of time to didactic recommendations which would help students to develop the competence of botanists capable of studying European literature and communicating with international scientists.

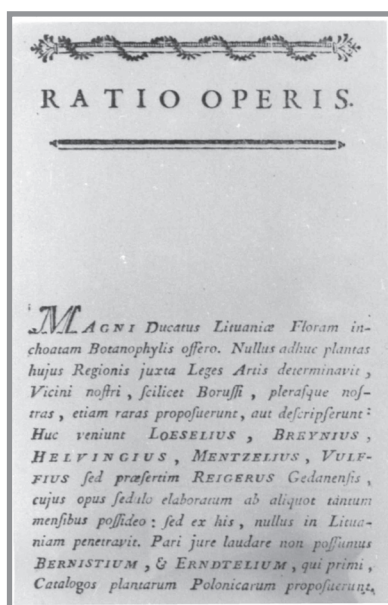
This presentation focuses on two important documents. The first one, *Prospectus praelectionum cursus Historiae Naturalis. Ad usum Alumnorum Alma universitatis Vilmensis*, containing the curriculum of Natural History in Vilnius, will be analyzed from the point of view of its philosophical, epistemic and practical significance. The other one, *Exercitium botanicum in schola principe universitatis Vilmensis habendum die mensie Julii anno 1782 seu enumeratio methodica plantarum*, will be of interest from the point of view of various methodical comments regarding other works by Gilibert.



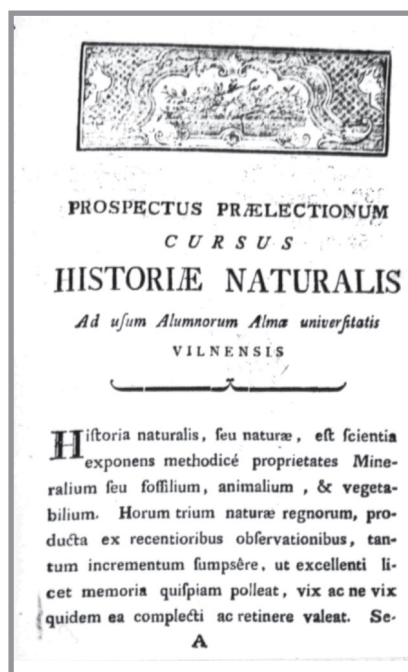
Ryc.1. Grodno. Nowy zamek królewski nad Niemnem
w: *Polska w krajobrazie i zabytkach*, Warszawa 1930, s. 187



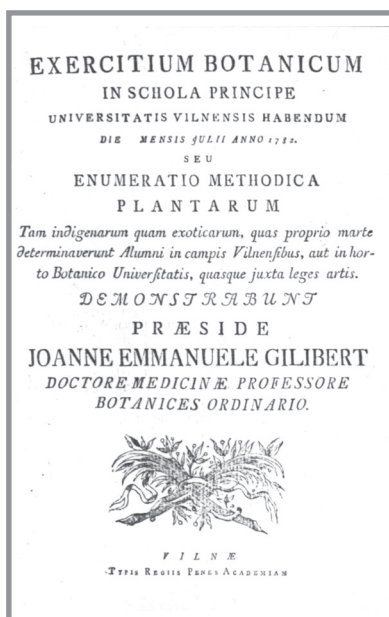
Ryc.2. Grodno. Gmach b. Szkoły Lekarskiej w Grodnie
w: W. Sławiński: *J.E. Gilbert..*, Wilno 1925, s. 10



Ryc.3. Strona tytułowa rozdziału z: J.E. Gilbert: *Flora Lithuanica inchoata*, Grodno 1781, t.1, s.1



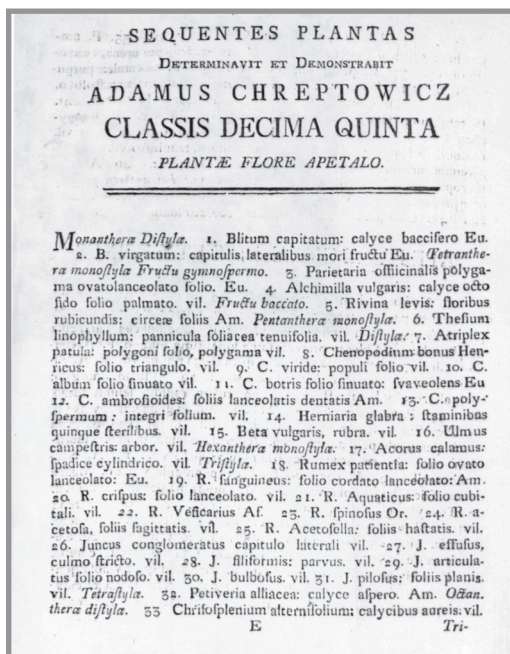
Ryc.4. Tekst programu Giliberta opublikowany w: *Indagatores naturæ...*s. A



Ryc.5. Strona tytułowa *Exercitium botanicum...*, Wilno 1782, druk ulotny



Ryc.6. Strona tytułowa *Principia artis* w: *Exercitium botanicum...*,



Ryc.7. Spis roślin oznaczonych przez studenta A. Chreptowicza w: *Exercitium botanicum...*,

*Tomasz Samojlik**, *Piotr Daszkiewicz***

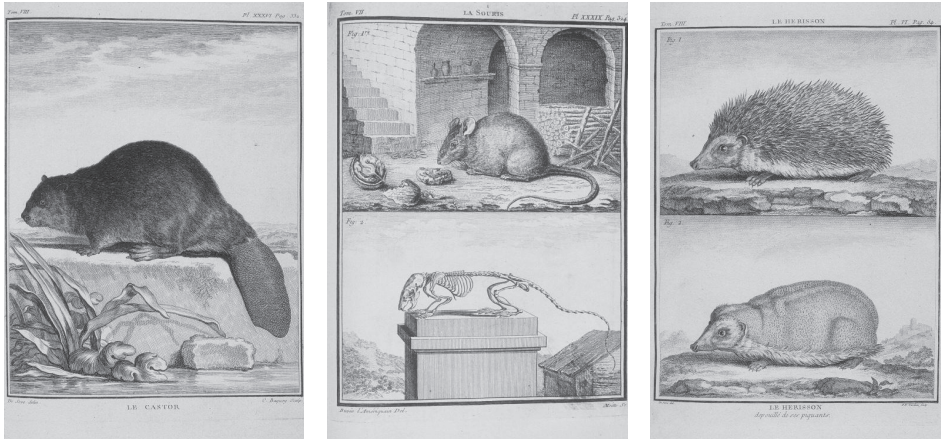
* Instytut Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk
w Białowieży

**Service du Patrimoine Naturel
Muséum national d'Histoire naturelle
Paryż

DZIKIE SSAKI WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO W PRACACH JEANA-EMMANUELA GILIBERTA

Zaproszenie w 1775 roku profesora anatomii, chirurgii i historii naturalnej w Collège de Médecine w Lyonie, Jeana Emanuela Giliberta (1741-1814) do Rzeczypospolitej, otworzyło przed nim nie tylko korzystną perspektywę wyjścia z długów, ale też możliwość rozwoju szerokich zainteresowań naukowych. Poza zleconym przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego utworzeniem w Grodnie Królewskiej Szkoły Lekarskiej oraz szkoły akuserek, nauczania podstaw weterynarii i gabinetu historii naturalnej, Gilibert zaangażował się w badania botaniczne (dzięki niemu, pod Grodnem, powstał Ogród Botaniczny), mineralogiczne, medyczne i zoologiczne, kontynuowane również po przenosinach do Wilna w 1781 roku¹. Celem niniejszego artykułu jest zebranie informacji o ostatniej z wyżej wymienionych dziedzin zainteresowania Giliberta, a konkretniej rzecz ujmując – o jego badaniach i opisach dziko żyjących ssaków wschodniej części Rzeczypospolitej. Omawiając mammalogiczne badania należy jednakże pamiętać, że stanowią one jedynie część jego działalności zoologicznej. Interesował się on także ptakami (o czym świadczą jego obserwacje głuszca²), herpetofauną (by zacytować jego pracę o żółwiach błotnych³), gromadził również kolekcję owadów Litwy⁴.

Wyjątkowość opisów ssaków francuskiego uczonego polega na tym, że odłowione w puszczech królewskich przez służby leśne i dostarczane mu zwierzęta starał się utrzymać przy życiu i hodować, poznając jednocześnie ich zachowania, anatomię, czy zapotrzebowanie pokarmowe. Opisy takich gatunków jak żubr *Bison bonasus*, łoś *Alces alces*, niedźwiedź *Ursus arctos*, ryś *Lynx lynx*, bóbr *Castor fiber*, borsuk *Meles meles* i jeź

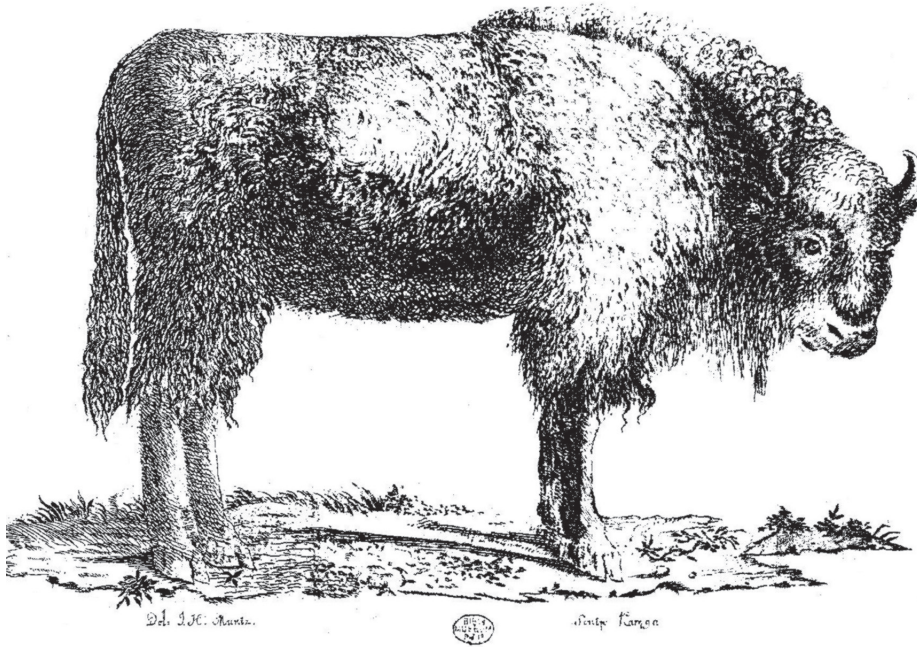


* Jako ozdobniki wykorzystano ryciny z dzieła Buffona *Histoire Naturelle...*, 1749-1789.

*Erinaceus europaeus*⁵ pióra Giliberta stanowią jedno z pierwszych, a często pierwsze, rzetelne informacje wchodzące do kanonu nauki europejskiej. Część z zawartych w niniejszym przeglądzie materiałów została już wcześniej opublikowana po polsku⁶, warto je jednak przypomnieć wraz z publikacją materiałów dotychczas nieznanymi, gdyż generalnie zoologiczna karta w działalności Giliberta jest słabiej znana niż badania botaniczne. Cytowane w niniejszym przeglądzie materiały pochodzą z prac mało znanych historykom nauki i przyrodnikom – Gilibert często publikował swoje obserwacje zoologiczne w pismach medycznych, np. *Le médecin naturaliste*, czy też na marginesie publikowanej w jego kompilacjach systematyki ssaków, np. w *Abregé du Système de la nature de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupedes et cétacées*.

1. ŻUBR

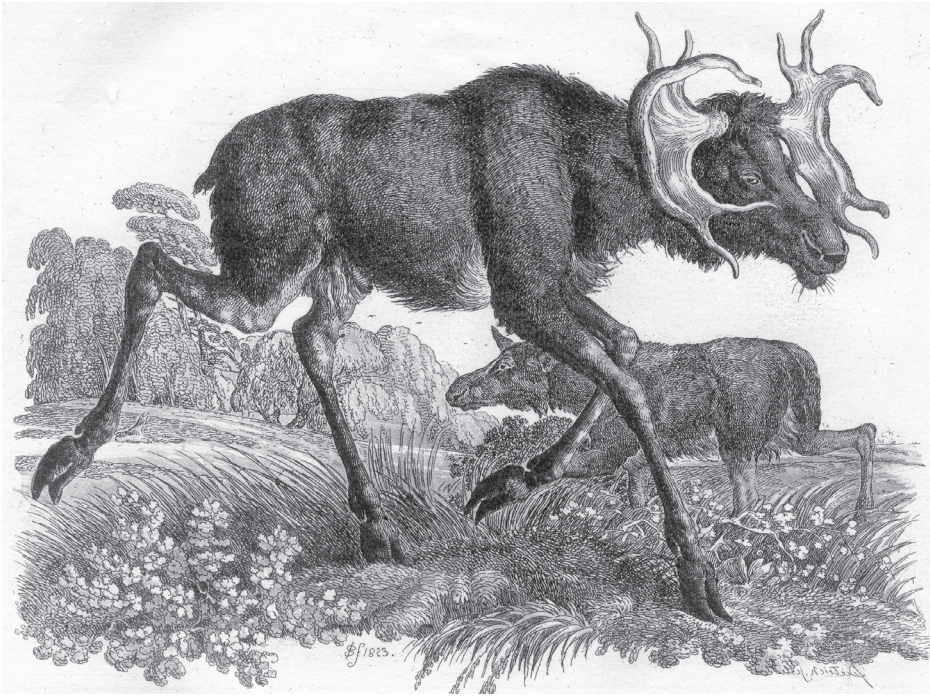
Opis zachowania, preferencji pokarmowych i budowy zębów, opublikowany przez Giliberta w *Indagatores naturae in Lithuania*⁷ powstał na podstawie doświadczeń z czterech lat hodowli żubrzycy przywiezionej do Grodna z Puszczy Białowieskiej. Pierwotnie łowcy królewscy odłowili na potrzeby hodowli cztery cielęta, dwie samice i dwa samce, jednak te ostatnie przetrwały w niewoli tylko miesiąc. Interesujący jest fakt, iż cielęta złapano „piętnaście dni po Bożym Narodzeniu” – jako że żubry cielą się zwykle wiosną, odłowione zwierzęta musiały być bardzo późno urodzonymi cielętami⁸. Jedna z żubrzy po ukończeniu pierwszego roku życia została przesłana Gilibertowi, który chlubił się niemal całkowitym jej oswojeniem – dawała się karmić z ręki, przytulała łeb do piersi uczonego, a na co dzień zajmowało się nią 12-letnie dziecko. O całkowitym oswojeniu jednak nie było mowy, gdyż żubrzycy zdarzały się napady wściekłości, na przykład gdy obok jej zagrody przeprowadzano krowy lub gdy próbowano skojarzyć ją z bykiem, samcem bydła domowego. Ta nieudana próba, w połącze-



Ryc 1. Żubrzyca Jeana Emmanuela Giliberta, rys. Jan H. Müntz, ok. 1780 r.
(z: J. E. Gilbert, *Indagatores naturae in Lithuania*, Wilno 1781).

niu ze wspomnianą przez Giliberta niechęcią cieląt żubrzych do mleka krowiego, na dziesięciolecie ukształtowała opinię świata nauki o biologicznej barierze niepozwalającej na skrzyżowanie żubra z bydlęciem domowym. Dopiero ponad pół wieku później, udane eksperymenty polskiego ziemianina Leopolda Walickiego udowodniły, iż takie krzyżówki są możliwe⁹.

Gilibert zanotował szczegóły anatomiczne budowy żubra, porównał jego budowę anatomiczną z budową bydła, przekazał też wiele obserwacji dotyczących zachowania (np. walki samców), niezwykłej siły czy preferencji pokarmowych żubrów. Niektóre z podawanych przez niego informacji miały źródło w wiedzy potocznej czy wręcz legendach. Było tak w przypadku opisywanych przez Giliberta wściekłych reakcjach żubrów na osoby ubrane na czerwono, podanym przez niego sposobie obrony przed szarżującym żubrem (nieruchome leżenie na ziemi), czy dyskusji na temat „ułatwiania porodów nerwowych kobiet” przez skórę z czoła żubra. Tym niemniej bezpośrednie obserwacje na hodowanym zwierzęciu były znaczącym wkładem francuskiego uczonego do puli wiedzy o żubrze, jaką w XVIII wieku dysponowała europejska nauka.



Ryc. 2. Łoś, Jakub Sokołowski, ok. 1821 r., akwaforta rytowana przez F. Dietricha (z: J. Brincken, *Memoire descriptif sur la foret Imperiale de Bialowieza*, Warszawa 1828).

2. ŁOŚ

W pierwszej połowie XVIII stulecia łoś należał do najmniej znanych dużych ssaków Europy. Większość informacji o tym gatunku pochodziła z prac renesansowych przyrodników włoskich, francuskich i niemieckich, którzy nie mieli okazji zetknąć się z łosiami ani obserwować ich w środowisku naturalnym. Zawierały one ryciny przedstawiające zwierzęta dalekie od ich rzeczywistego obrazu i najdziwniejsze ludowe zabobony na temat zachowania się tych zwierząt oraz leczniczych (a niekiedy cudownych) właściwości racic i poroża. Większość prac sprzed XVIII wieku, częściowo choćby poświęconych łosiom, zajmowała się głównie opisem zastosowania kopyt tego zwierzęcia do leczenia padaczki – jeszcze w XIX wieku wierzono, że ścigany przez myśliwych łoś padał dotknięty atakiem epilepsji. Poroże i kości łosia wchodziły w skład bardzo różnych amuletów, preparatów farmaceutycznych, a racice miały być niezawodnym środkiem dla wyleczenia padaczki. Handel fałszywymi preparatami był na tyle rozpowszechniony, że dawne traktaty medyczne często publikowały porady na temat znaków pozwalających odróżnić oryginalną racicę łosia od podrobionej, wółowej. Dopiero przełom XVII i XVIII wieku przyniósł postęp w znajomości anatomii i behawioru łosia, m.in. dzięki francuskiej szkole przyrodoznawczej starającej się stworzyć przyrodniczą encyklopedię z informacjami obejmującymi wszystkie gatunki



Ryc. 3. Łoś (z: J. E. Gilibert, *Abrégé du Système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées*, Lyon 1805)

światowej fauny oraz dzięki informacjom pochodzącym od wykształconych przyrodników z krajów objętych naturalnym zasięgiem występowania łosia, np. szwedzkiego uczonego Karola Linneusza (1707-1778) czy gdańskiego przyrodnika Jakuba Teodora Kleina (1685-1759). W połowie XIX wieku obserwacje przyrodników doprowadziły do ostatecznego odrzucenia ludowych przesądów na temat „padaczki łosia”, zaprzestano też stosowania preparatów z łosia¹⁰.

Wyjątkowość obserwacji Giliberta polegała na tym, że podobnie jak w przypadku żubra, miał on okazję hodować łosie dostarczone mu przez służby łowieckie puszczy królewskich. Były to pierwsze obserwacje hodowlane łosia, które weszły do obiegu naukowego – artykuł o łosiu Gilibert opublikował czterokrotnie¹¹, po łacinie, francusku i niemiecku¹².

Pierwsze łosie Gilibert otrzymał za pośrednictwem królewskich służb leśnych w 1776 roku, jednak mimo jego wysiłków nie udało mu się ich utrzymać przy życiu. Następnie łowcy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego przysłali mu „wiele łosia” – na podstawie ich obserwacji francuski uczoney opisał szczegóły ich wyglądu zewnętrznego (w tym budowy poroża), zmysłów, zwrócił też uwagę na ogromną ich siłę. Dzięki obserwacjom łosia w puszczech królewskich możliwe było opisanie zwyczajów żywieniowych i preferencji środowiskowych tych zwierząt, jak np. przywiązania do

bagien („Latem, aby uniknąć ukłuć owadów, rzucają się one do bagna, pozostawiając poza wodą jedynie głowę, którą poruszają bez końca”¹³).

Biorąc udział w polowaniach, a zarazem praktykując na Litwie medycynę Gilibert miał okazję zweryfikowania powtarzanych od wieków przesądów dotyczących związku łosi z leczeniem padaczki.

„Przesądem jest wierzyć, że łoś po długim biegu dostaje ataku epilepsji. Widziałem łosie całymi dniami ścigane. Nigdy nie upadały. We wszystkich litewskich domach przechowuje się obrączki, których oczko wypełnione jest oszlifowanym kawałkiem rogu lub kopyta łosia. Mogę zapewnić, po dużej ilości doświadczeń jakich byłem świadkiem, że te amulety podobnie jak proszek z łosich rogów, nie opóźniają choćby o dzień ataku epilepsji”¹⁴.

3. NIEDŹWIEDŹ

Niedźwiedzie brunatne Gilibert miał okazję hodować i obserwować począwszy od 1777 roku. Swoje uwagi na ten temat uczony zawarł w książce będącej przeglądem stanu wiedzy na temat ssaków w ówczesnej literaturze zoologicznej, którą jednak wzbogacił o podanie swoich własnych obserwacji faunistycznych¹⁵. Również w tym przypadku informacje z pierwszej ręki pozwoliły na zweryfikowanie legend powszechnie uznawanych w Europie w owym okresie za prawdziwe. Przede wszystkim francuski uczony zdecydowanie odrzucił przekonanie, iż na Litwie występuje biały niedźwiedź należący do innego gatunku niż niedźwiedź polarny: „Podróżując po Litwie często widywałem przed łożami bogatych właścicieli ziemskich skóry z białych niedźwiedzi, jednakże sprowadza się je z Północy. Żaden z myśliwych jakich znałem, nigdy nie widział na Litwie białego niedźwiedzia”¹⁶. Gilibert nie ustrzegł się przy tym mylnego, spowodowanego zmiennością ubarwienia i wielkości wewnątrz gatunku, rozdzielenia litewskich niedźwiedzi na dwie odmiany: czarną i brunatną. Z kolei opisana przez Gilberta sekcja przeprowadzona na ciężarnej niedźwiedzicy dobitnie wykazała fałszywość zarówno przekonania, że niedźwiedzica może mieć tylko jedno młode, jak i tezy, że młode niedźwiedzie przychodzą na świat jako bezkształtna bryła, której dopiero matka nadaje właściwy kształt. W macicy samicy francuski uczony odnalazł „dwa dobrze ukształtowane embriony, całkowicie owłosione”¹⁷.

4. RYS

Rysie, jedne z najbardziej skrytych i trudnych do obserwacji drapieżników zamieszkujących lasy Europy, w czasach Gilberta były bardzo słabo poznane. Dość powiedzieć, że hodowanego w 1778 roku rysia uczony próbował karmić nie tylko mięsem, ale też gotowaną zieloną fasolką (*notabene*, Gilibert wspomina, iż mięsożerca w końcu się do tej fasolki przyzwyczaił). Nie zmienia to faktu, że opublikowane przez Gilberta

w 1802 roku „Obserwacje na temat litewskiego rysia”¹⁸ przyniosły wiele nowych i trafnych wiadomości. Hodowany ryś był

[...] „nie większy od królika. W ciągu kilku dni bardzo się oswoił. Bawił się jak małe kotki, dawał łapę, ocierał się mruczając, gdy drapałem jego szyję. W ciemnym pomieszczeniu zaobserwowałem, że gdy głaskałem go pod włos jego skóra wytwarzała wiele elektrycznych iskier. Po piętnastu miesiącach wydawał się osiągnąć pełną dojrzałość. Stał się wtedy powoli dużo mniej pieszczotliwy i stopniowo odzyskał swój dziki charakter. Pewnej nocy zerwawszy swój łańcuch zagryzł wszystkie kury na podwórku i uciekł do lasu”.

Owe piętnaście miesięcy pozwoliły Gilibertowi na zaobserwowanie szczegółów dotyczących budowy i wyglądu rysia („Porównując go z kotem, którego pod wieloma względami tak bardzo przypomina, ryś jest przynajmniej dwa razy od niego większy, jego łapy są w proporcji do ciała grubsze, pazury bardziej zakrzywione i ostrzejsze”), siły i śmiertelności jego łap („jednym uderzeniem pazurów może wyciągnąć wnętrzności zwierzęcia”), zwinności i zwyczajów (hodowany przez uczonego ryś „spiał przez prawie cały dzień lecz nocą pozostawał w bezustannym ruchu”). Francuski przyrodnik zaobserwował także, iż ryś „bardzo rzadki w Alpach jest dość pospolity na Litwie”.

5. BÓBR

Nie zawsze łowczym puszczy litewskich udawało się dostarczyć Gilibertowi młode osobniki interesujących uczonego gatunków – niekiedy w sieci wpadały im pojedyncze dorosłe zwierzęta. Tak było w przypadku bobra, odłowionego nad brzegiem Niemna. Dostarczony Gilibertowi i przetrzymywany przez niego przez miesiąc w Grodnie „dziwny czworonóg” dał uczonemu możliwość poczynienia wielu spostrzeżeń weryfikujących ówczesny stan wiedzy o gatunku. Opublikowane one zostały w *Le médecin naturaliste*¹⁹. Przede wszystkim Gilibert zbadał preferencje pokarmowe bobra. Mimo zaaplikowanej mu przez uczonego 48-godzinnej głodówki, bóbr nie chciał jeść podawanych mu ryb, poprzestając na pokarmie roślinnym:

„Z zadziwiającą zręcznością, niczym wiewiórka, przednimi łapami obracał gałęziami, obdzierał je z kory, którą następnie zjadał. Jednym ściśnięciem szczęki obcinał gałęzie grubości kciuka, rozdrabniał je siekaczami i połykał. Gdy był dobrze nakarmiony to zabawiał się obcinaniem nóg krzesel i wszelkich drewnianych przedmiotów, które znajdowały się w jego zasięgu”.

Mimo wysiłków, Gilibertowi nie udało się bobra oswoić, stąd uwagi o pomrukach zirytowanego zwierzęcia oraz charakterystycznym zachowaniu w stanie wzburzenia: „Gdy był zdenerwowany, uderzał ogonem o podłogę w taki sposób, by zostać usłyszanym z daleka”.

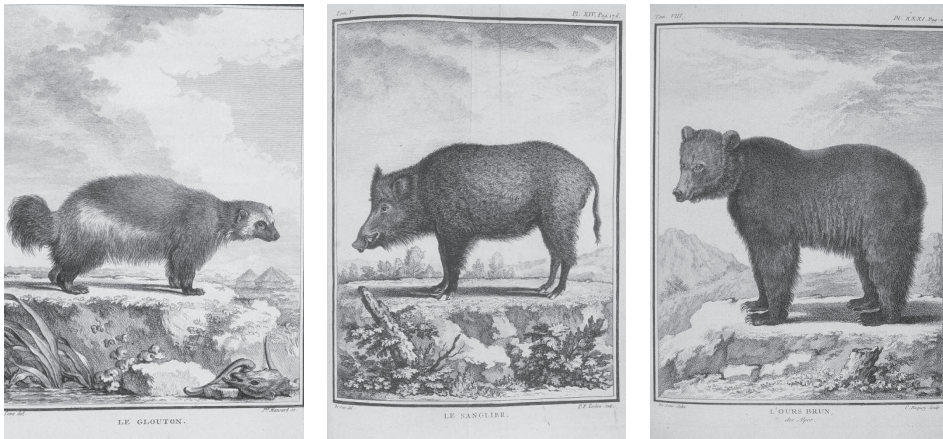
Francuski badacz zwrócił uwagę na kunszt budowniczy bobrów, dotyczący zarówno zapór („Zapory były bardzo solidne, o szerokości rzeki, co najmniej czterdziestu stóp, utworzone przez poczwórny rząd pni, o grubości ramion, solidnie wbitych w dno i połączonych częściami poprzecznymi, ściśle do siebie przylegającymi”), jak i żeremi. To ostatnie, opuszczone przez bobry, Gilibert miał okazję obejrzeć od środka:

„Dom miał owalną formę, jego szerokość wynosiła piętnaście stóp. Dach był tylko trochę wzniesiony ponad otaczający go teren. Skakaliśmy w dwunastu nie mogąc wstrząsnąć tą konstrukcją. Była ona tak dobrze przykryta ziemią i gałęziami, że elementy stolarki nie były widoczne nigdzie na zewnątrz. Trzeba było rozbić sklepienie drewnianymi oskardami i siekierami. Ściany były uformowane przez cztery pnie drzew brzoźowych. Grube gałęzie ustawione w poprzek tworzyły szkielet konstrukcji. Półtorej stopy pod sklepieniem znajdowała się bardzo solidna plansza wykonana z gałęzi ściśle do siebie przylegających. Znajdował się na nich zapas pasów kory brzoźowej i wierzbowej i dużo siana ułożonego w formę jakby gniazda. W środku umiejscowiona był otwór stanowiący połączenie z drugim piętrem korytarzy. Z drugiego piętra schodziło się do przedpokoju, który zanurzony był w wodzie. Znaleźliśmy korytarz o średnicy stopy, który wznosił się na sześćdziesiąt stóp z drugiego piętra na sąsiednie tereny i umożliwiał wyjście w gęstych zaroślach krzewów”.

Gilibert zanotował również, iż „Litwini chętnie jedzą mięso bobra, które dobrze przyrządzone nie jest niesmacznym. W szczególności łapy i ogon upieczone na ruszcie, przyprawione okruszynami chleba i ziołami są bardzo delikatne”. Jest to echo zwyczajowego traktowania bobrzyczych ogonów na równi z rybą i podawania ich jako wykwinny postny posiłek²⁰.

6. INNE DZIKIE SSAKI

Lista gatunków dzikich ssaków obserwowanych przez Giliberta podczas pobytu na Litwie (czy to w hodowli, czy też w środowisku naturalnym) jest dużo dłuższa i obejmuje jeszcze wilka, lisa, borsuka, bielaka czy jeża. Tym bardziej powszechnym i lepiej poznanym gatunkom uczony poświęcił co najwyżej kilka zdań. O wilku wspominał w kontekście sekcji przeprowadzonej na wilczycy 13 grudnia 1782 roku, informując także o litewskiej tradycji krzyżowania wilków z psami²¹. Odnośnie lisów, Gilibert napisał o nieudanych próbach ich oswojenia w hodowli: „Hodowałem na Litwie wiele młodych lisów i choć były dość posłuszne, nigdy nie stawały się ani pieśczone, ani naprawdę oswojone. Wszystkie począwszy od trzeciego roku odzyskiwały swój dziki charakter”, a także o udanej próbie krzyżowania psa z lisem²². Obserwacje hodowanego przez niego przez 6 miesięcy 1777 roku borsuka potwierdziły elastyczność pokarmową tego gatunku („Bez różnicy jadł korzenie, owoce, jajka, rozgnieciony chleb w bulionie”) i charakterystyczny rytm aktywności dobowej („Spał przez prawie cały



dzień, budząc się jednie na posiłki. Włóczył się natomiast całymi nocami”²³). Gilibert wspomniał też o dostarczanych mu przez łowców z puszczy królewskich dorosłych borsukach, których jednak nie udawało mu się wykarmić. Pospolicie występującego na Litwie zająca bielaka uczonego obserwował i kosztował („jego mięso jest twardsze, mniej smaczne [niż szaraka]”), zaś w przypadku jeża poddawał w wątpliwość jego sen zimowy.

Wspomnieć należy również o wzmiankach na temat ssaków, które w XVIII wieku nie występowały na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak rosomak, bobak, tchórz stepowy czy polatucha. Odnośnie tego pierwszego, Gilibert zanotował, iż

„skóry rosomaków są dość częste na litewskich rynkach. Sierść wydawała mi się miękka i jedwabista. Używa się je w szczególności na rękawiczki i na wnętrza zimowych butów. Zwierzę to niewątpliwie występuje na Litwie. Widziałem rosomaka u jednego z panów litewskich. Złapany, jako młody w lasach tegoż pana był bardzo oswojony”²⁴.

Rosomak do drugiej połowy XIX wieku występował na północno-wschodnich kresach ziem historycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego²⁵, stąd też pewnie generalne rozciągnięcie zasięgu jego występowania na całą Litwę przez Giliberta. Uczony umiejscowił też na tych terenach populacje bobaka (*Marmota bobak*) i tchórza stepowego (*Mustela eversmanii*), choć pierwszy gatunek obserwował tylko na przykładzie oswojonego bobaka „na Litwie u jednego z panów”, drugi – w obfitości skórek dostępnych na rynku. Na temat polatuchy napisał, iż występuje ona na Litwie i Inflantach²⁶ – w XVIII wieku we Francji powszechnie kojarzono występowanie tego gatunku z Rzeczpospolitą.

W zapiskach Giliberta znajduje się też wzmianka o zwierzęciu, które trudno zaliczyć w poczet dzikich ssaków litewskich puszczy – albinotycznej odmianie myszy domowej (*Mus musculus*). Ciekawe informacje obyczajowe usprawiedliwiają jednak pomieszczenie tej wzmianki w niniejszym przeglądzie:



„Spotyka się często na Litwie białe niczym śnieg myszy o różowej tęczęwce oka. Damy hodują te myszy. Stają się one tak oswojone, że rozpoznają osobę, która je karmi. Łatwo rozmnażają się w niewoli. Hodowałem je przez wiele lat. Trzyma się je w pudłach. To bardzo ładne zwierzątko, bardzo czyste, o miękkiej i jedwabistej sierści. Nie należy wierzyć, że to zimowe zimno produkuje co roku tę odmianę. Myszy te są tak samo białe latem, jak i zimą. Ta sama przyczyna, która zmienia na północy kolor sierści na biały, wpływa też na kolor tęczęwki. Hodowane w pudłach myszy stają się tak oswojone, że jedzą z ręki. Damy chowają te myszki na swoich piersiach. Hodowane przeze mnie myszki miały cztery do ośmiu młodych i cztery do pięciu miotów rocznie”²⁷.

Informacja podana przez Giliberta jest interesująca także z tego powodu, iż dotyczy prawdopodobnie najstarszej znanej hodowli albinotycznych myszy. Powszechnie znane dzisiaj myszy laboratoryjne pochodzą z hodowli z lat trzydziestych XX wieku.

Na marginesie opisów ssaków, Gilibert pozostawił uwagi odnoszące się do miejsca ich występowania, rozległych puszczy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jego myśli, czytane i oceniane z dzisiejszej perspektywy, okazują się niezwykle aktualne. Pochwała „pierwotnej przyrody, wolnej od działalności człowieka i nie zakłóconej ani przez nieuwagę ani przez niecierpliwość ludzkich pragnień”²⁸ równie dobrze mogłaby wyjść spod pióra dzisiejszego piewcy pierwotności białowieskich lasów. Gilibert wyprzedził też swoje czasy, przeciwstawiając się koncepcji przyrody, która bez ingerencji człowieka degeneruje się i dąży do samounicestwienia:

„To właśnie w zaciszu tych rozległych pustkowi, z dala od ludzkich pościgów i prawie wolna od zakus człowieka, płowa zwierzyna wielu gatunków znajduje i zapewnia trwanie swojej rasie (...). Lecz badacz, udający się w głąb tego lasu,

tak starego jak ziemia, którą pokrywa, bezskutecznie szuka śladów owej degeneracji przyrody, którą uczony autor ogólnej i szczegółowej historii naturalnej, od pierwszego rzutu oka, nakreślił w swoich tablicach. Prawie nie widać drzew przeszkadzających sobie nawzajem, obumarłych, rozłożonych roślin, obciążających ziemię, zduszających nasiona gotowe do kiełkowania, utrzymujących rozkład i służących za schronienie jadowitym i straszliwym zwierzętom. Przeciwnie, wszystko tutaj wydaje się być pełne ruchu i życia”.

Rozważania Giliberta na temat roli martwego drewna w życiu naturalnych lasów („Jeśli wypadek nie spowodował upadku drzew, jeśli padły one pod brzemieniem wieku, przyroda swoimi długimi rękoma już przygotowała rozkład drewna”) również brzmią bardzo aktualnie i z powodzeniem mogłyby służyć za motto najnowszych opracowań poświęconych temu tematowi²⁹.

Przypisy

¹ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie*. „Ateneum Wileńskie”, 1925 9, s. 8-45; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelle Giliberce*. Wydawnictwo Neriton, Warszawa 1995; P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Puszcza Białowieska w pracach przyrodników 1721-1831*. Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2004, s. 15-21.

² J.-E. Gilbert: *Le médecin naturaliste*. Reyman et Compagnie, Croullebois, Lyon, Paris, 1800, s. 293-296.

³ P. Daszkiewicz, A. M. Bauer: *Jean-Emmanuel Gilbert and a Lost Chapter in the history of Chelonian Anatomy*. „Bibliotheca Herpetologica”, 2010 t. 8(2), s. 6-19.

⁴ P. Daszkiewicz: *List Jean-Emmanuel Gilberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) – nieznanym, interesującym dokumentem historii nauk przyrodniczych w Rzeczpospolitej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2009 t. 54 (3-4), s. 211-221.

⁵ Prawdopodobnie badania tego gatunku obejmowały także jeża wschodniego *Erinaceus roumanicus*, oba gatunki występują bowiem na terenach pracy Giliberta, a *Erinaceus roumanicus* jako oddzielny gatunek został opisany dopiero w 1900 roku.

⁶ Niniejszy artykuł powstał zarówno na podstawie niepublikowanych do tej pory po polsku tekstów pióra J. E. Giliberta, jak i materiałów opublikowanych przez zespół, w skład którego wchodził niżej podpisani oraz Bogumiła Jędrzejewska i Barbara Bańka (P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Puszcza Białowieska*,; P. Daszkiewicz, T. Samojlik, B. Bańka: *Obserwacje litewskich niedźwiedzi Jeana Emanuela Gilberta*. „Przegląd Zoologiczny” 2007, 3-4, s. 183-188). Autorzy składają wyrazy podziękowania wymienionym współautorom.

⁷ J.-E. Gilbert: *Indagatores naturae in Lithuania*, Wilno 1781 (tłumaczenie za: P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: dz. cyt., s. 15-21).

⁸ M. Krasińska, Z. A. Krasiński: *Żubr. Monografia przyrodnicza*. SFP Hajstra, Warszawa-Białowieża 2004.

⁹ P. Daszkiewicz, T. Samojlik, M. Krasińska: *Leopold Walicki's Experiments on Cross-Breeding European Bison with Cattle in the Context of 19th century Biological Sciences*. „Studies in the History of Biology” 2012 t. 4(1), s. 31-40.

¹⁰ J. P. Beaude: *Dictionnaire de médecine usuelle. Publié sous la direction de J.-P. Beaude par une société de professeurs, de membres de l'Académie royale de médecine, de médecins et de chirurgiens des hôpitaux*, vol 2, Paris 1849.

¹¹ J.-E. Gilibert: *Observatio de Alce* [w:] *Indagatores naturae in Lithuania*. Wilno, 1781 s. 65-72; J.-E. Gilibert: *Observatio II De Alce* [w:] *Opuscula phytologico-zoologica prima*. Lugduni, 1892 s. 80-86; J.-E. Gilibert: *Observation sur l'élan de Lithuanie* [w:] *Médecin naturaliste, ou Observations de Médecine et d'Histoire naturelle, par Jean Emmanuel Gilibert*. Croullebois. Lyon, Paris, 1800, *ou des quadrupèdes et cétacées*. Lyon-Matheron, 1802 s. 576.

¹² W. Kopaczewski: *La Pologne et la science française*. F. Alcan, Paris, 1918, s. 68.

¹³ J.-E. Gilibert: *Observation sur l'élan de Lithuanie...*, s. 276.

¹⁴ J.-E. Gilibert: *Observation sur l'élan de Lithuanie...*, s. 282.

¹⁵ J.-E. Gilibert: *Abrégé du Système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées: Contenant, 1. la traduction libre du texte de Linné et de Gmelin; 2. l'extrait des observations de Buffon, Brisson, Pallas, et autres célèbres zoologistes; 3. l'anatomie comparée des principales espèces: le tout relatif aux quadrupèdes et aux cétacées les plus curieux et les plus utiles*. Lyon 1802. Pełne polskie tłumaczenie tekstu Giliberta dotyczącego niedźwiedzi zostało opublikowane [w:] P. Daszkiewicz, T. Samojlik, B. Bańka: *Obserwacje litewskich niedźwiedzi Jeana Emanuela Giliberta*. „Przegląd Zoologiczny” 2007, 3-4, s. 183-188.

¹⁶ P. Daszkiewicz, T. Samojlik, B. Bańka: dz. cyt., s. 186.

¹⁷ Tamże, s. 188.

¹⁸ J.-E. Gilibert: *Abrégé du Système de la nature...*, s. 207-208.

¹⁹ J.-E. Gilibert: *Observation sur l'élan de Lithuanie...*, s. 282-289.

²⁰ W. Kurowski: *Mysłstwo w Polsce i na Litwie*. Poznań, 1865, s. 107.

²¹ J.-E. Gilibert: *Lucubratio de lupo in Schola Principe Vilnen exhibita* [w:] *Indagatores naturae in Lithuania*, s. 109-125 ; J.-E. Gilibert: *Le loup* [w:] *Abrégé du Système de la nature*, s. 177.

²² J.-E. Gilibert: *Le Chien renard* [w:] *Abrégé du Système de la nature...* s. 188-190.

²³ J.-E. Gilibert: *Lours Blaireau* [w:] *Abrégé du Système de la nature ...* s. 253-257.

²⁴ P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Rosomak w Rzeczypospolitej w dawnych źródłach*, „Przegląd Zoologiczny” 2005, 49(3-4), s. 167-172.

²⁵ Tamże, s. 167-172.

²⁶ J.-E. Gilibert: *Lécureuil volant* [w:] *Abrégé du Système de la nature...* s. 350-352.

²⁷ J.-E. Gilibert: *Le Rat souris* [w:] *Abrégé du Système de la nature...* s. 320-322.

²⁸ J.-E. Gilibert: *Démonstrations élémentaires de botanique*. T. 1, Bruyset aîné & Co, Lyon, 1796, s. XL-XLV.

²⁹ J. M. Gutowski, A. Bobiec, P. Pawlaczyk, K. Zub: *Drugie życie drzewa*. WWF, Warszawa-Hajnówka 2004.

T. Samojlik, P. Daszkiewicz

WILD MAMMALS OF THE GRAND DUCHY OF LITHUANIA IN THE WORKS OF JEAN-EMMANUEL GILIBERT

Among the many topics of lively scientific work that Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) conducted in Grodno and Vilnius, an important place is occupied by his observations of wild mammals. Royal patronage and care from Antoni Tyzenhauz, Treasurer of the Grand Duchy of Lithuania and the governor of Grodno, allowed Gilibert to keep and observe wild fauna captured by royal services in royal forests, including Białowieża Primeval Forest. Such was an origin of a female bison kept by Gilibert in Grodno. Its description, published in *Indagatores naturae in Lithuania* (Vilnius 1781) for decades became the primary source of information about the behaviour, food preferences and the anatomy of European bison. European science has just begun to take interest in European bison, therefore Gilibert's account entered scientific circulation by way of French natural history encyclopaedias (mainly Georges Buffon's *Histoire naturelle*) and works by Georges Cuvier or Étienne Geoffroy Saint-Hilaire.

Apart from the description of European bison, Gilibert left an entire series of observations of wild mammals inhabiting the forests of the Grand Duchy of Lithuania. His accounts of moose were important in building a knowledge base for this species. In the first half of the 18th century, moose was known mainly from fantastic descriptions in Renaissance works and from prescriptions devoted to using moose hoof as the epilepsy treatment. Gilibert's observations helped to overthrow such superstitions. Similarly, Gilibert's first-hand information verified the widespread legends concerning brown bear (e.g. the belief that white bears, belonging to other species than polar bears, occur in Lithuania) .

List of species kept and thoroughly watched by the scholar is much longer and includes lynx, wolf (and hybrids of wolves and dogs), beaver, badger, fox, hedgehog, and even white mouse. Also his comments on the species of mammals then absent in Lithuania but known either from farming or from the fur trade (wolverine, bobak marmot or steppe polecat). Also in these cases, Gilibert's descriptions were often the first reliable information that entered the circulation in European science. His accounts were not free of errors and mistakes - but they resulted mainly from the pioneering role of his work. Some of his breeding experiments can arouse the reader's sincere smile today, such as an attempt to feed a beaver with fish or serve cooked beans to a lynx

In the margins of his mammal observations, Gilibert described also the place of their occurrence, extensive forests of the Grand Duchy of Lithuania. Read from the contemporary perspective, his thoughts are surprisingly relevant. In his praise of "primeval nature, free from human actions and not disturbed by accident or by the impatience of human desires" he sounds very similar to today's eulogists of the primeval forest of Białowieża.



Radosław Tarkowski

Instytut Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego
w Krakowie

**GEOLOGICZNY OGLĄD WILEŃSZCZYZNY J.E. GILIBERTA
(1741-1814), PIERWSZEGO PROFESORA HISTORII NATURALNEJ
UNIwersYTETU WILEŃSKIEGO**

WPROWADZENIE

Jean-Emmanuel Gilibert (1741-1814) był wybitnym francuskim przyrodnikiem przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku. Znany głównie ze swoich prac botanicznych i medycznych, był uczonym bardzo wszechstronnym, interesował się zoologią, mineralogią, geografią. W latach 1760-1763 studiował medycynę w Montpellier. Następnie pracował, jako profesor historii naturalnej w *Collège de Médecine* w Lyonie. W okresie 1775-1783 przebywał w Rzeczypospolitej organizując szkołę weterynaryjną, Królewski Ogród Botaniczny oraz Królewską Szkołę Lekarską w Grodnie¹. Przeniesiony, w roku 1781, do Wilna objął Katedrę Historii Naturalnej w Szkole Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Po powrocie do Francji w 1783 roku, w okresie rewolucji francuskiej był aktywnym politykiem, pełnił funkcję mera Lyonu, był profesorem historii naturalnej, zorganizował przy ogrodzie Muzeum i Gabinet Historii Naturalnej. Był członkiem licznych towarzystw naukowych². Cechował go przychylny stosunek do Polski i Polaków³, okazywał czynną pomoc emigracji polskiej.

Biografia Giliberta jest stosunkowo dobrze zbadana przez historyków nauki. Uczonemu temu poświęcono kilka krótkich monografii⁴, jego biogram jest w PSB⁵. Wybrane, szczegółowe informacje dotyczące jego osoby znajdujemy też w kilku innych publikacjach⁶. Gilibert położył duże zasługi dla rozwoju nauk botanicznych w Rzeczypospolitej, jak również we Francji. Podkreślane są jego zasługi, jako twórcy ogrodów botanicznych i kolekcji przyrodniczych, organizatora nauczania nauk przyrodniczych, autora pierwszych opracowań flory litewskiej. Był jednym z twórców wileńsko-krze-

mienieckiej szkoły botanicznej, jednego z najważniejszych europejskich ośrodków naukowych Europy przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku⁷. Zbadany został także wkład Giliberta w organizację nauczania przyrodoznawstwa w Rzeczypospolitej⁸. Podkreśla się jego zasługi w dziedzinie zoologii, a w szczególności pionierskie prace i obserwacje dotyczące fauny Rzeczypospolitej, m.in. żubrów, niedźwiedzi, bobrów, łosi, żółwi błotnych⁹.

Pomimo licznych prac poświęconych J.E. Gilibertowi¹⁰, stosunkowo słabo znana jest jego działalność w zakresie geologii i nauk o Ziemi, prowadzona w trakcie ośmioletniego pobytu na Litwie. Niewiele wiemy, jaką znajomość w tym zakresie wyniósł on ze studiów medycznych w Montpellier oraz z pracy na stanowisku profesora *Collège de Médecine* w Lyonie¹¹, czy jego przyjazd do Rzeczypospolitej poprzedziły przygotowania do prowadzenia pracy naukowej i dydaktycznej z szeroko pojętej geologii¹². Ogólna wiedza dotycząca mineralogii była w tamtych czasach przekazywana w trakcie studiów medycznych¹³. W *Collège de Médecine* pracował rówieśnik Giliberta, mineralog, Eugène Louis Melchior Patrin (1742-1815)¹⁴, który opiekował się zgromadzoną tam kolekcją geologiczną i z którym Gilibert utrzymywał kontakty w trakcie pobytu na Litwie.

Autor artykułu, chociaż nie udało mu się odnaleźć nowych archiwaliów, na podstawie analizy dostępnej literatury, postanowił przedstawić działalność organizacyjną, dydaktyczną i naukową Giliberta dotyczącą geologii i nauk o Ziemi z okresu jego pobytu w Rzeczypospolitej.

1. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA ORAZ DYDAKTYCZNA GILIBERTA NA LITWIE

Jesienią 1775 roku Gilibert przybył do Rzeczypospolitej. Trasa przeszło miesięcznej podróży, w towarzystwie Tadeusza Downarowicza¹⁵ i odwiedzane w jej trakcie instytucje i osoby¹⁶ wskazują, że po drodze nie odwiedzał kamieniołomów, kopalni ani też nie oglądał kolekcji mineralogicznych, spotkał się jedynie z kilkoma znanymi botanikami. Przez Warszawę, przybył pod koniec października 1775 r. na Litwę, gdzie spędził osiem lat, przebywając najpierw w Grodnie, a od 1781 roku w Wilnie.

Przybycie Giliberta na Litwę wiąże się z pierwszymi latami wprowadzania reformy Komisji Edukacji Narodowej¹⁷. Jej realizację utrudniał m.in. brak odpowiednio przygotowanych nauczycieli. Podczas gdy Akademia Krakowska zdecydowała się na obsadzenie katedr Polakami, a pierwszym profesorem historii naturalnej Akademii Krakowskiej został Jan Jaśkiewicz (1749-1809)¹⁸, w wileńskiej Szkole Głównej zdecydowano się na cudzoziemców. Pierwszym profesorem historii naturalnej na Litwie został właśnie J.E. Gilibert, a po jego nagłym wyjeździe¹⁹ gdańszczanin Johan Georg Forster (1754-1794).

Umowa z Antonim Tyzenhauzem, który w imieniu króla, zaprosił Giliberta w celu zorganizowania szkoły weterynarii i lekarskiej w Grodnie, zobowiązywała francuskiego

przyrodnika, m.in. do: założenia muzeum dla nauczania historii naturalnej (zwłaszcza botaniki, rolnictwa oraz mineralogii), poprzez jej wykładanie w „Efemerydach”, czasopiśmie mającym powstać w Akademii Horodnickiej²⁰. Gilibert miał wtajemniczać w nauki lekarskie i przyrodnicze młodzieńców „szlachetnie” urodzonych oraz tych wybitnie uzdolnionych skierowanych przez hr. A. Tyzenhauza.

Przy Szkole Lekarskiej w Grodnie istniał gabinet historii naturalnej, który powstał jeszcze przed przyjazdem Giliberta²¹. Związkiem jego były zbiory (zielniki, zbiory anatomiczne oraz geologiczno-mineralogiczne) zakupione przez T. Downarowicza od Krystiana Ferdynanda Magnickiego z Gabinetu Radziwiłłów w Nieświeżu²². Zadaniem Giliberta było ich pomnażanie i dostosowanie do potrzeb szkoły. Potwierdzał to pisząc w roku 1778 do Tyzenhauza: Gabinet historii naturalnej co *ad regnum minerale et vegetabile* jest kompletowane²³. Za czasów Giliberta przybyło okazów botanicznych, zoologicznych i innych. Najbardziej uderzało bogactwo minerałów i skamieniałości, a zbiór liczył około 10 000 okazów²⁴.

Bernoulli²⁵ wspomina, że: „ogłądał w zbiorach grodzieńskich kamienie różne, zwłaszcza agaty, koraliolity, szlifowane bardzo starannie w jednej z fabryk pod Grodnem, gdzie wykonywano z tych kamieni różne wyroby, np. tabakierki.” Wyroby te pochodziły ze zbiorów Magnickiego²⁶.

Wycieczki w najbliższe okolice Grodna, a od 1777 roku również w okolice Brześcia, Białegostoku, Nieświeża, Nowogródka, Szczors, Wilna, Waki, Trok, Merecza i Wiśnie-wa stanowiły dla Giliberta okazję do powiększania zbiorów geologicznych²⁷.

Przy szkole lekarskiej w Grodnie działała biblioteka. Dostarczała ona należytych podstaw dla badań przyrodniczych, przede wszystkim samemu Gilbertowi, który według kontraktu zobowiązany był do badań przyrodniczych Wielkiego Księstwa Litewskiego. Bibliotekę tę podziwiał Bernoulli w trakcie pobytu w Grodnie. Wspomina on, że posiadała ona wszystkie niezbędne książki do studiowania historii naturalnej: „paryżką encyklopedyę i mnóstwo najnowszych ważnych dzieł, wydanych we Francji i w Niemczech, z dziedziny medycyny i historii naturalnej”²⁸.

Z upadkiem Królewskiej Szkoły Lekarskiej w Grodnie, Gilibert powołany został w roku 1781 na utworzoną katedrę historii naturalnej w Wilnie²⁹. W nowym miejscu powierzono mu pełny wykład historii naturalnej tj. zoologii, botaniki, mineralogii³⁰ oraz liczne inne obowiązki łącznie z dozorem apteki³¹. Powołaną katedrę historii naturalnej musiał zorganizować od podstaw. Za zgodą Joachima Chreptowicza, członka Komisji Edukacyjnej, zabrał z Grodna do Wilna zbiory naukowe, które ze względu na ilość przewieziono na 75 brykach, a część spławiono Niemnem i Wilią. Było to, m.in.: około 10 000 sztuk minerałów, biblioteka licząca około 3 000 tomów, w tym 500 dzieł nader rzadkich i cennych. Oddano je na własność Akademii Wileńskiej³². W ten sposób Gilibert stworzył w Wilnie, nie tylko podwaliny pod gabinet historii naturalnej, ale zarazem wskazał kierunek prac i gromadzenia zbiorów. W okolicach Grodna i Wilna

zbierał on, nie tylko materiały rzadkie i egzotyczne, doceniał również znaczenie pospolitych okazów reprezentujących miejscową faunę, florę czy geologię³³.

Opisując, w liście do lyońskiego lekarza Louisa Viteta, wizytę w Grodnie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Gilibert wspomina o swojej kolekcji: król zyczył sobie także obejrzeć gabinet historii naturalnej, był bardzo zadowolony z kolekcji mineralogicznej, która liczy już ponad dziesięć tysięcy okazów z Litwy, a zwłaszcza zadziwiająca serię skamieniałości³⁴. Zachowana dokumentacja nie pozwala na ustalenie, jak część tej kolekcji została przywieziona przez niego z Francji, czy też została zebrana w trakcie częstych podróży po Litwie³⁵.

Jako pierwszy Gilibert znalazł pod Grodnem skamieliny zwierząt: „odkryłem w okolicy Grodna pokład marglisty niezwykle bogaty w szczątki pozlepianych muszli, wapiennych; jest to znalezisko o tyle cenne, gdyż sąsiednie tereny są bardzo piaszczyste, tam są ładne kawałki skamieniałości.” Są to pierwsze dane paleontologiczne z okolic Grodna³⁶.

Ślady mineralogicznych i geologicznych zainteresowań Giliberta odnaleźć można również w pracach innych autorów tamtej epoki. Eugeniusz Ludwik Melchior Patrin (1742-1815) w 1777 roku odwiedził Giliberta w Grodnie. W swojej *Historii naturalnej mineralów...*, będącej dalszą częścią *Historii naturalnej* Buffona, opisując bursztyn, Patrin wspomina, iż: „znajduje się także [bursztyn z dala od morza], w litewskich lasach, jak mnie poinformował mój uczony przyjaciel Gilibert, w trakcie mojego pobytu u niego w Grodnie w 1777 roku. W muzeum kierowanej przez niego Akademii przechowywano kawałki grubości ludzkiego ramienia”³⁷. To właśnie u Giliberta, Patrin widział „niecodzienną kolekcję przyrodniczą”, którą był bursztynowy różaniec, zawierający w każdym paciorku inny gatunek owada. Jak napisał francuski geolog, stanowił on niezwykłą i piękną kolekcję entomologiczną. Informacja o różańcu stała się ważnym elementem we francuskiej dyskusji zarówno nad pochodzeniem bursztynu jak i znajdującymi się w nim owadami. Różaniec ten przez długie lata był cytowany przez licznych francuskich autorów³⁸.

W roku przeniesienia do Wilna Gilibert rozpoczął wykłady z mineralogii, ogłaszając następujący program:

„W czasie jesiennym i zimowym, we wtorek, czwartek i sobotę zrana nauczać będzie o rzeczach kopalnych, to jest o kruszcach, kamieniach, solach, klejach, ziemiach i.t.d. Lecz nie przestanie na wyliczaniu tylko w porządku wedle systemu co do rodzajów i gatunków, będzie razem starał się połączyć wiadomość o użytku każdej istności, jeśliby jaki się nadał, czy do leczenia chorób, czyli też do rzemioł różnych i ekonomiki; a mianowicie między istnościami mającymi służyć za dowody w prawd stanowieniu, zachowa ten porządek, iż z pomiędzy wielu innych te objerze, których nam litewska dostarcza ziemia”³⁹.

Cały program w ramach jednorocznego kursu obejmował botanikę, zoologię oraz mineralogię⁴⁰.

Gilibert zgodnie z zaleceniami Komisji Edukacyjnej⁴¹ przystosował nauczanie do potrzeb życia praktycznego. Praktyczny charakter prowadzonych zajęć – zapoznanie uczniów z użytecznością minerałów i skał w medycynie i różnych gałęziach gospodarki, głównie w oparciu o przykłady krajowe, zasługuje na szczególne podkreślenie. Zajęcia opierał na obserwacjach i doświadczeniach, uwzględniając okazy przyrody miejscowej, litewskiej; prowadził je w sposób nowoczesny. Był jednym z pionierów kierunku doświadczalnego w nauczaniu przyrodoznawstwa⁴². Program nauczania realizowany przez francuskiego przyrodnika był na europejskim poziomie, choć niekiedy pozbawiony informacji o najnowszych osiągnięciach tych nauk⁴³.

Książd Jundziłł, który był uczniem Giliberta, tak wspomina swojego Profesora:

„Profesor ten nauce swej całkowicie oddany, o postęp uczniów i pożytek kraju niespracowanie gorliwy, w Grodnie jeszcze prócz lekcji anatomii, początków medycyny i chirurgii, mineralogii, zoologii i botaniki, które uczniom swym codziennie już teoretycznie, już praktycznie dawał, w wiosennej i letniej porze, w towarzystwie tychże uczniów, zwiedzał przyległe miastu okolice, i w nich kamienie, skamieniałości, owady, ryby, ptactwo, zwierzęta, rośliny troskliwie zbierał, przyrodzenie ich i przymioty gruntownie wykładał”⁴⁴.

2. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA GILIBERTA NA LITWIE

Pomimo wieloletnich badań historiograficznych nad naukową spuścizną Giliberta, stosunkowo niewiele wiadomo na temat jego prac geologicznych poczynionych na Litwie. Francuski przyrodnik ma swoje osiągnięcia, jako pionier fizjografii tej części Rzeczypospolitej⁴⁵. Ogłosił szereg prac dotyczących przyrody, już podczas pobytu w naszym kraju i po powrocie do Francji⁴⁶, uzupełniając je o informacje dotyczące geologii, fizjografii i klimatu Litwy⁴⁷.

We wstępie do jednej ze swoich pierwszych prac, dotyczących przyrody Litwy, ogłoszonej jeszcze w czasie pobytu w Wilnie⁴⁸, Gilibert pisze:

„*W dziełkach o mineralogii postanowiłem określić, że [...] bardzo liczne medreporry skamieniałe są niezwykle podobne do medreporów żyjących w Morzu Bałtyckim, zmieszane ze ślimakami z tego samego morza. Stąd, kiedy się przywołuje w historycznym porównaniu warstwy ziemi wprost podobne nowych obszarów powstałych wskutek ustąpienia morza, należy mocno stwierdzić, że cała ziemia litewska nie jest bardzo stara, lecz powstała pomału i stopniowo wskutek ustępowania Morza Bałtyckiego. Będzie dość ciekawym zobaczyć, w jaki sposób uformował się ów pagórek blisko Grodna, który w całości jest z bardzo lekkiej, wapiennej białej kredy. W jaki sposób powstaje ta skała o wielkim ciężarze, którą bez porządku znajduje się na polach litewskich, mianowicie złożona z rozmaitych kamieni krzeszących iskry i żółtobrazowych, z małymi*

zagięciami, wielobocznych pirytów, i nie zawierająca nowych. Te wszystkie [zagadnienia], jedynie mineralogiczne i inne, dostarczają w obfitości wprost nowej materii do badań”.⁴⁹

Słowa te wskazują na zainteresowanie Giliberta, od początku pobytu na Litwie, znajdowanymi tam skamieniałościami, podejmowanie prób określenia środowiska ich pochodzenia, zasięgu Morza Bałtyckiego w przeszłości geologicznej, tworzenia się skał wapieni i tych zbudowanych z krzemionki oraz kryształami pirytu. Są one zapowiedzią przyszłych opracowań dotyczących mineralogii Litwy.

Rozprawa o geografii fizycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego J. E. Gilliberta przeczytana w trakcie posiedzenia Akademii w Lyonie⁵⁰ w 1783 roku była dotychczas jedyną znaną, opublikowaną pracą uczonego z tej dziedziny⁵¹. Była ona stosunkowo mało znana, ponieważ opublikowano ją dopiero siedemnaście lat po jej wygłoszeniu, na dodatek w książce o bardzo mylącym tytule *Lekarz przyrodnik (...)*⁵². Jak napisano w jej przedmowie⁵³, w części dotyczącej mineralogii opublikowany jest tekst odczytany w 1783 roku, na posiedzeniu Lyońskiej Akademii, w którym na podstawie obserwacji przedstawiono: przyczyny wysuszenia stawów i błot, pochodzenie rzek na tym równinnym terenie, tworzenie się torfu, warstw limonitowego żelaza, ochry, skamieniałości, żółtego bursztynu, itp.

Praca ta jest na wysokim poziomie, a jej autor prowadził obserwacje terenowe w województwie nowogródzkim i we wschodniej części Litwy skąd opisał utwory geologiczne obecnie zaliczane do czwartorzędu, ich genezę i wiek, zwracał uwagę na występowanie surowców (darniowe rudy żelaza oraz torfy), poruszał m.in. zagadnienia dotyczące erozyjnej działalności wód deszczowych, tworzenia się piaszczystych wydm⁵⁴.

Ostatnio tekst rozprawy o geografii fizycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego został przetłumaczony na język polski oraz wzbogacony w przypisy⁵⁵. Przynosi on wiele interesujących informacji wskazujących na: kierunki prowadzonych przez Giliberta badań geologicznych, szczególne zainteresowania, sposób prowadzenia prac terenowych, ich szczegółowość, wreszcie wyniki prac oraz ich interpretację. Poniżej, przytoczono te istotne jego części, które zasługują na szczególną uwagę⁵⁶.

Gilibert podejmował próby oszacowania szybkości tworzenia osadów powstających w wyniku ulewnych deszczów. Jak pisze, wystarczy w tym celu uwzględnić sumę obfitych deszczów spadających corocznie i oszacować osad, który każdy z nich mógł nanieść. Z drugiej strony podejmował on dyskusję dotyczącą szybkości niszczenia osadów. Wskazuje, że wszystkie pagórki, których wnętrze nie jest utworzone z twardej skały, niszczejają dużo szybciej niż się przypuszcza, natomiast inne mniejsze wzgórza tworzą się dość szybko ich kosztem, doprowadzając do ich stopniowego zanikania. Ostatecznie dochodzi do wniosku, że: „w ogóle góry stopniowo przekształcają się w równiny, a równiny w góry”⁵⁷, dzisiaj jednej z zasad geologii.

Szczególną uwagę zwracał Gilibert na związki żelaza (brunatnej ochry i limonitu) znajdujące się w torfowiskach. Jak wspomina, zbadał przeszło trzysta torfowisk, sondując przy tym teren, stawiając hipotezy i pytania. Pod mikroskopem badał żyły ochry występujące w torfie oraz znajdujące się w niej muszle i resztki roślinne.

Na podstawie obserwacji terenowych zachodniej części Litwy, opisał profil utworów geologicznych spoczywających pod warstwą piasku pokrywającą większość tego terenu. Uzupełnił go oszacowaniem miąższości wyróżnionych warstw skalnych. Wspomina o wydmach spoczywających na marglach, występujących wokół Grodna i Wilna. Brak osadów piaszczystych we wschodniej części Litwy, tłumaczy wynikiem niszczącej działalności wody.

W warstwie piaszczystej Gilibert znajdował skamieniałości. Wspomina o koralowcach i innym skamieniałościach, najczęściej amonitach. Ich różne zabarwienie (czarne, żółte, białe, szare) może nam wskazywać na zróżnicowane pochodzenie i sposób fosylizacji. Część z nich pisze: ma twardość i osiąga połysk agatów i chalcedonu⁵⁸, co wskazuje, że były one skrzemionkowane. Jak poprawnie sądził, skamieniałości te są pochodzenia morskiego, wg Giliberta z Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego, na poparcie czego przytacza różne charakterystyczne grupy skamieniałości. W głębszych warstwach stwierdza pojawienie się innych skamieniałości przy braku tych występujących w wyżej leżących warstwach:

„...duże nerkowate konkrety przedstawiające amonity o wyprostowanej muszli lub spirytyzowane, których liczne fragmenty [muszli] posiadają nadal, gładką i kolorową, warstwę perłową. Tutaj spotyka się skamieniałe muszle, których żyjące osobniki albo są nieznanne albo spotykane są jedynie w wielkich podrównikowych morzach Indii”⁵⁹.

Najprawdopodobniej chodzi tutaj o konkrety ze spirytyzowanymi skamieniałościami (amonitami, belemnitami i inne) znanymi dzisiaj z tego obszaru oraz o głowonoga z rodzaju *Nautilus* żyjącego w Oceanie Indyjskim. Co możemy wnioskować z tych obserwacji, zastanawia się dalej Gilibert i podaje swoją interpretację, której jeszcze dzisiaj należy przyznać słuszność:

„1° ponieważ ogromna ilość skamieniałości obecna na tym terenie nie mogła znaleźć się tam przypadkiem, cała Litwa jest nowym lądem, stopniowo opuszczonym przez Morze Bałtyckie; 2° warstwa piaskowa, druga warstwa margłowa i trzecia żwirowa są osadami Morza Bałtyckiego; 3° piaszczyste wydmy są nadal wytwarzane przez działalność tego morza; 4° jeszcze dawniej, przed uformowaniem tych trzech warstw przez Morze Bałtyckie, całkowicie inne ciepłe morze pokrywało ten sam kraj i poprzez swoje osady uformowało tę głęboką warstwę ziemi do foluszowania, która nam dzisiaj zaświadcza przez niepodważalne ślady tę ewolucję, ukazując naszym oczom wielkie skamieniałe łodziki i jęzowce, które spotyka się jedynie w morzach Indii”⁶⁰.

Dużo miejsca Gilibert poświęca bursztynowi, szczególnie okazom znalezionym w głębi kraju. Duże kawałki żółtego bursztynu zawierające skamieniałości spotykał sześćdziesiąt mil od wybrzeża, w wąwozach wyżłobionych przez potoki w wydmach okolic Grodna. Wyciąga wniosek: „... iż żywica ta, mineralna jak przypuszczają, jest jedynie zwykłą żywicą naszych sosen, która uległa przemianie w głębi Ziemi”⁶¹. Pogląd o pochodzeniu bursztynu z żywicy drzew iglastych jest dziś powszechnie uznawany, choć w okresie Giliberta był przedmiotem ożywionych dyskusji.

W *Rozprawie* zamieścił również wyniki badań dotyczące genezy litewskich jezior i rzek oraz jakości wód. Jak podaje, zbadał przeszło dwieście stawów i jezior, sondując liczne z nich. Wspomina, że jeziora znacząco powiększają się w okresie letnim, kiedy to częste są ulewne deszcze, jak również na wiosnę, kiedy to woda pochodząca z deszczów i topnienia śniegu jest dobrze absorbowana przez warstwę piaszczystą. Według Giliberta, woda opadowa filtrująca przez warstwę piaszczystą, zatrzymana zostaje przez niżej leżącą warstwę ilastą. Jej ilość, jak stwierdza Gilibert, jest wystarczająca do zasilenia rzek, źródeł, stawów i jezior Litwy, nawet w okresach największej suszy.

W podsumowaniu rozważań o wodach Litwy stwierdza, że prawie wszystkie rzeki wypływają ze stawów lub jezior, tworzących się w licznych, w całej krainie, głębokich zagłębieniach. Osobiście oglądał miejsca, z których wypływa Wilienka, Willia oraz Niemen. Obserwacje dotyczące, jakości wód doprowadziły go do stwierdzenia, że te które filtrują przez czysty piasek są równie zdrowe jak najlepsze wody z Francji, natomiast te które filtrują przez zagłębienia terenu, poprzez dawne torfowiska, bardzo częste na równinie, są cuchnące i nieprzyjemne w smaku.

Zwróćmy jeszcze uwagę na obserwacje geologiczne Giliberta dotyczące torfów, znajdujących w nich szczątkach roślin i zwierząt, odosobnionych dużych blokach skalnych wykorzystywanych do produkcji wyrobów rękodzielniczych i w budownictwie oraz bursztynach⁶², zamieszczonych również w opisie fizjogeograficznym Litwy w *Histoires des Plantes d'Europe* Giliberta. W torfie, który powstał na miejscu bagien poprzez ich osuszenie, spotyka się warstwy żelaza. Mowa też o blokach skalnych znacznych rozmiarów zbudowanych z krzemionki (agatu i/lub chalcedonu), koloru ciemnoniebieskiego lub krwistoczerwonego nadających się do produkcji stołów. Podczas obróbki tej skały, pisze Gilibert, często natrafia się na kryształy pirytów o regularnych ścianach. Skały te znajduje się, jako izolowane fragmenty w warstwie piaszczystej. Dzisiaj wiemy, że są to fragmenty różnych skał naniesionych przez lodowiec skandynawski, występujące w utworach piaszczystych, zaliczanych do czwartorzędu. Gilibert podkreśla, że na Litwie nie znalazł ani jednego miejsca z pokładami skał, które mogłyby być wykorzystane w budownictwie, a skały i kamienie wykorzystywane na fundamenty domów, to luźne fragmenty obtoczonych skał.

W podsumowaniu działalności geologicznej Giliberta na Litwie należy podkreślić metodologiczną stronę jego pracy: przedstawienie faktów przed interpretacjami, próbę uniwersalizacji rezultatów przez transpolację na inne niż badane przez Giliberta

obszary, jak również na dążenie do powiązania obserwacji z nowymi wówczas teoriami naukowymi z dziedziny geologii, chemii oraz fizyki. Podkreśla się, że jego opisy nierzadko były pierwszymi dostępnymi dla przyrodników zachodniej i południowej Europy. Były one tym cenniejsze, że zawierały wiele danych z zakresu meteorologii, geografii fizycznej, historii, a nawet archeologii, możliwych również do wykorzystania w wojskowości. Fakt cytowania przez Giliberta tylko jednej pracy Guettarda świadczy o tym, jak bardzo pod koniec XVIII wieku uboga była literatura przyrodoznawcza dotycząca ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶³.

Kontynuację rozprawy o geografii fizycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego stanowią wyniki obserwacji dotyczące klimatu Litwy⁶⁴. Gilibert stwierdza w niej, że zima na Litwie jest inna niż ta, jaką sobie wyobrażamy. Począwszy od października powietrze staje się rześkie, niekiedy pojawiają się przymrozki utrzymujące się jedynie przez kilka dni. Najczęściej jednak od września do 24 grudnia pogoda jest łagodna i sucha. Deszcze, które padają jesienią, powodują powstanie błota utrzymującego się do końca listopada. Największe mrozy odczuwane są dopiero w końcu grudnia i w styczniu. Dochodzą one do 24 stopni, a nawet do 25,5 stopnia poniżej zera; występują one jedynie przez 3-4 dni w ciągu roku. Około 20 dni ma temperaturę 10-12 stopni poniżej zera, pozostałe dni zimowe są ciepłe (do 2 stopni powyżej zera). Wspomina, że zima z roku 1782 na 1783 była łagodna, przez co drogi od Warszawy do Wilna były błotniste. Podkreśla, że największe mrozy na Litwie występują, gdy wieją wiatry z północnego wschodu, natomiast, gdy przychodzą te z południa, wszystko topnieje, tak jak miało to miejsce w styczniu i lutym 1776 roku. W przypadku chwilowego ocieplenia tworzy się warstwa błota, ale nie dochodzi do rozmrożenia ziemi. Ziemia natomiast ulega rozmrożeniu dopiero około połowy kwietnia; w 1778 r. było to nawet w marcu. Krótco po rozmrożeniu ziemi, wystarczy 8 dni, a pola i łąki stają się żółte. Dalej stwierdza, że na Litwie zauważalne są dwie pory roku: zima i lato. W trakcie 8 lat obserwacji, po kilku ciepłych dniach na początku maja, przychodziły następnie chłodne dni, po których następowały ciepłe dni. W maju temperatura dochodziła do 18 stopni, a czerwiec i lipiec charakteryzują się największymi upałami. W 1781 roku w czerwcu zanotowano temperaturę 25,5 stopnia. Wspomina, że północne wiatry latem są przyczyną znacznych ochłodzeń i nawet w lipcu może dojść do przymrozków. 26 maja 1779 roku spadła kilkunastocentymetrowa warstwa śniegu. Kończąc swoje rozważania o klimacie Litwy Gilibert stwierdza, że jej klimat jest podobny do terenów przedalpejskich. Z przytoczonego tekstu trudno wywnioskować, czy Gilibert prowadził obserwacje meteorologiczne osobiście, czy też zostały mu one przekazane. Nie można wykluczyć, że zostały one wykonane na zlecenie Giliberta. Z tekstu wynika jednak, że obserwacje były prowadzone w sposób systematyczny.

3. PODSUMOWANIE

W trakcie swojego ośmioletniego, spędzonego bardzo pracowicie, pobytu na Litwie (1775-1783), w Grodnie i w Wilnie, J.E. Gilibert zdziałał dużo w zakresie historii naturalnej, w szczególności geologii i nauk o Ziemi, zarówno pod względem organizacyjnym, dydaktycznym jak i naukowym. Przy Szkole Lekarskiej w Grodnie rozbudował gabinet historii naturalnej, wzbogacając go o minerały i skamieniałości, okazy miejscowe, a bibliotekę wzbogacił o najnowsze książki potrzebne do studiowania.

Przeniesiony do Wilna, zorganizował od podstaw katedrę historii naturalnej, stając się jej pierwszym profesorem. Sprowadził z Grodna bogate zbiory naukowe, jednocześnie wytyczył kierunki prac i gromadzenia zbiorów. W Wilnie prowadził roczny, pełny wykład historii naturalnej (zoologii, botaniki, mineralogii). W wykładach z mineralogii nie poprzestawał na systematyce, podkreślał użyteczność minerałów w medycynie oraz w różnych gałęziach gospodarki. Nauczanie mineralogii przystosowywał do potrzeb życia praktycznego, opierał je na obserwacjach i doświadczeniach.

Publikacje wyników badań Giliberta z Litwy, dotyczące geologii, fizjografii oraz klimatu Litwy wskazują, że jego szczególne zainteresowanie skupiało się na badaniach torfu, osadowych rud żelaza, bursztynu, wód i skamieniałości. Był pierwszym uczonym, który na zasadach naukowych badał przyrodę litewską. Na podkreślenie zasługuje przedstawianie przez Giliberta faktów przed interpretacjami, próba transpolacji rezultatów badań na inne niż badane przez niego obszary, dążenie do powiązania obserwacji z nowymi wówczas teoriami naukowymi. Opisy Giliberta nierzadko były pierwszymi dostępnymi dla przyrodników zachodniej i południowej Europy. Były tym cenniejsze, że zawierały wiele danych z zakresu geologii, meteorologii, geografii fizycznej i innych dziedzin, użytecznych nie tylko w życiu codziennym, ale również w wojskowości.

Należy stwierdzić, że wybór Giliberta, francuskiego lekarza i przyrodnika, na pierwszego profesora historii naturalnej Uniwersytetu Wileńskiego był odpowiedni, gdyż jego osoba łączyła w sobie wszystkie te zalety, które są uważane za niezbędne warunki dobrego profesora wyższej uczelni: gruntowne i wszechstronne wykształcenie, zdolności pedagogiczne oraz organizatorskie, jak również poważny dorobek naukowy. Dzięki niemu nauczanie przyrodoznawstwa od początku istnienia Katedry Historii Naturalnej tej uczelni stało na dobrym europejskim poziomie i należy żałować, że trwało ono tak krótko.

Literatura

K. Bartnicka: *Formowanie się wileńskiego ośrodka badań przyrodniczych*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju (1781-1842)*. J. Babicz i W. Grębecka (red.). „Monografie z Dziejów Nauki i Techniki”, 1988 t. CXLI, s. 11-36.

J. Babicz: *Geografia a przyrodnicze poznanie kraju w ośrodkach naukowych Wilna i Krzemieńca*, [w:] *tamże*, s. 37-68.

J. Bieliński: *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*. Kraków 1899-1900, Druk W. L. Anczyca i Spółki, t. I-III.

P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*, Warszawa 1995. Neriton.

P. Daszkiewicz: *Gilbert's phytogeographic map of Lithuania*. „Archives of Natural History”, 1999 no. 26/3, p. 433-434.

P. Daszkiewicz: *Bursztynowy różaniec z Grodna, nietypowa polska kolekcja entomologiczna z osiemnastego wieku we francuskiej relacji podróżniczej i dyskusji na temat pochodzenia bursztynu i jego entomofauny*. „Przegląd Zoologiczny”, 2001 XLV, 3-4, s. 215-220.

P. Daszkiewicz: *List Jean-Emmanuela Giliberta (1741-1814) z Grodna do Antoine-Laurent de Jussieu (1748-1836) – nieznan, interesujący dokument historii nauk przyrodniczych w Rzeczypospolitej*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 2009 nr 54/3-4, s. 211-221.

P. Daszkiewicz: *Un document d'une valeur exceptionnelle de l'histoire des sciences dans la république des Deux Nations du XVIII^e siècle: [l'imprimé de] le lettre de Jean-Emmanuel Gilibert (1741-1814) à Louis Vitet (1736-1809)*. De la collection de la Bibliothèque botanique du Muséum national d'histoire naturelle à Paris. „Annales du Centre Scientifique de l'Académie Polonaise des Sciences à Paris” 2010, Vol. 12, p. 310-315.

P. Daszkiewicz: *De Guettard à Bory Saint-Vincent: La Lituanie et la Pologne dans la correspondance et les notes des naturalistes français*, [in:] *Correspondances d'Érudits aus XVIII^e et XIX^e siècles*. Rennes, 2013, Presses Universitaires de Rennes, p. 137-167.

P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Puszcza Białowiecka w pracach przyrodników 1721-1831*. Warszawa 2004, Semper.

P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Mało znana rozprawa Jean-Emmanuela Giliberta (1741-1814) – interesujący dokument historii polskiej geologii*. „Przegląd Geologiczny” 2007, nr 12, s. 1123-1129.

P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Pobyty i badania przyrodnicze Jeana-Etienne'a Guettarda w Rzeczypospolitej (1760-1762). Wraz z tłumaczeniem tekstu Rozprawa o naturze ziem Polski i minerałach w nich zawartych*, Kraków 2009. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego

P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Wpływ francuskiej myśli przyrodniczej na rozwój nauk o Ziemi w Polsce i na Litwie od końca XVIII wieku po rok 1830*, Kraków 2012 Księgarnia Akademicka

P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Raport Stanisława Bonifacego Jundzilla (1761-1847) o poszukiwaniu soli na Litwie – mało znany, interesujący dokument historii geologii i górnictwa*. „Konspekt”, 2012 nr 2 (t. 43), s. 73-75.

J. B. Dumas: *Histoire de l'Académie royale des sciences, belles-lettres et arts de Lyon - par J.B. Dumas, secrétaire-perpétuel.*, Lyon 1839. Giberton et Brun, libraires de l'Académie de Lyon

Z. Fedorowicz: *Zarys organizacji studiów przyrodniczych na Wszechnicy Wileńskiej*, [w:] „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, 1936-37, t. XVI, s. 163-173.

Z. Fedorowicz: *Organizacja studiów przyrodniczych na Wszechnicy Wileńskiej w latach 1781-1832*, [w:] „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B, Historia Nauk Biologicznych i Medycznych” 5: 1957 z. 1, s. 4-71.

Z. Fedorowicz: *Katedra historii naturalnej w dawnej Wszechnicy Wileńskiej*, [w:] „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B, Historia Nauk Biologicznych i Medycznych” 5: 1957 z. 1, s. 73-126.

J. Garbowska: *Badania geologiczne prowadzone przez wileński ośrodek naukowy w latach 1781-1832*, [w:] dz. cyt. *Wkład wileńskiego ośrodka*, s. 69-114.

J. Garbowska: *Nauki geologiczne w uczelniach Wilna i Krzemieńca w latach 1781-1840*. „Prace Muzeum Ziemi”, 1993 nr 42, s. 5-112.

J. E. Gilibert: *Indagatores Naturae in Lithuania seu Opuscula Varii Argumenti quae Historiam Animalium, Vegetabilium, in Magno Ducatu Lithuaniae*. Vilnae 1781.

J. E. Gilibert: *Introduction du secone volume. Hist. D. Plantes d'Europe*. t. II, 1798.

J. E. Gilibert: *Minéralogie. Mémoire sur la géographie physique du grand duché de Lithuanie, lu dans une séance de l'Academie de Lyon, en 1783* [in:] *Le médecin naturaliste, ou observations de médecine et d'histoire naturelle*. Lyon, Paris 1800 Chez Reymann et Compagnie et chez Croullebois., p. 297-318.

J. E. Gilibert: *Observations sur le climat de Lithuanie*. [in:] *ibidem*, p. 319-322.

J. E. Gillibert: *Introduction. Notions topographiques sur le Grand Duché de Lithuanie*. [in:] *Histoires des Plantes d'Europe et étrangères, les plus communes, les plus utiles et les plus curieuses ou éléments de botanique pratique*. Chez Amable Leroy, Imprimeur-Librairie, Tome troisième, Lyon 1806, s. 283-291.

J. E. Gilibert: *op. cit. Histoires des Plantes d'Europe...* Tome troisième.

M. Goupil: *Du flouau clair: histoire de l'affinité chimique*. Bordeaux 1986. Centre de recherche Paul Talence.

W. Grębecka: *Badania szaty roślinnej prowadzone w ośrodku wileńskim i krzemienieckim (1781-1840)*, [w:] dz. cyt. *Wkład wileńskiego ośrodka*, s. 115-226.

W. Grębecka: *Wilno – Krzemieniec. Botaniczna szkoła naukowa (178-1841)*. Warszawa 1998, Komitet Historii Nauki PAN, Wydawnictwo Retro-Art.

S. Kościałkowski: *Antoni Tyzenhauz. Podskarbi Nadworny Litewski*. Londyn, 1971, Wydawnictwo Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego t. I-II.

X. Liske: *Cudzoziemcy w Polsce*. Lwów 1876, Nakładem Gubrynowicza i Schmidta.

Le médecin naturaliste, ou observations de médecine et d'histoire naturelle. Préface. Chez Reymann et Compagnie et chez Croullebois. Lyon, Paris 1800, s. XI.

E. Patrin: *Histoire naturelle des minéraux: contenant leur description, celle de leur gîte, la théorie de leur formation, leurs rapports avec la géologie ou histoire de la terre, le détail de leurs propriétés et de leurs usages, leur analyse chimique.&c. avec figures dessinées d'après nature*. Chez Deterville, Paris 1801.

K. Plasoła: *Zoologia wileńskiego ośrodka naukowego a badania fauny krajowej (1781-1842)*, [w:] dz. cyt. *Wkład wileńskiego ośrodka*, s. 227-262.

J. C. Roux: *Bibliographie méthodique des principaux manuscrits français relatifs aux sciences naturelles*. A. Rey et Cie Lyon 1908.

A. Sapiaha: *Lettre sur les bords de l'Adriatique, adresse à Monsieur Gilbert, Docteur de Médecine, Membre de l'Athenee de Lyon*. Paryż 1808.

A. Sapiaha: *Podróże po Krajach Słowiańskich odbywane w latach 1802gim i 1803cim przez X*** S*** Członka kilku Akademiów i Towarzystw Uczonych*. Wrocław 1811.

W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert, profesor i założyciel Ogródu Botanicznego w Wilnie*. „Ateneum Wileńskie”, 1925, R. III, z. 9, s. 1-38.

W. Sławiński: *Jan Emmanuel Gilbert. Przyczyńki do życiorysu profesora historii naturalnej i założyciela Ogródu Botanicznego Wszechnicy Wileńskiej*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, t. 4, z. 2., Poznań 1926, s. 1-17.

W. Sławiński: *Gilbert Jan Emmanuel (1741-1814)*. „PSB” 1948 t. VII/1, z. 31, s. 464-466.

R. Tarkowski: *New data on J.-É. Guettard's journey to Poland in the years 1760-1762*. „C. R. Geoscience”, 336, 2004.

R. Tarkowski: *Jan Jaśkiewicz (1749-1809) – pierwszy profesor historii naturalnej zreformowanego Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie Komisji Edukacji Narodowej*. „Konspekt”, 2013, nr 4 (t. 49), s. 45-50.

Z. Wójcik: *Aleksander Sapiaha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX wieku*. „Prace Muzeum Ziemi”, nr 15 cz. II., Warszawa 1970, s. 4-206.

A. Wrzosek: *Założenie Królewskiej Szkoły Lekarskiej w Grodnie za Stanisława Augusta*, [w:] „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, t. II, z. II, Poznań 1925, s. 151-168.

G. Žalūdoenė: *The first catalogue of minerals of the Vilnius University and other collections*. „Geologija” 2008, no 1/61, p. 58-64.

Przypisy

¹ Zarówno data jak i okoliczności przyjazdu Gilberta do Rzeczypospolitej od dawna wywołują spory historyków (por. W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert, profesor i założyciel Ogródu Botanicznego w Wilnie*. „Ateneum Wileńskie”, 1925 III, z. 9, s.1-38; A. Wrzosek: *Założenie Królewskiej Szkoły Lekarskiej w Grodnie za Stanisława Augusta*, [w:] „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, t. II, z. II, Poznań 1925, s. 151-168; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*. Warszawa 1995 Neriton.).

² Na stronie tytułowej pracy: J.E. Gillibert: *Histoires des Plantes d'Europe et étrangères....*, t. III, Lyon 1806, zapisano: „M. Jean-Emmanuel Gilbert ancien Médecin de l'Hôpital-général de Lyon, ancien Professeur de Médecine et d'Histoire naturelle dans l'Université de Vilna, Professeur d'Histoire naturelle à l'École centrale du département du Rhône, Professeur actuel de Botanique au Jardin de l'Impératrice Josephine, Membre de l'Academie de la Societé d'Agriculture et de Médecine de Lyon; de la Societé de Médecin et d'Agriculture de Paris, du Jury Médical du Département du Rhône.”

³ 13 lipca 1804 r. w Lyońskiej Akademii na posiedzeniu, któremu przewodniczył Gilbert, Aleksander Sapiaha wygłosił odczyt na temat geologicznych obserwacji, dokonanych w Mont Cenis w Alpach. Po wygłoszeniu odczytu podarował Gilbertowi okazy, które posłużyły mu do ilustracji wykładu, dla Lyońskiego Gabinetu Historii Naturalnej. Sapiaha zadedykował również

Gilibertowi - *Lettre sur les bords de l'Adriatique, adresse à Monsieur Gilbert, Docteur de Medicine, Membre de l'Athenée de Lyon*, które ukazały się w Paryżu w 1808 roku (por. P. Daszkiewicz i R. Tarkowski: *Wpływ francuskiej myśli przyrodniczej na rozwój nauk o Ziemi w Polsce i na Litwie od końca XVIII wieku po rok 1830*. Kraków 2012 Księgarnia Akademicka, s. 85-86; Z. Wójcik: *Aleksander Sapieha i warszawskie środowisko przyrodnicze końca XVIII i początku XIX wieku*. „Prace Muzeum Ziemi”, nr 15 cz. II., Warszawa 1970, s. 4-206).

⁴ W. Sławiński: *Dr Jan Emmanuel Gilbert...*; W. Sławiński: *Jan Emmanuel Gilbert. Przyczynki do życiorysu profesora historii naturalnej i założyciela Ogrodu Botanicznego Wszechnicy Wileńskiej*, [w:] „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, t. 4, z. 2., Poznań 1926, s. 1-17; P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz...*

⁵ W. Sławiński: *Gilbert Jan Emmanuel (1741-1814)*. „PSB”, 1948 t. VII/1, z. 31, s. 464-466.

⁶ J. Bieliński: *Uniwersytet Wileński (1579-1831)*. Kraków 1899-1900, Druk W. L. Anczyca i Spółki, t. I-III.; P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik: *Puszcza Białowieńska w pracach przyrodników 1721-1831*. SEMPER, Warszawa 2004; P. Daszkiewicz i R. Tarkowski: *Wpływ francuskiej myśli przyrodniczej...*; J. Garbowska: *Badania geologiczne prowadzone przez wileński ośrodek naukowy w latach 1781-1832*, [w:] *Wkład wileńskiego ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju (1781-1842)*. J. Babicz i W. Grębecka (red.). „Monografie z Dziejów Nauki i Techniki”, t. CXLI, 1988, s. 69-114; J. Garbowska: *Nauki geologiczne w uczeniach Wilna i Krzemieńca w latach 1781-1840*. „Prace Muzeum Ziemi”, 1993 nr 42, s. 5-112; W. Grębecka: *Wilno – Krzemieniec. Botaniczna szkoła naukowa (1781-1841)*. Warszawa 1998, Komitet Historii Nauki i Techniki PAN, Wydawnictwo Retro-Art; S. Kościółkowski: *Antoni Tyzenhauz. Podskarbi Nadworny Litewski*. Wydawnictwo Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Londynie, 1970-1971, t. I-II; A. Wrzosek: *Założenie Królewskiej Szkoły...*

⁷ W. Grębecka: *Wilno – Krzemieniec...*

⁸ Z. Fedorowicz: *Organizacja studiów przyrodniczych na Wszechnicy Wileńskiej w latach 1781-1832*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B, Historia Nauk Biologicznych i Medycznych” 5: 1957, z. 1, s. 4-71; Z. Fedorowicz: *Katedra historii naturalnej w dawnej Wszechnicy Wileńskiej*, tamże, 73-126.

⁹ P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o...*; P. Daszkiewicz, B. Jędrzejewska, T. Samojlik; *Puszcza Białowieńska...*

¹⁰ O działalności Giliberta w zakresie botaniki pisała Grębecka (W. Grębecka: *Badania szaty roślinnej prowadzone w ośrodku wileńskim i krzemienieckim (1781-1840)*, [w:]. *Wkład wileńskiego ośrodka*, s. 115-226). Natomiast w zakresie zoologii Plasota (K. Plasota: *Zoologia wileńskiego ośrodka naukowego a badania fauny krajowej (1781-1842)*, [w:] tamże, s. 227-262).

¹¹ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert...* s. 3: wspomina, że botanikę i przyrodę studiował Gilbert pod kierunkiem Sauvages i Antoine Gouana (1733-1821), profesorów, którzy posiadali gruntowną wiedzę i „umieli zachęcić do pracy swoich uczniów oraz wskazać im nowe drogi badań i wiedzy”.

¹² P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o...* s. 8: wspomina, że Gilbert otrzymał propozycję Stanisława Augusta Poniatowskiego do przyjazdu na Litwę, rozpoczął staranne przygotowania do wyjazdu. Odbył kilka podróży o charakterze botanicznym: do Paryża, Montpellier, w Pireneje i do południowej Francji.

¹³ Tak było również w przypadku francuskiego przyrodnika J.-E. Guettarda (1715-1786), jednego z najwybitniejszych uczonych doby Oświecenia, lekarza z wykształcenia, który przebywał w Rzeczypospolitej w latach 1760-1762 i pozostawił trwały ślad w takich dziedzinach nauk jak: botanika, medycyna, geologia, meteorologia, zoologia i inne. (por.: P. Daszkiewicz i R.

Tarkowski: *Pobyt i badania przyrodnicze Jeana-Etienne'a Guettarda w Rzeczypospolitej (1760-1762)*. Wraz z tłumaczeniem tekstu *Rozprawa o naturze ziem Polski i mineralach w nich zawartych*. Kraków 2009, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, s. 192).

¹⁴ Patrin oraz Gilbert razem pracowali w *Collège de Médecine* w Lyonie. To właśnie jemu, w trakcie pobytu na Litwie, Gilbert dał list polecający do Petera Simona Pallas (1741-1811) w Akademii w Saint-Petersburgu.

¹⁵ S. Kościałkowski: *Antoni Tyzenhauz...* t. I, s. 382: że zdecydowany na wyjazd do Polski Gilbert, latem 1775 roku udał się na kilka miesięcy do Montpellier by pogłębić swoje wiadomości. Czy wyjazd ten poświęcił na uzupełnienie wiadomości z medycyny i botaniki, czy też i geologii – trudno powiedzieć. W końcu sierpnia Downarowicz spotkał się z Gilbertem w Safhauzen, by stamtąd Dunajem z Ulm przez Wiedeń podążyć do Polski. Wiadomo, że 9 października 1775 byli już w Warszawie.

¹⁶ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert...*, s. 7: pisze, że w trakcie podróży z Francji do Warszawy i Grodna Gilbert poznał się z Bonnetem w Genewie, Hallerem w Bernie, Gesnerem w Zurichu, Jacquinem we Wiedniu.

¹⁷ Historia naturalna została wprowadzona do nauczania przez Komisję Edukacji Narodowej.

¹⁸ Por.: R. Tarkowski: *Jan Jaśkiewicz (1749-1809) – pierwszy profesor historii naturalnej zreformowanego Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie Komisji Edukacji Narodowej*. „Konspekt”, 2013 t. 49/4, s. 45-50.

¹⁹ Gilbert z Wilna wyjechał pośpiesznie, pomimo królewskich próśb, pozostawiając w Wilnie rodzinę i większość swoich rzeczy. Prosił o nieobsadzanie katedry, co może sugerować, że myślał o powrocie. Po powrocie do Francji, w nawale publicznych i naukowych obowiązków nigdy jednak nie zatracił kontaktu z Litwą. Często powracał do tego kraju w swoich publikacjach, listach do przyjaciół, publicznych wystąpieniach (por. P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o...* s. 14-15).

²⁰ Por.: W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert...* s. 5-6, punkt 6 i 7 umowy; S. Kościałkowski: *Antoni Tyzenhauz...*, t. I. s. 383: pisze, że umowa z A. Tyzenhauzem odnosiła się do trzech aspektów pracy Gilberta: działalności lekarsko-pedagogicznej, działalności naukowej lekarsko-przyrodniczej (w tym prowadzeniu badań na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego) oraz działalności społeczno-lekarskiej. Gilbert w piśmie z 1779 r. (B. Czart. rkp. 721, s. 237) oraz w memoriale do króla z 12 czerwca 1780 roku. (B. Czart. rkp. 718, s. 899-905 tekst francuski; s. 907-914 tekst polski) skarży się na niedotrzymanie kontraktu, obarczenie go nadmierną pracą, która była powodem ciężkich chorób, nieterminowe płatności na ogród botaniczny, bibliotekę i gabinet historii naturalnej.

²¹ S. Kościałkowski: *Antoni Tyzenhauz...*, t. I., s. 394-395.

²² Tamże: pisze o zobowiązaniu z 2 lutego 1773 r. wystawionym w Nieświeżu przez K.F. Magnickiego wobec Downarowicza do sprzedaży okazów „naturalia”, głównie minerałów oraz innych okazów przyrodniczych.

²³ Tamże, s. 396.

²⁴ Tamże, s. 395-397. Król Stanisław August Poniatowski zwiedził Gabinet historii naturalnej w trakcie pobytu w Grodnie, we wrześniu 1777 roku. Jak wspomina Gilbert w liście do L. Vitete (P. Daszkiewicz: *Un document d'une valeur exceptionnelle de l'histoire des sciences dans la république des Deux Nations du XVIII^e siècle: [l'imprimé de] le lettre de Jean- Emmanuel Gilbert (1741-1814) à Louis Vitet (1736-1809)*). De la collection de la Bibliothèque botanique du Muséum national d'histoire naturelle à Paris. „Annales du Centre Scientifique de l'Académie Polonaise des Sciences à Paris” 2010, Vol. 12, 2010 p. 313) król był bardzo zadowolony z pokazanej mu kolekcji mineralogicznej, liczącej ok. 10 000 okazów z Litwy, szczególną jego uwagę wzbudziła kolekcja skamieniałości.

²⁵ Jean Bernoulli (1744-1807) – szwajcarski matematyk; por. X. Liske: *Cudzoziemcy w Polsce*. Lwów 1876., Nakładem Gubrynowicza i Schmidta.

²⁶ Tamże.

²⁷ S. Kościatkowski: *Antoni Tyzenhauz...*, t. I., s. 398.

²⁸ X. Liske: *Cudzoziemcy...*

²⁹ Z. Federowicz: *Zarys organizacji studiów przyrodniczych na Wszechnicy Wileńskiej*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, 1936-37, t. XVI, s. 166-169: pisze, że Szkoła Główna W. X. Litewskiego 1780-1797 była zorganizowana zgodnie z ustawami i instrukcjami KEN, nauki tam prowadzone były podzielone na fizyczne (matematyczne, fizyczne, historii naturalnej, medycyny) i moralne, Nauki fizyczne obejmowały to wszystko cokolwiek pod zmysły podpada i cokolwiek jest do wyśledzenia w całej naturze. Jeden był tylko kurs historii naturalnej obejmujący obszerne królestwa: zoologię, mineralogię i botanikę.

³⁰ Z. Federowicz: *Katedra historii...* według autora Gilibert wykladał tu od 1 grudnia 1781 r. do 30 czerwca 1783, po czym wyjechał z powrotem do Francji.

³¹ S. Kościatkowski: *Antoni Tyzenhauz...*, t. II., s. 511.

³² Tamże, s. 511.

³³ Z. Federowicz: *Katedra historii naturalnej...* s. 73-126.

³⁴ Reprodukacja listu Giliberta wraz z przypisami została opublikowana przez P. Daszkiewicza: *Un document d'une valeur...* p. 310-315.

³⁵ Wiadomo także, że Gilibert pozostawił gabinet przyrodniczy, bardzo jak na owe warunki bogaty, jednak w dużym bałaganie. Na bałagan ów uskarżał się w liście do sir Josepha Banksa, J.G. Forster, towarzysz kapitana Cooka w jego wyprawie i następcą Giliberta w Wilnie. Wiadomo także, że po zlikwidowaniu w Wilnie polskich instytucji akademickich, przyrodnicze zbiory Uniwersytetu Wileńskiego trafiły głównie do Kijowa, niemała część zbiorów zniknęła bez śladu. Jak wiadomo, uczony ten przywiózł z Francji np. zakupiony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego zielnik Antoniego Gouana, część biblioteki i przyrządów niezbędnych do pracy. Rangę tej kolekcji, najpierw prywatnej Giliberta, a następnie zakupionej i ofiarowanej Uniwersytetowi, podkreślają także litewscy historycy nauki (G. Žalūdonis: *The first catalogue of minerals of the Vilnius University and Rother collections*. „Geologija” 2008, no 1/61, p. 58-64).

³⁶ W. Sławiński: *Jan Emmanuel Gilibert...*

³⁷ E. Patrin: *Histoire naturelle des minéraux: contenant leur description, celle de leur gîte, la théorie de leur formation, leurs rapports avec la géologie ou histoire de la terre, le détail de leurs propriétés et de leurs usages, leur analyse chimique, &c. avec figures dessinées d'après nature*, Paryż 1801.

³⁸ P. Daszkiewicz: *Bursztynowy różaniec z Grodna, nietypowa polska kolekcja entomologiczna z osiemnastego wieku we francuskiej relacji podróżniczej i dyskusji na temat pochodzenia bursztynu i jego entomofauny*. „Przegląd Zoologiczny”, 2001 XLV, 3-4, s. 215-220.

³⁹ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilibert...* s. 13.

⁴⁰ Gilibert, był botanikiem i w swoich wykładach botanikę szeroko uwzględniał (podobnie jego następcy Forster i Spitznagel). Botanika była w latach 1780-1803 wykładana pospół z innymi działami nauk przyrodniczych, jako część historii naturalnej w ramach wykładów tego przedmiotu, samodzielna katedra stała się dopiero w roku 1803.

⁴¹ Podkreślała ona potrzebę zetknięcia się studenta z okazami fauny, flory i innymi w terenie.

⁴² Z. Federowicz: *Organizacja studiów...* s. 85.

- ⁴³ J. Garbowska: *Nauki geologiczne w uczelniach...* s.19.
- ⁴⁴ Z. Fedorowicz: *Katedra historii naturalnej...* s. 80.
- ⁴⁵ P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o...* s. 85
- ⁴⁶ Por.: W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilbert...*: wymienia 16 prac tego autora odnoszących się do Polski i Litwy; Z. Federowicz: *Organizacja studiów przyrodniczych...* s. 4-71.
- ⁴⁷ Część z nich była już wcześniej przedmiotem analizy J. Garbowskiej, P. Daszkiewicza oraz autora.
- ⁴⁸ J.E.Gilibert: *Indagatores Naturae in Lithuania seu Opuscula Varii Argumenti quae Historiam Animalium, Vegetabilium, in Magno Ducatu Lithuaniae*. Vilnae 1781.
- ⁴⁹ Łaciński tekst tego akapitu został przetłumaczony przez prof. M. Genslera (uwaga autora).
- ⁵⁰ Tekst tej rozprawy został przedstawiony w: P. Daszkiewicz i R. Tarkowski: *Maż znana rozprawa Jean-Emmanuela Gilberta (1741-1814) – interesujący dokument historii polskiej geologii*, „Przegląd Geologiczny” 2007, nr 12, s. 1123-1129.
- ⁵¹ Inne zapowiadane przez Gilberta opracowania albo nie zostały ukończone, albo ich rękopisy zaginęły, podobnie jak szereg pism tego autora, także tych związanych z badaniem przyrody Rzeczypospolitej. Nie ma ich wśród rękopisów Gilberta przechowywanych w archiwach Lyońskiej Akademii Nauk; por.: P. Daszkiewicz: *J. E. Gilbert's phytogeographic map of Lithuania*. „Archives of Natural History” 1999, 26/3, p. 433-434; J. C. Roux: *Bibliographie méthodique des principaux manuscrits Francis relatifs aux sciences naturelles*, Lyon 1908.
- ⁵² J.E. Gilbert: *Minéralogie. Mémoire sur la géographie physique du grand duché de Lithuanie, lu dans une séance de l'Academie de Lyon, en 1783* [in:] *Le médecin naturaliste, ou observations de médecine et d'histoire naturelle*. Paris 1800, Chez Reymann et Compagnie et chez Croullebois Lyon, p. 297-318.
- ⁵³ *Le médecin naturaliste, ou observations de médecine et d'histoire naturelle. Préface*. Paris 1800, Chez Reymann et Compagnie et chez Croullebois, Lyon, p. XI.
- ⁵⁴ J. Garbowska: *Nauki geologiczne w uczelniach...* s. 5-112.
- ⁵⁵ P. Daszkiewicz i R. Tarkowski: *Maż znana rozprawa...* s. 1123-1129.
- ⁵⁶ Tamże s. 1123-1129.
- ⁵⁷ Tamże s. 1125.
- ⁵⁸ Tamże s. 1127.
- ⁵⁹ Tamże, s. 1127.
- ⁶⁰ Tamże, s. 1127-1128.
- ⁶¹ Tamże, s. 1128.
- ⁶² Tłumaczenie fragmentów tekstu podaje P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda: rzecz o...* s. 12-13.
- ⁶³ Por.: tamże oraz P. Daszkiewicz, R. Tarkowski: *Maż znana rozprawa...*
- ⁶⁴ J.E. Gilbert: *Observations sur le climat de Lithuanie...* p. 319-322.

R. Tarkowski

GEOLOGICAL OVERVIEW OF THE VILNIUS REGION
BY J. E. GILIBERT (1741-1814),
THE FIRST PROFESSOR OF NATURAL HISTORY
AT THE UNIVERSITY OF VILNIUS

In 1775-1783, Jean-Emmanuel Gilibert (1741-1814) stayed in *Respublica Poloniae* to organize a veterinary school, the Royal Botanic Garden and the Royal School of Physicians in Grodno, and since 1781 he worked in Vilnius as Professor of Natural History at the Principal School of the Grand Duchy of Lithuania. Little is known about his work conducted in Lithuania in the field of geology and earth sciences. The author has decided, on the basis of Gilibert's publications and analysis of the literature (works of J. Garbowska and P. Daszkiewicz and others), to present his teaching and research activities in this field.

In Grodno, Gilibert looked after and multiplied the collections of the natural history cabinet at the Royal School of Physicians, renowned for its rich mineralogical and fossil collections watched and admired by, among others, King Stanislaw August, J. Bernoulli (1744-1807) and M. Patrin (1742-1815) who mentions the amber rosary with a different species of insects preserved in each bead. Gilibert's tours around Lithuania were the opportunity to enlarge the geological collections and to adapt them to the needs of the school. He also appreciated the importance of ordinary specimens representing the geology of the area. These specimens not only enriched the natural history cabinet, but also defined the way of working and collecting. He was the first to found and gather fossil animals from near Grodno. The signs of mineralogical and geological interests of Gilibert can be found in the works of other authors of that epoch (L. Viteta (1736-1809) and J. Bernoulli).

In Vilnius, Gilibert conducted a one year-long full lecture on natural history (zoology, botany and mineralogy). In his lectures on mineralogy, he presented not only the systematics, but also emphasized the usefulness of minerals in medicine, for the production of ornamental items and in different sectors of the economy. He adapted the process of teaching to the needs of practical life, based on observations and experiments, and was using the local wildlife specimens in his lectures. Thanks to the French naturalist, the teaching of natural science remained at a good European level since the time the Department was founded at the University of Vilnius.

A treatise on physical geography of the Grand Duchy of Lithuania is Gilibert's best-known published work in Poland. Based on own observations, he determined, e.g., the causes of drying of ponds and marshes, as well as of the formation of peat, limonitic iron and ocher, the origin of rivers in Lithuania and the presence of amber, and described a number of fossils. He provided the characteristics of geological deposits (now included in the Quaternary), described their origin and age, and drew attention to the issues of dynamic geology (e.g. erosional activity of rainwater, river erosion, formation of sand dunes).

From the period of his eight-year stay in Lithuania, Gilibert also submitted observations on the climate of Lithuania, documented by temperature measurements. He indicated that the climate of this part of Europe was milder than the French believed, with clearly noticeable two seasons: winter and summer. He pointed out that the autumn rains give rise to muddy areas persisting to the end of November, and the most severe frost, usually several days long, occurs in late December and January, when the winds blow from the northeast. June and July are typically

the hottest months, but the northern winds sometimes cause July ground frosts. He compared Lithuania's climate to that of the Alpine foreland.

Gilibert was the first scholar who studied the natural environment of Lithuania based on scientific principles. Interesting are his observations on the amber resin, for example, unequivocal statement that amber is a resin, at the time when the idea was still much discussed. Worth noting are the geological elements in the physiographic description of Lithuania, published by Gilibert (1806) in *Histoires des Plantes d'Europe*. It should also be pointed to the methodological aspect of Gilibert's works: the facts precede interpretations, the results are attempted to be universalized by transposition into areas other than those investigated by Gilibert, and the observations are linked with scientific theories, which were new at those times, in the field of geology, chemistry and physics. Gilibert's descriptions were often the first ones available to the naturalists in western and southern Europe. They were all the more valuable that contained a lot of data on the geology, meteorology, physical geography etc., useful in various fields.



Piotr Köhler

Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego
Kraków

NAUKOWA SPUŚCIZNA JEANA EMMANUELA GILIBERTA W POLSCE (EGZEMPLARZE DZIEŁ, RECEPCJA)

Spośród uczonych naturalistów działających w drugiej połowie XVIII w. w Rzeczypospolitej Francuz Jean Emmanuel Gilibert (1741-1814) był niewątpliwie postacią najwybitniejszą. Jego niespełna ośmioletni pobyt w Grodnie, a następnie w Wilnie, był wprawdzie krótki, jednakże bardzo znaczący w historii polskiej botaniki. Już w kilka lat po przybyciu J. E. Giliberta do Polski nauczyciel historii, bibliotekarz i sekretarz w Szkole Rycerskiej w Warszawie Jean-Baptiste Dubois de Jancigny (1752-1808) w wydanej w Berlinie w 1778 roku książce *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne* [...] odnotował fakt kierowania przez J. E. Giliberta ogrodem botanicznym w Grodnie¹. Zasługi naukowe tego francuskiego przyrodnika wysoko oceniane były przez większość polskich botaników działających do końca XIX w. począwszy od Stanisława Bonifacego Jundziłła (1761-1847)², profesora botaniki Uniwersytetu Wileńskiego³.

Działalność J. E. Giliberta w Polsce i jej rezultaty dostrzegali również nie botanicy. Pierwszym z nich był Jerzy Christian Arnold (1747-1827)⁴, lekarz i historyk nauki, który w 1822 roku wylicza m.in. następujące zasługi Giliberta: „Zaszczepca i pierwszy hodownik ogrodu Wileńskiego, ustanowił roczne po okolicach wycieczki i zielnicze podróże, iakie dawniej z korzyścią w Grodnie odbywał, i ogłoszonymi dziełami postrzeżenia swoje wykladał”⁵. Dotychczas jednym z ostatnich, który pisał o J. E. Giliberce, był Piotr Daszkiewicz z Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu, który w 1995 roku wydał o nim książkę pt. *Polityka i przyroda*⁶.

Celem niniejszego artykułu jest opisanie naukowej spuścizny J. E. Giliberta, jaka obecnie znajduje się w Polsce, oraz analiza jej recepcji w polskiej nauce. Z tego względu następne dwa rozdziały poświęcone będą kolejno omówieniu publikowanych dzieł tego botanika stwierdzonych w polskich bibliotekach oraz prześledzeniu ich recepcji

w polskiej literaturze naukowej. Ponieważ zidentyfikowano obecność jedynie dzieł botanicznych, do botaniki i botaników ograniczono analizę recepcji.

EGZEMPLARZE DZIEŁ W POLSKICH BIBLIOTEKACH

Na całość opublikowanego dorobku naukowego Jeana Emmanuela Giliberta składa się co najmniej 16⁷ książek i ponad 140 różnej wagi artykułów⁸. Najwcześniejszą publikacją jest *Les Chefs d'oeuvres de Monsieur de Sauvages* z 1770 roku. Ostatnia praca, *Le calendrier de flore*, wydrukowana została w 1809 roku. Jak widać, J. E. Gilibert publikował zarówno przed przyjazdem do Polski i Litwy, podczas pracy w Grodnie i Wilnie, jak i po powrocie do Francji. Przynajmniej część z jego drukowanej spuścizny znajduje się obecnie w Polsce. Już w 1925 r. Witold Sławiński (1888-1962), ówczesnie adiunkt na Uniwersytecie Poznańskim⁹, wzmiankował obecność egzemplarzy *Flora Lituana inchoata* w ówczesnych niektórych polskich bibliotekach: Czapskich, Ossolińskich, Instytutu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie, im. Eustachego i Emilii Wróblewskich w Wilnie, Witolda Sławińskiego w Wilnie (oraz w Bibliotece Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie)¹⁰. W 2012 r. podobny spis wykonała Aurika Ričkienė z Wilna; jednak autorka ta z polskich bibliotek wymieniła tylko Ossolineum we Wrocławiu i Instytut Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego¹¹. Ponieważ oba powyższe opracowania są niekompletne należało przynajmniej w przybliżeniu stwierdzić, które z dzieł Giliberta znajdują się obecnie w polskich bibliotekach, a ponadto – w jakiej liczbie i w jaki sposób znalazły się w tych księgozbiorach.

W celu zlokalizowania egzemplarzy dzieł tego przyrodnika znajdujących się w Polsce wytypowano 54 biblioteki. Zostały one wybrane głównie ze względu na swą historię, charakter gromadzonych zbiorów lub też wielkość księgozbioru, czyli cechy mogące wskazywać na wyższe w porównaniu z pozostałymi bibliotekami prawdopodobieństwo posiadania w zasobach dzieł J. E. Giliberta. Znalazły się wśród nich dwie główne księżnice Polski: Biblioteka Narodowa i Biblioteka Jagiellońska, niektóre biblioteki uniwersyteckie m.in. w Białymstoku, Katowicach, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu, biblioteki wybranych instytucji i towarzystw naukowych, w tym: Biblioteka Nauki PAN i PAU w Krakowie, Biblioteka Gdańska PAN, Biblioteka Kórnicka PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteka Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu, Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego, niektóre biblioteki samorządowe i jednostek administracyjnych, m.in.: Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie, oraz biblioteki miejskie i wojewódzkie, m.in. w Bielsku-Białej, Chrzanowie, Cieszynie, Elblągu, Gdańsku, Jarosławiu, Koszalinie, Lublinie, Łąncucie, Łomży, Nowym Sączu, Olsztynie, Puławach, Radomiu, Rzeszowie, Zamościu

oraz w Żywcu. Dyrekcje tych bibliotek (lub odpowiednie działy informacji naukowej) zostały poproszone o dostarczenie wykazu posiadanych dzieł J. E. Giliberta wraz z, jeśli taka informacja się zachowała, proveniencją każdego z tych dzieł. Spośród tych 54 instytucji, do których zapytanie zostało skierowane, odpowiedziało jedynie 27 bibliotek. Na podstawie otrzymanej w taki sposób informacji stwierdzono, że dzieła J. E. Giliberta odnotowane są w 16¹² z nich (tabl. 1). Czy są to już wszystkie biblioteki? Z całą pewnością nie. W kwerendzie nie zostały wzięte pod uwagę m.in. księgozbiory klasztorne i prywatne. Dlatego liczba egzemplarzy dzieł J. E. Giliberta znajdujących się obecnie w Polsce może być wyższa.

Tabl. 1. Dzieła (lub ich części) J. E. Giliberta w polskich bibliotekach.

A – Biblioteka Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków), **B** – Biblioteka Jagiellońska (Kraków), **C** – Biblioteka Kórnicka PAN, **D** – Biblioteka Książąt Czartoryskich (Kraków), **E** – Biblioteka Narodowa, Zakład Starych Druków (Warszawa), **F** – Biblioteka Nauki PAN i PAU (Kraków), **G** – Biblioteka PTPN (Poznań), **H** – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, **I** – Biblioteka Raczyńskich (Poznań), **J** – Biblioteka Śląska (Katowice), **K** – Biblioteka Uniwersytecka (Toruń), **L** – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, **M** – Biblioteka Uniwersytetu Poznańskiego, **N** – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, **O** – Książnica Cieszyńska, **P** – Zakład Narodowy im. Ossolińskich (Wrocław). W nawiasach kwadratowych – liczba egzemplarzy (gdz więcej niż jeden).

l.p.	Tytuł	Biblioteki
1	<i>L'anarchie médicinale, ou la médecine considérée comme nuisible à la société</i> [...] T. 1. (Neuchatel 1772)	B, C, E, N
2	<i>L'anarchie médicinale</i> [...] T. 2. (Neuchatel 1772)	B, C, E, N
3	<i>L'anarchie médicinale</i> [...] T. 3. (Neuchatel 1772)	C, E, N
4	<i>Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri Grodnensis, ordine Linneano</i> [...] (Grodnae 1781)	A, B, C ₍₁₊₁₊₁₎ , E, G, K, L, N, P
5	<i>Flora lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit</i> [...]. <i>Collectio prima. Monopetalae non figuratae</i> (Grodnae 1781)	A, B, C ₍₁₊₁₊₁₎ , E, G, K, L, N, P
6	– <i>Collectio secunda. Labiatae et ringentes.</i>	A, B, C ₍₁₊₁₊₁₎ , E, G, K, L, N, P,
7	– <i>Collectio tertia. Monopetalae compositae.</i>	A, C ₍₁₊₁₊₁₎ , E, G, K, P
8	<i>Supplementum primae et secundae Collectionis Florae Lithuanicae</i> [...]. <i>Collectio quarta. Umbelliferae, cruciatae, papilionaceae</i> (Vilnae 1782)	A, B, C, E ₍₁₊₁₎ , G, K, P
9	– <i>Collectio quinta. Plantae floribus Polypetalis paucistamineae.</i>	A, B, C, E ₍₁₊₁₎ , G, K, P
10	<i>Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti</i> [...] (Vilnae 1781)	A, B, C, D, E, G, J, N ₍₁₊₁₊₁₎ , P

11	<i>Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes – Emmanuel Gilibert</i> (Coloniae Allobrogum 1785)	A _[1+1+1] , B, C
12	<i>Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri grodnensis in Lituania, ordine Linneano</i> (Coloniae Allobrogum 1785)	A _[1+1] , B, C, D
13	<i>Plantae rariores et communes Lithuaniae observationibus aut descriptionibus illustratae</i> (1785-86)	A _[1+1] , B, C
14	<i>Chloris Lugdunensis seu conspectus plantarum agri Grodnensis in Lituania, ordine Linneano</i> (1785)	A
15	<i>Flora Delphinialis sive elenchus generum et specierum plantarum indigenarum [...]</i> (Coloniae-Allobrogum 1785)	A, C, P
16	<i>Linnaei genera plantarum Europae. Pars I.</i> (1785)	A
17	<i>Linnaei species plantarum Europae. Pars I.</i> (1785)	A
18	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Tomus I (Coloniae-Allobrogum 1785)	A, C _[1+1]
19	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Tomus II (Coloniae-Allobrogum 1785)	C _[1+1]
20	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Tomus III (Coloniae-Allobrogum 1785)	A, C _[1+1]
21	<i>Supplementum plantarum Europaeorum [...]</i> (Coloniae-Allobrogum 1785)	A
22	<i>Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars prima [...]</i> Tomus I (Coloniae-Allobrogum 1786)	O
23	<i>Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars prima [...]</i> Tomus II (Coloniae-Allobrogum 1786)	O
24	<i>Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars secunda [...]</i> . Tomus III (Coloniae-Allobrogum 1787)	O
25	<i>Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science les fondemens des méthodes, et les élémens de la physique des végétaux [...]</i> . Tom I (Lyon 1787)	C, D, I, P
26	<i>Démonstrations élémentaires de botanique [...]</i> Tom II (Lyon 1787)	D, I, P
27	<i>Démonstrations élémentaires de botanique [...]</i> Tom III (Lyon 1787)	D, I, P
28	<i>Methodi Linnaeanae Botanicae delineatio [...]</i> (Lugduni 1790)	B
29	<i>Adversaria Medico-Practica Prima</i> (Lugduni 1791)	P
30	<i>Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lituania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, nisque observationibus aut figuris raris illustrantur: additis stationibus, tempore florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experientia natis.</i> Volumen primum (Lugduni-Gallorum 1792)	B, I, K

31	<i>Exercitia phytologica</i> , [...] Volument secundum (Lugduni-Gallorum 1792)	B, I, K
32	„Atlas do dzieła: Gilibert Jan Emanuel. <i>Exercitia phytologia</i> . Lugduni 1792”	B
33	<i>Histoire des plantes d'Europe</i> , Tome premier. <i>Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...]</i> (Lyon 1798)	B, C, D, E _{(1+1+1+1)} , H
34	<i>Histoire des plantes d'Europe</i> , Tome second [...] (Lyon 1798)	B, C, D, E _{(1+1+1+1)} , H, K
35	<i>Le médecin naturaliste ou observations de médecine et d'histoire naturelle</i> (Lyon et Paris 1800)	N
36	<i>Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées</i> (Lyon 1802)	N
37	<i>Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées</i> (Lyon 1805)	M, N
38	<i>Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon</i> (Lyon 1809)	F, G

Łącznie w bibliotekach na terenie Polski stwierdzono dotychczas 153¹³ egzemplarze różnych druków skatalogowanych pod nazwiskiem J. E. Giliberta (ryc. 1). Najwięcej egzemplarzy znajduje się w Bibliotece Kórnickiej PAN – 31. Pełny wykaz bibliotek oraz posiadanych przez nie egzemplarzy prac J. E. Giliberta zawarty jest w Aneksie I.

Inaczej kształtują się liczby tytułów poszczególnych dzieł J. E. Giliberta w polskich bibliotekach. Ponieważ niektóre książki tego przyrodnika są w większej liczbie egzemplarzy w niektórych księżnicach, tym samym liczba tytułów jest mniejsza niż liczba egzemplarzy. Najbogatsza w liczbę tytułów prac Giliberta jest Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk posiadająca ich 21, następnie Biblioteka Jagiellońska – 14.

Książki Jeana Emmanuela Giliberta nie od razu trafiły do polskich bibliotek. Na podstawie otrzymanych podczas kwerendy informacji proweniencyjnych można stwierdzić, że najwcześniej, bo już przed 1808 rokiem, znalazły się w księgozbiornie Leopolda Jana Szersznika (Scherschnika) (1747-1814), księdza katolickiego, historyka, pedagoga, sławisty i bibliofila w Cieszynie¹⁴; jego księgozbiór dał początek Książnicy Cieszyńskiej¹⁵. Biblioteka Jagiellońska kilka egzemplarzy otrzymała w 1854 r. od Józefa Jakubowskiego (1796-1866), emerytowanego profesora UJ¹⁶, a jeden egzemplarz – razem z biblioteką Ignacego hrabiego Pocięja. Zakład Starych Druków Biblioteki Narodowej stał się właścicielem większości ze swych dzieł Giliberta razem z przejętymi bibliotekami magnackimi (biblioteka Tarnowskich z Dzikowa, Wilanowska, czy Ordynacji Krasińskich) czy z Biblioteki w Batignolles. Interesującą historię ma egzemplarz *Indagatores Naturae in Lithuania* (1781) znajdujący się w zbiorach Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Początkowo był w prywatnych rękach o czym świad-

czy następujący wpis proveniencyjny: „Od Fajwła Saltzstain 5.X.[18]59”. Następnie znalazł się z księgozbiornie Akademii Umiejętności w Krakowie. Jednakże jako dublet został przekazany (sprzedany? wymieniony na inny tytuł?) do księgozbiornie prof. Adama Wrzosa (1875-1965), lekarza, antropologa oraz historyka medycyny¹⁷, a stamtąd poprzez kolejnego właściciela, J. Stasiak, drogą zakupu przeszedł na własność PTPN. Warto zauważyć, że w XIX w. był dubletem w zbiorach Akademii Umiejętności, co oznacza, że w księgozbiornie Akademii był wtedy także jeszcze inny egzemplarz tej książki; jednakże współczesny katalog zbiorów Biblioteki Nauki PAN i PAU nie wykazuje tego tytułu. Bardzo rzadko jakaś praca Giliberta trafiała do polskich bibliotek drogą zakupu. Tak było w przypadku powyżej wspomnianego egzemplarza *Indagatores Naturae in Lithuania*. Podobnie drogą zakupu w jednym z antykwariatów w Krakowie Biblioteka Śląska stała się właścicielką egzemplarza *Indagatores Naturae in Lithuania*. W rezultacie powojennej reorganizacji księgozbiornie różnych instytucji naukowych w Polsce do zbiorów Biblioteki Kórnickiej trafiła większa liczba egzemplarzy prac J. E. Giliberta. Na podstawie wpisów własnościowych wiadomo, że wcześniejszym właścicielem niektórych z nich było Towarzystwo Naukowe Warszawskie, a po zaprzestaniu działalności przez tę instytucję – Polska Akademia Nauk.

Powyżej zasygnalizowana jest jedna z kwestii związanych z dziełami J. E. Giliberta znajdującymi się w polskich zbiorach – historia każdego z egzemplarzy zanim trafił do obecnego właściciela.

Innym problemem są możliwe warianty typograficzne i ewentualne dodruki, a przede wszystkim bloki i samodzielne druki. Większość egzemplarzy w polskich bibliotekach ma oprawy pochodzące z połowy XIX w. lub późniejsze. Można przypuszczać na podstawie zachowanych bloków, że przynajmniej niektóre dzieła J. E. Giliberta wydawane były bez okładek (lub może z prowizorycznymi okładkami). Stąd w niektórych bibliotekach znajdują się bloki składające się z kilku publikacji, każda z własną paginacją, a w innych bibliotekach te publikacje mają własne okładki i traktowane są jako samodzielne druki. Przykładem może być *Flora Lithuanica inchoata* (1785): w bibliotece Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego zawarta jest w bloku, ale stanowi także samodzielną jednostkę (ryc. 2). Sytuacja taka powoduje, przynajmniej na obecnym etapie zbadania zagadnienia, trudności z podaniem faktycznej liczby egzemplarzy książek J. E. Giliberta znajdujących się w Polsce. Cały ten problem wymaga dokładnej bezpośredniej analizy bibliologicznej zachowanych egzemplarzy i wykracza poza tematykę niniejszego artykułu, tym niemniej jest interesujący i wart opracowania, podobnie jak pierwsza z zasygnalizowanych kwestii.

RECEPCJA PRAC BOTANICZNYCH J. E. GILIBERTA W POLSCE

Krótką informację o społecznym odbiorze dzieł J. E. Giliberta w Polsce i na Litwie podał już W. Sławiński¹⁸. Poniżej przedstawiona jest ich recepcja w polskiej botanice na podstawie analizy prac botanicznych.

Współcześni Gilibertowi w Polsce wyrażali o jego książkach skrajne opinie. Brak przygotowanych odbiorców sprawił, że zarówno profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego, jak i większość społeczeństwa nie rozumiała znaczenia dzieł tego francuskiego naturalisty. Zarzucano im m.in. brak praktycznych informacji. Opracowania te odmiennie oceniali botanicy. Stanisław Bonifacy Jundziłł, który nie był bezpośrednim uczniem Giliberta, ale jego następcy – Johanna Georga Forstera (1754-1794)¹⁹, bardzo wysoko cenił francuskiego przyrodnika i jego rolę w zapoczątkowaniu nowoczesnej botaniki w Polsce²⁰. Jednym z głównych źródeł, na których oparł on swe dzieło *Opisanie roślin* [...], były właśnie prace Giliberta o florze okolic Grodna²¹. S. B. Jundziłł botanikowi temu ufał na tyle bezgranicznie, że cytował gatunki przez niego podawane często bez pominięcia wątpliwych. Dlatego podaje on za Gilibertem także gatunki, które na Grodzieńszczyźnie nie występowały, np. *Phyteuma orbiculare* L. (rośnie tylko w południowej Polsce), *Euphorbia dendroides* L. (rośnie w basenie Morza Śródziemnego od Półwyspu Iberyjskiego po Egipt), czy *Cirsium eriophorum* (L.) Scop. (w Polsce występuje prawie wyłącznie w Karpatach, poza nimi tylko w okolicach Przemyśla).

Następca S. B. Jundziłła na katedrze botaniki na Uniwersytecie Wileńskim – Józef Jundziłł (1794-1877)²² – również posłużył się pracą *Flora lituanica inchoata* Giliberta przy przygotowywaniu swego *Opisania roślin w Litwie* [...] wydanego w 1830 roku²³. Podobnie jak S. B. Jundziłł, również i on wykorzystał dane Giliberta, o czym we wstępie informuje czytelnika: „W dziełku tem są opisane po większej części rośliny przeze mnie widziane; innych wiele na wiarę Giliberta, [...] włączyłem”²⁴. Przykładem takiej informacji podanej za Gilibertem mogą być dane dotyczące gatunku *Veronica incana*: „Rośnie podług Giliberta koło Grodna”²⁵ (jak się później okazało była to *Veronica spicata* L.²⁶).

W tym samym 1830 roku opublikowano *Naturhistorische Skizze* [...] pod redakcją Eduarda Eichwalda (1795-1876), ówczesnie profesora zoologii na Uniwersytecie Wileńskim²⁸. Na stronach 105-184 znajduje się tam rozdział autorstwa Stanisława Batysa Gorskiego (Górskiego) (1802-1864), w tamtym okresie kierownika Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wileńskiego²⁹, zawierający uwagi botaniczne³⁰. W informacjach o niektórych gatunkach można odnaleźć powołania na prace Giliberta czy jego zielnik, np. „*Cirsium lanceolatum*. Gilibert hat es bei Grodno beobachtet” (s. 145), czy „*Carlina vulgaris*. (*Carl. racemosa*, Gilib., Chl. grodns.)” (s. 145). Ten ostatni cytat wskazuje, że Gorski posługiwał się nie tylko *Flora lituanica inchoata*, ale także innymi dziełami Giliberta, w cytowanym przypadku było to *Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri Grodnensis, ordine Linneano* [...] (1781). Otwarcie o błędach Giliberta

pisze Gorski w komentarzu np. do dzwonka okrągłolistnego: „*Campanula rotundifolia*. Im Gilibertschen Herbario befindet sie sich unter dem Namen der *C. pyramidalis*, daher passt seine Beschreibung in der Flor[a] Lithuan[ica] gar nicht auf *C. bononiensis*” (s. 144).

Jednym z ostatnich, którzy bezkrytycznie cytowali prace Giliberta był Kazimierz Łapczyński (1823-1892), emerytowany urzędnik, a jednocześnie botanik i członek Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności³¹. W swych pracach o zasięgach roślin w Królestwie Polskim i krajach sąsiednich cytuje Giliberta wprawdzie nie wprost, ale poprzez powołanie się na cytaty innych botaników, np. w przypadku gatunku *Senebiera coronopus*: „Ledebour³² pisze, opierając się na Gilibercie, że *Senebiera Coronopus* rośnie na Litwie. Jundziłł jej nie zamieszcza i nikt potem na Litwie jej nie znajdował”³³. Podobnie pośrednio cytuje Giliberta w wydanym dwa lata później dokończeniu powyższej pracy, np. „*Alsine tenuifolia*. Wprawdzie Jundziłł tego gatunku nie podaje, ale Ledebour zamieszcza na Litwie, powołując się na Giliberta i Eichwalda.”³⁴.

W miarę coraz lepszego poznawania flory okolic, które badał Gilibert, coraz większe zdumienie budziło bogactwo florystyczne tych terenów stwierdzone jedynie przez Giliberta, a które nie zostało potwierdzone przez późniejszych botaników. Dobitnie pisał o tym zjawisku wspomniany już powyżej K. Łapczyński w innym artykule z 12 numeru „Pamiętnika Fizjograficznego” następująco: „[...] wszyscy zostali niepomiernie zaciekawieni florą grodzieńską i niewyjaśnioną dotąd przyczyną jej wyjątkowego bogactwa. [...] O pomyłkowem determinowaniu roślin przez Giliberta mowy być nie może, więc upragnioną jest rzeczą, aby los zaniósł do Grodna na paroletnie zamieszkanie jakiego biegłego botanika, niechbyśmy przynajmniej się dowiedzieli, które z tych rzadkości wyginęły, a które po 112-tu latach zostały w okolicach Grodna”³⁵.

Lektura powyższego artykułu K. Łapczyńskiego i zawarte w nim uwagi o nieodnalezieniu przez późniejszych botaników kilkunastu gatunków podawanych przez Giliberta wraz z przekonaniem autora o nieomyślności Giliberta w oznaczaniu roślin skłoniła Józefa Paczoskiego (1864-1942), pracującego ówczesnie na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie³⁶, do weryfikacji w latach 1892-1893 znajdującego się w zbiorach tego uniwersytetu zielnika Giliberta. Rezultaty tej weryfikacji okazały się miążdzące dla Giliberta. Tak je opisuje Paczoski: „Nadmienić muszę, że w ogóle w zielniku Giliberta mnóstwo roślin błędnie określonych. Okazy należące do pewnego gatunku raz są określone dobrze, drugi raz błędnie. Przytrafiają się także omyłki bardzo grube, np. *Pirola rotundifolia* (głębik z kwiatami bez liści) w zielniku figuruje jako *Orchis*, *Iuncus bufonius* jako *Arenaria* itd. Inne okazy tych roślin są określone prawidłowo. Chociaż nigdy nie wierzyłem, jak nieboszczyk Łapczyński, w nieomyślność Giliberta, nie myślałem jednak, że taką ogromną ilość błędów znajdę w jego zielniku”³⁷. Ta konfrontacja zawartości zielnika z publikacjami Giliberta, czyli sprawdzenie jakie faktycznie gatunki znajdują się pod nazwami używanymi przez Giliberta, sprawiła, że następni botanicy już nie powoływali się bezkrytycznie na jego flory.

Przykładem ostrożnego podejścia do danych florystycznych i fitogeograficznych zawartych we florach Giliberta był artykuł z 1930 roku o olszy szarej Bolesława Hryniewieckiego (1875-1963), profesora Uniwersytetu Warszawskiego i dyrektora Ogrodu Botanicznego UW³⁸. W publikacji tej pisał: „Wskazane dawniej stanowiska koło [...] Grodna (Gilibert) nie zostały w ostatnich czasach potwierdzone, należałoby więc dokładnie przeszukać [...] Grodzieńskie, czy czasem olsza szara tam nie znajduje się”³⁹. I jest to jedyna wzmianka o Gilibercie w tym artykule. W dwa lata późniejszej pracy o zasięgach niektórych rzadszych roślin na terenie Polski i Litwy⁴⁰ B. Hryniewiecki podaje oprócz stanowisk gatunków poprawnie oznaczonych przez Giliberta, np. „*Empetrum nigrum* L. podany przez Giliberta ze stanowiska koło Grodna”⁴¹, także jego błędne oznaczenia, np. w przypadku *Limnanthemum nymphoides* Link. (*Nymphoides peltata* (Gmel.) Kuntze) pisze: „Była podawana koło Grodna przez Giliberta, lecz w zielniku jego, który widział J. Paczoski było to *Hydrocharis*”⁴².

B. Hryniewiecki jest także autorem największego w okresie międzywojennym opracowania w języku polskim dotyczącego flory Litwy *Tentamen florae Lithuaniae*⁴³. Niestety, zasięg tego opracowania nie obejmuje Grodzieńskiego. Jeśli chodzi o cytowanie zawartych w pracach Giliberta danych pochodzących z Grodzieńszczyzny, Hryniewiecki zaleca daleko idącą ostrożność⁴⁴.

Po drugiej wojnie światowej ukazało się kolejne opracowanie w języku polskim dotyczące flory wileńskiej pt. *Conspectus florae Vilnensis*⁴⁵ autorstwa Jakuba Mowszowicza (1901-1983), profesora Uniwersytetu Łódzkiego⁴⁶. Swym zasięgiem także nie objęło Grodzieńszczyzny. W opracowaniu tym znajdują się liczne wzmianki o Gilibercie i jego roli w historycznym rozwoju botaniki w Wilnie⁴⁷. Spośród kilku gatunków roślin podanych przez Giliberta z Wilna i jego okolic, parę z nich Mowszowicz zaopatrzył w komentarz: „W ostatnich czasach tych roślin nie odnalazłem”⁴⁸.

Odmienne, niż w przypadku publikacji florystycznych i fitogeograficznych, odnosi się do dzieł Giliberta polscy autorzy opracowań systematycznych oraz kluczy do oznaczania roślin, które to publikacje odzwierciedlały poglądy ich autorów na systematykę (np. poprzez użycie takiej lub innej nazwy danego gatunku). Brak rygorystycznych zasad nomenklatury botanicznej umożliwiał wybieranie tej lub innej spośród czasem wielu konkurujących ze sobą nazw danego gatunku. Wybór najczęściej podyktowany był identyfikowaniem się wybierającego z poglądami na systematykę autora wybranej nazwy gatunkowej. W polskich warunkach dużą rolę grała także dostępność takiego lub innego opracowania taksonomicznego. Spośród polskich autorów Józef Rostafiński (1850-1928), autor bardzo popularnego i wielokrotnie wydawanego klucza do oznaczania roślin pt. *Przewodnik do oznaczania krajowych roślin nasiennych*, użył tylko jednej nazwy gatunku utworzonej przez Giliberta – *Cerastium caespitosum* Gilib.⁴⁹ Władysław Szafer (1886-1970), Stanisław Kulczyński (1895-1975) oraz Bogumił Pawłowski (1898-1971) – autorzy bardzo popularnego klucza do oznaczania roślin pt. *Rośliny polskie* – w pierwszym wydaniu (z 1924 r.) użyli 13 nazw gatunków (w tym

jeden synonim) utworzonych przez Giliberta. W drugim wydaniu (z 1953 r.) znalazło się 16 takich nazw (w tym dwa synonimy). Prawdopodobnie, by nie wprowadzać niepotrzebnego zamieszania u odbiorców, Olga Seidl (1903-1969), która począwszy od 15. wydania redagowała dalsze (a począwszy od 17. wydania była współautorką) wspomnianego już powyżej *Przewodnika do oznaczania krajowych roślin nasiennych* Rostafińskiego, w ślad za kluczem *Rośliny polskie* Szafera, Kulczyńskiego i Pawłowskiego, wprowadziła nazwy gatunków utworzonych przez Giliberta w miejsce innych użytych pierwotnie przez Rostafińskiego, np. w wydaniu 20. jest 8 takich nazw⁵⁰. Opisane powyżej klucze można zaliczyć do dzieł bardziej popularnych. Użycie kilku-kilkunastu gatunkowych nazw Giliberta może świadczyć, oprócz o taksonomicznych przekonaniach autorów, także o ich patriotyzmie: przy wyborze spośród kilku nazw kierowali się także faktem ich utworzenia przez przyrodnika związanego z polską nauką. Byłby to przejaw wpływu czynników pozanaukowych na nomenklaturę botaniczną. W *opus magnum* polskiej taksonomii roślin XX w., jakim bez wątpienia jest piętnastotomowa *Flora Polska – Rośliny Naczyniowe Polski i Ziem Ościennych* wydawana w latach 1919-1995, autorzy opracowań różnych taksonów użyli wprawdzie 46 nazw Giliberta, w tym jednakże większość – 45 – jedynie jako synonimów.

ZBIORY BOTANICZNE

Spuścizna naukowa J. E. Giliberta obejmuje także zbiory botaniczne, głównie zielniki. Znajdują się one obecnie w Kijowie⁵¹. W Polsce jedynie w herbarium Józefa Jundziłła przechowywanym z Zielniku Instytutu Botaniki im. Władysława Szafera Polskiej Akademii Nauk w Krakowie jest 29 arkuszy roślin zebranych przez J. E. Giliberta⁵².

PODSUMOWANIE I KOMENTARZ

Materialny wymiar naukowej spuścizny Jeana Emmanuela Giliberta w Polsce jest, jak wykazała kwerenda, całkiem pokaźny. Spuścizna owa jest w posiadaniu 16 bibliotek i liczy co najmniej 153 egzemplarze dzieł, z których najwięcej jest w Bibliotece Kórnickiej PAN. Kwerenda wykazała również, że spuścizna ograniczona jest wyłącznie (nie licząc tych kilkunastu arkuszy zielnikowych) do dzieł treści botanicznej.

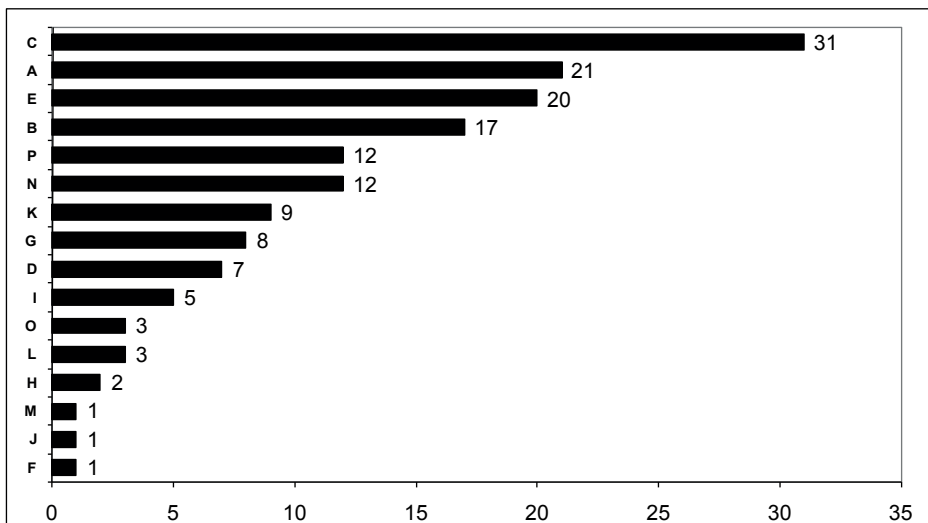
Drugim wymiarem naukowej spuścizny tego botanika jest recepcja jego dzieł. Recepcja ta w Polsce od samego początku ograniczona była w zasadzie tylko do paru prac Giliberta związanych ściśle z florą grodzieńską i wileńską. Brak natomiast w publikacjach polskich botaników cytatów, komentarzy czy powołań na inne prace Giliberta. Znajdują się one całkowicie poza recepcją polskiej botaniki.

W ciągu ponad 230 lat, jakie już upłynęły od publikacji *Flora lituanica inchoata*, pracy, na którą powoływało się kilka generacji polskich botaników, recepcja tego dzieła zmieniała się. Początkowo było ono oceniane przez botaników bardzo wysoko i równocześnie dane tam zawarte traktowano jako całkowicie wiarygodne (cieszyło się dużą ufnością), co wyrażało się w obfitym cytowaniu zawartych w nim danych florystycznych. Stopniowo, w miarę rozwoju botaniki, a szczególnie takich jej dziedzin, jak taksonomia, systematyka i geografia roślin, zaufanie wyrażane cytowaniem tej pracy malało. Po opublikowaniu uwag J. Paczoskiego o zielniku Giliberta przywoływanie prac tego drugiego botanika w nowych publikacjach stało się sporadyczne m.in. ze względu na wykryte błędy. Błędy te nie były zawinione przez Giliberta. W jego czasach zdawano sobie wprawdzie sprawę z różnic między florami różnych regionów, jednakże geografia roślin, jako nauka zajmująca się prawidłowościami w rozmieszczeniu gatunków, jeszcze wtedy nie istniała⁵³. Posługiwano się florami obejmującymi obszary odległe geograficznie i klimatycznie od badanego terenu. W przypadku naszego przyrodnika powodowało to, że z Grodzieńszczyzny podawał niektóre gatunki śródziemnomorskie (które w rzeczywistości nigdy tam nie rosły).

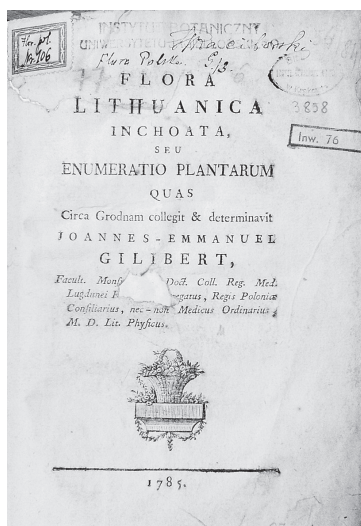
Innym zagadnieniem jest niezbyt konsekwentne stosowanie binominalnej nomenklatury Linneusza. W rezultacie Gilbert tworzył czasem nowe nazwy (które jego zdaniem były bardziej odpowiednie) dla gatunków, które już miały nazwy linneuszowskie⁵⁴. Praktyka taka, powszechna w okresie przedlinneuszowskim, generowała ogromny zamęt nomenklatoryczny i często niemożność jednoznacznej identyfikacji gatunków wymienianych przez różnych botaników, a nawet przez tego samego botanika, ale w różnych jego pracach. Reforma taksonomii dokonana przez Linneusza wyeliminowała chaos, a wprowadziła pożądaną jednoznaczność. Natomiast tworzenie własnych nazw przez Giliberta, bez uwzględnienia istniejącej już nomenklatury linneuszowskiej, nawiązywało do przeszłości⁵⁵. Współczesną konsekwencją takiej praktyki tego botanika była decyzja Międzynarodowego Kongresu Botanicznego w 2006 r. umieszczenia aż czterech prac Giliberta: *Flora lituanica inchoata*, *Exercitium botanicum*, *Caroli Linnaei botanicorum principia* i *Exercitia phytologica* w V załączniku pt. „Opera Utique Oppressa” do *Międzynarodowego Kodeksu Nomenklatury Botanicznej*⁵⁶. Decyzja ta oznacza, że z przyczyn formalnych tych prac nie można używać jako odniesień we współczesnych opracowaniach taksonomicznych, wydanych po 2006 r., a nowe gatunki w nich opisane uznano jako opublikowane nieważnie. W rezultacie dla współczesnej taksonomii roślin te prace botaniczne Giliberta nie mają wartości naukowej. Natomiast dla historii botaniki ich znaczenie oraz znaczenie działalności ich autora jest nadal niezmiennie duże.

Podziękowania.

Dziękuję wszystkim pracownikom polskich bibliotek, którzy odpowiedzieli na moją kwerendę, a szczególnie tym, którzy dostarczyli informacji na temat posiadanych egzemplarzy dzieł J. E. Giliberta oraz dr Aurice Ričkienė z Wilna za udostępnienie danych z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu.



Ryc. 1. Liczba egzemplarzy dzieł J. E. Giliberta w poszczególnych bibliotekach: **A** – Biblioteka Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków), **B** – Biblioteka Jagiellońska (Kraków), **C** – Biblioteka Kórnicka PAN, **D** – Biblioteka Książąt Czartoryskich (Kraków), **E** – Biblioteka Narodowa, Zakład Starych Druków (Warszawa), **F** – Biblioteka Nauki PAN i PAU (Kraków), **G** – Biblioteka PTPN (Poznań), **H** – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, **I** – Biblioteka Raczyńskich (Poznań), **J** – Biblioteka Śląska (Katowice), **K** – Biblioteka Uniwersytecka (Toruń), **L** – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, **M** – Biblioteka Uniwersytetu Poznańskiego, **N** – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, **O** – Książnica Cieszyńska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – biblioteka (Wrocław)



Ryc. 2. Strona tytułowa drugiego, francuskiego wydania *Flora Lithuanica inchoata,...* (1785) ze zbiorów Biblioteki Instytutu Botaniki UJ, sygn. Polonica 87

ANEKS I

WYKAZ POLSKICH BIBLIOTEK WRAZ Z POSIADANYMI PRZEZ NIE
EGZEMPLARZAMI PRAC J. E. GILIBERTA

A – Biblioteka Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków)

sygnatura: Polonica 87

1) *Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit & determinavit Joannes – Emmanuel Gilibert [...]* Lugduni-Gallorum 1785, s. 1-12.

2) *Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri grodnensis in Lituania, ordine Linneano.* s. 13-47.

3) *Plantae rariores et communes Lithuaniae observationibus aut descriptionibus illustratae.* s. 1-86.

(podpis: M[arian] Raciborski [1863-1917, założyciel Instytutu Botanicznego UJ])

sygn.: Starodruki

t. 1, współoprawne:

1) *Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae exhibens. Characteres naturales generum, characteres essentielles generum & specierum, synonyma antiquorum, Phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c. Descriptiones rariorum, nec-non Floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis.* Tomus I. Coloniae-Allobrogum 1785, s. I-LXXXVIII

2) *Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit & determinavit Joannes – Emmanuel Gilibert [...]* Lugduni-Gallorum 1785, s. 1-12.

3) *Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri grodnensis in Lituania, ordine Linneano.* s. 13-47.

4) *Plantae rariores et communes Lithuaniae observationibus aut descriptionibus illustratae.* s. 1-86.

5) *Chloris Lugdunensis.* 1785, s. I-VIII + 1-42.

6) *Flora Delphinalis sive; elenchus generum et specierum plantarum indigenarum [...]* 1785, s. I-VII + 1-127.

7) *Linnaei genera plantarum Europae. Pars I.* s. I-XVI + I-XXIV [pomyłki w kolejności stron: po s. XXII następuje XXVII, XXIV, XXV, po s. XXXIII następuje XIX, XX, XXI, XXII, XXIII i XXIV] + 1-183.

8) *Linnaei species plantarum Europae. Pars I.* s. 1-221, nlb. 15.

9) *Errata.* s. I-IV.

t. 2, współoprawne:

1) *Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae exhibens. Characteres naturales generum, characteres essentialia generum & specierum, synonyma antiquorum, Phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c. Descriptiones rariorum, nec-non Floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis.* Tomus III. Coloniae-Allobrogum 1785, s. 1-752 + 1-15

2) *Supplementum plantarum Europaeae, seu species quas novis characteribus specificis stabilivit, Carolus Linnaeus, Filius.* s. 1-38.

sygn.: Polonica 88

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes Emmanuel Gilibert. Collectio prima. *Monopetalae non figuratae.* Collectio secunda. *Labiatae et ringentes* ibid. Grodnae 1781.

sygn.: Polonica 89

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Vilnae 1782

sygn.: G.6

Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit & determinavit Joannes - Emmanuel Gilibert [...] Lugduni – Gallorum 1785, s. 1-12.

B – Biblioteka Jagiellońska (Kraków)

sygn.: Medycyna 1823 II Mag. St. Dr.

L'anarchie médicinale, ou la medecine considérée comme nuisible a la société [...]
Nauchatel 1772

t. I – oprawa pol. XIX w. Dono dedit Josephum Jakubowski Pr. Emeritus 1854

t. II – j.w.

sygn.: Botanika 62 II Mag. St. Dr.

Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, novisque observationibus aut figuris raris illustrantur: additis stationibus, tempora florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experiential natis. Volumen primum. *Plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Volumen secundum. *Caeterae plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Ex typis J.

B. Delamolliere, Lugduni Gallorum 1792. t. 1 i 2 współoprawne, LXXX, s. 665, [3], oprawa II poł. XIX w.

sygn.: Botanika 63 II Mag. St. Dr.

Brak str. tytułowej, na wklejonej stronie napis rękopiśmienny: „Atlas do dzieła: Gilibert Jan Emanuel. Exercitia phytologia. Lugduni 1792”, s. nlb. 130 [same ryciny].

sygn.: G Historia naturalis

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes Emmanuel Gilibert. Collectio prima. Monopetalae non figuratae. Collectio secunda. Labiatae et ringentes ibid. Grodnae 1781.

Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum [...] Collectio quarta (et quinta). Umbelliferae, cruciatae, papilionacae (paucistaminae, multistaminae). Vilnae 1782.

sygn.: 146636 II Mag. St. Dr.

Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum... [Lyon] 1785
oprawa II poł XIX w.; z daru dra E. Gallego

sygn.: Botanika 86 II Mag. St. Dr.

Histoire des plantes d'Europe, Tome premier. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798)

t. I. Dono dedit Josephum Jakubowki Pr. Emeritus 1854, oprawa I poł. XIX w.
t. II. j.w.

sygn.: 50692 II Mag. St. Dr.

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magnus Ducato Lithuaniae et morborum quibus in hac provincia homines vel maxime obnoxii sunt, illustrare-possunt authore aut redactore Joan. Emmanuele Gilibert. Vilna 1781

Oprawa z II poł XIX w.

sygn.: 146199 I Mag. St. Dr.

Methodi Linnaeanae botanicae delineatio exhibens [...] Lugduni, s. XXIV + 482.
Proweniencja – z biblioteki Ignacego hrabiego Pocięja, oprawa z II poł. XIX w.

C – Biblioteka Kórnicka PAN

sygn.: 237316

Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science les fondemens des méthodes, et les élémens de la physique des végétaux [...] rangées suivant la Méthode [...] Tournefort et celle du Chevalier Linné [...].

Edition 3 [...]. Tom I. Lyon Bruyset, freres 1787 [rz.], LII, 176 s., tabl. 8
 „Biblioteka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” [piecz.], „Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie” [piecz.], Teodor Oswald Weigel antykwariusz z Lipska 1886

sygn.: 128778

L'anarchie médicinale ou la medecine considéré comme nuisible a la Société [...].
 Neuchatel [s.n.] 1772 [rz.]

Cz. 1. [2], 418 s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

Cz. 2. 387 s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

Cz. 3. 287, [1] s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

sygn.: 142042

Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae exhibens. Characteres naturales generum, characteres essentielles generum & specierum, synonyma antiquorum, Phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c. Descriptiones rariorum, nec-non Floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis. Tomus I. Coloniae-Allobrogum 1785.

Cz. 1. 47, [1], 88 s. [pomyłki w liczb.]

Alexandrowicz J., „Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie” [naklejka], „De la bibliotheque de V. Klossowski a present de la Bibliotheque de A. Zwoliński” [rkps], Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie, „J. Waga” [rkps], A. Zwoliński

Cz. 2. VII, 127 s.

„Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie” [piecz.], „De la bibliotheque de V. Klossowski a present de la Bibliotheque de A. Zwoliński” [rkps], Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie, „J. Waga” [rkps], A. Zwoliński

Cz. 3. VIII, 43 s.

[proweniencja – j.w.]

sygn.: 142035

Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae exhibens. Characteres naturales generum, characteres essentielles generum & specierum, synonyma antiquorum, Phrases specificas recentiorum Halleri, Scopoli, &c. Descriptiones rariorum, nec-non Floras tres novas, Lugdunaeam, Delphinalem, Lithuanicam, non omissis plantis exoticis in hortis Europae vulgo obviis. Tomus I. Coloniae-Allobrogum 1785.

Cz. 1. [4], LXXXIII, 47, [1] s.

„Biblioteka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” [piecz.], „Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie” [naklejka]

Cz. 2. VIII, 43, [1] s.

- [proweniencja – j.w.]
 Cz. 3. VII, [1], 127, [1 cz.] s.
 [proweniencja – j.w.]
 Cz. 4. [4], XXIV, 183, [1 cz.] s.
 [proweniencja – j.w.]
 Cz. 5. [2] 221, [15] s.
 [proweniencja – j.w.]
 Cz. 6. [6], XL, 716 [właśc. 616]
 [proweniencja – j.w.]
 Cz. 7. [6], 752, 15, [1 cz.], 38, [2] s., errata IV s.
 [proweniencja – j.w.]

sygn.: 142035

Flora Lithuanica inchoata seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit & determinavit Joannes – Emmanuel Gilbert [...] Coloniae Allobrogum 1785.

„Biblioteka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” [piecz.]

sygn.: 115004

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quae circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae S. R. M. 1781

Cz. 1. [4], XVIII, [44], 66 s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

Cz. 2. [3], 71-164, [1] s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

Cz. 3. [3], 166-243, [1] s.

„Rolay” [rkps], z księgozbioru Tytusa Działyńskiego?

sygn.: 113640

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae S. R. M. 1781

Cz. 1. [4], XVIII, [42], 66 s.

Cz. 2. [1], 67-164, [3] s.

sygn.: 142511

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae Typis S. R. M. penes Academiam 1781

Cz. 1. [4], XVIII, 66 s.

„Biblioteka Domu Wojska Polskiego” [piecz.], Centralna Biblioteka Wojskowa [piecz., nakł., eksl.]

Cz. 2. 68-163 s.

[proweniencja – j.w.]

Cz. 3. [2], 165-243, [1] s.

[proweniencja – j.w.]

Cz. 4

[...] *Lithuanica* [...]. (Vilnae Typis S. R. M. penes Academiam 1782). 245-308, [44] s.

[proweniencja – j.w.]

Cz. 5. [2], 117, [1] s.

[proweniencja – j.w.]

Cz. 6. [2], 121-294 s.

[proweniencja – j.w.]

sygn.: 142091

Histoire des plantes d'Europe, Tome premier. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] Lyon Chez Amable Leroy 1798.

t. 1. [8], XXXII, 446, [2] s., tabl. 2, il.

„Biblioteka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” [piecz.], „Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie” [piecz.]

t. 2. [4], XVI, 482 s., tabl. 2, il.

[proweniencja – j.w.]

sygn.: 113908

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magnus Ducato Lithuaniae et morborum quibus in hac provincia homines vel maxime obnoxii sunt, illustrare-possunt authore aut redactore Joan. Emmanuele Gilibert. Vilnae Typis S. R. M. 1781. [20], 128, [2] s., tabl. 2

„Ze zbioru Stefana Kosseckiego h. Rawicz” [piecz. i rkps], ze zbiorów Jana Działyńskiego

sygn.: 142035

Flora delphinalis sive elenchus generum et specierum plantarum indigenarum [...] (Coloniae-Allobrogum 1785)

„Biblioteka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” [piecz.]

D – Biblioteka Książąt Czartoryskich (Kraków)

sygn.: 54964 II

Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science les fondemens des méthodes, et les élémens de la physique des végétaux [...] rangées suivant la Méthode [...] Tournefort et celle du Chevalier Linné [...].

Edition 3 [...]. Lyon Bruyset, freres 1787 [rz.], LII, 176 s., tabl. 8

Tome premier: [v]lij, 176 s., [9] tab., xxix., 482 s., [2] tab., Tome second: lxxxviii, 580 s., Tome troisieme: [2] k., 720 s., [2] tab.

sygn.: 54607 I

Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique: ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...]. Lyon: Leroy Amable, 1798. Tome premier: [3] k., xxxij, [1] 2-446 s., [2] tabl., [1] k., Tome second: [2] k., xvj, [1] 2-482 s.

sygn.: 42328 I

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magnus Ducato Lithuaniae et morborum quibus in hac provincia homines vel maxime obnoxii sunt, illustrare-possunt authore aut redactore Joan. Emmanuele Gilibert. Vilnae Typis S. R. M. 1781. [20], 128, [2] s., tabl. 2

Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri Grodnensis, ordine Linneano. Grodnae 1781. kart 22 nlb. [inf. wg Estreichera, t. 17 s. 141]

E – Biblioteka Narodowa, Zakład Starych Druków (Warszawa)

sygn.: BN XVIII.2.12686

L'anarchie médicinale, ou la medecine considérée comme nuisible a la société [...] Nauchatel 1772.

(rewindykat)

sygn.: BN XVIII.1.2652

Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum [...] Collectio quarta (et quinta). *Umbelliferae, cruciatae, papilionaceae (paucistaminae, multistaminae).* Vilnae 1782.

(nabytek)

sygn.: BN XVIII.2.3728 (Biblioteka Uniw. Lwowskiego)

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quae circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae S. R. M. 1781

Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum [...] Collectio quarta (et quinta). *Umbelliferae, cruciatae, papilionaceae (paucistaminae, multistaminae).* Vilnae 1782.

sygn.: W.1.4824 (Biblioteka Wilanowska)

Histoire des plantes d'Europe. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798) T. 1 i 2.

sygn.: XVIII.1.11319

Histoire des plantes d'Europe. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798) T. 1 i 2.

sygn.: XVIII.1.12009 (Biblioteka Ordynacji Krasieńskich)

Histoire des plantes d'Europe. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798) T. 1 i 2.

sygn.: XVIII.1.17140 (Biblioteka w Batignolles)

Histoire des plantes d'Europe. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798) T. 1 i 2.

sygn. : XVIII.1.870 (Biblioteka Tarnowskich z Dzikowa)

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magnus Ducato Lithuaniae et morborum quibus in hac provincia homines vel maxime obnoxii sunt, illustrare-possunt authore aut redactore Joan. Emma-nuele Gilibert. Vilna 1781.

F – Biblioteka Nauki PAN i PAU (Kraków)**sygn.: 132957 II**

Le calendrier de flore, pour l'année 1778, autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon, Lyon 1809, A. Leroy, s. VIII, 60. [Brak znaków proveniencyjnych]

G – Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk**sygn.: 12467. II**

Le calendrier de flore, pour l'année 1778, autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon, Lyon 1809, A. Leroy, s. VIII, 60.

sygn.: stdr. 14708. I

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quae circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae S. R. M. 1781. T. 1, coll 1-3 + Supl., T. 2, coll. 4-5. Grodnae, typis S.R.M., penes Academiam, 1781-1782.

NB.: „Cholis Grodnensis”, „Monita” i „Errata” opraviono błędnie w t. 1

Prow.: „Ex libris Juliani Smarczewski[?]” [Skarszewski?]

Opr.: tekt.

sygn.: stdr. 103218. II

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magnus Ducato Lithuaniae et morborum quibus in hac provincia homines vel maxime obnoxii sunt, illustrare-possunt auctore aut redactore Joan. Emmanuele Gilibert. Vilna 1781, typis Sacrae regiae Majestati penes Academiam.

Prow.: „Biblioteka Akademii Umiejętności w Krakowie” [piecz.], „Dubl. Bibl. Ak. Um” [piecz.], „Od Fajwła Saltzstain 5.X.59”, Zakupiono od p. J. Stasiak ze zbioru po prof. Adamie Wrzosku.

Opr.: brosz.

H – Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

sygn.: XVIII.1.3089

Histoire des plantes d'Europe. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...] (Lyon 1798) A Lyon : chez Amable Leroy, imprimeur-libraire, 1798. T. 1. i 2.

Na obu tomach znajdują się rękopiśmienne podpisy: „Sophie Chominska” [osoba niezidentyfikowana]. Pozycja wpłynęła do Biblioteki w księgozbiórce podarowanym przez hr. Jakuba Ksawerego Potockiego (z Helenowa) (1863-1934) w 1935 r.

I – Biblioteka Raczyńskich (Poznań)

sygn.: IV. O. f. 1-3

Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science les fondemens des méthodes, et les élémens de la physique des végétaux [...] rangées suivant la Méthode [...] Tournefort et celle du Chevalier Linné [...]. Edition 3 [...]. Lyon Bruyset, frères 1787 [rz.], LH, 176 s., tabl. 8. Tomy I, II i III

sygn.: IV. O. n. 2

Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, novisque observationibus aut figuris illustrantur; additis stationibus, tempore florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experientia natis. Volumen primum. Plantae lithuanicae cum lugdunensibus comparatae. Lugduni Gallorum, ex typis J. B. Dellamollière, 1792. 8°.

Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, novisque observationibus aut figuris raris illustrantur: additis stationibus, tempora florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experiential natis. Volumen primum. *Plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Volumen secundum. *Caeterae plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Ex typis J. B. Delamolliere, Lugduni Gallorum 1792. t. 1 i 2 współoprawne, LXXX, 665, [3] s.
oprawa II poł. XIX w.

J – Biblioteka Śląska (Katowice)

sygn.: 222734 I

Indagatores Naturae in Lithvania seu Opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegeabilium in Magno Ducatu Lithuaniae et Morborum, quibus in hac Provincia homines maxime obnoxii sunt, illustrare possunt. Authore aut redactore Joan: Emmanuele Gilibert [...]. Vilnae : Typis Sacrae Regiae Majestatis penes Academiam, 1781. [10] k., 128 s.

Książka zakupiona w 1961 r. w antykwariacie w Krakowie. Na s. tyt. znajduje się nieczytelna nota rps.: *CKmel mpp. No 215.* oraz naklejka: *Bd 6.* Na stronie ostatniej na dolnym marginesie nota rps.: *Hakenschmid Latyczow [...]dol Kamieniec.* Oprawa: tektura, papier.

K – Biblioteka Uniwersytecka (Toruń)

sygn.: Pol.8.II.4130

Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, novisque observationibus aut figuris raris illustrantur: additis stationibus, tempora florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experiential natis. Volumen primum. *Plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Volumen secundum. *Caeterae plantae Lithuanicae cum Lugdunensibus comparatae.* Ex typis J. B. Delamolliere, Lugduni Gallorum 1792. t. 1 LXXX, 1-388, t. 2 289-665.

sygn.: 86265

Flora Lituana inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Grodnae Typis S. R. M. penes Academiam 1781

vol. 1: cz. 1. [4], XVIII, 66 s., cz. 2. 68-243, [1] s., cz. 3 [...] *Lithuanica* [...]. (Vilnae Typis S. R. M. penes Academiam 1782). 245-308, [44] s.

vol. 2: cz. 5. [2], 117, [1] s., cz. 6. [2], 121-294 s.

sygn.: 271.846

Histoire des plantes d'Europe, Tome second. *Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...]* (Lyon 1798)

L – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego**sygn.: 1000002**

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes Emmanuel Gilibert. Collectio prima. Monopetalae non figuratae. Collectio secunda. Labiatae et ringentes ibid. Grodnae 1781.

Prow.: „БИБЛИОТЕКА ВИЛЕНСКАГО [...]ГО УЧИЛИЩА” [piecz.], zbiory zabezpieczone

M – Biblioteka Uniwersytetu Poznańskiego**sygn.: 148 892 II**

Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées (1805)

Książka z darów z Biblioteki Kaliskiej, gdy trwał proces polonizacji księgozbioru. Data wpływu do BU – 1922 r. (widoczne przy pieczęci na ostatniej stronie).

N – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego**sygn.: 12.11.14.10/1**

L'anarchie médecine considérée comme unisibile à la société. Neuchatel, 1772.
(brak informacji o pochodzeniu)

sygn.: 142327

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum, quas circa Grodnam collegit et determinavit Joannes Emmanuel Gilibert. Grodnae 1781.

Collectio prima. *Monopetalae non figuratae*. s. 2 nlb, XVIII, 42 nlb, 66

Collectio secunda. *Labiatae et ringentes ibid.* s. 67-164, 2 nlb

pochodzenie: Biblioteka Banku Polskiego

sygn.: 146303

Indagatores Naturae in Lithuania seu Opuscula Varii Argumenti quae Historiam Animalium, Vegetabilium, in Magno Ducatu Lithuaniae et Morborum ... Illustrare Possunt Authore aut Redactore Joan: Emmanuele Gilibert. Vilnae 1781.

Typis Sacrae Regiae Majestatis penes Academiam s.19 nlb., 128, 1 nlb., tab. 1.
pochodzenie: Biblioteka Banku Polskiego

sygantury: 28.20.4.5248/1 i 5.10.3.25/2

Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti quae historiam animalium, vegetabilium in Magno Ducatu Lithuaniae et Morborum, quibus in hac Provincia homines vel maxime obnoxi sunt illustrare possunt authore ... Joan. Emmanuele Gilibert. Vilnae 1781. Typis Sacrae Regiae Majestatis penes Academiam s.18 nlb., 128, 1 nlb.
brak informacji o pochodzeniu

sygn.: 12.20.11.5/1

Le médecin naturaliste ou observations de médecine et d'histoire naturelle. Lyon 1800.
brak informacji o pochodzeniu

sygn.: 140513

Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées. Contenant: 1. la traduction libre du texte de Linné et de Gmelin; 2. l'extrait des observations de Buffon, Brisson, Pallas, et autres célèbres zoologistes; 3. l'anatomie comparée des principales espèces ... Par ... Lyon 1802 Fr. Matheron et C-e 16 s. XVI, 576.
pochodzenie: Biblioteka Banku Polskiego

sygn.: 485409

Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées. Par ... Lyon 1805 chez l'Éditeur, s. XIV, 497, tabl. 27.

[Egz. z Biblioteki Szkoły XX. Pijarów w Warszawie; brak str. 227-238 oraz 1 tabl.]
pochodzenie: Gimnazjum z Radomia (zakup)

● – Książnica Cieszyńska

sygn.: SZ L V 05/01

Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars prima, exhibens omnes dissertationes academias, quae varios aphorismos philosophiae botanicae illustrare possunt / curante Joan. Emman. Gilibert... Tomus I.Coloniae-Allobrogum : sumptibus Piestre et Delamollierre , 1786 .-[4], LXXV, LXXVI, 604, [4] s., [5] k. tabl. Opr.: półskórek, ślepe tłoczenia i szyldziki na grzbiecie, 18 w.

sygn.: SZ L V 05/02

Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars prima exhibens omnes dissertationes academias, quae varios aphorismos philosophiae botanicae illustrare possunt / curante Joan. Emman. Gilibert... . Tomus II Coloniae- Allobrogum : sumptibus Piestre et Delamollierre, 1786. [4], 52, 732 s. Opr.: półskórek, ślepe tłoczenia i szyldziki na grzbiecie, 18 w.

sygn.: SZ L V 05/03

Caroli Linnaei fundamentorum botanicorum. Pars secunda exhibens 1°. Dissertationem de vita § meritis Linnaei in re herbaria, 2°, Philosophiam Botanicam, 3°. Criticam Botanicam / curante Joan. Emman. Gilibert... . Tomus III Coloniae-Allobrogum: sumptibus Piestre et Delamolliere, 1787, [6], 594 s., [XIII] k. tabl., Opr.: półskórek, ślepe tłoczenia i szyldziki na grzbiecie, 18 w.

P – Zakład Narodowy im. Ossolińskich – biblioteka (Wrocław)

sygn. XVIII-33628

Adversaria Medico-Practica Prima, wyd. Lugduni, Typis J.B. Delamolliere, 1791.
(z dawnych zbiorów lwowskich)

sygn. XVIII-33.565

Flora Delphinalis Sive Elenchus Generum Et Specierum Plantarum Indigenarum [...]
a J.E. Gilibert editum. [S. l. et s. n.] 1785.
(z dawnych zbiorów lwowskich).

sygn.: XVIII-5924

Flora Lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum. Collectio prima [et secunda].
Grodnae, Typis S.R.M. 1781., 2 woluminy.
(z dawnych zbiorów lwowskich).

sygn. XVIII-5923

Indagatores Naturae In Lithuania Seu Opuscula Varii Argumenti. Vilnae, Typis Sa-
crae rege Majestatis, 1781.
z dedykacją autora dla Stanisława Augusta Poniatowskiego (z Biblioteki Branickich w Suchej).

sygn. XVIII-36271

Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science les fondemens des méthodes, et les élémens de la physique des végétaux [...] rangées suivant la Méthode [...] Tournefort et celle du Chevalier Linné [...].
Edition 3 [...]. Lyon Bruyset, freres 1787 [rz.], LII, 176 s., tabl. 8, Tomy I, II i III
(Z dawnych zbiorów lwowskich).

Przypisy

¹ M. D***. [Dubois de Jancigny, Jean-Baptiste]: *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne* [...]. *Réflexions générales sur les progrès des sciences et des arts. Histoire naturelle et géographie*. Berlin 1778, chez G. J. Decker, nlb. 10, 568 s., cyt. s. 564-565.

² Np.: S. B. Jundziłł: *Opisanie roślin w prowincyi W.X.L. naturalnie rosnących według układu Linneusza*, przez [...]. Wilno 1791. W drukarni J. K. Mciy Rzeplitey, u XX. Piarów.

³ P. Köhler: *Leksykon Botaników Polskich. Dictionary of Polish Botanists. 80. Stanisław Bonifacy Jundziłł*. „Wiadomości Botaniczne” 2011 t. 55 nr 1/2 s. 94-98 i wcześniejsza literatura tam cytowana; P. Köhler: *Botany in Wilna and Cracow in the times of Stanisław Bonifacy Jundziłł: a comparative outline. Botanika w Wilnie i Krakowie w czasach Stanisława Bonifacego Jundziłła: zarys porównawczy*. [w:] *Natural sciences at the beginnings of XIX century, development and links to present-day, Vilnius, 5-6 May 2011. Abstracts of the international conference dedicated to 250 years anniversary of S. B. Jundziłł birth, famous botanist of XIX century*. Vilnius 2011 s. 5-6.

⁴ J. Peszke: *Jerzy Chrystjan Arnold. 1747-1827*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*. Wydane staraniem i nakładem Maryi Chełmońskiej. Warszawa 1901. Druk. P. Laskauera i W. Babickiego, t. 1 s. 145-149.

⁵ J. Arnold: *Rozprawa piąta o hojności królów i panów polskich na lekarzy i rzeczą lekarską, w szczególności za czasów Króla Stanisława Augusta czytana na posiedzeniu publicznem Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk dnia 26 Listopada 1821 roku przez [...]*. Warszawa 1822, w Drukarni Księży Piarów, 31 s., cyt. s. 6-7.

⁶ P. Daszkiewicz: *Polityka i przyroda. Rzecz o Jean Emmanuelu Gilibercie*. Wydawnictwo NERITON Warszawa 1995 72 s.

⁷ Być może książek było więcej. O przyczynach trudności w ustaleniu dokładnej liczby książek – patrz uwagi w niniejszym artykule s. 187, 190.

⁸ Według: W. Sławiński: *Gilbert Jan Emanuel (1741-1814)*, [w:] „Polski Słownik Biograficzny” 1948-1958 t. 7 s. 464-466.

⁹ E. Bernacki: *Witold Sławiński 1888-1962*. „Białostoczczyzna” 1994 t. 2 s. 139-144; T. Dzierżykray-Rogalski: *Witold Sławiński (1888-1962)*. „Rocznik Białostocki” 1963 t. IV s. 568-570; IRG [I. Rejment-Grochowska]: *Sławiński Witold (1888-1962)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 492-493; W. Szafer: *Witold Sławiński 1888-1962*. „Chrońmy przyrodę ojczystą” 1963 t. 19 nr 3 s. 33-34.

¹⁰ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie. Przyczynek bio-bibliograficzny do historii Uniwersytetu Wileńskiego*. „Ateneum Wileńskie” 1925 t. 3 nr 9 s. 8-45, cyt. s. 39.

¹¹ A. Ričkienė: *Flora Litvanica inchoata (1781-1782) by J. E. Gilbert: preliminary census of copies in European libraries*. „Archives of Natural History” 2013 t. 40 nr 1 s. 119-124.

¹² Z tyłu bibliotek otrzymałem pozytywne odpowiedzi. Jednakże, jak się przekonałem, wszystko zależy od rzetelności bibliotekarza wykonującego kwerendę. W przypadku paru bibliotek początkowo otrzymałem negatywne odpowiedzi. Dopiero po przesłaniu im sygnatur kilku dzieł Giliberta z ich zbiorów, zmieniano odpowiedzi na pozytywne. Ile innych bibliotek nie wykazało posiadania prac Giliberta? Nie wiem.

¹³ O przyczynach trudności w ustaleniu dokładnej liczby książek – patrz uwagi w niniejszym artykule s. 187, 190.

¹⁴ J. Golec, S. Bojda: *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*. t. 1, Cieszyn 1993, cyt. s. 242.

¹⁵ <http://kc-cieszyn.pl/index.php/content,295/> [dostęp 24 VI 2014]

¹⁶ Z. Kukulski: *Józef Jakubowski: protomedyk i profesor uniwersytetu z czasów Wolnego M. Krakowa*. Wydawnictwa Krakowskiego Towarzystwa Miłośników Historii Medycyny, t. 2. Kraków 1936 92 s.

¹⁷ Z. Maćkowiak, M. Musielak: *Adam Wrzosek: życie i działalność*. Wydawnictwo Poznańskie Poznań 2000.

¹⁸ W. Sławiński: *Dr. Jan Emmanuel Gilibert, profesor...*, s. 38.

¹⁹ Z.F. [Z. Fedorowicz]: *Forster Jerzy (Johann) Adam (1754-1794)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 164-165.

²⁰ B. S. Jundziłł: *Opisanie roślin...*, s. 45-47.

²¹ Tamże, s. 521.

²² P. Köhler: *Badania Józefa Jundziłła nad florą Litwy po 1830 r. (w świetle nieznanych materiałów rękopiśmiennych)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1997 t. 42 nr 1 s. 43-74; P. Köhler: *Biblioteka naukowa Józefa Jundziłła (1794-1877)*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1997 t. 42 nr 3-4 s. 63-84; P. Köhler: *Collections of 18th Century Vilna Botanists in the Józef Jundziłł Herbarium*. „Botanical Journal of Scotland” 1994 t. 46 nr 4 s. 589-593; P. Köhler: *Herbarium of Józef Jundziłł (1794-1877)*. „Taxon” 1997 t. 46 nr 2 s. 365-366; P. Köhler: *Józef Jundziłł i jego zielnik*. „Wszechświat” 1995 t. 96 nr 7-8 s. 183-186; P. Köhler: *Józef Jundziłł (1794-1877). Materiały do biografii*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2004 t. 49 nr 1 s. 83-117; P. Köhler: *Leksykon Botaników Polskich. Dictionary of Polish Botanists*. 26. *Józef Jundziłł*. „Wiadomości Botaniczne” 1998 t. 42 nr 2 s. 87-89; P. Köhler: *Rośliny z terenu Białorusi w zielniku Józefa Jundziłła*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1994 t. 39 nr 3-4 s. 93-102; P. Köhler: *Zielnik Józefa Jundziłła. Herbarium of Józef Jundziłł*. „Polish Botanical Studies, Guidebook Series” 1995 t. 13 154 s.; P. Köhler: *Zielnik Józefa Jundziłła – addendum. Herbarium of Józef Jundziłł – addendum*. „Wiadomości Botaniczne” 1999 t. 43 nr 1-2 s. 86-88.

²³ J. Jundziłł: *Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących, iako i oswoionych podług wydania szesnastego układu roślin Linneusza*. Wilno 1830 Józef Zawadzki własnym nakładem XII + 585 s.

²⁴ J. Jundziłł: *Opisanie roślin...*, s. VI.

²⁵ Tamże, s. 5.

²⁶ J. Paczowski: *Zielnik Giliberta*. „Wszechświat” 1893 t. 12 nr 51 s. 812. Analogicznie krytyczne uwagi tego autora w: *O formacjach roślinnych i o pochodzeniu flory poleskiej*. „Pamiętnik Fizyograficzny” 1900 t. 16 dz. III s. 3-156, cyt. s. 7.

²⁷ E. Eichwald: *Naturhistorische Skizze von Lithauen, Volhynien und Podolien in geognostisch-mineralogischer, botanischer und zoologischer Hinsicht entworfen von Eduard Eichwald*. Wilna 1830 Gedruckt bei Joseph Zawadzki, 256 s.

²⁸ S. Cz., J. K. [S. Czarniecki, J. Koziński]: *Eichwald Edward Karol (1795-1876)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 156.

²⁹ B. Hryniewiecki: *Stanisław Batys Gorski (1802-1864). Życiorys i prace*. „Polska Akademia Umiejętności. Prace Komisji Historii Medycyny i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych” 1952 t. 4 nr 2 s. 1-26, tabl. III; J. Mowszowicz: *Stanisław Batys Gorski (1802-1864). W 170-lecie urodzin*. „Wiadomości Botaniczne” 1973 t. 17 nr 4 s. 141-143; Z. P. [Z. Podbielkowski]: *Gorski Stanisław Batys (1802-1864)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 190.

³⁰ *Zweiter Abschnitt. Botanische Bemerkungen*, [w:] E. Eichwald: *Naturhistorische Skizze [...]*, s. 105-184.

³¹ P. Köhler: *Botanika w Towarzystwie Naukowym Krakowskim, Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności. Botany at the Academic Society of Cracow, Academy of Sciences and Letters and the Polish Academy of Sciences and Letters (1815-1952)*. *Studia i materiały do dziejów Polskiej Akademii Umiejętności* t. 2 Kraków 2002, 373 s., cyt. s. 298; ZRP [Z. Radwańska-Paryska]: *Łapczyński Kazimierz (1823-1892)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 336-337.

³² Carl Friedrich von Ledebour (1786-1851), profesor Uniwersytetu w Dorpacie (obecnie Tartu, Estonia), autor m.in. *Flora Altaica* i *Flora Rossica*.

³³ K. Łapczyński: *Zasięgi roślin krzyżowych w Królestwie Polskiem i w krajach sąsiednich*. „Pamiętnik Fizyograficzny” 1890 t. 10 dz. III *Botanika i zoologia*, s. 1-460 + tabl. V-IX i mapy I-VII, cyt. s. 38.

³⁴ K. Łapczyński: *Dokończenie zasięgow roślin dennokwiatowych w Królestwie Polskiem i w krajach sąsiednich*. „Pamiętnik Fizyograficzny” 1892 t. 12 dz. III *Botanika i zoologia*, s. 1-70 + tabl. XV-XVIII i mapy I-VII, cyt. s. 17.

³⁵ K. Łapczyński: *Z powiatu Trockiego do Szczawnicy*. „Pamiętnik Fizyograficzny” 1892 t. 12 dz. III s. 71-128, cyt. s. 89. Warto dodać, że Łapczyński podaje życiorys J. E. Giliberta na s. 84-89.

³⁶ H. B., S. F. [H. Bukowiecki, S. Feliksiak]: *Paczoski Józef (1864-1942)*, [w:] S. Feliksiak (red.): *Słownik biologów polskich*. PWN Warszawa 1987 s. 407-409.

³⁷ J. Paczoski: *Zielnik Giliberta...*, s. 811-812; J. Paczoski: *O formacjach roślinnych...*, s. 5-9.

³⁸ [W. Gajewski]: *Bolesław Hryniewiecki 20.II.1875 - 13. II.1963*. „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1963 t. 32 nr 3 s. 463-472; I. Rejment-Grochowska: *Bolesław Hryniewiecki (1875-1963). Działalność naukowa, pedagogiczna i społeczna*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” ser. B 1966 t. 12 s. 71-97; W. Szafer: *Bolesław Hryniewiecki 1875-1963*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1964 t. 9 nr 1 s. 75-84; A. Śródka, P. Szczawiński: *Hryniewiecki Bolesław Leon*, [w:] A. Śródka, P. Szczawiński: *Biogramy Uczonych Polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*. Część II: *Nauki biologiczne*. Zakł. Nar. im. Ossolińskich Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985 s. 153-158; K. Zieliński: *Międzyrzeczanin - wybitny botanik prof. dr Bolesław Leon Hryniewiecki (1875-1963). Życie i działalność*. „Rocznik Międzyrzecki” 1975 t. VII s. 76-92.

³⁹ B. Hryniewiecki: *Olsza szara (Alnus incana Mönch.) w Polsce i na Litwie oraz jej mieszańce. Alnus incana et es hybrides en Pologne et en Lithuanie*. „Sylwan” 1930 t. 48 nr 4 s. 321-332, cyt. s. 324.

⁴⁰ B. Hryniewiecki: *O zasięgach niektórych rzadszych roślin we florze Polski i Litwy. (Dispersion géographique de quelques plantes rares en Pologne et en Lithuanie)*. „Acta Societatis Botanicorum Poloniae” 1932 t. 9 supplementum s. 317-346.

⁴¹ B. Hryniewiecki: *O zasięgach niektórych rzadszych roślin...*, s. 331.

⁴² Tamże, s. 341.

⁴³ B. Hryniewiecki: *Tentamen florum Lithuaniae. Zarys flory Litwy. Matériaux pour servir à l'étude de la flore de la Lithuanie*. „Archiwum Nauk Biologicznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1933 t. 4 XVI + 368 s.

⁴⁴ Tamże, s. 154.

⁴⁵ J. Mowszowicz: *Conspectus florum Vilnensis. Przegląd flory wileńskiej*. Część I. *Wstęp i flora zarodnikowa okolic Wilna*. „Łódzkie Towarzystwo Naukowe”, Wydział III, Sectio III, 1957 nr 47 168 s.; J. Mowszowicz: *Conspectus florum Vilnensis. Przegląd flory wileńskiej*. Część II. *Flora kwiatowa okolic Wilna*. „Łódzkie Towarzystwo Naukowe”, Wydział III, Sectio III, 1958 nr

51 128 s.; J. Mowszowicz: *Conspectus florae Vilnensis. Przegląd flory wileńskiej. Część III. Przegląd flory wileńskiej*. „Łódzkie Towarzystwo Naukowe”, Wydział III, Sectio III, 1959 nr 59 s. 105.

⁴⁶ L. Fagasiewicz: *Jakub Mowszowicz 1901-1983*. „Chrońmy przyrodę ojczystą” 1984 t. 40 nr 4 s. 63-65; J. Hereźniak, K. Czyżewska: *Profesor Jakub Mowszowicz*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2000, Seria: Sylwetki Łódzkich Uczonych, z. 58 28 s.; J. Klimavičiute: *100th birth anniversary of Professor Jakub Mowszowicz*. „Botanica Lithuanica” 2002 t. 8 nr 1 s. 91-96; M. Ławrynowicz: *Profesor Jakub Mowszowicz (1901-1983) – in memoriam*. „Wiadomości Botaniczne” 1985 t. 29 nr 3 s. 179-184; R. Sowa: *Prof. dr hab. Jakub Mowszowicz (5 XII 1901 - 18 XII 1983)*. „Acta Universitatis Lodzensis, Folia Botanica” 1984 t. 3 s. 347-351.

⁴⁷ Np.: J. Mowszowicz: *Conspectus florae Vilnensis*. Część I, s. 8-9; Tamże Część II, s. 5; Tamże Część III, s. 7, 8, 10, 13, 15, 37.

⁴⁸ Tamże, s. 9.

⁴⁹ J. Rostafiński: *Przewodnik do oznaczania krajowych roślin nasiennych*. Nakładem autora, Kraków 1901 109 s., cyt. s. 37.

⁵⁰ J. Rostafiński, O. Seidl: *Przewodnik do oznaczania roślin*. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne Warszawa 1973, 443 s.

⁵¹ P. Köhler: *Herbarium of Józef Jundziłł (1794-1877)*. „Taxon” 1997 t. 46 nr 2 s. 365-366; P. Köhler: *Old herbaria of Polish botanists in Vilna and Kiev*. „Taxon” 1994 t. 43 nr 3 s. 487-488; P. Köhler: *Zielniki botaników ośrodka wileńskiego z lat 1780-1840 w Kijowie, Krakowie i Wilnie*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1994 t. 39 nr 1 s. 109-116; P. Köhler: *Zielniki botaników polskich w Wilnie i Kijowie zebrane przed rokiem 1840. Herbaria of Polish botanists collected before 1840 in Vilna and Kiev*. „Wiadomości Botaniczne” 1994 t. 38 nr 3/4 s. 174-177.

⁵² P. Köhler: *Zielnik Józefa Jundziłła. Herbarium of Józef Jundziłł*. „Polish Botanical Studies, Guidebook Series” 1995 t. 13 154 s., cyt. s. 37.

⁵³ Naukowe podstawy geografii roślin stworzył dopiero na początku XIX w. Aleksander Humboldt.

⁵⁴ J. Paczoski: *O formacjach roślinnych...*, s. 8.

⁵⁵ Nie wnika tu w przyczyny tej praktyki. Tworzenie własnych nazw mogło być spowodowane brakiem w Grodnie i Wilnie nowszych i najnowszych dzieł botanicznych z zakresu taksonomii.

⁵⁶ *Gilbert, Jean Emmanuel (1741-1814)*, [w:] L. J. Dorr, D. H. Nicolson: *Taxonomic literature. A selective guide to botanical publications and collections with dates, commentaries and types*. Supplement VIII: *Fres-G*. A.R.G. Gantner Verlag K.G. 2009 s. 213-215, cyt. s. 213; *International Code of Botanical Nomenclature (Vienna Code)*. „Regnum Vegetabile” 2006 t. 146, cyt. s. 482.

P. Köhler

THE SCIENTIFIC LEGACY OF JEAN EMMANUEL GILIBERT IN POLAND (COPIES OF HIS WORKS; THEIR RECEPTION)

In order to locate copies of the works of Jean Emmanuel Gilibert (1741–1814) located in Poland, 54 libraries were selected for inquiry, chosen on the basis of their history or of the nature or size of their collections. So far, 27 libraries have responded to the inquiry. There are works of J.E. Gilibert stored in 14 of them (Table 1).

Table 1. Works of J.E. Gilibert in Polish libraries

No.	Title	Libraries
1	<i>L'anarchie médicinale, ou la médecine considérée comme nuisible à la société [...]</i> (1772)	2, 3, 5, 12
2	<i>Chloris Grodnensis seu conspectus plantarum agri Grodnensis, ordine Linneano [...]</i> (1781)	4
3	<i>Flora lituanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit [...]. Collectio prima. Monopetalae non figuratae</i> (1781)	2, 5, 7, 10, 12, 14
4	– <i>Collectio secunda. Labiatae et ringentes.</i>	2, 5, 7, 10, 12, 14
5	– <i>Collectio tertia. Monopetalae compositae.</i>	5, 7
6	<i>Supplementum primae et secundae Collectionis Florae Lithuanicae [...]. Collectio quarta. Umbelliferae, cruciatae, papilionaceae</i> (1782)	2, 5, 7
7	– <i>Collectio quinta. Plantae floribus Polypetalis paucistamineae.</i>	5, 7
8	<i>Indagatores naturae in Lithuania seu opuscula varii argumenti [...]</i> (1781)	2, 3, 4, 5, 7, 9, 12, 14
9	<i>Flora Lithuanica inchoata, seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam [...]</i> (1785)	1, 2, 3
10	<i>Plantae rariores et communes Lithuaniae observationibus aut descriptionibus illustratae</i> (1785-86)	1
11	<i>Chloris Lugdunensis</i> (1785)	1
12	<i>Flora delphinalis sive elenchus generum et specierum plantarum indigenarum [...]</i> (1785)	1, 3, 14
13	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Tomus I (1785)	1, 3
14	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Pars I (1786)	1, 13
15	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Pars II (1786)	1, 13
16	<i>Caroli Linnaei botanicorum principis systema plantarum Europae [...]</i> Pars III (1787)	1, 13
17	<i>Démonstrations élémentaires de botanique, contenant les principes généraux de cette science, les fondements des méthodes, et les éléments de la physique des végétaux [...].</i> Tom I (1787)	3, 14
18	<i>Démonstrations élémentaires de botanique [...]</i> Tom II (1787)	3, 14
19	<i>Démonstrations élémentaires de botanique [...]</i> Tom III (1787)	3, 14
20	<i>Methodi Linnaeanae Botanicae delineatio [...]</i> (1790)	2
21	<i>Adversaria Medico-Practica Prima</i> (1791)	14
22	<i>Exercitia phytologica, quibus omnes plantae Europaeae, quas vivas invenit in variis herbationibus, seu in Lithuania, Gallia, Alpibus, analysi nova proponuntur, ex typo naturae describuntur, nivisque observationibus aut figuris raris illustrantur: additis stationibus, tempore florendi, usibus medicis aut oeconomicis, propria auctoris experientia natis.</i> Volumen primum (1792)	2
23	<i>Exercitia phytologica [...]</i> Volumen secundum (1792)	2
24	<i>Histoire des plantes d'Europe, Tome premier. Histoire des plantes d'Europe, ou Éléments de botanique pratique : ouvrage dans lequel on donne le signalement précis, suivant la méthode et les principes de Linné, des plantes indigènes, des étrangères les plus utiles, et une suite d'observations modernes [...]</i> (1798)	1, 2, 3, 5, 8

25	<i>Histoire des plantes d'Europe, Tome second [...] (1798)</i>	1, 2, 3, 5, 8
26	<i>Le médecin naturaliste ou observations de médecine et d'histoire naturelle (1800)</i>	12
27	<i>Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées (1802)</i>	12
28	<i>Abrégé du système de la nature, de Linné, histoire des mammaires ou des quadrupèdes et cétacées (1805)</i>	11, 12
29	<i>Le Calendrier de flore pour l'année 1778 autour de Grodno et pour l'année 1808, autour de Lyon (1809)</i>	6, 7

1 – Library of the Jagiellonian University Institute of Botany (Cracow), 2 – Jagiellonian Library (Cracow), 3 – The Kórnik Library of the Polish Academy of Sciences (Kórnik), 4 – The Czartoryski Library (Cracow), 5 – National Library of Poland, Department of Old Prints (Warsaw), 6 – Scientific Library of Polish Academy of Arts and Sciences and Polish Academy of Sciences (Cracow), 7 – Library of the Poznań Society of Friends of Sciences (Poznań), 8 – Public Library of Warsaw, the Main Library of the Mazowieckie Voivodeship (Warsaw), 9 – Silesian Library (Katowice), 10 – Library of the University of Łódź (Łódź), 11 – University of Poznań Library (Poznań), 12 – University of Warsaw Library (Warsaw), 13 – Cieszyn Library (Cieszyn), 14 – Ossoliński National Institute (Wrocław)

To date, 102 copies of different editions catalogued under Gilbert's name have been recorded in libraries in Poland. These books were placed in these libraries in the nineteenth and early twentieth centuries, mainly as part of donations from private libraries.

In Poland, the reception of the botanical works of J.E. Gilbert changed over time. Initially they were accepted uncritically (Stanisław Bonifacy Jundziłł, Józef Jundziłł). Over time, and with the increase in floristic data subsequent to the publication of Gilbert's works, his treatises were cited less frequently. As early as the second half of the nineteenth century, Polish botanists mentioned them only occasionally. More accurate works, containing newer taxonomical considerations of species, effectively supplanted the works of Gilbert in scientific circulation.

It is worth noting that for contemporary plant taxonomy, the botanical works of Gilbert are of no scientific value. Four of them (*Flora lituanica inchoata*, *Exercitium botanicum*, *Caroli Linnaei botanicorum principis*, *Exercitia phytologica*) are listed in Appendix V, 'Opera Utique Oppressa', of the 2006 *Vienna Code of Botanical Nomenclature*. Names appearing in these works in the rankings specified at the end of each listing (species and intraspecific taxa) are not accepted as valid.



Piotr Daszkiewicz

Service du Patrimoine Naturel

Muséum national d'Histoire naturelle

DZIEWIĘTNASTOWIECZNE WSPOMNIENIE STANISŁAWA GILIBERTA (1780-1870)

W 1870 roku zmarł w Lyonie Stanisław Gilibert, syn Jean-Emmanuela. Życie tego wybitnego lekarza i działacza społecznego nie doczekało się opracowania monograficznego. W Polsce w przeciwieństwie do swojego ojca pozostaje on postacią prawie nieznaną. Z kilku względów warto przypomnieć jego sylwetkę. Przedstawione poniżej pośmiertne wspomnienie¹ jest jednym z nielicznych źródeł biograficznych Stanisława Giliberta. Choć w historii nauki zapisał się on głównie jako lekarz i autor prac medycznych, z których najbardziej znaną jest wydana w 1813 roku monografia chorób skórnych *Monographie du pemphigus. Traité de la maladie vésiculaire*, to interesował się także przyrodoznawstwem. Oprócz studiów medycznych w Montpellier, Stanisław Gilibert był także słuchaczem (w 1800 roku) wykładów J.-B. Lamarcka w Narodowym Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu. Przez kilka lat, począwszy od 1807 roku, był kustoszem lyońskiego gabinetu przyrodniczego, wykładał także geologię (a właściwie konchiologię z elementami zoologii bezkręgowców ponieważ program obejmował „muszle lądowe, słodkowodne, morskie i korale madreporowe”) w miejskiej katedrze historii naturalnej, zlikwidowanej w 1813 roku.

Jedną z przyczyn, dla których warto przypomnieć postać Stanisława Giliberta w Polsce są jego związki z naszym krajem. Urodzony w Grodnie, pierwsze lata (trzy lub cztery, ponieważ J.E. Gilibert opuścił Rzeczpospolitą w 1783 roku sam, a rodzinę sprowadził kilka miesięcy później) dzieciństwa spędził w Wielkim Księstwie Litewskim. Do chrztu trzymał go Stanisław August Poniatowski. Stanisław Gilibert przez całe życie interesował się sytuacją polityczną Polski, a z życia politycznego, w którym odgrywał bardzo aktywną rolę, wycofał się rozgorączony brakiem pomocy ze stron francuskich władz dla Powstania Listopadowego. Swoistego rodzaju pamiątką tej działal-

ności jest wydana w Lyonie, przez sympatyzującego z powstańcami oficera francuskiej armii A. Lamberta, broszura *La Pologne en 1831: chant héroïque, dédié à M. Stanislas Gilibert* (Polska w 1831: pieśń heroiczna zadedykowana Panu Stanisławowi Giliberto-wi), w której autor pisze o dwóch ojczyznach Giliberta i jego poświęceniu dla sprawy polskiej.

Opis postaci Giliberta byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o jego kolekcjonerskiej pasji europejskiego malarstwa. Zgromadzona przez niego kolekcja (196 obrazów) została sprzedana na aukcji w Lyonie. Z katalogu sprzedaży² wiemy, że był to zbiór wyjątkowo cenny, zawierający dzieła m.in. Rubensa, Rembrandta, Dürera, Verneta i wiele innych arcydzieł malarstwa europejskiego XVI-XIX wieku.

Przypomnienie tej postaci i jej życia jest interesujące także dla historii pamiątek pobytu Jean-Emmanuela Giliberta w Rzeczypospolitej. Jak wiadomo zielniki odesłane lyońskiemu przyrodnikowi przez administrację Stanisława-Augusta Poniatowskiego zostały zniszczone w okresie rewolucji, po zdobyciu Lyonu przez wojska Konwentu. Wtedy także zaginęły płyty miedziane Richer de Bellevala. Interesującym jest jednak pytanie czy rewolucyjny chaos przetrwała któraś z pamiątek z Rzeczypospolitej? Odpowiedzi należy szukać właśnie w badaniach nad spuścizną jego syna Stanisława. W 1816 roku, dwa lata po śmierci ojca przekazał on bibliotece lyońskiej Akademii Nauk szereg rękopisów ojca³. Wtedy najprawdopodobniej trafiły tam także i rękopisy związane z Rzeczpospolitą m.in. *Sur les forêts de Lithuanie*.

Lannois i Guiart opisali historię i przeprowadzili we Francji poszukiwania medalu wybitego na polecenie Stanisława Augusta Poniatowskiego dla uczczenia udaremnienia przez Onufrego Orłowskiego próby otrucia Giliberta w Wilnie⁴ :

„Powiedzieliśmy właśnie, że nasze poszukiwania tego medalu okazały się bezowocne. Doprowadziły one jednakże do rezultatu, który wydaje nam się interesujący. Syn Jean-Emmanuela, Stanisław-August-Joachim Gilibert także był przez długie lata lekarzem w Lyonie, gdzie zmarł w 1870 roku. Zapisał cały swój majątek, 570 000 franków, znaczącą w tamtych czasach sumę, szkole de la Martinière.

Przez chwilę mieliśmy nadzieję (Prof. Lannois) na odnalezienie naszego medalu wśród pamiątek pozostawionych przez niego, które Pan Constans, uprzejmy Dyrektor de la Martinière oddał do naszej dyspozycji. Odnaleźliśmy wśród nich jego fotografię, złoty pierścień...i okrągłe pudełko pokryte łuskami, wykonane z tujowego drewna o średnicy równej naszej reprodukcji [medalu], niestety puste. Pokrywka jest ozdobiona pełną wdzięku miniaturą z kości słoniowej przedstawiającą Stanisława-Augusta z Bożej łaski Króla Polski i wielkiego Księcia Litewskiego, otoczonego przez dwie postacie chłopiące ze skrzydłami, z których jedna chce ukryć napis, a druga go odkrywa. Powyżej półokrągły

napis Modestia-tegit-detegit Amicitia (to co skromność skrywa, przyjaźń odkrywa) i na rewersie Monumetum pro vita servata J. Giliberti.

Wydaje nam się, że pudełko niewątpliwie służyło do przechowywania medalu i można mieć nadzieję, że kiedyś odnajdzie się i sam medal.”

Zielniki, rękopisy i szereg pamiątek pozostawionych przez Stanisława Giliberta zostały sprzedane po jego śmierci⁵. Nabywcy pozostają nieznani, niemniej punktem wyjściowym ewentualnego poszukiwania tych pamiątek jest właśnie spuścizna sprzedana w latach 1870-72.

DOKTOR STANISŁAW GILIBERT (tłumaczenie P.D.)

Stanisław Gilibert urodził się w Grodnie w 1780 roku. Jego ojcem chrzestnym był ostatni król Polski, nieszczęsny Stanisław August Poniatowski⁶, który swoją abdykacją usankcjonował ostatni rozbiór swojego nieszczęśliwego kraju. Jego ojciec [Jean] Emmanuel Gilibert, sławny przyrodnik, praktykował jako lekarz w Chazay, gdy wskazany został polskiemu ministrowi przez Hallera, którego poproszono o radę w sprawie uczzonego zdolnego do zorganizowania szkoły botanicznej. Odnosił duży sukces jako profesor zarówno w Grodnie jak i w Wilnie. Stanisław spędził swoje pierwsze lata na Litwie, gdzie otrzymał wychowanie zarazem tolerancyjne jak i wszechstronne, które wywarło wpływ na całe jego życie. Dziwnym kontrastem, studia sztuk pięknych i matematyki były ulubionymi zajęciami jego wczesnej młodości. Jeszcze jako chłopiec, po egzaminie, był wyznaczony w charakterze kadeta marynarki do udziału w nieszczęsnej wyprawie na San Domingo. Jego ojciec odmówił wydania zgody i Stanisław bez wahania rozpoczął studia medyczne. Gdy jego studia były wystarczająco zaawansowane, został przydzielony do służby ambulansów w armii we Włoszech, gdzie zaraził się tyfusem. Będąc ofiarą swojego poświęcenia, przeżył chorobę w jej gwałtownej formie i powrócił do zdrowia dopiero pod koniec kampanii. Po ukończeniu studiów powrócił do Lyonu, gdzie jego ojciec po powrocie z Polski uzyskał katedrę botaniki i był kolejno wybrany do *Towarzystwa Medycznego*, którego został sekretarzem generalnym i do *Akademii*, gdzie dał się poznać dzięki oryginalności swojego analitycznego umysłu.

Stanisław Gilibert urodził się i żył w zbyt burzliwych czasach i był zbyt wierny ojcowskim tradycjom by pozostać obojętnym wobec polityki. Zdeklarowany i stały przeciwnik Restauracji brał aktywny i odważny udział w Rewolucji 1830, która wzbudziła żywe uczucia w Lyonie, zanim jeszcze zatriumfowała w Paryżu. Był duszą komisji, zorganizowanej spontanicznie aby kierować ruchem ludu, który zagrażał naruszeniem porządku publicznego. Rząd Rewolucji Lipcowej zaofierował mu ważną funkcję mera Lyonu, której nie przyjął pomimo silnych nalegań najbardziej wpływowych członków partii liberalnej. Przez oddanie ideom, które właśnie zatriumfowały, zgodził się przy-

jąc funkcję przewodniczącego rady administracyjnej szpitali. Na tym wymagającym zarówno taktu jak i zdolności stanowisku, nasz kolega od pierwszych dni pokazał, że jest godnym tej funkcji. Jego elegancja, arystokratyczne maniery, jego wyróżniająca się fizjonomia, która odzwierciedlała iście słowiański typ, łagodność i harmonia jego głosu równoważąca bardzo wywyższony język, czyniły go bardzo sympatycznym.

Nowa administracja poddana była różnego rodzaju konfliktom⁷ i wielu zmianom. Gilibert potrafił jednocześnie reformować, kierować i doprowadzać do ugody. Niestety po kilku miesiącach zarówno błyskotliwego jak i owocnego zarządzania zrezygował, ku ogólnemu zdziwieniu, z pełnienia tej funkcji. Gilibert zawsze żywo interesował się narodem, wśród którego urodził się. Po upadku Warszawy i oficjalnej odmowie pomocy ze strony francuskiego rządu dla obłożonych Polaków był rozgoryczony do tego stopnia, że postanowił definitywnie wycofać się z życia publicznego i całkowicie poświęcić medycynie. Nikt nie zdołał odwieść go od tej decyzji. Otoczony szacunkiem i uznaniem swoich rodaków żył w sferze osobistej. Należy mu się szczególne świadectwo wdzięczności społecznej. Cały swój majątek pozostawił szkole zawodowej de la Martinière. Sympatia Giliberta dla tej szkoły sięga czasów jej powstania w 1831 roku, zdarzenia, w którym wziął bardzo aktywny udział. W lyońskich władzach miejskich poddawano w wątpliwość organizację nowej szkoły bez internatu, tak jak pojmował ją jej świątły fundator generał-major Martin. Jednakże taka organizacja szkoły pozwala na kształcenie pięciuset uczniów z uboższych klas społecznych, podczas gdy pensjonat, który jej przeciwstawiano, zredukowałby tę liczbę do czterdziestu lub pięćdziesięciu.

Ważne i bezwarunkowe decyzje zapisane w testamentie Giliberta pozwolą na szybkie zorganizowanie podobnej szkoły dla dziewcząt. Nazwisko naszego szczerzego kolegi zasługuje na bycie zapisanym wśród godnych pamięci mieszkańców Lyonu.

A. Lacour

Przypisy

¹ A. Lacour: *Le docteur Stanislas Gilibert*. „Lyon médical”, 1870 t. V, s. 499-501.

² F. Odier: *Catalogues des tableaux anciens des divers écoles composant le cabinet de feu le Dr. Stanislas Gilibert*. Imprimerie du Salut Public, Lyon 1872, s. 1-92.

³ M.H. Duval: *Nouveaux documents sur Claret de la Tourette*. „Annales de la Société Linnéenne de Lyon”, 1912 t. 59, s. 227-239.

⁴ M. Lannois, J. Guiart: *La médaille polonaise de J.E. Gilibert*. „Lyon Médical”, 1935, t. CLV s. 439-442

⁵ C. Roux: *Notice bibliographique sur plus que deux cents manuscrits inédits ou peu connus concernant pour la plupart l'Histoire naturelle de la région lyonnaise*. „Annales de la Société Linnéenne de Lyon”, 1905 t. 52, s. 227-252.

⁶ W oryginalne błędnie „Stanisław August II Poniatowski”.

⁷ W oryginalne „walkom”

Edyta Wolter

Katedra Historii Wychowania i Dziejów Oświaty

Wydział Nauk Pedagogicznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**WYCHOWANIE DO POSTAW EKOLOGICZNYCH
NA ŁAMACH „BEZPŁATNEGO DODATKU DO MIESIĘCZNIKA
KRAJOZNAWCZEGO DLA MŁODZIEŻY ORLI LOT POŚWIĘCONEGO
OCHRONIE PRZYRODY WYDAWANEGO NAKŁADEM
PAŃSTWOWEJ RADY OCHRONY PRZYRODY”**

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze jako stowarzyszenie osób zainteresowanych krajoznawstwem powstało w 1906 roku w Warszawie. Organizowało wycieczki i odczyty, zajmowało się ochroną przyrody, prowadziło muzea regionalne, od 1910 roku wydawało miesięcznik „*Ziemia*”, a od 1920 roku czasopismo „Orli Lot”. Gdy wiosną 1920 roku zainicjowano wydawanie czasopisma „Orli Lot Miesięcznik Krajoznawczy Organ Kół Krajoznawczych Młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego”¹ (pełny tytuł), pod redakcją Leopolda Węgrzynowicza – w pierwszym zeszycie umieszczono następujące przesłanie do młodzieży: „pragniemy rozdmuchać (...) iskrę miłości ojczyzny...”², co przypomniano młodym czytelnikom również w dziesiątą rocznicę powstania pisma³. Czasopismo wydawano w latach 1920-1950⁴, przy czym w rocznikach: 11 i 12 (za lata 1930-1931) umieszczono pięć bezpłatnych wkładek – „Dodatków do miesięcznika, poświęconych problematyce ochrony przyrody” (wydanych nakładem Państwowej Rady Ochrony Przyrody). Opublikowano w nich artykuły o ochronie przyrody⁵, informacje dotyczące działalności Ligi Ochrony Przyrody⁶ i aktywności na polu ochrony przyrody kół krajoznawczych młodzieży⁷. Pisano o rezerwatach przyrody⁸, wystawach edukacyjnych⁹, szerzeniu idei ochrony przyrody na łamach rocznika „Ochrona Przyrody”¹⁰. Zachęcano młodzież do udziału w gromadzeniu wiadomości o zabytkowych drzewach¹¹ i gładkach narzutowych¹². Informowano o działalności kół miłośników przyrody¹³, nowych wydawnictwach z dziedziny ochrony przyrody (takich jak np. J. J. Karpińskiego *Puszcza Białowieska i Park Narodowy w Białowieży*, Kraków

1930)¹⁴ oraz poświęconych problematyce prawidłowego organizowania wycieczek dla młodzieży szkolnej, służących procesowi wychowania do postaw ekologicznych¹⁵. Ponadto na łamach „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” opublikowano wykaz Kół Krajoznawczych Młodzieży Stowarzyszeń Związkowych Ligi Ochrony Przyrody¹⁶.

ARTYKUŁY O OCHRONIE PRZYRODY

W „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” opublikowano kilka prac botanika Władysława Szafera – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który jest autorem licznych publikacji naukowych poświęconych problematyce ochrony przyrody. Szafer przyczynił się do powołania w 1919 roku¹⁷ (przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego¹⁸) Tymczasowej Komisji Ochrony Przyrody, którą w 1925 roku przekształcono na Państwową Radę Ochrony Przyrody. Można także przypomnieć, że w okresie Drugiej Rzeczypospolitej Władysław Szafer (od 1920 roku) był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. W latach 1925-1937 był delegatem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ds. Ochrony Przyrody (stanowisko odpowiadające późniejszemu stanowisku Konserwatora Przyrody). Przewodniczył Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, która była podmiotem doradczym Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jako przewodniczący PROP uczestniczył również w powołaniu (w 1928 roku) Ligi Ochrony Przyrody, w latach 1936-1938 był rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Należy podkreślić ogromne zasługi Władysława Szafera w obszarze ochrony przyrody. Dzięki jego staraniom w rozdziale 10 (artykuł 99) Ustawy z 17 marca 1921 roku Konstytucji RP umieszczono zapis o dopuszczeniu ograniczenia własności w zakresie swobodnego użytkowania ziemi, wód, minerałów i innych dóbr/skarbów przyrody. Z inicjatywy Szafera ogłoszono kilka rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej obejmujących ochroną, m.in. kosodrzewinę, żubra, bobra, świstaka, kozicę, bociana czarnego, obszary leśne i zwierzęta łowne, a w 1921 roku wydzielono rezerwat przyrody w Puszczy Białowieskiej¹⁹. Władysław Szafer w artykule *Powrót żubra do Puszczy Białowieskiej* napisał, że w 1919 roku, z powodu głodu i kul miejscowych kłusowników padły ostatnie żubry w Puszczy Białowieskiej²⁰. Szafer przypominał, że żubr (*Bison europaeus*) był w Polsce chroniony już w epoce Średniowiecza, a polowanie nań było przywilejem królów polskich. Żubr stał się pięknym symbolem Puszczy Białowieskiej, nazwano go nawet królewską zwierzyną. W celu uratowania tego osobliwego zwierzęcia przed zupełną zagładą rząd polski podjął starania o zakup kilku sztuk żubrów. W rezultacie tych starań, 19 września 1929 roku przywieziono dwa żubry do Puszczy Białowieskiej, a 10 października 1929 r. następne dwa (żubry – krowy). Władysław Szafer zasygnalizował, że jest planowany przywóz następnych dwóch żubrów i w ten sposób – jak to ujął – „Królewska Puszcza odzyskała znów cały swój majestat”²¹.

Na łamach „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” opublikowano również artykuł *Pieniny – skarbiec polskiej przyrody*, w którym Władysław Szafer opisał piękno krajobrazu Pienin, zaznaczył, że piękno tego krajobrazu inspirowało wielu poetów, takich jak Wincenty Pol, Adam Asnyk, Maria Konopnicka²². Podkreślił, że bogactwu roślinności odpowiada w Pieninach bogactwo świata zwierząt. Do stałej fauny należą: borsuk, kuna leśna i domowa, łasica łaska, a spośród gryzoni zasługuje na szczególną uwagę popielica. Poza tym w niedostępnych grotach i ciemnych szczelinach skalnych gnieźdzą się gromadnie rzadkie gatunki nietoperzy i sów (z olbrzymim puchaczem na czele)²³. Władysław Szafer wyjaśnił, że aby nie zubożał ten swoisty „skarbiec” przyrody w Pieninach, a także w celu zapobieżenia unicestwieniu piękna przyrody rząd polski w 1929 roku wykupił z rąk prywatnych właścicieli najpiękniejszą część Pienin, z ich najwyższym szczytem Trzema Koronami. W ten sposób powstał „z tego cudownego skrawka polskiej ziemi po wsze czasy nietykalny rezerwat (...) młodzież polska odbywając tu wycieczki, będzie mogła napawać się pięknem niezniszczonej wspaniałej przyrody”²⁴. Natomiast w artykule *Rezerwat leśny imienia Władysława Orkana w Gorcach* Szafer nie tylko opisał piękno przyrody w Gorcach, ale wyjaśnił również znaczenie idei ochrony przyrody w procesie wychowania młodzieży polskiej²⁵.

Walery Goetel – geolog, podróżnik, działacz ochrony przyrody, profesor (od 1920 r.) Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w artykule *Grota kryształowa w Wieliczce* opisał kopalnię soli w Wieliczce, niepowtarzalne piękno wielkich kryształów czystej soli wielickiej, które są podziwiane również w licznych muzeach na całym świecie (m.in. w Muzeum Brytyjskim w Londynie i w Muzeum Państwowym w Wiedniu). Najpiękniejszą grupę kryształów umieszczono w Zakładzie Mineralogii Uniwersytetu Jagiellońskiego²⁶. Walery Goetel zaznaczył, że podczas poszukiwań kryształów w kopalni wielickiej natrafiono (jeszcze w latach przedwojennych) na zbiorowisko szczególnie wspaniałych kryształów, pokrywających ściany większej komory (groty kryształowej). Dzięki staraniom Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz wielu polskich uczonych i miłośników przyrody doprowadzono do utworzenia rezerwatu: „uzyskano od Rządu Polskiego, który jest właścicielem kopalni w Wieliczce, zamianę tej groty kryształowej na nietykalny rezerwat. Jest to rezerwat szczególny, bo podziemny, w kopalni, pierwszy tego rodzaju w Polsce, a jeden z nielicznych na świecie (...) cud martwej przyrody Polski, groty kryształowej w Wieliczce”²⁷.

January Kołodziejczyk (autor prac poświęconych ochronie przyrody) w artykule *Świteź nowogródzka* opisał piękny krajobraz Jeziora Świteź, w pobliżu Nowogródka (znanego także dzięki balladzie *Świtezianka* Adama Mickiewicza). Kołodziejczyk zaznaczył, że roślinność Świtezi jest roślinnością ginącą, a „jezioro to wskutek tego ma wielkie znaczenie dla problemów geografii roślin (...) zachowanie w postaci parku przyrody, jednego z najciekawszych i piękniejszych w Europie, jest jednym z postulatów zagadnień ochrony w Polsce”²⁸.

Natomiast Stanisława Niemcówna była zwolenniczką działalności ekologiczno-wychowawczej prowadzonej w kołach krajoznawczych. W swoich publikacjach pisała o obowiązku opieki nad ptakami, zalecała dzieciom i młodzieży prowadzenie notatników z informacjami o roślinach, drzewostanie parków i ogrodów miejskich, a także poznanie publikacji drukowanych na łamach rocznika „Ochrona Przyrody”, wydawanego przez Państwową Radę Ochrony Przyrody. Stwierdziła, że rocznik powinien (w całości) znajdować się w bibliotece każdego Koła Krajoznawczego Młodzieży, ponieważ „dzięki temu wydawnictwu możemy zaznajomić się dokładnie z temi środowiskami zabytkowymi na ziemiach Polski, które dzięki swemu charakterowi przyrodzonemu, na szczególną zasługuje uwagę. Ponadto informujemy się, jak pracuje się w zakresie ochrony przyrody w innych krajach”²⁹. Niemcówna napisała, że poznanie obszarów chronionych przez krajoznawców-wędrowców jest bardzo cenne, ponieważ sprzyja zarówno rozwojowi i popularyzowaniu idei ochrony przyrody, jak i rozwijaniu czynnych postaw ekologicznych.

Według Stanisławy Niemcówny „przepełnienie się ideą ochrony przyrody młodych krajoznawców jest nakazem chwili tem silniejszym, że tak wiele uprzednio zgrzeszono, uprawiając rabunkową gospodarkę na najrozmaitszych działach bogactw przyrodzonych”³⁰. Ponieważ koła krajoznawcze zajmują się poznaniem kraju w bezpośrednim kontakcie, również z przyrodą ojczystą, dlatego nieodzowna wydaje się znajomość problematyki ochrony przyrody i omawianie poszczególnych jej problemów podczas wędrowek (m.in.) po Tatrach, Pieninach, Beskidzie Wysokim. Konieczne jest również zakładanie sekcji miłośników ochrony przyrody, a na zebraniach kół sekcyjnych omawianie celów i środków ochrony przyrody, poznanie stanu ochrony przyrody w Polsce (zwłaszcza obszarów chronionych w środowisku lokalnym), porównanie stanu ochrony w Polsce z innymi krajami³¹. Stanisława Niemcówna podkreślając ogromne znaczenie idei i działalności praktycznej w zakresie ochrony przyrody rekomendowała członkom kół krajoznawczych artykuły Władysława Szafera, Adama Wodziczki (opublikowane również na łamach rocznika „Ochrona Przyrody”)³². Podkreśliła, że w Polsce idea ochrony przyrody nabiera szczególnego znaczenia z powodu „dewastacji wojennych”³³, a także powojennych.

W TROSCE O ZAKŁADANIE SZKOLNYCH KÓŁ LIGI OCHRONY PRZYRODY

Liga Ochrony Przyrody powstała z inicjatywy Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Na terenie Pomorza i Wielkopolski LOP funkcjonowała już od 1925 roku, ale 9 stycznia 1928 roku odbył się pierwszy zjazd tego stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej, organizacji ogólnokrajowej. W pierwszych latach działalności Liga Ochrony Przyrody zajęła się wykupem gruntów pod przyszłe obszary chronione³⁴. Członkami LOP były osoby prywatne i instytucje. Celem Ligi Ochrony Przyrody było popularyzowanie

ochrony przyrody, promowanie harmonijnych relacji ze środowiskiem przyrody, także wśród uczniów szkół powszechnych, średnich, a także wśród harcerzy.

W „Bezpłatnym Dodatku do Miesięcznika Krajoznawczego” napisano, że Liga Ochrony Przyrody ma siedzibę główną w Warszawie (Al. Ujazdowska 6-8), a jej oddziały znajdują się w kilku większych miastach w Polsce. Jest organizacją społeczną, popularyzującą ideę ochrony przyrody wśród społeczeństwa polskiego, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej³⁵. Do Ligi Ochrony Przyrody mogą wstępować istniejące już towarzystwa i związki młodzieży szkolnej, a wówczas powinny wpłacić na jej cele po trzydzieści groszy rocznie (od każdego członka towarzystwa, zapisującego się do LOP). Wyjaśniono czytelnikom, że Liga Ochrony Przyrody organizuje również swoje własne oddziały i koła – na podstawie statutu, który przesyła zainteresowanym tym dokumentem organizacjom. Redaktorzy omawianego „Dodatku” podkreślili wychowawczy walor działalności Ligi Ochrony Przyrody, ponieważ „wiąże z ziemią polską jej dzieci (...) w każdej polskiej szkole powinno istnieć Koło Ligi Ochrony Przyrody. Organizujcie koła Ligi i zapisujcie się na jej członków”³⁶.

DZIAŁALNOŚĆ KÓŁ KRAJOZNAWCZYCH MŁODZIEŻY W ZAKRESIE OCHRONY PRZYRODY I WYCHOWANIA DO POSTAW EKOLOGICZNYCH

Jednym z najważniejszych zadań kół krajoznawczych młodzieży była ochrona przyrody. W regulaminie kół zapisano, że ich celem jest opieka nad zabytkami przyrody i kultury. Na zjazdach zawsze uwzględniano problematykę ochrony przyrody, uchwalono nawet, że koła krajoznawcze młodzieży powinny należeć do Ligi Ochrony Przyrody³⁷. Można dodać, że członkowie kół krajoznawczych opracowywali sprawozdania z ich działalności. Egzemplifikację stanowią dane liczbowe z 1929 roku, z których jednak wynika, że spośród 98 tylko 30 kół wykazało, że zainteresowało się ochroną przyrody, a z tych, tylko 16 należy do Ligi Ochrony Przyrody. Były to koła działające w Seminarium Żeńskim w Bochni, Gimnazjum Żeńskim im. Błogosławionej Jolanty w Gnieźnie, Seminarium Męskim w Łowiczu, Seminarium Żeńskim P. P. Benedyktynek w Przemyślu, Seminarium Żeńskim i Gimnazjum Męskim w Sandomierzu, Seminarium Męskim w Siennicy³⁸. W sprawozdaniu stwierdzono, że częściową realizacją idei ochrony przyrody zajmują się koła działające w następujących szkołach: Seminarium Męskim w Czarnkowie, Seminarium Żeńskim w Krakowie, Seminarium Męskim w Lesznie, II Seminarium Żeńskim w Tarnowie, Gimnazjum Męskim w Chrzanowie, Gimnazjum Męskim w Rogoźnie, Gimnazjum Męskim i Seminarium Żeńskim w Tłumaczu, Liceum w Krzemieńcu, Szkole Powszechnej w Piaskach Luterskich, Szkole Powszechnej Nr 3 i Nr 5 we Włocławku³⁹.

Jako pozytywny przykład działalności, na łamach pisma zacytowano fragment ze sprawozdania Koła Krajoznawczego Młodzieży, działającego w Seminarium Żeńskim

w Sandomierzu, z którego wynika, że Koło wpisało się do Ligi Ochrony Przyrody i każda jego członkini wpłaca roczną składkę w kwocie 30 groszy. Poinformowano także czytelników, że wysłano dwie delegatki koła na Zjazd Ligi Ochrony Przyrody, który odbył się w dniach: 2-3 lutego 1929 roku w Warszawie. Ponadto w szkole odbył się publiczny odczyt poświęcony problematyce ochrony przyrody, a członkinie koła systematycznie czytają publikacje Państwowej Rady Ochrony Przyrody (dostępne w bibliotece szkolnej), zajmują się również zbierką żywności dla ptaków, budują dla nich karmniki⁴⁰, co stanowi implikację procesu kształtowania postaw ekologicznych młodzieży.

Na łamach analizowanego „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” poinformowano czytelników, że staraniem Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej w dniach: 26 kwietnia 1931 - 16 maja 1931 zorganizowano w Krakowie wystawę poświęconą ochronie przyrody⁴¹. Uroczystego otwarcia tej wystawy dokonał Przewodniczący Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Delegat Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – prof. dr Władysław Szafer, który w przemówieniu mówił o znaczeniu ochrony przyrody, apelował do młodzieży, aby nie niszczyli przyrody, zwłaszcza najcenniejszych jej zabytków. W otwarciu wystawy udział wzięli również dr Tadeusz Seweryn – Prezes Koła Opiekunów Kół Krajoznawczych Krakowskich⁴².

W „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” napisano także o działalności Koła Miłośników Przyrody, które działało od 1921 roku w Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Grodnie. Do tego koła należeli uczniowie wszystkich klas (w 1929 roku 54 członków), zebrania odbywały się dwa razy w miesiącu w ogrodzie szkolnym lub za miastem, na łonie przyrody. Podczas zebrań omawiano tematy z zakresu przyrody i jej ochrony, szczególną opieką otaczano ptaki, dokarmiano je zimą, budowano karmniki, przygotowywano gniazda. Jesienią członkowie koła sadzili drzewka i krzewy, następnie opiekowali się nimi. Jeden z uczniów (kl. IV) wygłosił odczyt *Ochroniamy naszą przyrodę*⁴³.

Członkinie Kółka Geograficznego w Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Błogosławionej Kingi w Kielcach (które powstało w 1928 roku) oprócz poznawania ziemi ojczystej, zabytków również zajmowały się ochroną przyrody. 24 maja 1930 roku Kółko Geograficzne świętowało odsłonięcie pamiątkowego kamienia⁴⁴, wystawionego własnym kosztem na skraju puszczy jodłowej, przy drodze prowadzącej na Łysicę. Podczas uroczystości mówiono o Stefanie Żeromskim, który „...w swej »Puszczy Jodłowej« woła, że przyjdą drwale, by wyrąbać te święte drzewa, które tyle lat przeżyły, tylu dziwom się napatrzyły”⁴⁵.

Poza tym, na łamach omawianego „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” apelowano do młodzieży, aby podczas wakacji gromadziła informacje o zabytkowych drzewach w Polsce. Uzasadniano, że materiały mogą zostać wykorzystane przez Państwową Radę Ochrony Przyrody⁴⁶, która zamierza wydać ilustrowany *Pamiętnik drzew polskich* na wzór podobnych wydawnictw w innych krajach. Zalecano uzyskanie in-

formacji od leśników lub innych osób, dobrze znających okolice wakacyjnego pobytu o szczególnie wielkich i pięknych okazach drzew w parku, w lasach, przy drogach. Zachęcano młodzież do opisywania każdego zabytkowego drzewa, według następujących kategorii: nazwa polska gatunku drzewa, adres właściciela drzewa, dokładne wymiary (wysokość, obwód pnia na wysokości 1,5 metra nad ziemią, obwód pnia w szyi korzeniowej, mierzony przy ziemi), podanie przypuszczalnego wieku drzewa, zbadanie, czy drzewo jest zdrowe, czy ma w sobie dziuple, czy są one duże, czy są puste i/lub zaplombowane. Zalecano także uzyskanie informacji, czy drzewu nie grozi wycięcie i jaki jest stopień jego zabezpieczenia, a także, czy wisi na nim krzyż lub kapliczka, czy związana jest z nim jakaś legenda. Zachęcano młodzież do postarania się o fotografię drzewa lub jego naszkicowanie ołówkiem⁴⁷. W „Dodatku do miesięcznika krajoznawczego” pisano również o konieczności gromadzenia informacji o głazach narzutowych. Wyjaśniono, że należy chronić bloki odznaczające się szczególnie wielkimi rozmiarami, kształtem, jakością materiału, posiadających szczególną wartość jako pomnik natury lub pomnik zdarzeń dziejowych, albo jako kamienie graniczne itp.⁴⁸.

KONKLUZJA

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rekomendowało do użytku szkolnego wiele czasopism, wśród których był „Orli Lot”, ponieważ na łamach tego periodyku popularyzowano wiedzę z geografii, przyrody i kultury, szczególnie w zakresie wycieczek krajoznawczych⁴⁹. Należy podkreślić, że „Bezpłatny Dodatek do Miesięcznika Krajoznawczego dla Młodzieży Orli Lot poświęcony ochronie przyrody Wydawany Nakładem Państwowej Rady Ochrony Przyrody” pełnił funkcję dydaktyczno-wychowawczą oraz informacyjną. Służył wychowaniu do postaw ekologicznych w procesie edukacji ekologicznej w szkołach powszechnych i średnich ogólnokształcących w Drugiej Rzeczypospolitej - którą wówczas ściśle łączono z ideą ochrony przyrody i realizowano hasłowo na lekcjach z przyrody/biologii i geografii. Wyjaśniano młodzieży konsekwencje tępienia zwierząt przez ludzi (dla zysku, futer). Kształtowano postawy szacunku wobec ptaków, zwłaszcza tych, które niszczą szkodliwe owady. Uwrażliwiano uczniów szkół ogólnokształcących, aby nie byli okrutni dla zwierząt, nie znęcali się nad nimi. Kształtowano czynne postawy ekologicznej troski w zakresie ochrania zwierząt, dokarmiania zimą, budowania karmników i skrzynek na gniazda dla ptaków. Uczniowie poznawali naturalne prawa przyrody (np. wędrówki ptaków), organizmy w ich naturalnym siedlisku, dzięki temu mogli zrozumieć związek budowy poszczególnych bytów ze sposobem ich życia. Uświadamiano również znaczenie czystego powietrza i wody pitnej dla życia człowieka. Wyjaśniano znaczenie bogactw naturalnych, m.in. mineralnych wód leczniczych, lasów pierwotnych dla środowiska przyrody oraz krajobrazy biogeograficzne na obszarze Drugiej Rzeczypospolitej, takie jak np. Tatry z Podhalem, Góry Świętokrzyskie, Wieliczka. Przekazywano wiedzę

o puszcach pierwotnych w Górach Świętokrzyskich, na Polesiu, Podlasiu i Wileńszczyźnie oraz z zakresu ochrony wymierających w nich zwierząt, takich jak żubr, bóbr, łoś.

Przypisy

¹ Podtytuł: „miesięcznik krajoznawczy: organ kół krajoznawczych młodzieży PTK”. Drugi podtytuł: „organ kół krajoznawczych młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego”.

² „Orli Lot Miesięcznik Krajoznawczy Organ Kół Krajoznawczych Młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego” 1920 (1), nr 1/2, s. 1.

³ Por. tamże, 1930 (11), nr 1, s. 2.

⁴ W 1924 roku red. Tadeusz Kiełpiński, w 1938 roku red. nac. Tadeusz Seweryn. Adres: Sekcja Kół Krajoznawczych Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

⁵ Opublikowano artykuły Władysława Szafera: *Powrót żubra do Puszczy Białowieskiej, Pieniny – skarbiec polskiej przyrody, Rezerwat leśny imienia Władysława Orkana w Gorcach*; Stanisławy Niemcówny: „*Ochrona Przyrody*” *Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody*; Walerego Goetela: *Grotta kryształowa w Wieliczce*; Klaudyny Chylińskiej: *Uczczenie pamięci Stefana Żeromskiego*; Januarego Kołodziejczyka: *Świtez nowogródzka*.

⁶ O Lidze Ochrony Przyrody napisano [w:] „*Bezpłatny Dodatek do Miesięcznika Krajoznawczego dla Młodzieży „Orli Lot” Poświęcony Ochronie Przyrody Wydawany Nakładem Państwowej Rady Ochrony Przyrody*” 1940, nr 1, s. 2.

⁷ O działalności kół krajoznawczych młodzieży na niwie ochrony przyrody napisano tamże, 1930 nr 1, s. 2-3.

⁸ Przykład stanowi dzieło Władysława Szafera: *Rezerwat leśny imienia Władysława Orkana w Gorcach*, opublikowany tamże, 1932, nr 2, s. 5.

⁹ J. Czarnowski: *Wystawa Ochrony Przyrody w Krakowie*, Tamże, nr 2, s. 6-7.

¹⁰ S. Niemcówna: „*Ochrona Przyrody*” *Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody – Kraków 1929 Rocznik 9*. Tamże, 1930 (11), nr 1, s. 3; S. Niemcówna, „*Ochrona Przyrody*”. Tamże, 1931 (12), nr 1, s. 3.

¹¹ W. S.: *Zbierajcie wiadomości o zabytkowych drzewach*. Tamże, 1930 (11), nr 2 (czerwiec), s. 1.

¹² A. Głowińska: *Zbieramy wiadomości o glazach narzutowych*, Tamże, 1931 (12), nr 1 (marzec), s. 2-3.

¹³ J. Kochanowski: *Koło Miłośników Przyrody przy Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Grodnie*, Tamże. 1930 (11), nr 2, s. 3-4.

¹⁴ *Nowe wydawnictwa z dziedziny ochrony przyrody*, Tamże, 1931 (12), nr 2, s. 8.

¹⁵ *Źródła, z których korzystać należy przy organizowaniu wycieczek w Góry Św-Krzyskie*. Tamże, 1930, nr 3, s. 3-4.

¹⁶ Stan z 2 lipca 1930 roku (ogółem 15), tamże, 1930 (11), nr 3, s. 4.

¹⁷ Por. W. Szfer: *Drogi i cele ochrony przyrody. Liga Ochrony Przyrody*, Warszawa 1969, Zakład Zadrzewienia i Zieleni, s. 5.

¹⁸ W Dekrecie Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z 1918 roku ogłoszono, że opieka nad zabytkami (kultury i przyrody) należy do kompetencji Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W związku z tym Ministerstwo wydawało rozporządzenia dotyczące ochrony przyrody, wykazu zabytków oraz zakazu wywożenia ich

z Polski, utworzenia Narodowego Muzeum Przyrodniczego (po zmianie nazwy: Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego) oraz wprowadzenia obowiązkowego w szkołach święta sadzenia drzew (w powiązaniu z wychowaniem patriotycznym dzieci i młodzieży). W Ustawie z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (którą współtworzyli członkowie Państwowej Rady Ochrony Przyrody) ogłoszono, że kierownictwo i nadzór nad realizacją ochrony przyrody w Rzeczypospolitej należy do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a organami władz administracji ogólnej są ustanowieni przez niego (w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych) konserwatorzy przyrody. Należy dodać, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w obszarze ochrony przyrody współpracowało nie tylko z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, ale również z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Skarbu, Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Spraw Wojskowych, Ministerstwem Komunikacji, Ministerstwem Opieki Społecznej. Por. E. Wolter: *Edukacja ekologiczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, s. 437.

¹⁹ E. Pieczyńska, I. Spodniewska: *Ekologia a ochrona środowiska człowieka*, Warszawa 1979, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, s. 12.

²⁰ W. Szafer: *Powrót żubra do Puszczy Białowieskiej*, „Bezpłatny Dodatek ...” 1930 (11), nr 1, s. 1.

²¹ Tamże, s. 2.

²² Por. W. Szafer: *Pieniny – skarbiec polskiej przyrody*, Tamże, 1930 (11), nr 2 s. 1.

²³ Por. tamże, s. 2.

²⁴ Tamże, s. 3.

²⁵ W. Szafer: *Rezerwat leśny imienia Władysława Orkana w Gorcach*, Tamże, 1931 (12), nr 2, s. 5-6.

²⁶ Adres: Kraków, ul. Gołębia 11. Por. W. Goetel, *Grota kryształowa w Wieliczce*, Tamże, 1930 (11), nr 3, s. 1.

²⁷ Tamże, s. 1-2.

²⁸ J. Kołodziejczyk: *Świtez nowogródzka*, Tamże, 1931 (12), Nr 1, s. 2.

²⁹ S. Niemcówna: „*Ochrona Przyrody*” *Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody*, Tamże, 1930 (11), nr 1, s. 3.

³⁰ Tamże.

³¹ Por. tamże, s. 3-4.

³² Por. tamże, s. 3

³³ Tamże, s. 4.

³⁴ Por. E. Simonides: *Ochrona Przyrody*, Warszawa 2008, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 340.

³⁵ Por. *Liga Ochrony Przyrody*. „Bezpłatny Dodatek, 1930 (11), nr 1, s. 2.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. *Koła krajoznawcze młodzieży a ochrona przyrody*, Tamże, 1930 (11), nr 1, s. 2.

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. tamże, s. 3.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Por. J. Czarniecki: *Wystawa Ochrony Przyrody w Krakowie*, Tamże, 1931 (12), nr 2, s. 6.

⁴² Por. tamże, s. 7.

⁴³ Por. J. Kochanowski: dz. cyt.

⁴⁴ Por. K. Chylińska: *Uczczenie pamięci Stefana Żeromskiego*, Tamże, 1930 (11), nr 2, s. 3.

⁴⁵ Tamże, s. 2-3.

⁴⁶ Adres: ul. Lubicz 46 w Krakowie.

⁴⁷ Por. W. S.: dz. cyt.

⁴⁸ Por. A. Głowińska: dz. cyt.

⁴⁹ Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Zespół akt: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Tytuł jednostki: Departament II Szkolnictwa Ogólnego Wydział Wychowania. Okólniki, pisma okólne, skład osobowy. Daty krańcowe: 1931-1939, sygn. 219 (mikr.: B-9214), k. 28-29.

Elżbieta Rutkowska

Zakład Farmacji Stosowanej Uniwersytetu Medycznego
Białystok

TECHNIKI SPORZĄDZANIA ODWARÓW (*DECOCTA*), NAPARÓW (*INFUSA*) I MACERACJI (*MACERATIONES*) W ŚWIETLE PODRĘCZNIKÓW DO RECEPTURY Z XIX WIEKU I PIERWSZEJ POŁOWY XX WIEKU

Odvary, napary i maceracje są postaciami leków współcześnie definiowanymi jako świeżo wykonane wodne wyciągi z odpowiednio rozdrobnionych suchych surowców roślinnych¹. Mogą być one samodzielnymi postaciami leków, jak również wchodzić w skład innych form leków recepturowych. Leki recepturowe, zawierające odvary, napary czy maceracje, są coraz rzadziej wykonywane w aptekach, niemniej jednak preparaty z surowców roślinnych odgrywają ważną rolę w profilaktyce i leczeniu.

Celem niniejszej pracy jest analiza przede wszystkim podręczników do receptury, wydanych w języku polskim w XIX wieku i w pierwszej połowie XX wieku w zakresie charakterystyki metod wykonywania odwarów, naparów i maceracji.

Współcześnie obowiązujące w Polsce ogólne zasady sporządzania odwarów, naparów i maceracji, zawarte w *Farmakopei Polskiej VI*² z 2002 roku są zgodne ze wskazaniami podanymi odnośnie do tych postaci leków w *Suplemencie II* (z 1959 roku, dołączonym do *Farmakopei Polskiej III*, wydanej w 1954 roku)³. We wspomnianym *Suplemencie* odvary, napary i maceracje są po raz pierwszy w polskiej farmakopei opisywane łącznie. Według zawartych w nim wytycznych wytrawiania surowców, uprzednio rozdrobnionych i przesianych przez odpowiednie sita, w przypadku maceracji należy dokonywać w temperaturze pokojowej. W przygotowaniu odwarów surowiec początkowo trzeba zalać wodą o temperaturze pokojowej, a następnie ogrzewać na wrzącej łaźni wodnej. Z kolei, aby otrzymać napary, surowiec należy zalać wrzącą wodą i dalej ogrzewać na wrzącej łaźni wodnej (krócej jednak niż odvary).

Czas wytrawiania w przypadku maceracji wynosi 30 minut, odwaru – również 30 minut (w temperaturze powyżej 90°C; przy czym jeśli w naczyniu znajduje się 100-200

gramów wody, to można ogrzewać odwar nie kontrolując temperatury przez 45 minut), naparu – 15 minut podczas ogrzewania na łaźni wodnej i 15 minut po ogrzaniu.

Maceracje należy wykonywać z takich surowców, jak korzeń prawoślazu (*Radix Althaeae*)⁴, nasienie lnu (*Semen Lini*) – nawet w przypadku przepisania z nich naparu lub odwaru. Z kolei z surowców glikozydowych, np. z liści naparstnicy purpurowej (*Folium Digitalis purpureae*) i naparstnicy wełnistej (*Folium Digitalis lanatae*), ziela konwalii (*Herba Convallariae*) czy ziela miłki wiosennej (*Herba Adonis vernalis*) trzeba sporządzać wyłącznie napar (nawet jeśli wskazano inaczej). Z pozostałych surowców należy przygotowywać wyłącznie odvary (przy wytrawianiu surowców alkaloidowych wodę do wytrawiania zakwasza się kwasem cytrynowym). Odvary i napary przygotowuje się zazwyczaj używając 1 części surowca do uzyskania 10 części leku, natomiast w przypadku surowca zawierającego substancje silnie działające, z 1 część surowca wykonuje się 100 części wyciągu. Sporządzając maceracje, należy zastosować 1 część surowca do wykonania 20 części preparatu. Ze względu na małą trwałość odwarów, naparów i maceracji, mogą być one używane do 7 dni od momentu wykonania.

Obowiązująca wcześniej *Farmakopea Polska II*, wydana w 1937 roku, porządkowała kwestie sporządzania odwarów i naparów, niemniej jednak podane w niej zasady, nie były w pełni racjonalne⁵. W *Farmakopei Polskiej II* każda z rozpatrywanych postaci leku była opisywana oddzielnie. Znajdują się w niej np. odrębne przepisy na *Maceratio radices Althaeae* i *Maceratio seminis Lini* (określane odpowiednio w języku polskim jako kleik z korzenia prawoślazu i kleik z nasion lnu). Informacje na temat wytrawiania suchych surowców roślinnych wodą o temperaturze pokojowej, co obecnie odnosi się do maceracji, umieszczone zostały w monografii *Infusa*, a postać leku w ten sposób otrzymywana, jest tam określona jako napar z surowców, zawierających związki śluzowe.

Podstawą do opracowania zagadnień, dotyczących dawnych technik sporządzania odwarów, naparów i maceracji, będą głównie następujące publikacje: Jan Bogumir Freyer⁶ *Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lékarstw* (wyd. I., Warszawa 1816)⁷, Fryderyk Kazimierz Skobel⁸ *Wykład farmakomorfiki i katagrafologii*⁹ (Kraków 1851), Antoni Kryszka¹⁰ *Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw*¹¹ (Warszawa 1865) oraz Bronisław Koskowski¹² *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzana leków* (wyd. III., Warszawa 1946)¹³. Zawierają one informacje odnoszące się zarówno do kwestii prawidłowego przepisywania leków, jak i ich sporządzania.

Jan Bogumir Freyer w książce *Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lékarstw* opisał wywar (*decoctum s. apocema*)¹⁴, nalanie (*infusum*)¹⁵, wywar z naparzaniem (*decocto-infusum*)¹⁶ i naparzanie z wywarem (*infuso-decoctum*)¹⁷.

Wyjaśnił, że **wywar** (*decoctum*) „jest to płyn pospolicie wodnisty, uzyskany gotowaniem środka lékarskiego (*a potiori*) stałego, który w czasie wrzenia, wodzie swych części skutecznych udzielił”¹⁸. Surowce mogły być roślinne, zwierzęce i mineralne. Należało rozdrobnić je nożem (*indicatur*), pilnikiem (*radatur*) lub tłuczkiem w moździerzu

rze (*contundatur*). Najczęściej używano surowców grubo rozdrobnionych, w których poszczególne części można było odróżnić bez użycia lupy. Dodawano do nich głównie wodę studzienną (*aqua fontana*). W rzadkich przypadkach, dla lepszego wytrawiania, do wody dolewano wino lub wódkę. Surowiec i rozpuszczalnik ogrzewano do wrzenia i w tym stanie utrzymywano przez określony czas (zwykle 30 minut, ale też np. 6 godzin w przypadku sporządzania wywaru z twardego surowca). Niektóre surowce przed sporządzeniem wywaru moczo w zimnej wodzie, winie lub wysokoku, czyli alkoholu etylowym. Gotowanie przeprowadzano zazwyczaj w naczyniu otwartym, w niektórych przypadkach – w zamkniętym (*vase clauso*).

Należy zauważyć, że we wszystkich analizowanych podręcznikach nie odnaleziono określenia infuzorka, które współcześnie oznacza naczynie do sporządzania odwarów i naparów.

Płyn uzyskany po precedzeniu przez płótno nazywano *colatura*. Wyróżniano także *colatura expressa* – płyn po wyciśnięciu. W niektórych sytuacjach zalecano mocne wyciśnięcie (*colarae cum forti expressione*). Wywar można było również przesączyć przez bibułę (*filtratur per chartam emporeticam s. bibulam* lub *colatura filtrata*). Freyer odnotował, że po przesączeniu występuje ubytek substancji czynnych i zalecał użycie większej ilości surowca. Opakowaniem tej postaci leku były flaszki i butelki.

Wywary przepisywano do zużycia w ciągu kilku dni, zazwyczaj w ilościach od 4 uncji (120 gramów) do 18 uncji (540 gramów) lub 3 futnów (1080 gramów)¹⁹. Do odmierzania tzw. wywarów „istotnym znaczeniu” (*decoctum stricte sic dictum*) używano łyżek i łyżeczek, rzadziej - szklanek, filiżanek lub kubków. Przed każdym użyciem należało lek mieszać.

W podręczniku Freyer opisał również **ptyzanę** (*ptisana*) – wywar z jęczmienia używany jako napój stosowany u chorych z gorączką²⁰. Zaznaczył, że greccy lekarze wywary z innych zbóż, np. z pszenicy czy ryżu, również nazywali ptyzanami. Ptyzanę należało przepisywać w ilości, która była przeznaczona tylko na jeden dzień (2-4 funty, tj. 720-1440 gramów). Dozowano ją szklankami lub filiżankami. Zalecano, aby napój nie miał przykrego smaku, a jako właściwy wskazywano smak kwaskowato-słodki. Napój można było osłodzić syropem, miodem lub cukrem.

Poza tym, Freyer wywarem określał również formę leku nazywaną galaretami (*gelatinae*), np. galaretę zwierzęcą, otrzymywaną przez gotowanie i używaną jako środek odżywczy. W niniejszej pracy zaznacza się tylko tę kwestię, skupiając zasadniczo uwagę na postaciach leku sporządzanych przy użyciu suchych surowców roślinnych²¹. Do wykonania galarety, opisywanej np. przez Koskowskiego już jako odrębna postać leku, używano m.in. porostu islandzkiego (*Lichen islandicus*).

Wywary mogły być stosowane też zewnętrznie do płukania gardła (*gargarisma*) i ust (*collutorium*), mycia ciała (*lotio*), tzw. kąpienia oczu (*hygrocollyrium*) i okładan wilgotnych (*fomentum humidum*), do wstrzykiwania, czyli tzw. sprycowań (*injectio*) wprowadzanych np. do nosa czy ucha, a także do enem (*enema*).

Nalanie (*infusum*) według Freyera jest to „każdy płyn z wytrawienia ciała lékarskiego stałego w cieczy”²². Jako rozpuszczalniki były stosowane: tzw. woda pospolita (np. woda deszczowa – *aqua pluvialis*) lub tzw. woda przekroplona, wino naturalne lub sztuczne, mleko²³, miód, piwo, a rzadko wyskok. Nalania dzielono na zimne (*infusum frigidum*) i gorące, zwane naparzaniem (*infusum calidum*). Naparzania trwały zazwyczaj 15 minut, z kolei czas przygotowania nalań zimnych wynosił przynajmniej 60 minut (ale także 12 i 24 godziny, 3-8 dni lub cały miesiąc). Nalania przeprowadzano w naczyniach zamkniętych, a nalania zimne wodne (*infusum frigidum aquosum*) w naczyniach szklanych. Dla przyśpieszenia wytrawiania zalecano mieszanie lub przecieranie surowca z rozpuszczalnikiem w móździerzu. Przepisywano je w ilości od 3-4 uncji (90-120 gramów) do 2 funtów (720 gramów). Naparzania mogły być sporządzane w naczyniach cynowych. Lek przeznaczony do jednorazowego użycia określano jako łyk (*haustus*).

Można było także sporządzać tzw. nalanie płynem fermentowanym winnym (*infusum vinosum*), używając wina naturalnego lub sztucznego (*vinum factitium*). Freyer wspomniał także o rzadko wykonywanym *claretum* – nalaniu zimnym, sporządzanym z surowców o przyjemnym zapachu i smaku, przy użyciu wina lub wody aromatycznej i wyskoku, z dodatkiem sacharozy. Płyn doprowadzano do przezroczystości przez sączenie lub odstanie i dekantację. Z kolei Kryszka odnotował: „Dawne lekarskie *Clareta*, dziś oznaczające słodkie, wonne wódki, nie należą już wcale do aptek i receptury”²⁴. Przy sporządzaniu leków dla dzieci jako rozpuszczalnika można było użyć tzw. miodu sytego (*hydromel*), który jak podał Freyer „jest od wszystkich płynów rozpuszczających najsłabszym”²⁵.

Nalania do użytku zewnętrznego mogły być używane do wcierania (*lotio*), okładań wilgotnych (*fomentum humidum*) itp. (tak jak podano przy wywarach).

Wywar z naparzeniem (*decocto-infusum*) sporządzano np. w przypadku leku złożonego z dwóch surowców, z jednego z nich sporządzano wywar, a drugi dodawano pod koniec gotowania dla uzyskania nalania gorącego. Z kolei **naparzanie z wywarem** (*infuso-decoctum*) sporządzano z surowców zawierających substancje lotne.

W książce *Wykład farmakomorfiki i katagrafologii* autorstwa Fryderyka Kazimierza Skobla, wydanej w drugiej połowie XIX wieku, wyróżnione zostały: nalewy (*infusa*)²⁶, odwary, inaczej warze (*decocta*)²⁷, zawar, nazwany też zakipem (*ebullimentum*)²⁸ oraz odwaro-zawar, określany również jako odwaro-zakip (*decocto-ebullimnetum*)²⁹. Ponadto opisano: odwar namokowy i trawienny (*decoctum macerativum et digestivum*)³⁰, nalewo-odwar (*infuso-decoctum*)³¹ i odwaro-napar (*decocto-infusum*)³².

Nalewy (*infusa*) są płynną postacią leku otrzymaną przez „częstkowe rozpuszczenie jednego lub kilku leków stałych, w stósownym płynie zimnym lub gorącym, nie wystawiając tamtych, w tym drugim przypadku na dłuższe działanie gorąca wody wrzącej”³³. W przypadku, gdy surowiec zalewano wrzącą wodą, to wytrawianie było krótsze niż przy przygotowaniu odwaru (*decoctum*).

Nalewy sporządzano z suchych części roślin: korzeni, kory, drewna, liści, łodyg, ziół, kwiatów, owoców i nasion (*species ad infusum*). Niemniej jednak Skobel podał: „Wszakże biorą się także ktemu niektóre istoty zwierzęce i kopalne”³⁴.

Rozpuszczalnikami mogły być: tzw. woda zwykła (*aqua communis*), wino, piwo, wyskok, ocet, oleje. W związku z tym wyróżniano: nalewy wodne (*infusa aquosa*), nalewy winowe (*infusa vinosa*) – inaczej wina lekarskie (*vina medicata*), piwa lekarskie (*cerevisiae medicatae*), nalewy wyskokowe (*infusa siprituosa*), octy lekarskie (*aceta medicata*), nalewy olejowe (*olea infusa*). Do przygotowania leków recepturowych najczęściej używano wody.

Nalewy wykonywano w naczyniu nazywanym puszką do nalewów (*pyxis infusoria*). Wytrawianie odbywało się przez „czas niejaki, krótszy lub dłuższy, według potrzeby; aby woda lub inny jaki rozczynnik jak najwięcej pierwiastków skutecznych w siebie wyciągnął”³⁵.

W sytuacji, gdy używano rozpuszczalnika o temperaturze pokojowej, nalewy nazywano **namokami** (*infusa frigide vel macerando parata*), gdy zaś wody gorącej – **naparami** (*infusa communia vel cum aqua fervente parata*). Najczęściej przepisywano chorym napary wodne.

W zależności od ilości substancji czynnych wyodrębnionych za pomocą rozpuszczalników wyróżniano nalewy: najcieńsze (*infusa coacta, vulgo concentrata*), średnie (*infusa media*) i zwyczajne (*infusa communia vel ordinaria*). Na zawartość związków czynnych w nalewach miały wpływ: rodzaj użytego surowca, jego stopień jego rozdrobnienia, ilość rozpuszczalnika i jego stężenie, temperatura i czas wytrawiania.

Rozdrobnienie surowca mogło odbywać się przez tłuczenie na tzw. proszek ogrubny. Można było także posiekać go albo użyć w postaci tzw. wiórów (strużyn) lub trocin. Rozdrobnienie zapewniało zwiększenie powierzchni kontaktu cząstek surowca z rozpuszczalnikiem. Proszek ogrubny zalecano przygotować, kiedy surowiec był drogi, a także w przypadku, gdy substancje czynne z trudnością rozpuszczały się w rozpuszczalniku i gdy stosowano rozpuszczalnik o temperaturze pokojowej. Zalecano mieszanie dla ułatwienia wytrawiania. Należało zwrócić uwagę, że np. gumy (liposoki) rozpuszczają się w wodzie, a olejki eteryczne w wyskoku.

Nalewy sporządzano najczęściej, używając 1 części surowca i 8 części rozpuszczalnika (rzadko w proporcji: 1:4 lub 1:12). Suchy surowiec zalewano zazwyczaj wodą o temperaturze pokojowej lub wodą wrzącą. Wytrawianie odbywało się następnie w temperaturze pokojowej albo w podwyższonej 25°R-40°R (skala Réaumur)³⁶, co odpowiadało 31,25°C-50°C, a proces ten nazywano trawieniem (*digestio*). Temperaturę tak należało dobrać, aby wyekstrahować jak najwięcej związków czynnych, a jednocześnie nie spowodować ich rozkładu. Tak zwane moczenie na zimno trwało przynajmniej dobę, najczęściej jednak – kilka dni. Czas można było skrócić, kiedy używano wina lub etanolu. W przypadku sporządzania naparu czas wytrawiania wynosił 15 minut (tzw. czwartel), maksymalnie do 1 godziny. Skobel zalecał do sporządzania

nalewów używać tłoczni Réala³⁷ lub Romershauzena lub tzw. narządu do wyparcia (*deplacement*) dla przyspieszenia i lepszego wytrawienia substancji czynnych.

Po wytrawianiu otrzymany lek należało oddzielić od surowca. Odbywało się to przez samo cedzenie lub w początkowym etapie przez cedzenie, a następnie odlewanie albo przesączanie. Cedzenie (*colatura*) wykonywało się przez płótno lub grube sukno, rozpięte na ramce (*sustentaculum vel fulerum vel tenaculum*). Tkaninę, przez którą cedzono, nazywano cedzidłem, cedzikiem lub cedzawką (*colatorium*). W celu lepszego oddzielenia nalewu tkaninę zdejmowano z ramek i wyżymano lub wyciskano (można było uczynić to przy użyciu odpowiedniej tłoczni). Po precedzeniu, gdy ciecz się ustaliła, należało wykonać ostrożnie odlewanie (*deliquatio, vulgo decanthatio*) znad osadu, aby uzyskać płyn przezroczysty.

Sączenie (*filtratio*) natomiast odbywało się przez tkaniny cieńsze niż te używane do cedzenia. Używano do tego lejka porcelanowego, który był „częstokroć dziurkowany, wyłożony piłsnią, bibułą lub co najlepsza papierem miękkim, nieklejonym, na którym osiadają cieńsze męty, które wraz z nalewem przeciekły przez cedzidło”³⁸. Otrzymaoną ciecz nazywano cedzonką (*liquor colatus*). Skobel za niewłaściwe uważał używanie słowa *colatura* (stosował je wcześniej Freyer, a później Kryszka i Koskowski). Powstałe w wyniku przygotowania leku straty należało uzupełnić do masy wskazanej na receptycie przez lekarza. W nalewie można było rozpuszczać substancje lecznicze, przy czym składniki lotne należało dodawać dopiero po jego całkowitym ochłodzeniu.

Możliwe było wykonanie nalewu także przez umieszczenie surowca w woreczku płóciennym, bawełnianym lub flanelowym i zanurzenie go w rozpuszczalniku (w ten sposób unikano cedzenia, ale zawartość związków czynnych w sporządzonym leku nie była wysoka).

Skobel zwrócił uwagę na trudności z określeniem zawartości związków czynnych w nalewach i krótką trwałość tej postaci leku oraz dłuższy czas przygotowania niż np. proszków. Niemniej jednak zaletami nalewów była łatwość przyjmowania i łatwiejsze wchłanianie w ustroju chorego.

O naparach i opisanych poniżej odwarach, Skobel wspomniał, że można je stosować zewnętrznie jako okłady, do płukania ust czy przemywania oczu (poświęcił tym zagadnieniom mniej uwagi niż wcześniej Freyer).

Odwary (*decocta*), określane przez Skobla również terminem warze, to „częściowy roztwór jednego lub więcej leków suchych w pewnym płynie, dokonany pod wpływem gorąca, właściwego wodzie wrzącej”³⁹. Mógł być sporządzony z: korzeni, kory, drewna, ale także z rogów jeleni i kości. Do wytrawiania alkaloidów zalecano wodę zakwasić np. octem lub kwasem siarkowym.

Surowiec należało na początku odpowiednio rozdrobnić. Odwary sporządzano używając np. na 1 część surowca 16 części rozpuszczalnika (przy czym ogrzewano najczęściej tak, aby otrzymać po odparowaniu 8 części leku) „w naczyniach odkrytych przy ogniu lub na żarzewiu”⁴⁰. Dobór ilości rozpuszczalnika zależał od właści-

wości substancji czynnych w surowcu. Skobel podał ponadto, że: „Nie zbyt dawno zaczęto urządzać odwary w tak zwaną kąpiel parową (*balneum vaporis vel balneum Mariae*)”⁴¹. Używano puszek cynowych lub porcelanowych (w przypadku korzystania z łaźni wodnej naczynia zamykano). Naczynia „wpuszczają się na czas krótszy lub dłuższy w odpowiednie otwory, znajdujące się w pokrywie kotła, wypełnionego nieledwie całkowicie wodą, wrzącą ciągle; której para przeciska się na zewnątrz tylko przez ciasną dziurkę, zrobioną w ową pokrywie”⁴². Odwar sporządzany na łaźni wodnej zawierał więcej związków czynnych niż ten wykonywany przy ogniu (*igne aperto*).

Otrzymany odwar oddzielano od surowca tak samo jak w przypadku nalewów. Można było także surowiec umieszczać w woreczku (jak podano przy nalewach). Można też było użyć odwaru do rozpuszczenia substancji leczniczych.

Skobel wyróżnił również **zawar** jako postać leku, nazywany też zakipem (*ebullimentum*); za niewłaściwe uważał słowo *ebullitio*, które używał później Kryszka. Zawar zdefiniował jako odmianę odwaru, w przypadku którego wrzenie trwało krótko.

Kolejną postacią leku, wyodrębnioną przez Skobla, był **odwaro-zawar** (odwaro-zakip) (*decocto-ebullimentum*). Z jednego surowca (którego związki czynne trudniej przechodziły do rozpuszczalnika) sporządzano odwar, drugi natomiast (z substancjami czynnymi łatwo rozpuszczalnymi) dodawano pod koniec sporządzania odwaru i krótko ogrzewano. Można było także sporządzać odwaro-zawar z jednego surowca (podzielonego na dwie części), a jego przygotowanie było tańsze niż naparo-odwaru. Odwar namokowy i trawienny (*decoctum macerativum et digestivum*) wykonywano, dodając na początku do surowca rozpuszczalnik zimny lub wrzący i pozostawiano na pewien czas.

Nalewo-odwar (*infuso-decoctum*) był formą leku wykonywaną bardzo rzadko. Oddzielnie sporządzano nalew i odwar, używając tego samego rozpuszczalnika, np. wodę, lub różnych rozpuszczalników, np. wino do sporządzenia nalewu, a wodę do odwaru. Po osobnym precedzeniu łączono nalew i odwar. **Odwaro-napar** (*decocto-infusum*) przygotowywano używając sporządzonego wcześniej gorącego odwaru do wykonania naparu z nowej porcji tego samego surowca (bez uprzedniego cedzenia odwaru) i dodając tę nową porcję surowca do odwaru. Gdy używano dwóch surowców, stosowano już precedzony odwar z pierwszego do zrobienia naparu z drugiego.

Skobel scharakteryzował również **napój** (*potus vel potio*)⁴³ – rodzaj postaci leku, obejmujący m.in. takie formy, jak napary i odwary, wykonywane w ilości co najmniej półtora funta (540 gramów). Chory mógł zażywać napój w dawkach niezbyt ściśle określonych, używając jako miary domowej np. kubek. Zwracano uwagę na potrzebę przyjemnego smaku tej postaci leku.

Ponadto Skobel opisał tzw. napar domowy (*calda medicata (mihi) vulgo infusum theiforme*)⁴⁴, czyli napar lub zawar, który przygotowywany był przez chorego lub osoby opiekujące się nim z ziół nabytych w aptece i przyjmowany przez chorego zazwyczaj na ciepło⁴⁵. Inną formą leku według Skobla była **tyzanna** (*ptisana*)⁴⁶ – odwar, który

chory sam przygotowywał w domu. Na recepcie lekarz przepisywał wówczas tylko potrzebne surowce⁴⁷.

Wykład farmakomorfiki i katagrafologii zawiera także opis tzw. wycoczów niewłaściwych (nibywycoczów). Terminem *wymocze (tincturae)* nazywał „tegi nalew wyskokowy”⁴⁸. Wymocze niewłaściwe Skobel charakteryzował w następujący sposób: „są to niektóre napary, odwary i rozczyny wodne”⁴⁹ określane jako *tincturae aquosae*, np. wycoczek wodny rzewienia (*tinct. rhei aquosa*), ale także wycoczek jabłkanu żelaza (*tinct. ferri pomati*).

Kolejnym podręcznikiem, dotyczącym opisywanych zagadnień, który ukazał się w drugiej połowie XIX wieku jest książka autorstwa Antoniego Kryszki pt. *Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw*. Znajdują się w niej opisy tzw. wyciągnięć (*extractiones*), do których zaliczył: nalania (*infusiones*)⁵⁰ i odwary (*decoctiones*)⁵¹ oraz *extractiones mixtae*, obejmujące: *infuso-decoctum*, *decocto-infusum* i *ebullitio*⁵².

Kryszka podał: „Aby dopełnić wyciągnięcia, należy mieć wyciągane *extrahenda* i wyciągające, *extrahentia*, przy wzajemnym zetknięciu na siebie wpływające”⁵³. Zaznaczył również, że tzw. wyciąganymi są zazwyczaj surowce roślinne, zwierzęce, a rzadko mineralne, natomiast wyciągającymi (nazywanymi również *menstrua*) – woda (zazwyczaj *aqua fontana*), wyskok, piwo, ocet i mleko. Zwykle na 1 część surowca używano 8 części rozpuszczalnika (dopuszczano również proporcje 1:16, 1: 4 czy też 1:5, 1:4).

Opisane w podręczniku Kryszki **nalania** (*infusiones*) mogły być stosowane jako samodzielna postać leku lub używane jako rozpuszczalnik do sporządzenia innych postaci leku. Surowiec używany do nalania należało odpowiednio przygotować przez pocięcie (*concosa*), zgniecenie lub skruszenie (*contusa*) albo struganie (*raspata*); w tym ostatnim przypadku miał on kształt tzw. strużek. Do wykonania nalań stosowano także postać leku nazywaną ziółkami (*species*). Nalania przygotowane przy użyciu wyskoku, piwa lub wina miały dłuższą trwałość niż te wykonane z zastosowaniem wody (np. studziennej lub deszczowej). Nalania również mógł sporządzać sam chory.

Kryszka wyróżnił następujące rodzaje nalań: **nalania zimne** (*infusum frigidum seu maceratio*) i **nalanie gorące** (*infusum fervidum*). Pierwsze otrzymywano „w skutek moczenia, macerowania wyciąganych w chłodnej temperaturze”⁵⁴. Można je było otrzymywać używając głównie wody, z surowców takich, jak drewno kwasji (*Lignum Quassiae*), kora kaskaryli (*Cortex Cascarillae*)⁵⁵ czy kłącze kozłka (*Rhizoma Valerianae*).

Jeśli nie podano inaczej, nalania wykonywano używając najczęściej 1 drachmy (3,75 gramów) surowca roślinnego i 1 uncji (30 gramów) rozpuszczalnika. Czas wytrawiania mógł wynosić ½, 1, 2 godziny (w niektórych przypadkach do 24 i więcej godzin). Naczyniem należało często wstrząsać, aby ułatwić wytrawianie substancji czynnych. Po ukończeniu wytrawiania otrzymany płyn zlewano, cedzono lub przesączano. Przy nalaniach wodnych lek dawkowano np. filiżankami, przy użyciu wina – łyżkami, a wyskoku – odmierzano kroplami.

Odnosnie do *infusum fervidum* Kryszka podał: „w miejsce zimnego rozczynnika jak było powyżej, używa się wrzącego i pozostawia do ostygnięcia w naczyniu przykrytym, albo w takimże przekrytym naczyniu trzyma przez kwadrans w przyrządzie parowym, bywa bogatsze w części wyciągnięte”⁵⁶. Jako rozpuszczalnika używano najczęściej wody (*infusa aquosa*), bardzo rzadko wina lub wysokoku (*infusa vinosa seu semispirituosa*). Dawkowano tę postać leku łyżkami, filiżankami lub szklankami.

Odvary (*decoctiones*) otrzymywano przez dłuższe oddziaływanie wrzącego rozpuszczalnika na surowiec, zawierające substancje czynne nieulegające rozkładowi w podwyższonej temperaturze. Jako rozpuszczalnik używano najczęściej wody, rzadko natomiast piwa, octu, mleka czy serwatki.

Surowce przed ogrzewaniem należało odpowiednio rozdrobnić i zwilżyć rozpuszczalnikiem (w niektórych przypadkach pozostawić nawet na całą dobę). Odvary można było sporządzać bezpośrednio na ogniu lub w tzw. przyrządzie parowym czy na łaźni wodnej. Kryszka zamieścił odnośnie do tej kwestii następujące uwagi: „Wyciąganie przy ogniu, nad wysokowemi lub gazowemi lampkami, te przedstawia niedogodności, że nie podobna otrzymać zawsze doskonałych i jednakowych wyciągnięć, w skutek czego, zmiana w smaku albo kolorze źle chorych o aptecę uprzedza. Zamężniejsi i więcej zatrudnieni aptekarze, dla zaradzeniu temu, zaopatrują się w przyrządy parowe, w jakich wydobywa się para, na + 80°R. gorąca, działa na szczelnie zamknięte naczynia porcelanowe lub cynowe, lekarstwa w sobie mieszczące”⁵⁷. Odwar ogrzewano na łaźni wodnej co najmniej pół godziny.

Oddzielanie płynu od surowca odbywało się tak, jak w przypadku nalań. Jednym ze sposobów uzyskiwania płynu klarownego było użycie białka jaj.

Ze względu na podobieństwo czynności związanych z wykonaniem leków, w części poświęconej odwarom, znalazły się również informacje na temat kleików (*mucilago*), galaret (*gelatina*) i kapsulek żelatynowych (*capsulae gelatinosae*).

Kryszka scharakteryzował też tzw. **odwar cienki** (*decoctum tenue*), do sporządzenia którego używano większej ilości rozpuszczalnika niż przy odwarach wyżej opisanych. Wykonywano go najczęściej z 1 części surowca i 16 części rozpuszczalnika. Odwar cienki dawkowano filiżankami lub szklankami. Wyróżniony też został odwar cienki z jęczmienia (*tisana, ptisana; ptisanae* – wyluszczone jęczmień), stosowany jako napój. Kryszka podał, że tyzany mogły być wykonane także np. z: kłącza tataraku (*Rhizoma Calami*), liści podbiału (*Folium Farfarae*) czy korzenia mniszka (*Radix Taraxaci*). Przygotowywane były (także samodzielnie w domu chorego) w proporcji ½ do 1 uncji (15-30 gramów) surowca na 1 funt (360 gramów) napoju.

Do *extractiones mixtae* zaliczone zostały: **infuso-decocta** i **decocto-infusa** oraz **ebullitio**⁵⁸. W przypadku *infuso-decoctum* na początku z surowca lub surowców przygotowywano nalanie; surowce pozostałe po jego wykonaniu poddawane zaś były gotowaniu do otrzymania odwaru. Na koniec łączono nalanie i odwar. W ten sposób lepiej wytrawiano substancje czynne. Nie można było dzielić surowców na dwie części

i z jednej sporządzać nalania, a z drugiej – odwaru. Sporządzając natomiast *decocto-infusum* na początku z jednego surowca należało wykonać odwar, a następnie użyć go do otrzymania nalania z drugiego surowca (przy czym nie cedzono odwaru, ale pod koniec gotowania dodawano surowiec, z którego należało sporządzić nalanie). Z kolei postać leku nazywana *ebullitio* była podobna do *infuso-decoctum*. Czas wrzenia był krótszy niż podczas wykonywania odwarów, np. określenie *ebulliat aliquoties* oznaczało, że płyn należy zagotować tylko kilka razy.

Odnośnie do tzw. wyciągnięć do użytku zewnętrznego Kryszka wspomina o ich zastosowaniu jako okładów, płynów do płukania ust i gardła itp. w części poświęconej roztworom.

W podręczniku wydanym w pierwszej połowie XX wieku pt. *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzana leków* Bronisław Koskowski przedstawił napary (*infusa*)⁵⁹, odwary (*decocta*)⁶⁰ oraz *infuso-decoctum* i *decocto-infusum*⁶¹.

Napary (*infusa*) scharakteryzował jako płynną postać leku o barwie żółtej lub brunatnej, zazwyczaj opalizującej o przyjemnym zapachu. Należało je sporządzać *ex tempore* (doraźnie, w miarę potrzeb) w ilości do 200 gramów (aby mogły być zużyte przez 3 dni). Wydawane były z napisem: „przed użyciem skłócić”. Dawkowano je zazwyczaj łyżkami stołowymi. W przypadku naparów wytrawianie składników czynnych (np. alkaloidów, glikozydów lub olejków eterycznych) z surowców roślinnych mogło odbywać się głównie przy użyciu wody (tzw. wody przekroplonej – *aqua destillata*). Dla lepszego wytrawiania dodawano kwasów lub substancji alkalizujących rozpuszczalnik. Wina lub mleka już wówczas używano rzadko. Surowce roślinne Koskowski określał jako *extrahenda*, natomiast rozpuszczalniki – *extrahentia* (tak jak wcześniej Kryszka). Części roślin używane do sporządzania naparów to: zioła, liście, kwiaty, nasiona i kory (z wyjątkiem bardzo twardych, z których wykonywano tylko odwary). Koskowski rozróżniał trzy rodzaje naparów. Przedstawiono je w poniższej tabeli.

Tabela 1. Rodzaje naparów (*Infusa*) według Bronisława Koskowskiego

Rodzaj naparu	Temperatura wody używanej do sporządzenia naparu	Czas wytrawiania surowca
<i>Infusa frigide parata</i> (<i>Infusum maceratum s. macerationis</i>) – napary zimne	15-20°C	3-4 godziny (lub wg wskazań lekarza)
<i>Infusa per digestionem parata</i> – napary wodą ogrzaną	35-40°C	3-4 godziny
<i>Infusa fervide parata</i> – napary wodą wrzącą	100°C	15 minut po dodaniu wody wrzącej w temperaturze pokojowej lub 5 minut we wrzącej łaźni wodnej, następnie oziębienie naparu do temperatury 20-30°C i precedzenie lub przesączenie.

Źródło: B. Koskowski: *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzana leków*. [wyd. III.], Warszawa 1946, s. 132.

Naczynia do wykonywania naparów wodą wrzącą mogły być wykonane z porcelany lub cyny. Po umieszczeniu we wrzącej łaźni wodnej naczynia te szczelnie zamykano.

Jeżeli surowiec nie należał do silnie działających, to zazwyczaj przyrządzano z 1 części surowca roślinnego 10 części naparu, tzw. cedzonki (*colatura*); przy czym z niektórych surowców z 1 części wykonywano 30 części naparu, np. z kłącza kozłka (*Rhizoma Valerianae*). Z surowców silnie działających i trujących wykonywano napary do użytku wewnętrznego w stosunku 1 część surowca na 100 części naparu, a do użytku zewnętrznego – 3 części surowca na 100 części naparu. W przypadku surowców silnie działających najważniejsze było wskazanie przez lekarza dokładnych ich ilości.

Koskowski przytoczył również zawarte w *Farmakopei Polskiej II* informacje dotyczące przyrządzania naparów: „Surowce przepisowo rozdrobnione zwilżyć w moździerzu porcelanowym niewielką ilością wody i silnie ugnieść tłuczkiem na jednostajnie wilgotną masę. Do masy tej dodać, stopniowo mieszając i ugniatając tłuczkiem, połowę przepisanej ilości zimnej wody i pozostawić często mieszając na 15 minut. Po upływie tego czasu ciecz precedzić przez zwilżoną watę unikając przedostania się surowca na watę i odstawić. Do pozostałego surowca dolać resztę przepisanej ilości wody wrzącej, pozostawić na 5 minut w zamkniętym naczyniu na wrzącej łaźni wodnej, po czym ciecz ostudzić i precedzić przez watę poprzednio użytą. Do połączonych przesączów dodać przez watę poprzednio użytą tyle wody, aby otrzymać przepisaną ilość naparu”⁶².

Istniała różnorodność w podejściu do sporządzania wyciągów wodnych z suchych surowców roślinnych. Koskowski wyjaśnił: „Aptekarz, znając skład każdego leku, zachowanie się jego składowych części pod wpływem ciepła, rozczynników, wilgoci itp. winien wybierać najważniejszą drogę, w każdym poszczególnym wypadku, aby w przyrządzonym naparze naprawdę działało to, o co lekarzowi chodzi”⁶³.

Napary mogły być także sporządzane w formie stężonej, tzw. *infusa concentrata* lub *infusa concentratissima*. W pierwszym przypadku sporządzano je, używając 1,5 razy większej ilości surowca, w drugim – dwukrotną ilość w porównaniu z naparem niestężonym.

Odwar (*decocta*) to według Koskowskiego płynna postać leku, bardziej przezroczysta niż napar, o charakterystycznym zabarwieniu, smaku i zapachu. Wykonywano je z surowców zawierających alkaloidy, olejki eteryczne, żywice. Przyrządzanie odwarów zalecano w przypadku, gdy surowiec zawierał substancje trudno rozpuszczalne w wodzie. Należało je przyrządzać *ex tempore*, o masie nie przekraczającej 200 gramów. Odwar dawkowano łyżkami.

Uprzednio przygotowany surowiec – pokrajany lub potłuczony – należało umieścić w odpowiednim naczyniu i zalać wodą, a następnie gotować lub ogrzewać na wrzącej łaźni wodnej (lub parowej) zazwyczaj przez pół godziny (surowce o zbitej strukturze – przez godzinę). Zalecano używać naczyń porcelanowych, cynowych lub wykonanych z innych metali i dokładnie cynowanych⁶⁴. Niewskazane było stosowanie

naczyń miedzianych i mosiężnych ze względu na możliwość przechodzenia metali do sporządzanego odwaru.

Odwary należało cedzić na gorąco. Wyjątek stanowił np. odwar z kory kondurango (*Decoctum Condurango*)⁶⁵, który cedzono po ochłodzeniu, by w podwyższonej temperaturze nie wytrącały się składniki czynne.

Przyrządzano zazwyczaj z 1 części surowca 10 części odwaru, ale np. z 1 części cebuli morskiej (*Bulbus Scillae*) czy porostu islandzkiego (*Lichen islandicus*) wykonywano 30 części odwaru. W przypadku surowców takich, jak korzeń pokrzyku (*Radix Belladonnae*), liść bielunia (*Folium Stramonii*), nasienia kulczyby (*Semen Strychni*) używano ich 1 część dla otrzymania 200 części odwaru (napary z tych surowców przyrządzano w proporcji 1:100). W przypadku surowców bardzo silnie działających zalecano, alby lekarz podał ich dokładną ilość.

Wyróżniano również *decoctum concentratum et concentratissimum*. W pierwszym przypadku używano 1,5 części, w drugim – 2 części surowca do otrzymania 10 części odwaru. *Decoctum tenue* natomiast sporządzano, używając 1 części surowca na 20 części odwaru.

Koskowski, tak jak w przypadku naparów, przytoczył farmakopealne zalecenia odnośnie do wykonywania odwarów. Według *Farmakopei Polskiej II*, przygotowując odwar, należało odpowiednio rozdrobniony surowiec umieścić w moździerzu porcelanowym, dodać niewielką ilość wody i ugnieść tłuczkiem tak, aby masa stała się wilgotna. W przypadku surowców zawierających olejki eteryczne na tym etapie zamiast wody używano spirytusu 50°. Następnie dodawano połowę przepisanej ilości zimnej wody i pozostawiano na 15 minut, często mieszając. Ciecz następnie cedzono przez zwilżoną watę (uważając, aby surowiec nie przedostał się na nią) i odstawiano. Pozostały surowiec umieszczano w naczyniu, dodawano pozostałą ilość wody i w zamkniętym naczyniu ogrzewano 30 minut na łaźni wodnej, po czym odstawiano na 10 minut, a następnie cedzono przez uprzednio użytą watę. Ciecze łączono, a przez używaną wcześniej watę dodawano wodę do otrzymania przepisanej ilości odwaru.

Do sporządzania odwarów z surowców zawierających alkaloidy używano na początku niewielkiej ilości wody zawierającej kwas cytrynowy (w ilości odpowiadającej ilości alkaloidów w surowcu). Uzyskaną wilgotną masę przenoszono do naczynia porcelanowego z pokrywką, dodawano przepisaną ilość wody, mieszano przez 5 minut, następnie ogrzewano przez 30 minut na łaźni wodnej, ciecz cedzono przez watę i uzupełniano wyparowaną wodę.

Zgodnie z *Farmakopeą Polską II* zamiast *Decoctum seminis Lini* i *Decoctum radidis Althaeae* należało wykonać *maceratio* (przy czym nie używano jeszcze określenia *maceracja*). Niemniej jednak w podręczniku Koskowskiego znajduje się także przepis na *Infusum Althaeae*, do sporządzenia którego należało użyć wrzącej wody.

Nie wolno było przyrządzać naparów ani odwarów przez rozpuszczenie odpowiednich stężonych wyciągów (nazywanych *decocta sicca*)⁶⁶.

Koskowski opisał również *doecocto-infusum* i *infuso-decoctum* – formy leku, których monografii nie zamieszczono w *Farmakopei Polskiej II*. Sporządzano je w sytuacji, gdy trzeba było wytrawiać wodą różne surowce roślinne (np. surowce, zawierające substancje trudno rozpuszczalne oraz surowce ze składnikami lotnymi). **Decocto-infusum** otrzymywano początkowo gotując surowiec, zawierający substancje trudno rozpuszczalne, a następnie dodawano surowiec z substancjami lotnymi i dalej postępowano jak przy przygotowaniu naparu.

Z kolei **infuso-decoctum** można było wykonać z jednego surowca, przygotowując na początku z niego napar, przy użyciu połowy przepisanej wody. Ciecz należało następnie precedzić, a do użytego wcześniej surowca dodać pozostałą część wody i gotować. Po czym ciecz cedzono i łączono z otrzymanym uprzednio naparem. W przypadku użycia dwóch surowców, np. gdy jeden zawierał składniki lotne, a drugi substancje trudno rozpuszczalne – z pierwszego przygotowywano napar, a z drugiego – odwar, stosując do każdego połowę ilości wody. Łączono następnie napar i odwar.

Wspomniana także została postać leku nazywana **napojem** (*potus*; inne nazwy: *ptisna, tisane*): „Napój przepisuje się chorym lub częściej wyzdrowieńcom w ilościach dużych od ½ do 1 litra; podaje się go szklankami albo filiżankami. Przyrządza się napój ze słabych odwarów, napałów, soków owocowych itp.”⁶⁷. Przykładem może być napój jęczmienny (*Potus Hordei s. Ptisana Hordei s. Tisana Hordei*). Sporządzano go z „rzadkiego odwaru krup perłowych”⁶⁸ – *Decoctum tenue Hordei perlati*.

Podręcznik zawiera również informacje o tym, że napary i odwary mogą być stosowane jako leki płynne do użytku zewnętrznego, np. okłady, wstrzykiwania czy lewatywy.

Analiza treści podręczników do receptury z XIX i pierwszej połowy XX wieku, pozwoliła poznać dawne techniki sporządzania świeżych wyciągów wodnych z suchych surowców roślinnych, określanych współcześnie jako odwary, napary i maceracje, a także zwrócić uwagę na różnorodność nazewnictwa odnoszącego się do tych form leku w przeszłości. Jest to równocześnie historia poszukiwania wydajnych sposobów wytrawiania surowców roślinnych i otrzymywania leków o odpowiedniej jakości.

Przypisy

¹ *Farmakopea Polska VI*, Warszawa 2002, s. 165. Farmakopealny termin *woda* oznacza wodę oczyszczoną uzyskaną z wody przeznaczonej do picia, np. metodą destylacji, wymiany jonowej lub odwróconej osmozy (zob. Tamże, s. 26; 236).

² Tamże, s. 165.

³ *Farmakopea Polska III. Suplement II*, Warszawa 1959, s. 28-29.

⁴ Nazwy surowców w niniejszej pracy podano zgodnie z *Farmakopeą Polską II*.

⁵ Przykładem może tu być wykonywanie napałów z surowców zawierających glikozydy nasercowe. Feliks Modrzejewski wyjaśnił: „Przepisywana przez F.P. II metoda przyrządzania przez dolewanie wrzącej wody do surowca zalanego połową przepisanej ilości wody zimnej

dawała w infuzorze temperaturę około 50°. Jak wykazały często powtarzane próby podczas biologicznego mianowania surowców nasercowych, napary przyrządzone tą metodą były mniej aktywne fizjologicznie od przyrządzanych metodą F.P. III. Wytrawianie surowca w temp. 90° jest wyraźnie lepsze niż w 50°, a rozkład glikozydów podczas krótkiego ogrzewania jest widocznie znikomy. Zabicie natomiast enzymów w wyższej temperaturze daje preparat trwalszy” (zob. F. Modrzejewski: *Farmacja stosowana* [wyd. I.], Warszawa 1957, s. 413). Niemniej jednak już wcześniej Jan Muszyński odnośnie do naparstnicy purpurowej podał: „przy gotowaniu liście tracą część swojej skuteczności, nie robi się więc z nich odwaru, lecz naparza tylko gorącą wodą” (J. Muszyński: *Naparstnica purpurowa (Digitalis purpurea)*, „Farmacja” 1907, nr 1, s. 3).

⁶ Jan Bogumir Freyer (1778-1828) studiował medycynę w Królewcu, a następnie w Getyndze, gdzie w 1802 r. otrzymał tytuł doktora medycyny, który potwierdził w Wiedniu w 1803 r. W 1810 r. został lekarzem obwodowym warszawskim i błońskim, w 1813 r. – lekarzem m. Warszawy, a w 1816 r. – lekarzem departamentu warszawskiego. Od roku 1817 pełnił funkcję prezesa Rady Ogólnej Lekarskiej. Od 1811 r. wykładał materię medyczną na Wydziale Akademicko-Warszawskim Nauk Lekarskich, a w późniejszym czasie także patologię szczegółową i *formulare*, czyli recepturę. Kierował również Katedrą Terapii i Kliniki Terapeutycznej (zob. *Sprawa o stanie Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu z roku 1821 na rok 1822 zdana przez Rektora X. W. Szwejkowskiego*. „Pamiętnik Warszawski” 1822, nr 10, s. 322; S. L. Kościński: *Słownik lekarzów polskich obejmujący oprócz krótkich życiorysów lekarzy polaków oraz cudzoziemców w Polsce osiadłych, dokładną bibliografią lekarską polską od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej*, Warszawa 1883, s. 124).

⁷ Wydano ją w Drukarni Księży Pijarów. Książka miała także drugie wydanie, które ukazało się w 1829 r. Została ona wydrukowana w Drukarni Rządowej w Warszawie. Redaktorem drugiego wydania był Jan Karol Freyer (1808-1867) – syn Jana Bogumira Freyera.

⁸ Fryderyk Kazimierz Skobel (1806-1876) studia medyczne odbył w Wiedniu i Krakowie. Stopień doktora otrzymał w 1833 r. Na Uniwersytecie Jagiellońskim wykładał patologię, terapię ogólną oraz farmakognozę (zob. S. L. Kościński: *Słownik lekarzów polskich...*, s. 459-460; przy czym podano tam błędnie imię Franciszek; A. Śródka (oprac.): *Skobel Fryderyk Kazimierz*, [w:] *Biogramy uczonych polskich. Część VI: Nauki medyczne. Z. 2: M-Z*, Wrocław 1991, s. 219-221).

⁹ Termin farmakomorfika oznacza naukę o „nadaniu pewnej formy lub podoby lekom”, katagrafologia natomiast - naukę o „układaniu przepisów lekarskich” (zob. *Słownik języka polskiego, obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych [...] do podręcznego użytku*. Wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza et al. Część I, A-O, Wilno 1861, s. 308; 478). Książka została wydana staraniem Towarzystwa Naukowego i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Drukarni Uniwersyteckiej.

¹⁰ Antoni Kryszka (1818-1912) studiował medycynę w Krakowie, Wilnie i Dorpacie. Studia ukończył w Dorpacie w 1843 r., uzyskując tytuł zawodowy lekarza. Po otrzymaniu stopnia doktora w 1849 r. rozpoczął pracę w szpitalu św. Rocha w Warszawie, gdzie w latach 1852-1880 sprawował funkcję lekarza naczelnego. W 1858 r. podjął pracę w Cesarsko-Królewskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie jako profesor. Był wykładowcą fizjologii, a następnie farmakologii i terapii ogólnej, materii medycznej i receptury (zob. S. L. Kościński: *Słownik lekarzów polskich...*, s. 251-252).

¹¹ Wydana została w Drukarni Gazety Polskiej.

¹² Bronisław Koskowski (1863-1946) – farmaceuta, wieloletni kierownik Zakładu Farmacji Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, reformator studiów farmaceutycznych (zob. S. Rostafiński, T. Tereszczuk: *Profesor Bronisław Koskowski Pater Pharmaciae*, Warszawa 1997).

¹³ Wcześniejsze wydania ukazały się w latach 1916 i 1922 (pierwsze nakładem Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, drugie i trzecie nakładem księgarni Trzaska, Evert i Michalski).

¹⁴ J. B. Freyer: *Formulare czyli nauka o sztuczném przepisywaniu lékarstw*, Warszawa 1816, s. 143-152. Termin *apozema* znajduje się w *S. Orgelbrana Encyklopedji powszechnej z ilustracjami i mapami* (zob. tom I, Warszawa 1898, s. 379).

¹⁵ J. B. Freyer: *Formulare...*, s. 160-174.

¹⁶ Tamże, s. 179-180.

¹⁷ Tamże, s. 180-181.

¹⁸ Tamże, s. 143.

¹⁹ Wagi w gramach podano w oparciu o Tablicę zamiany wag aptekarskich na metryczne (zob. B. Koskowski: *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzana leków* [wyd. III.], Warszawa 1946, s. 36).

²⁰ Zob. J. B. Freyer: *Formulare...*, s. 152.

²¹ Uwaga powyższa dotyczy wszystkich analizowanych podręczników.

²² J. B. Freyer: *Formulare...*, s. 160.

²³ Freyer serwatkę (*serum lactis*) uzyskaną z mleka nazywał nalaniem gorącym. Koskowski opisał *serum lactis* jako odrębną formę leku.

²⁴ A. Kryszka: *Receptura czyli nauka pisania recept i przyrządzania podług nich lekarstw*, Warszawa 1865, s. 155.

²⁵ Tamże, s. 169.

²⁶ K. F. Skobel: *Wykład farmakomorfiki i katagrafologii*, Kraków 1851, s. 200-214.

²⁷ Tamże, s. 214-223.

²⁸ Tamże, s. 224.

²⁹ Tamże, s. 225-226.

³⁰ Tamże, s. 227-228.

³¹ Tamże, s. 228-230.

³² Tamże, s. 230-231.

³³ Tamże, s. 201.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 202.

³⁶ Skala Réaumura została wprowadzona w pierwszej połowie XVIII w. Temperaturze topnienia lodu pod ciśnieniem atmosferycznym przypisuje się w tej skali wartość 0°R, a wrzenia - 80°R (zob. *Słownik fizyczny* (red. J. Z. Kuryłowicz), Warszawa 1984, s. 344).

³⁷ Opis prasy Réala i jej modyfikacji: zob. B. Kuźnicka: *Kierunki rozwoju farmacji w Polsce epoki oświecenia*, Warszawa 1982, s. 150-151.

³⁸ K. F. Skobel: *Wykład...*, s. 207.

³⁹ Tamże, s. 214-215.

⁴⁰ Tamże, s. 216.

⁴¹ Tamże, s. 217.

⁴² Tamże, s. 218.

⁴³ Tamże, s. 275-276.

⁴⁴ Tamże, s. 277.

- ⁴⁵ Tamże.
- ⁴⁶ Tamże.
- ⁴⁷ Tamże.
- ⁴⁸ Tamże, s. 281.
- ⁴⁹ Tamże, s. 282.
- ⁵⁰ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 152-159.
- ⁵¹ Tamże, s. 159-175.
- ⁵² Tamże, s. 175-178.
- ⁵³ Tamże, s. 147.
- ⁵⁴ Tamże, s. 153.
- ⁵⁵ Surowce te były przedmiotem badań w pierwszej połowie XIX wieku (zob. H. Lichocka: *Historia poszukiwania leku w roślinach w Polsce 1800-1856*, Warszawa 2002, s. 103-104).
- ⁵⁶ A. Kryszka: *Receptura...*, s. 157.
- ⁵⁷ Tamże, s. 149-150.
- ⁵⁸ Dla tych postaci leku Kryszka nie zaproponował nazw w języku polskim.
- ⁵⁹ B. Koskowski: *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzana leków* [wyd. III.], Warszawa 1946, s. 131-138.
- ⁶⁰ Tamże, s. 139-143.
- ⁶¹ Tamże, s. 143-144. Dla *infuso-decoctum* i *decocto-infusum* Koskowski nie podał odpowiednich nazw w języku polskim.
- ⁶² Tamże, s. 134. Por. *Farmakopea Polska II*, Warszawa 1937, s. 498.
- ⁶³ B. Koskowski: *Receptura...*, s. 133.
- ⁶⁴ Tamże, s. 139.
- ⁶⁵ Surowiec był często dawniej używany jako *stomachicum amarum* – lek żołądkowy goryczowy (zob. S. Kohlmeier: *Farmakognozja*, Warszawa 1977, s. 402).
- ⁶⁶ Por. *Farmakopea Polska II...*, s. 269-270.
- ⁶⁷ B. Koskowski: *Receptura...*, s. 155.
- ⁶⁸ Tamże.

Antoni Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie. Zestania – Dziedzictwo – Nadzieje – Powroty*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 2014, s. 544.

Antoni Kuczyński, profesor, wieloletni badacz Syberii i Kazachstanu, autor licznych publikacji i książek z tej tematyki proponuje czytelnikom wydane w 2014 roku wybrane kompendium wiedzy o Polakach w Kazachstanie. Jest to pierwsza tak dogłębna monografia zawierająca obraz polskiej obecności w tym rejonie świata. Bohaterowie książki to nasi rodacy, którzy z różnych przyczyn znaleźli się za Uralem, ludzie „zwyyczajni – niezwyčajni”, odważni, świadomi swojego dziedzictwa kulturowego i celu, do którego dążą. Autor pokazuje nie tylko kwestie historyczne, polityczne i martyrologiczne, ale stara się wyeksponować kulturotwórczą rolę Polaków i ich wkład w działalność naukową, gospodarczą, społeczną i cywilizacyjną „Stepowego Kraju”.

Monografię rozpoczyna *Przedmowa* Janusza Kamockiego, który znakomicie eksponuje jej walory. O pracy Antoniego Kuczyńskiego pisze: „[...] jego dzieło nie ma na celu epatowania narodową martyrologią. Przeciwnie – książka ta pokazuje przede wszystkim polską twarz Kazachstanu” (s. 10), i nieco dalej dodaje: „I choć główna część pracy Kuczyńskiego, czerpiąca z wielorakich źródeł pozwala na poznanie historii kontaktów polsko-kazachskich, ubogaca ją jeszcze antologia obszernych relacji z XIX i XX wieku ukazujących różne oblicza Kazachstanu” (s. 11). Jak wiele twarzy ma Kazachstan dowiadujemy się już we *Wstępie*, a szczegółowe informacje zawierają trzy części książki i wiele rozdziałów.

W pierwszej części publikacji zatytułowanej *Zestania – Dziedzictwo – Nadzieje – Powroty* przenosimy się do XIII wieku i wyprawy wrocławskiego franciszkanina Benedykta Polaka, z poselstwem papieża Innocentego IV do wielkiego chana mongolskiego. Benedykt Polak opisał azjatyckie krainy, przez które wiódł szlak misyjny, w tym ziemie dzisiejszego Kazachstanu. Jego relacje „poszerzyły niezmiernie ówczesny horyzont gospodarczo-kulturalny, dotyczyły bowiem krain i ludów, których na Zachodzie nie znano nawet z nazwy, i jednocześnie utorowały one drogę kolejnym wyprawom do Azji aż po najdalsze jej wschodnie rubieże” (s. 33). Tak rozpoczynają się związki polsko-kazachskie i poczet Polaków, którzy wnieśli wkład w rozwój i poznanie tych ziem.

Zamysł autorski polega na wyborze przełomowych momentów z historii Polski i analizie ich w kontekście relacji z Kazachstanem. Bez wątpienia zmagania o niepodległość naszego kraju w różnych okresach spłoty losy wielu ludzi z dalekim krajem azjatyckim. Konfederaci barscy, którzy wystąpili w obronie niezależności Rzeczypospolitej,

przywilejów szlacheckich i katolicyzmu odczuli dotkliwie skutki swych działań. „Szacuje się, że około 15 tysięcy konfederatów zesłanych zostało wówczas za Ural” (s. 42). Życie na zesłaniu w swym pamiętniku opisał konfederata Karol Lubicz Chojecki. Jego oczami poznajemy Kazachów zwanych przez niego Kirgizami, niezwykłości przyrody, miasta, osady i lokalne życie.

Kolejne wydarzenia historyczne sprawiły, że niektórzy żołnierze napoleońscy, członkowie Filomatów i Filatetów oraz Czarnych Braci stali się zesłańcami, „znaleźli się na tzw. kazachskiej ścieżce i zapisali się w dziejach poznawania i zagospodarowania Kazachstanu” (s. 52). Warto pokusić się o poznanie sylwetek tych ludzi.

Okres powstaniowy autor rozpoczyna słowami: „Nieszczęsne wydarzenia powstania listopadowego to bodaj pierwsza w XIX stuleciu masowa zsyłka Polaków w głąb Rosji. Szacuje się [...], że objęła ona około 20 tysięcy osób” (s. 63). Klęska powstania styczniowego wywołała kolejną masową falę zsyłek. Ponad 40 tysięcy osób spotkała kara Sybiru (s. 72). Nazwiska i biogramy powstańców opisane na kartach recenzowanej monografii są związane głównie z Syberią, ale stepy kazachstańskie też były bliskie wielu zesłańcom.

Antoni Kuczyński od rozdziału szóstego *Zesłania w XX wieku* poddaje obszernej i pogłębionej analizie wydarzenia, które zmusiły rzesze Polaków do przymusowego opuszczenia ojczyzny, niemal zaraz po odzyskaniu przez nią niepodległości. Autor opisuje trudne lata trzydzieste i losy naszych rodaków, którzy zostali rzućeni w kazachstańskie stepy z terenów Ukrainy, dużo miejsca poświęca zesłańcom z lat wojennych i powojennym losom Polaków w Kazachstanie. Udało się Kuczyńskiemu w tej książce oddać straszną atmosferę czasów deportacji. Mamy wrażenie, że to do naszych drzwi o świcie pukają żołnierze radzieccy, krzycząc zmuszają nas do pakowania podróżnych rzeczy. Pisze: „Wyrwanie ludzi ze snu, popędzanie przy pakowaniu, lament dzieci, szczekanie psów itp. były powtarzającym się zjawiskiem przy każdej wywóźce” (s. 106). Tak jak ludzi, którzy tego doświadczyli, nas też paraliżuje strach i zadajemy sobie pytania o własne reakcje w takiej sytuacji. Przetransportowani na stację kolejową widzimy przestraszonych ludzi z walizami i tobołkami, w których skrywają dobytek całego swojego życia. Wpędzeni do bydłących wagonów dostrzegamy różne reakcje na stres – spazmatyczny płacz, ciche szlochanie, modlitwę, nerwowe opowieści i zaczynamy wielotygodniową podróż w nieznaną, uczymy się życia w nieludzkich warunkach.

Dziś lubimy się przemieszczać i poznawać świat, ale sami określamy na jaką wyprawę i dokąd mamy ochotę jechać. Ludzie w tamtych czasach byli mniej mobilni, nie rozumieli dlaczego zostali wyrwani ze „swego miejsca na ziemi”, co powodowało jeszcze większy dramat. Deportowani nie wiedzieli dokąd jada i czego mogą się spodziewać w nowym miejscu. „Zanim pociąg odjechał, w miejscach formowania się eszelonu panowała atmosfera grozy. Ludzie płakali, złorzeczyli pilnującym ich żołnierzom, modlili się” (s. 112). Trudno wyobrazić sobie bytowanie w czterech ścianach ciasnego

wagonu, w tłumie ludzi przez wiele tygodni, a opis takiego właśnie życia mamy na kartach recenzowanej książki.

Osobiste doświadczenia deportowanych, jednostkowe relacje są dla autora podstawą do stworzenia dokumentu obrazującego losy całej zbiorowości zesłańców. Kuczyński eksponuje psychikę człowieka zniewolonego, jego strategie przetrwania, elementy religijno-patriotyczne zachowań, relacje międzyludzkie, fizyczną uciążliwość podróżowania i materialne podstawy bytu na zesłaniu. Niniejsza rozprawa nie jest dokumentem wyidealizowanym lecz obiektywnym i realistycznym aż do bólu. Pokazuje „jak ludziom puszczają nerwy”, jak powstaje „pewna skorupa znieczulenia”, ujawnia się brutalność, agresja i inne zachowania patologiczne, ale też przedstawia zesłańcą solidarność, wzajemne wsparcie materialne i duchowe, słowem dobroć ludzką (s. 116).

Kolejny etap zesłańczego losu to nowe miejsce osiedlenia. Obraz warunków życia na dalekiej radzieckiej ziemi jest wielowymiarowy, o czym świadczą pamiętniki i wspomnienia deportowanych. „Nieprzeliczona jest różnorodność zesłańczego życia [...]. Literatura zesłańcza zawsze była stałym kanonem dotyczącym stosunków polsko-rosyjskich [...]. Nagromadzone w niej informacje odkrywają zjawiska bolesne, które uobecniają się w obrazach tamtego codziennego życia – głodzie, pracy ponad siły, śmierci najbliższych, pośpiesznie skleconego krzyża na mogile, ucieczki” (s. 127). Polacy na „niehumanitarnej ziemi” doświadczyli cierpień fizycznych i psychicznych, brutalnego sowieckiego traktowania, ideologii totalitaryzmu, zimna i głodu. O tym wszystkim jest ta monografia.

Układ Sikorski-Majski i zakończenie wojny uwolniło Polaków z radzieckiej niewoli. Opuszczali oni łagry i posiołki i wracali do kraju. Niestety nie wszyscy i nie tam, skąd ich wysiedlono, ponieważ „ich rodzinne gniazda pozostały poza granicami Polski [...]”. Zamieszkali więc na tzw. Ziemiach Zachodnich – na Dolnym Śląsku i Pomorzu, inni bliżej wschodniej granicy, licząc na to, że gdy ustanie czas powojennego bałaganu i politycznych sporów, wrócą na swe ukochane Kresy Polski” (s.133). Licznej grupie naszych rodaków nie udało się wyjechać z stepowego kraju i wrócić do Macierzy.

W dalekim Kazachstanie nadal żyją Polacy. Niektórzy marzą o powrocie do ukochanej ojczyzny, do mitycznego kraju swych przodków, inni wrosli w kazachski step, ale nadal trwają przy polskości. „Polska mniejszość w Kazachstanie, społeczność zesłańcza [...], potrafiła jednak po części zachować przez 70 lat poczucie swej polskości” (s. 523). Antoni Kuczyński zwraca uwagę na dylematy związane z samookreśleniem się polskich repatriantów i na nieuregulowany system repatriacji naszych rodaków z republik postradzieckich. Jak wygląda współczesne życie Polaków w Kazachstanie? Jaka jest rola księży i misjonarzy w podtrzymywaniu wiary, języka i kultury polskiej? Na te i wiele innych pytań dotyczących obecnej sytuacji kazachstańskiej Polonii Kuczyński udziela wyczerpujących odpowiedzi.

Część pierwsza *Polaków w Kazachstanie* ma charakter naukowej refleksji i jest zabarwiona osobowością samego autora. Część druga i trzecia książki to wybór tekstów

poświęconych różnym obliczom Kazachstanu. Antoni Kuczyński z niezwykłą starannością wybrał i uporządkował artykuły różnych autorów, by wydobyć wieloaspektowość relacji polsko-kazachskich. *Zesłańcze powidoki* zawierają utwory o charakterze pamiętnikarsko-wspomnieniowym. Autorzy – zesłańcy dzielą się refleksją na temat swojego życia i doświadczeń w kazachskich stepach. Ta sama część *Antologii* obejmuje także literacki obraz zesłańczego egzystowania. Utwory poetyckie dotyczą najboleśniejszych uczuć i przeżyć, są pełne nostalgii, zadumy i niewypowiedzianej tęsknoty. Poznajemy wiersze Gustawa Zielińskiego, Mariana Jonkajtysa, Anny Rudawcowej, Haliny Terleckiej i innych polskich zesłańczych poetów.

Część trzecia zatytułowana *Aby nie ulegli zapomnieniu* przedstawia wybitne postacie, które przyczyniły się do rozwoju życia kulturalnego, naukowego, społecznego i gospodarczego Kazachstanu. Autor sam najlepiej wyjaśnia istotę tej części: „Teksty w książce są tak dobrane, by pokazywały, jak dochodziło do twórczego wkładu Polaków w poznanie tej krainy. Pokazują, że Kazachstan był dla Polaków nie tylko miejscem cierpienia, ale że na przekór zesłaniom dali oni tej ziemi swój trud, wiedzę i pasję poznawczą, przyczyniając się do poznania kultury jej autochtonicznych mieszkańców, zasobów naturalnych oraz do jej zagospodarowania” (s. 426). Antoni Kuczyński pragnie, by pamięć i czyny Polaków, którym przyszło żyć we „wspólnym domu wielu narodów” przetrwały na wieki. Proponuje poznanie działań Filomatów i Czarnych Braci między innymi Tomasza Zana, Jana Prospera Witkiewicza i innych; twórców kultury i badaczy prawa zwyczajowego Kazachów: „Na drodze wiodącej do pełniejszego ukazania związków polsko-kazachskich w XIX wieku pojawia się twórczość poetycka Gustawa Zielińskiego (1809-1881)” (s. 437). Także kazachski „Długosz” – Adolf Janusz-kiewicz, rysownik Bronisław Zalewski czy Aleksander Bem, Andrzej Szerszeniewicz, Józef Osmołowski i inni wzbogacali wiedzę o kulturze, prawie i realiach etnograficzno-socjologicznych ludów kazachskiego stepu.

Autor *Polaków w Kazachstanie* zwraca uwagę na sylwetkę i badania Aleksandra Zatajewicza pisząc: „Osobliwie ważną częścią dorobku polskiego w dziedzinie poznania folkloru Kazachów jest działalność badawcza muzyka i folklorysty Aleksandra Zatajewicza (1869-1936)” (s. 489). O pożytkach z badań tego folklorysty dowiadujemy się z lektury rozdziału mu poświęconego.

Kuczyński dostrzega również wkład w rozwój Kazachstanu polskich lekarzy i aptekarzy. Pokazuje ich trud i zmagania o zdrowie i życie miejscowej ludności. Sporo uwagi poświęca dokonaniom inżynierskim i polskim badaniom przyrodniczym. Zainteresowani osobowościami ludzi z tych dziedzin na pewno znajdą wiele ciekawych informacji.

W *Zakończeniu. Przed dalszą drogą* Antoni Kuczyński podkreśla konieczność dalszych badań nad zagadnieniem zesłań i ich reperkusji. Tłumaczy, że ustalenie pełnej listy Polaków, którzy „zaznaczyli swoją obecność na różnych polach życia naukowego, społecznego, gospodarczego czy politycznego na terenie Kazachstanu” (s. 527) na

chwilę obecną jest niemożliwe, gdyż wymaga to dalszych analiz źródeł archiwalnych, naukowych i administracyjnych oraz współpracy uczonych polskich, kazachskich i rosyjskich. Wyjaśnia, czym jest pierwsza monografia *Polacy w Kazachstanie. Zestania – Dziedzictwo – Nadzieje – Powroty* i zachęca do zagłębiania się w problematykę zesłań i ich współczesnych skutków.

Książka Antoniego Kuczyńskiego jest szerokim, panoramicznym obrazem polskiej obecności w Kazachstanie. Bogactwo źródeł naukowych i osobiste doświadczenia Autora czynią z niej niezgłębianą kopalnię wiedzy, pozwalającą za każdym razem, gdy się po nią sięgnie odkrywać coś nowego. Wielowątkowe opracowanie wybitnego specjalisty z tej dziedziny wskazuje na trwały wkład Polaków w kulturę materialną i duchową Kazachstanu.

Temat losów Polaków na Wschodzie jest ważny i warty ciągłego analizowania. O Kazachstanie wiemy nadal mało, dlatego takie publikacje, jak książka Kuczyńskiego, rzucają światło na pomijane niegdyś w historii Polski zesłania i martyrologię Polaków na terenach dalekiej Rosji, ale także ich wielkie osiągnięcia. Dotarcie do prawdy historycznej i ogólniejszych wniosków nie odbiera książce ludzkiej twarzy, nie znika aspekt jednostkowy. Monografia jest kalejdoskopem wydarzeń, ludzi i ich czynów.

Rozprawa Antoniego Kuczyńskiego powinna znaleźć się koniecznie w kanonie lektur obowiązkowych dla historyków, ale nie tylko. Każdy, kogo interesują losy naszych rodaków za Uralem i w Azji Środkowej, znajdzie w książce ciekawe informacje i zagadnienia. Szacuje się, że około 60 tysięcy Polaków mieszka obecnie w Kazachstanie, ich świadomość narodowa i znajomość języka polskiego jest różna. Gdyby książkę udało się przetłumaczyć na narodowy język Kazachstanu lub rosyjski, stanowiłaby źródło upowszechniania wiedzy o wybitnych Polakach i ich osiągnięciach w szerszej populacji. Byłaby także przyczynkiem do świadomego budowania polskiej tożsamości w tym wieloetnicznym kraju.

Warto podkreślić, że „lekkie pióro” autora czyni z książki frapującą i pełną dynamizmu opowieść o naszych rodakach w Kazachstanie. Fotografie i ryciny umieszczone w tej rozprawie obrazują omawiane kwestie i dopełniają treści. Wydawnictwo Kubajak dołożyło wszelkich starań, by forma książki była staranna, a szata graficzna dostosowana od omawianych zagadnień, za co należą się podziękowania. Książka pod względem merytorycznym i formalnym zasługuje na uwagę i zainteresowanie.

Małgorzata Dziura

Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna
w Jarosławiu

Mirosław Władysław Nader (red.): *Rok Jana Czochralskiego. Tom 1. Zarys biografii i dokumentacja historyczna* – Zeszyty Historyczne Politechniki Warszawskiej, nr 15/2014, wyd. Biblioteka PW, Warszawa 2014, s. 202, il. 129; *Tom 2. Pamięci Profesora Jana Czochralskiego. Wybór publikacji* – Zeszyty Historyczne Politechniki Warszawskiej, nr 16/2014, s. 151; *Dodatek. Dorobek naukowy Jana Czochralskiego. Podsumowanie obchodów* [dwie płyty CD: *Dokumenty i Filmy*]

W grudniu 2012 r. Senat RP podjął uchwałę o ustanowieniu roku 2013 *Rokiem Jana Czochralskiego* w związku z przypadającą 60. rocznicą śmierci Czochralskiego. Wówczas podjęto szereg działań na różnych szczeblach organizacyjnych i o różnym zasięgu oddziaływania. Między innymi powołany został Krajowy Koordynator Obchodów Roku Jana Czochralskiego z siedzibą na Politechnice Warszawskiej, macierzystej uczelni prof. Czochralskiego. Został nim prof. Mirosław Władysław **Nader**.

Pod koniec ubiegłego roku ukazało się cenne wydawnictwo **Rok Jana Czochralskiego**. Politechnika Warszawska podsumowała w nim dorobek lat 2013-2014 w zakresie upamiętnienia i popularyzowania osoby i dorobku Jana Czochralskiego. Publikacja przygotowana przez Bibliotekę Główną Politechniki i pod redakcją prof. Mirosława Nadera ukazała się jako dwa kolejne tomy „Zeszytów Historycznych Politechniki Warszawskiej”, 15/2014 i 16/2014. Oba w formacie 16 x 23 cm są bogato ilustrowane (także w kolorze!) i zawierają obszerną, choć z konieczności wybraną, dokumentację wydarzeń tamtych lat.

Tom pierwszy zatytułowany *Zarys biografii i dokumentacja historyczna* obejmuje słowo wstępne redaktora, spisy członków Komitetów Honorowego i Organizacyjnego obchodów Roku Jana Czochralskiego, siedem artykułów (strony 9-64), obszerny dział „Archiwalia” (wprowadzenie redaktora i kopie 27 dokumentów na stronach 67-139) i cztery opracowania w rozdziale „Działania - wybór” (strony 143-202). Do tego tomu dołączono dwupłytowy album *Dorobek naukowy Jana Czochralskiego. Podsumowanie obchodów*. Pierwsza płyta CD zawiera dokumenty, druga – filmy.

Tom drugi (151 stron) zatytułowany *Pamięci Profesora Jana Czochralskiego. Wybór publikacji* składa się z trzech części. W pierwszej zamieszczono cztery prace badawcze, w drugiej – cztery prace związane z konkursem o Nagrodę im. Jana Czochralskiego, a w trzeciej części przedrukowano sześć artykułów ze specjalnego wydania czasopisma „Acta Physica Polonica A” (tom 124, nr 2) z okazji Roku Jana Czochralskiego.

Zobaczymy teraz, jak wyglądają kolejne tomy.

W tomie pierwszym mamy cztery przedruki ze specjalnego dodatku do czasopisma „Forum Akademickie”: *Przywrócić pamięć i dobre imię* Jana Szmidta, Rektora Politechniki Warszawskiej, *Miejsce w panteonie* Mirosława Władysława Nadera, *Dlaczego Rok Czochralskiego* Jacka Gulińskiego i *Człowiek o wielkiej inwencji naukowej* Bogusława Majora (tekst omawiający najważniejsze osiągnięcia Czochralskiego). Kolejny tekst

jest biografią napisaną specjalnie do tego wydawnictwa: *Jan Czochralski (1885-1953)* pióra Pawła Tomaszewskiego. Andrzej Ciszewski w dobrze udokumentowanym tekście ukazał Czochralskiego jako działacza Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich w latach 1929-1939. Szkoda tylko, że nie podano, kim jest autor (Prezes SIMP, zmarł w marcu 2014 r.) i kiedy powstało to opracowanie (jest to tekst referatu rozdany uczestnikom Dnia Mechanika 2013 w Poznaniu!). Rozdział kończy ciekawy artykuł Andrzeja Królikowskiego i Jacka Ryszarda Przygodzkiego *Jan Czochralski na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej* stanowiący *de facto* opis działań Czochralskiego w Polsce (1928-1944), dodajmy – pierwszy tak pełny (jest to zapis wykładu z grudnia 2013 r.). Warto zauważyć, że znakomitym uzupełnieniem tego tekstu jest artykuł *Metody badawcze profesora Jana Czochralskiego* pióra tego samego duetu autorskiego opublikowany w tomie drugim omawianego wydawnictwa. Autorzy mają to szczęście, że chociaż nie podano, kim są, to informacje o nich można znaleźć w przedrukowanym artykule.

Kolejne 72 strony (trzecia część objętości książki!) pokazują dzieje „sprawy Czochralskiego” na terenie Politechniki Warszawskiej poprzedzone wprowadzeniem Mirosława Nadera pt. *Przełom w badaniach archiwalnych w sprawie prof. Jana Czochralskiego* i opracowaniem Ludwika Szenderowskiego o pracach Profesora. Pokazane zostały kopie 26 dokumentów poczynając od słynnego protokołu Senatu Akademickiego PW z grudnia 1945 r. (nieprzyjęcie Profesora do pracy na uczelni) poprzez niektóre dokumenty z lat 1984 i 1993 (próby rehabilitacji Czochralskiego) do dokumentów związanych z kwerendą archiwalną w 2011 r. i późniejszymi działaniami dotyczącymi Roku Jana Czochralskiego. Część tych ostatnich dokumentów była dotychczas nieznaną szerszemu społeczeństwu.

Rozdział „Działania – wybór” rozpoczyna tekst Anny Dudy-Nowickiej z Urzędu Miasta w Kcyni przedstawiający 15 wydarzeń przygotowanych w Kcyni, rodzinnym mieście Czochralskiego, ale i takich o zasięgu ponadregionalnym. Zaczęło się od pośmiertnego nadania Profesorowi tytułu „Honorowy Obywatel Gminy Kcynia” i wystawy, tzw. kcyńskiej, wędrującej po całej Polsce. Były potem różne uroczystości, konkursy, książki, wieczornice i filmy (część filmów jest na dołączonej płycie!). Z kolei Andrzej Królikowski i Jan Grabski przedstawili działania podjęte na swoich wydziałach Politechniki Warszawskiej: Chemicznym i Fizyki. Szczegółowo omówiona została wystawa interaktywna „Od monokryształu Czochralskiego do grafenu” pokazana w wielu polskich miastach. Szkoda tylko, że nie o wszystkich działaniach organizatorzy informowali i zabrakło ich w „Biuletynie Roku Czochralskiego”. Tom pierwszy kończy się kalendarium, przygotowanym przez Elżbę Królak z Biblioteki Głównej PW, przedstawiającym wybrane dokumenty urzędowe dotyczące Roku Jana Czochralskiego, uroczystości upamiętniające postać Jana Czochralskiego, seminaria, wystawy i publikacje. Lista zawiera blisko 80 pozycji, a więc zaledwie 8 % tego, co się wydarzyło

w latach 2013-2014, a zostało zarejestrowanych na łamach niezależnego „Biuletynu Roku Czochralskiego” wydawanego we Wrocławiu!

Cennym uzupełnieniem tomu pierwszego jest album z płytami CD. Pierwsza płyta pt. *Dokumenty* zawiera odesłanie internetowe (!) do pełnotekstowej bibliografii Czochralskiego (czyli zawierającej kopie prawie wszystkich publikacji naukowych Profesora) i do dokumentów procesu legislacyjnego Roku Czochralskiego. Jest też Kalendarium Roku i zestawienie informacji z monitoringu mediów z okresu od 1 stycznia 2013 r. aż do 19 maja 2014 r. (oba w postaci tabeli w Exelu). Zawartość płyty uzupełnia pięć tzw. prezentacji multimedialnych przygotowanych na różne okazje przez Mirosława Nadera (trzy), Bogusława Majora i Józefa Żmiję. Szkoda tylko, że nie spełniają one wymogów dobrych prezentacji.

Na drugiej płycie pt. *Filmy* znajdziemy pełną wersję filmu Andrzeja Kałuszki, 2 filmy Dariusza Grzeszczyka, film Leszka Lombarskiego (razem 57 minut) oraz 7 reportaży filmowych przygotowanych przez Dariusza Grzeszczyka (razem 21 minut). Jest też zapis filmowy obrad Sejmu RP, podczas których ustanowiono Rok Jana Czochralskiego (25 minut).

Tom drugi omawianego wydawnictwa obejmuje, w zasadzie, teksty dość luźno związane z osobą i działalnością Czochralskiego. Mamy więc prace o charakterze ściśle naukowym Ewy Talik (struktura elektronowa i własności magnetyczne wybranych monokryształów), Tadeusza Kulika o nanokryształizacji szkieł metalicznych (po angielsku, przedruk z 2001 r.), W. Chromińskiego, Mariusza Kulczyka, Małgorzaty A. Lewandowskiej i Krzysztofa J. Kurzydłowskiego o otrzymywaniu pewnych stopów aluminium (po angielsku, przedruk z 2014 r.), Anny Pajączkowskiej, Andreia Gloubokova, Andrzeja Kłosa i Cornelisa F. Woensdregta o otrzymywaniu dwóch monokryształów i ich morfologii (!) (po angielsku, przedruk z 1997 r.).

Jest też streszczenie rozprawy doktorskiej Agnieszki Czapik (laureatki Nagrody Czochralskiego) o budowie kompleksów organicznych oraz sześć (!) przedrukowanych prac zagranicznych z 2013 r. poświęconych różnym szczegółowym aspektom otrzymywania kryształów metodą Czochralskiego.

Wydaje mi się, że nieporozumieniem jest przedruk artykułów naukowych (choć to ocena subiektywna), zwłaszcza tych odległych tematycznie od dorobku Czochralskiego. O ile cenne są materiały dotyczące otrzymywania kryształów (choć uważam je za zbyt szczegółowe, a więc niedostępne dla zwykłego czytelnika), o tyle szczegółowe opisy własności fizycznych kryształów mają się nijak zarówno do samej metody, jak i do tematyki książki.

W tym tomie są jednak dwie prace, które moim zdaniem powinny znaleźć się w części pierwszej jako omawiające dorobek Jana Czochralskiego. Jest to przede wszystkim praca dotychczas nigdzie nieopublikowana (poza fragmentem zamieszczonym w „Biuletynie Roku Czochralskiego”), Zbigniewa Tucholskiego (i znowu brak jest informacji kim jest autor!) pt. *Stop kolejowy bahnmetail prof. Jana Czochralskiego i jego*

zastosowanie w kolejnictwie. To obszerna i cenna praca, tak długo oczekiwana przez badaczy dorobku Jana Czochralskiego. O drugiej pracy wspominałem już wcześniej. To *Metody badawcze profesora Jana Czochralskiego* pióra Andrzeja Królikowskiego i Jacka Ryszarda Przygodzkiego przedrukowane z czasopisma „Pomiary, Automatyka, Kontrola” 60 (8), 525-528 (2014). Jest to zapis referatu z XIX Międzynarodowego Sympozjum Metrologów MSM’2014 w Gdańsku. Wydaje się, że i krótka informacja o Nagrodzie im. Prof. Jana Czochralskiego pióra Andrzeja Królikowskiego i Tadeusza Kulika powinna być umieszczona w pierwszym tomie recenzowanego wydawnictwa.

* * *

Dziękujemy Politechnice Warszawskiej oraz Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wydanie tej potrzebnej i ciekawej pozycji starającej się ukazać Jana Czochralskiego jako „fenomen oparty na ciągle aktualnej triadzie *wizja-wiedza-wdrożenia*”, jak to pięknie ujął prof. Nader. Dla wielu czytelników będzie ciekawą lekturą, choćby przez udostępnienie oryginałów wielu dokumentów. Będzie też uczcą duchową przy oglądaniu załączonych filmów i reportaży filmowych z różnych wydarzeń Roku Jana Czochralskiego. A dla uczestników tamtych wydarzeń - cenną pamiątką i okazją do wspomnień.

Na koniec, niejako z obowiązku recenzenta, kilka uwag krytycznych o omawianym wydawnictwie.

Szkoda, że nie zadbano o staranniejszą korektę (np. są błędy w nazwiskach!), lepsze opracowanie redakcyjne i może właściwszy dobór materiału do prezentacji.

Szkoda też, że nie wszystkie prezentowane w omawianym wydawnictwie informacje o życiu Czochralskiego są prawdziwe. Trudno jednak mieć pretensje do autorów prezentujących przecież swoją wiedzę i przekonania. Czytelnik może mieć z tego powodu wątpliwości, które informacje są zgodne z aktualną wiedzą o życiu i działalności Czochralskiego.

Należy cieszyć się, że po latach zapomnienia więcej osób zainteresowało się dokonaniem Czochralskiego, czego dowodem jest recenzowana pozycja. Ale to ciągle za mało! Prezentowane opracowania o badaniach Czochralskiego bazują w zasadzie tylko na literaturze w języku polskim. Pozostaje do zbadania obfita dokumentacja prac w języku niemieckim; na razie nikt nie chce się tego podjąć! W pierwszym etapie wystarczą przecież kopie prac umieszczone w bibliografii pełnotekstowej dostępnej na Politechnice i sygnalizowanej na płycie „Dokumenty”.

A inne odkrycia i opracowania? Dlaczego pominięto analizy farmaceutów², dlaczego brak krytycznej analizy prac literackich Czochralskiego? Gdzie są analizy prace wykonanych w Chemicznym Instytucie Badawczym? Przecież omawiane wydawnictwo nie powinno ograniczać się do omówienia do prac Czochralskiego wykonanych na Politechnice Warszawskiej!

Z lektury prac zamieszczonych w „Roku Jana Czochralskiego” widać wyraźnie jak bardzo brakuje badań archiwalnych wykonanych na terenie Niemiec, a może i innych państw. Bez tego nie uzyskamy pełnego obrazu dokonań Czochralskiego, jak i recepcji jego odkryć i wynalazków. Recenzowane wydawnictwo powinno więc stanowić zachętę do dalszych koniecznych badań. Czekamy więc na prace podobne do przedstawionego opracowania Zbigniewa Tucholskiego o metalu B.

Opublikowana książka „Rok Jana Czochralskiego” w zasadzie zakończyła na Politechnice Warszawskiej działania związane z prof. Janem Czochralskim. Pozostało jeszcze nadanie imienia jednej z ulic, ale tu trzeba czekać na decyzję Rady Miasta. Pozostaje jednak wiele spraw do „załatwienia”, do zbadania. Kto się tym zajmie bez patronatu Politechniki? Nie wszystko można zrobić bezpłatnie i własnymi siłami, zwłaszcza jeśli chodzi o badania archiwów zagranicznych, bez których nasza wiedza o Janie Czochralskim pozostanie nadal tylko cząstkowa.

Paweł E. Tomaszewski

Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN

Przypisy:

¹ Numery dostępne w internecie na stronie www.janczochralski.com/biuletyn

² Małgorzata Sznitowska, Mirosława Krauze-Baranowska, Roman Kalisz i Janusz Limon: *Proszek od kataru „z gołąbkami” (Jan Czochralski BION)*, „Farmacja Polska” 2014, t. 70, nr 4, s. 192-194.

IX PRZEGLĄD PRAC MAGISTERSKICH
Z ZAKRESU HISTORII FARMACJI

5 grudnia 2014 r. w siedzibie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie odbył się VIII. Przegląd Prac Magisterskich z Zakresu Historii Farmacji. Organizatorami Przeglądu byli Zespół Sekcji Historii Farmacji Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz Sekcja Historii Chemii i Farmacji Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN.

Zebranych powitała prof. dr hab. Halina Lichocka (IHN PAN), zaznaczając, że coroczne spotkania z absolwentami, którzy wybrali historię farmacji za przedmiot swojej pracy magisterskiej, dowodzą, że jest to dziedzina interesująca dla młodego pokolenia farmaceutów. Następnie honorowy przewodniczący Zespołu Sekcji Historii Farmacji PTFarm, dr Jan Majewski, przypomniał o początkach Sekcji i zaprosił uczestniczki tegorocznego Przeglądu do rozwijania swoich historycznych zainteresowań w ramach prac prowadzonych przez okręgowe Sekcje Zespołu Historii Farmacji. Dalszy ciąg spotkania poprowadziła dr hab. prof. PAN Anna Trojanowska (IHN PAN).

Do tegorocznego przeglądu zgłoszono pięć prac z czterech ośrodków akademickich – Bydgoszczy, Krakowa, Warszawy i Wrocławia. Tematyka prezentacji dotyczyła historii aptek, manualów aptecznych oraz problemów nieprawidłowego żywienia; omawianym okresem były głównie XIX i XX wiek. Przegląd rozpoczęła mgr Aleksandra Lewandowska, pracą: *Rozwój farmacji i aptekarstwa w Toruniu na przykładzie „Apteki Królewskiej”*. Rozprawa została napisana pod opieką naukową dr hab. Walentyny Korpalskiej prof. Collegium Medium im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Drugą pracę napisaną pod kierunkiem prof. Korpalskiej: *Z dziejów aptekarstwa bydgoskiego – Apteka pod Niedźwiedziem*, przedstawiła mgr Marii Lis. Z kolei mgr Daria Przysiańska omówiła *Przepisy kosmetyczne w Polskim Manuale Farmaceutycznym Jana Podbielskiego i Mariana Rostafińskiego (Warszawa, 1932)*. Ta praca została wykonana w Muzeum Farmacji Collegium Medicum UJ w Krakowie pod opieką naukową dr hab. prof. UJ Zbigniewa Beli. Tematem rozprawy mgr Beaty Stefańskiej była zaś *Analiza Manualu farmaceutycznego ze zbiorów Muzeum Farmacji im. mgr Antoniny Leśniewskiej w Warszawie*. Rozprawa została napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. PAN Iwony Arabas z Muzeum Farmacji i Uniwersytetu Medycznego w Warszawie. Natomiast mgr Małgorzata Majorczyk przedstawiła *Problemy nieprawidłowego żywienia w ujęciu polskich XIX-wiecznych czasopism medycznych i prasy popularnej* – pracę napisaną na Uniwersytecie Medycznym im. Piastów

Śląskich we Wrocławiu pod opieką naukową dr hab. Bożeny Płonki-Syroki prof. UM i prof. PAN.

Po wysłuchaniu prezentacji przeprowadzono krótką dyskusję, dotyczącą głównie problemów nieprawidłowego odżywiania. Zamykając spotkanie prof. Lichočka podziękowała uczestniczkom za ciekawe prezentacje i ogłosiła, że do opublikowania w kolejnym tomie „Analect” wybrała dwie prace: M. Lis na temat Apteki Królewskiej w Bydgoszczy oraz D. Przysiańskiej na temat przepisów kosmetycznych w *Polskim Manuale Farmaceutycznym*. Praca M. Majorczyk dotycząca problemów żywienia została wybrana do opublikowania w jednym z najbliższych tomów „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

Wszystkie autorki prezentacji otrzymały od Prezesa PTFarmu Janusza Pluty listy gratulacyjne oraz dyplomy od organizatorów Przeglądu, a także roczną prenumeratą „Gazety Farmaceutycznej” i nagrody książkowe.

Anna Trojanowska
Instytut Historii Nauki PAN

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Redakcja KHNiT przyjmuje wyłącznie materiały nigdzie nie publikowane
2. Objętość tekstów nie może przekraczać 2,5 arkusza autorskiego łącznie z przypisami i materiałem ilustracyjnym [100 000 znaków pisarskich, około 55 str. znormalizowanego maszynopisu].
3. Przypisy należy redagować wg następującego wzoru:
 - a) – opis druku zwarteo: Imię nazwisko: Tytuł. Miejsce i rok wydania s. [trona]
– praca zbiorowa Imię nazwisko: Tytuł, [w:] Tytuł. Red. Miejsce i rok wydania s. [trona] od-do.
 - b) opis artykułu: Imię nazwisko: Tytuł artykułu. „Tytuł czasopisma” rok t. [om] s. [trona] od-do.
 - c) przy powtórnych i dalszych cytowaniach pozycji:
I. [mie] Nazwisko, skrót tytułu, s. [jeżeli cytowane jest więcej niż jedno dzieło autora];
I. [mie] Nazwisko, dz.cyt. s. [jeżeli w dokumentacji występuje jedna pozycja].
4. Dokumentację należy przygotować w formie przypisów. W wyjątkowych przypadkach cytowania literatury w sposób przyjęty w piśmiennictwie przyrodniczym zapis bibliograficzny musi być taki sam, jak w przypisach.
5. Do tekstu należy dołączyć streszczenie do tłumaczenia na j. angielski [około 1 str.] z podaniem terminów specjalistycznych.
6. Materiały przyjmujemy w postaci wydruku komputerowego wraz z wersją elektroniczną [płyta, załącznik „mailowy”] w edytorze Word.

Redakcja
„Kwartalnika Historia Nauki i Techniki”

DO AUTORÓW

Redakcja „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” informuje, że streszczenia drukowanych w „Kwartalniku” artykułów będą zamieszczane w formie elektronicznej w THE CENTRAL EUROPEAN JOURNAL OF SOCIAL SCIENCES AND HUMANITIES (<http://cejsh.icm.edu.pl>). W związku z tym do artykułów należy dołączać streszczenia w języku polskim lub angielskim, których objętość nie powinna przekraczać 1.500 znaków (w szczególnie uzasadnionych wypadkach 2.000 znaków), zawierające zwięzłe uzasadnienie podjętych badań, prezentację uzyskanych wyników i w miarę możliwości omówienie zastosowanej metody badawczej, a także słowa kluczowe (o ile możliwe w języku angielskim).

Jednocześnie prosimy autorów o podanie swoich danych – stopnia, tytułu naukowego i miejsca zatrudnienia (pełnej nazwy i adresu) oraz danych o współautorach; w przypadku osób emerytowanych – adresu domowego lub innego adresu do korespondencji.

Redakcja
„Kwartalnika Historia Nauki i Techniki”